BIAŁOSTOCKA
GAZETA
Współczesna
PIĄTEK, 16.09.2005 r. 180 (15850) CENA 1,60 zł

Biblioteka Uniwersytecka im. Ignacego Łukasiewicza Górnickiego w Białymstoku Czytelnia Prasy

BIAŁYSTOK. Nawet trzy miesiące mogą czekać samotne matki na wypłatę zaliczki alimentacyjnej. W tym czasie będą otrzymywać jedynie zasiłek rodzinny na swoje dzieci.



Czytaj na str. 4.

KRAJ. Od przyszłego miesiąca będziemy więcej płacić za gaz. Jak na razie nie wiadomo, o ile dokładnie zostaną zwiększone stawki opłat, oficjalny komunikat w tej sprawie ma się ukazać w piątek. Nieoficjalnie mówi się o podwyżce o 7,5 proc.

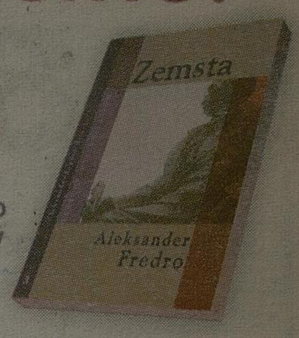
Czytaj na str. 3.

REGION. Rusznikarz, górnik, teolog i żołnierz zawodowy, a także kilku sportowców – kandydaci o takich zawodach znajdują się na listach wyborczych do parlamentu w naszym okręgu wyborczym, o numerze 24. Są wśród nich reprezentanci wszystkich chyba części Polski. Z województwem podlaskim wiąże ich jedynie... lista.

Czytaj na str. 3.



Czytelne?



Aleksander Fredro
„Zemsta"

za jedyne 3,50 + cena dziennika

Już we wtorek 20 września
z Gazetą Współczesną

Mecenasem kolekcji książek jest SKOK Stefczyka, oferujący Pożyczkę od serca.

Gazeta Współczesna Lektury wszech czasów

SKOK STEFCZYKA
www.skokstefczyka.pl
infolinia: 0 801 600 100
lub (058) 782 93 00

Jagiellonia przedstawiła nowy projekt galerii, z której zysków chce się utrzymywać

HANDEL DA NA PIŁKĘ

BIAŁYSTOK. W śródmieściu Białegostoku powstanie trzykondygnacyjna galeria handlowa i centrum rekreacyjne. To pomysły Jagiellonii na finansowanie klubu sportowego. Inwestor musi jeszcze przedstawić rozwiązania komunikacyjne w rejonie ul. Jurowieckiej i poczekać na uchwalenie planu zagospodarowania przestrzennego. A to stanie się najwcześniej na początku przyszłego roku.

W czwartek po raz pierwszy przedstawiono nowy projekt „Galerii Jagiellonia". Oprócz sportowej spółki akcyjnej, inwestorem przedsięwzięcia będzie również grupa developerska Sfera z Bielska Białej. I to ona oprócz Jagiellonii SSA i jej akcjonariuszy będzie jednym z beneficjentów zysków z galerii.

– Najwięcej jednak będzie czerpać z tego Jagiellonia – zapewniał Wojciech Strzałkowski, przewodniczący rady nadzorczej Jagiellonia SSA.

Galeria trzeciej generacji

Nowy projekt zakłada, że galeria powstanie do 2007 roku i będzie mieć trzy kondygnacje. Na dwóch z nich znajdą się sklepy, trzeci poziom ma spełniać funkcje kulturalno-rozrywkowe.

– Planujemy tam stworzenie klubów muzycznych, kręgielni oraz klubu fitness – wylicza Jan Hendel, architekt firmy Sfera. – Znajdą się tutaj również lokale gastronomiczne i wyjście na tarasy.

Na zewnątrz galerii ma zostać utworzony park, tory skeatingowe, ścieżki rowerowe. Ci, którzy za aktywnym wypoczynkiem nie przepadają, będą mogli skorzystać z kilkusalowego multikina. Inwestor zapowiada, że zadba także o ochronę rzeki Białej.



Jan Hendel pokazuje projekt hali targowej. Obok rzut na galerię od strony rzeki Białej. FOT. A. LUDWICZAK

Powierzchnia handlowa w galerii będzie wynosić około 45 tys. mkw. Powstaną tu sklepy odzieżowe, RTV, drogerie, a także supermarket spożywczy o powierzchni 3 tys. mkw.

– Udostępnimy go najprawdopodobniej jakiejś polskiej sieci – zapowiada Wojciech Strzałkowski.

Od ulicy Poleskiej ma zostać wybudowany parking na 1,3 tys. miejsc. Cały kompleks ma zostać dostosowany także do potrzeb osób niepełnosprawnych.

– Szacunkowy koszt tej inwestycji to około 50 mln euro – poinformował Janusz Gajerski, członek zarządu Sfery. – Ale Jagiellonia będzie mogła zarabiać na swoje utrzymanie od razu.

Cała inwestycja ma się odbywać etapami, a w zamian za pozwolenie na budowę inwestorzy będą musieli przebudować także fragment ul. Jurowieckiej, Poleskiej, Fabrycznej i niewykluczone, że Sienkiewicza.

Hala dla handlarzy

Jagiellonia chce także wybudować halę targową o powierzchni około 5 tys. mkw. z szeregiem estetycznych boksów.

– Hala ta ma być podobna do tych, które buduje się w południowych krajach – podkreślał Jan Hendel.

Miejsce w niej mogliby znaleźć kupcy ze stadionu i pl. Inwalidów. Ci jednak obawiają się, że za tak ekskluzywne warunki trzeba będzie słono płacić.

– Teraz płacę za dzień 9,50 zł – mówi Piotr, handlujący na stadionie. – To i tak dużo. Na więcej mnie nie będzie stać, a obawiam się, że w takiej hali powierzchnia będzie mogła kosztować nawet dwa razy więcej. Wtedy musiałbym zwinąć swój interes.

Biorąc pod uwagę plany Jagiellonii, białostocki magistrat przedłuża kupcom z pl. Inwalidów umowy jedynie do czerwca 2006 roku.

Kasa na drużynę

Większość zysków z galerii ma być przeznaczana na klub sportowy i drużynę piłkarską Jagiellonii.

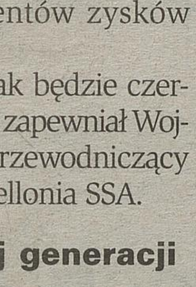
– Nie możemy dokładać do utrzymania klubu aż tak dużych pieniędzy. Nikogo na to nie stać – przekonywał Wojciech Strzałkowski. – A przecież aspirujemy do I ligi i koszty utrzymania będą ciągle rosły.

Przedstawiciele Jagiellonii przekonywali, że przeznaczenie stadionu przy ul. Jurowieckiej pod budowę galerii to najlepsze wyjście.

– Mogą tam jedynie odbywać się mecze IV ligi – tłumaczy Wojciech Sularz, prezes Jagiellonii. – Jedynym obiektem, który może być dopuszczony do rozgrywek ligi centralnej, jest stadion Hetmana i w jego remont inwestujemy. **(agak)**

OPINIE

Andrzej Chwalibóg, naczelnik wydziału planowania magistratu w Białymstoku:



– Na razie musimy uzgodnić z inwestorem projekt przebudowy układu komunikacyjnego. Później będziemy jeszcze pracować nad planem zagospodarowania przestrzennego dla terenów przy ul. Jurowieckiej. Pod koniec roku powinien on zostać wyłożony do konsultacji, a na początku przyszłego roku przedstawiony radnym.



GRAJ O WYSOKIE STOŁKI!

LIDERZY:

1895 głosów
Krzysztof Tołwiński
KW Polskie Stronnictwo Ludowe

589 głosów
Andrzej Eugeniusz Chmielewski
Samoobrona RP

469 głosów
Jacek Bogucki
KW Prawo i Sprawiedliwość

DZIŚ OSTATNI KUPON!
Więcej na str. 6.-7.

Wachowski podejrzany

Łódzka prokuratura apelacyjna postawiła w czwartek byłemu ministrowi w Kancelarii Prezydenta Lecha Wałęsy Mieczysławowi Wachowskiemu i adwokatowi Jerzemu P. zarzut przestępstwa płatnej protekcji i pomocnictwa do tego przestępstwa.

Czytaj na str. 5.

REKLAMA





KARTKA Z KALENDARZA

16

WRZEŚNIA 2005
259. DZIEŃ ROKU

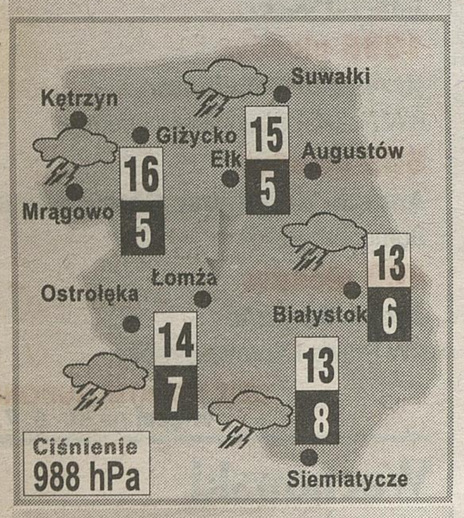
WSCHÓD 6.03 ZACHÓD 18.41

ZŁÓŻ ŻYCZENIA
W PIĄTEK – Kornelowi, Edycie
W SOBOTĘ – Robertowi, Hildegardzie
W NIEDZIELĘ – Stanisławowi, Irenie

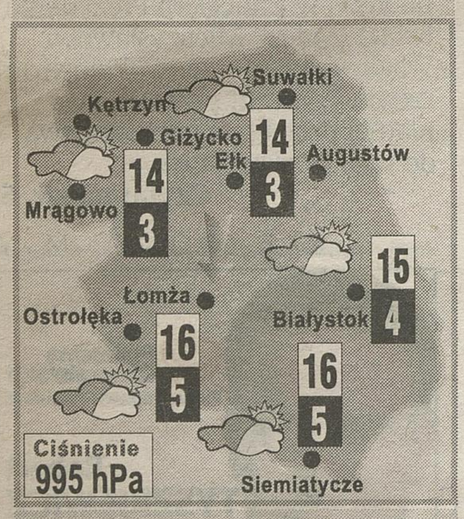
NA DRUGIE ŚNIADANIE
Adres: „Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, 15-950 Białystok
Telefon: (0-85) 748-74-74
E-mail: piotrus@wspolczesna.pl

POGODA

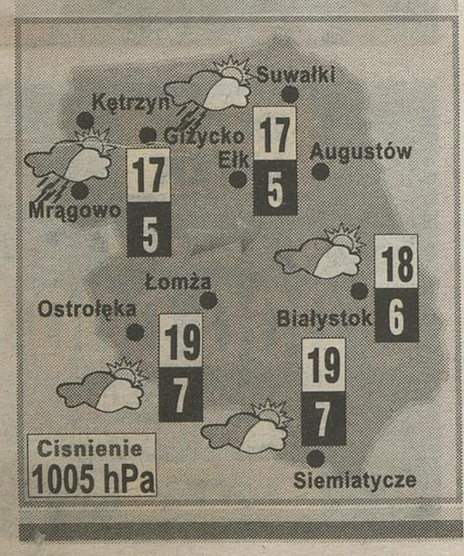
DZIŚ. *Zachmurzenie duże. Opady deszczu, okresami dość intensywne. Wiatr słaby i umiarkowany, okresami dość silny – porywisty.*



JUTRO. *Zachmurzenie umiarkowane. Wiatr słaby, okresami umiarkowany.*



POJUTRZE. *Zachmurzenie umiarkowane, miejscami przelotny deszcz. Wiatr słaby i umiarkowany.*



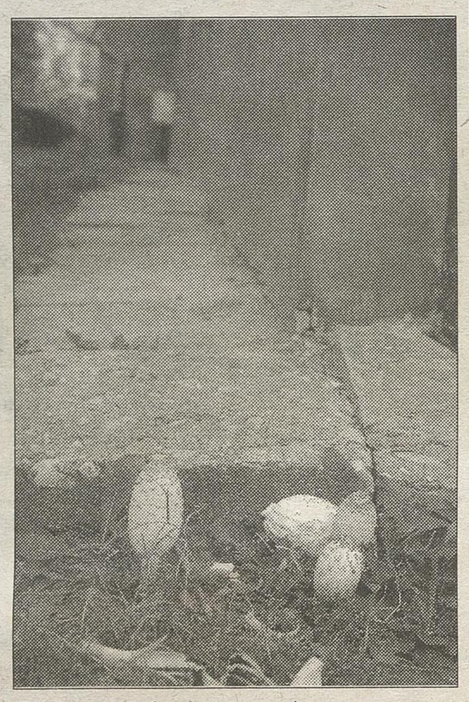
KĄCIK POETYCKI

Rywalizacja poetycka z kiszonym ogórkiem w tle zakończyła się zwycięstwem Piotra Olszewskiego z Gołdapi, choć bardzo podobały się nam także wiersze Joanny Myślińskiej z Białegostoku. A oto dzieło naszego laureata:

Oda do ogórka kiszonego
Słona woda z przyprawami
W beczce razem z ogórkami
Stworzy smaczną nam potrawkę
Na surówkę i przystawkę.
Zapach kopru powoduje,
Że go chętnie się kosztuje.
Ząbek czosnku, liść chrzanowy
Sprawia posmak dodatkowy.
Ukiśnięta, miękka skórka,
Skrywa kwaśny sok ogórka.
Zasiadając do jedzenia
Wielu jego smak docenia.

Przypominamy, na czym polega nasza zabawa: co piątek rzucamy Wam jakiś temat i czekamy na wiersze z tym tematem właśnie związane. Powinny to być utwory lekkie, zabawne i koniecznie rymowane. Raz w tygodniu wybieramy wierszokletę, który otrzymuje nagrodę.

Tematem na najbliższy tydzień będzie **król Karol**. Czekamy na wiersze o koronowanym mężu.



Po ostatnich deszczach zanotowano wysyp kań przed blokami

FOT. A. LUDWICZAK

100-lecie bazyliki katedralnej

Jubilatka



BIAŁYSTOK. 17 września 1905 roku prałat wileński ks. Jan Kurczewski poświęcił nowy kościół Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Białymstoku. Obchody jubileuszu tej świątyni, która obecnie jest katedrą arcybiskupów metropolitów białostockich, trwają cały rok. Odbędą się one także w stulecie.

Długo trwały starania o wzniesienie drugiej świątyni w Białymstoku. W połowie XIX wieku niewielki kościół fundacji Piotra Wiesiołowskiego z 1617 okazał się zbyt mały, aby pomieścić wszystkich wiernych. Dopiero petycja do cara w 1898 roku zaowocowała pozwoleniem na powiększenie istniejącego kościoła.

Plan rozbudowy sporządził architekt Józef Pius Dziekoński. W istocie był to projekt dostawienia olbrzymiej, neogotyckiej katedry, wzorowanej na kościele św. Floriana na warszawskiej Pradze, do „starego" kościółka. Roboty rozpoczęto w kwietniu 1900 roku, a już 11 czerwca ks. Wilhelm Szwarc uroczyście poświęcił kamień węgielny.

W budowę włączyli się parafianie, zwożąc cegły własnymi furmankami, wykonując inne prace i wpłacając pieniądze. Po pięciu latach od momentu rozpoczęcia największej na ziemiach wschodnich inwestycji sakralnej, świątynię oddano do użytku.

Uroczyste poświęcenie kościoła w dniu 17 września 1905 roku nie oznaczało jednak końca budowy. Pozostały bowiem niezwykle kosztowne prace wykończeniowe i wyposażenie wnętrza świątyni. Aby temu sprostać, w 1906 roku wydano cegiełkę.

II wojna światowa nie przyniosła kościołowi większych szkód. Wśród całkowicie spalonego śródmieścia ocalała jedynie fara. Stoi do dzisiaj, przywrócona świetności. Z jej dziejami można zapoznać się w Muzeum Wojska na wystawie „Oczami czerwonych cegieł". **(a)**

DOWCIP ZA DYCHĘ

W tym tygodniu w naszym konkursie wyróżniamy Marię Krajewską z Białegostoku. Oto żarty nadesłane przez laureatkę:

Spotyka się dwóch kumpli. Jeden mocno zdenerwowany opowiada:
– Wiesz, wczoraj ukradli mi samochód.
Drugi na to:
– I co? Dzwoniłeś na policję?
– Tak, ale powiedzieli mi, że to nie oni.

Szkot miał wypadek samochodowy. Na miejsce przyjechała karetka pogotowia, a Szkot krzyczy:
– Mój samochód, mój samochód!
Na to lekarz:
– Panie, niech pan się nie martwi o samochód, stracił pan lewą rękę!
– Mój zegarek! – krzyczy zrozpaczony Szkot.

Góral wyjechał do USA i obrabował tam bank. Siedzi sobie w parku i liczy kasę. Podchodzi do niego policjant i zaczyna wypytywać po angielsku, jednak nie przynosi to większego efektu. W końcu pokazuje na plakietkę z napisem „Police". Góral na to:
– Ot, jaki sprytny. Sam sobie police...

– Panie Łabędź, czy pan wie, jaka jest różnica pomiędzy moją żoną a pańską?
– Nie, nie wiem.
– A ja wiem.

Nasza zabawa jest bardzo prosta – Wy wysyłacie nam ulubione żarty, my je zamieszczamy na łamach, a raz w tygodniu wyróżniamy największego kpiarza.

PRASA SPRZED LAT

Czy wiecie, że...

...Wiejski Ośrodek Zdrowia w Chrabołach, pow. bielski słynie z uprzejmego załatwiania pacjentów. Ośrodek ten, przy którym znajduje się również Wiejska Izba Porodowa zasięgiem swym obejmuje trzy okoliczne gromadzkie rady narodowe, w tym pięć spółdzielni produkcyjnych.

„Gazeta Białostocka" z 16 września 1955 roku

Nikt nie wie, kiedy utworzono jedną z ulic na Wysokim Stoczku

Na ulicy Ogrodniczki sady rosły...

BIAŁYSTOK. Ulicy Ogrodniczki w Białymstoku nie było jeszcze na początku XX wieku. Nikt nie wie, kiedy właściwie się pojawiła i skąd wzięła się jej nazwa. Mieszkańcy jednak twierdzą, że mieszka się tu bardzo miło.

Ulica Ogrodniczki znajduje się na białostockim osiedlu Wysoki Stoczek i wcale nie prowadzi do ośrodka zimowych sportów, który znajduje się pod Białymstokiem. Nikt z mieszkańców nie przypomina sobie także, żeby przy tej ulicy mieszkała jakaś ogrodniczka. Natomiast do 1959 roku na osiedlu Wysoki Stoczek była wyodrębniona dzielnica Ogrodniczki.

Najstarsi mieszkańcy pamiętają, że jeszcze wcześniej mieściły się tu pola i sady.

– Ja mieszkam tu od początku lat 60-tych – mówi Wacek Baczewski. – Może nazwa ulicy pochodzi właśnie od tych ogrodów i sadów, które zlikwidowano w latach 50-tych. Później odsprzedano to pod domki jednorodzinne.

– Były tutaj także pola. Kilka hektarów – dodaje Kazimierz Mazur, który również na ulicy Ogrodniczki mieszka od początku lat 60-tych.

– Tyle lat tu już mieszkamy i nie możemy narzekać. Nasza ulica to tak zwana stare Ogrodniczki, a tamta druga to nowe – mówią zgodnie sąsiedzi. – Miło tu i spokojnie.

Nazwy ulic nadawane są uchwałami Rady Miejskiej.



Wacek Baczewski i Kazimierz Mazur na ul. Ogrodniczki mieszkają od ponad 40 lat. Pamiętają, że wcześniej rosły tu sady.

FOT. A. LUDWICZAK

– Kiedyś działo się to za pomocą specjalnych dokumentów wydawanych przez władze – mówi Tadeusz Arłukowicz, rzecznik prezydenta Białegostoku. – Dlatego trudno stwierdzić, kiedy dokładnie pojawiła się ulica Ogrodniczki.

Nie ma o niej wzmianki w urzędowych dokumentach i spisach z 1919 roku. Po raz pierwszy ulica Ogrodniczki pojawia się w spisie białostockich ulic z 1942 roku.

– Natomiast pierwszy mieszkaniec został tu zameldowany w 1947 roku – wyjaśnia Tadeusz Arłukowicz. **(agak)**

Białostoccy urzędnicy utworzyli w 2000 roku bank, w którym przechowują nazwy ulic. Utworzono go, bo Białystok zaczął się intensywnie rozbudowywać i często były potrzebne nowe nazwy ulic, placów, czy rond.
Bank ulic jest specjalnym rejestrem, do którego proponowaną nazwę może złożyć każdy mieszkaniec Białegostoku.
– Nazwa tam jest przechowywana i gdy jest potrzebna, to szybko można jej użyć – wyjaśnia Tadeusz Arłukowicz.

Sprawdziliśmy, kto chce zostać posłem z naszego województwa

Listy wyborcze pełne niespodzianek

REGION. Rusznikarz, górnik, teolog i żołnierz zawodowy, a także kilku sportowców – kandydaci o takich zawodach znajdują się na listach wyborczych do parlamentu w naszym okręgu wyborczym o numerze 24. Są wśród nich reprezentanci wszystkich chyba części Polski. Z województwem podlaskim wiąże ich jedynie... lista.

W oryginalnych kandydatach celuje podlaska Samoobrona. Na jej liście jest aż sześć osób mieszkających w Warszawie. Trzecie miejsce zajmuje Janusz Wójcik, legendarny już trener piłki nożnej. Prowadził on polską reprezentację olimpijską, która zdobyła srebrny medal igrzysk w Barcelonie.

– Jesteśmy dumni, że pan Wójcik zdecydował się na start z naszej listy – podkreślała wielokrotnie już Genowefa Wiśniowska, przewodnicząca podlaskiej Samoobrony.

Janusz Wójcik zna przynajmniej Białystok, bo w latach 80-tych prowadził białostocką Jagiellonię. Tego samego nie da się powiedzieć o innym kandydacie Samoobrony. Grecki tłumacz Akritidis Pavlos poznaje Podlasie dopiero podczas kampanii parlamentarnej.

Są jednak osoby, które nawet przed wyborami nie pojawiły się w okręgu, w którym kandydują. Konia z rzędem temu, kto spotkał Ireneusza Dziubę, górnika z Rybnika, startującego z listy komitetu „Godność i Praca". Albo ekonomistkę z Gdańska, liderkę listy Polskiej Partii Narodowej. Na naszych listach są też mieszkańcy Głogowa, Gliwic, Katowic, Rudy Śląskiej i Łęczycy. W tych regionalnych rotacjach przoduje zwłaszcza Polska Partia Pracy.

(ka)



Janusz Wójcik wrócił do naszego województwa – tym razem jako kandydat na posła

FOT. A. LUDWICZAK

Listy wciąż się zmieniają!

Nie wszystkie osoby, które na początku zadeklarowały chęć startu w wyborach parlamentarnych, nadal tego chcą. W naszym okręgu wyborczym, nr 24, sześciu kandydatów zmieniło zdanie. Dwie osoby odeszły z listy Socjaldemokracji Polskiej, a po jednej z list: Ruchu Patriotycznego, Samoobrony, Domu Ojczystego i Komitetu „OKO". Ponieważ lista KWW „OKO" była bardzo krótka, rezygnacja jednego kandydata spowodowała skreślenie całej listy. Ludzie najczęściej rezygnują z przyczyn finansowych – mimo wcześniejszych przymiarek okazuje się, że brakuje im pieniędzy na kampanię.

Natomiast Michał Chajewski, burmistrz Jedwabnego, najpierw znalazł się na liście Polskiej Partii Narodowej. Po kilku tygodniach zmienił jednak zdanie i przeniósł się do „Domu Ojczystego".

Podwyżki najboleśniej odczują ci, którzy zużywają mało gazu

Droższe gotowanie

KRAJ. Od przyszłego miesiąca będziemy więcej płacić za gaz. Jak na razie nie wiadomo o ile dokładnie zostaną zwiększone stawki opłat, oficjalny komunikat w tej sprawie ma się ukazać w piątek. Nieoficjalnie jednak mówi się o średniej podwyżce o 7,5 proc.

Nowe stawki ustalił i przekaże do wiadomości publicznej Urząd Regulacji Energetyki. Jego przedstawiciele nie chcieli ujawniać przed piątkiem, ile od października będziemy płacić za gaz. Prezes URE wydał w tej sprawie komunikat, z którego wynika, że podwyżki będą spowodowane droższą ropą. Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo, które zajmuje się rozsyłem gazu, płaci bowiem coraz więcej za jego import.

Będzie to już kolejna podwyżka w tym roku. Poprzednie były w styczniu oraz w lipcu i w zależności od ilości zużywanego gazu wyniosły od 3,8 do 7,1 proc. Istnieją też obawy, że na najbliższych zmianach stawek się nie skończy.

– Nie mogę ani potwierdzić, ani zaprzeczyć informacji mówiącej o tym, że to nie ostatnia podwyżka – powiedziała Izabela Rakuć-Kochaniak z URE.

Prawdopodobnie nowe stawki opłat za gaz najbardziej dotkną osoby, które korzystają z niego najrzadziej.

– Uważam to za wielką niesprawiedliwość – powiedziała Anna Demiańczuk z Siemiatycz. – Staramy się oszczędzać na gazie i teraz zostaniemy za to ukarani. Do tej pory było tak, że to firmy więcej płaciły za gaz, a nie zwykli ludzie.

(bisu)

Wojewódzkie święto plonów

Chleb jednoczy

BIAŁYSTOK. „Chleb jednoczy" – pod takim hasłem odbędą się w niedzielę w Białymstoku dożynki, czyli wojewódzkie święto plonów.

Uroczystości rozpoczną się liturgią w cerkwi pw. św. Mikołaja. Msza w katedrze pw. Wniebowzięcia NMP rozpocznie się natomiast o godz. 11. Godzinę przed tymi nabożeństwami oceniane będą wieńce dożynkowe.

Święto plonów zostanie zorganizowane w połowie drogi między katedrą i cerkwią, w okolicach Muzeum Podlaskiego i białostockiego deptaka.

– Będzie wspólne dzielenie się chlebem, konkurs na najpiękniejszy dożynkowy wieniec, obrzędy dożynkowe, wystawa płodów rolnych oraz prezentacja produktów regionalnych – powiedziała Bożena Bednarek, rzecznik marszałka województwa podlaskiego.

Podczas imprezy podsumowany zostanie konkurs „Żniwa mogą być bezpieczne". W namiocie urzędu marszałkowskiego będzie można zgłosić się do konkursu „Podlaska Marka Roku". Możliwe będzie także wpisanie się do Kroniki Województwa Podlaskiego.

(KP)

Prezes NFZ Jerzy Miller gościł w Białymstoku

Będzie więcej pieniędzy

BIAŁYSTOK. Dopiero 20 września będzie wiadomo, ile pieniędzy na leczenie chorych dostanie w przyszłym roku podlaski oddział Narodowego Funduszu Zdrowia. Środków będzie na pewno więcej niż w roku obecnym, choć nie wiadomo o ile – takie wieści przekazał w czwartek Jerzy Miller, prezes NFZ, który odwiedził Białystok.

– Będzie to kwota o ok. 6,5 proc. większa, w stosunku do planu finansowego oddziału na 2005 rok – zapewniał Miller.

Spotkanie prezesa z dyrektorami szpitali, lekarzami, związkowcami podlaskiej ochrony zdrowia trwało kilka godzin.

– Prezes merytorycznie odpowiada na pytania – oceniała Danuta Zawadzka, dyrektor białostockiego szpitala wojewódzkiego. – M.in. zapowiedział wprowadzenie zapisu, że każdy pacjent kierowany do szpitala przez lekarza będzie musiał zgłosić się z kompletem badań, co znacznie wyeliminuje ponoszone przez nas teraz koszta diagnostyczne. W ciągu trzech lat mają też zmienić się dysproporcje między województwami w zakresie wyceny punktu za usługi medyczne.



Prezes Miller rozczarował związkowców, podobał się za to dyrektorom szpitali

FOT. A. LUDWICZAK

Prezes Miller jednoznacznie skrytykował zaś tzw. nadlimity w wykonaniu usług w szpitalach. Jego zdaniem, fundusz nie powinien za nie płacić. – Moim zdaniem, to hipokryzja ze strony świadczeniodawców – mówił. – To jakbym zamówił 10 samochodów, a kazano mi zapłacić za 11.

Spotkaniem rozczarowani byli związkowcy, którzy parę tygodni temu złożyli na działania prezesa zawiadomienie do prokuratury.

– Ja nie dowiedziałem się dziś niczego, co miałoby świadczyć o tym, że Podlasianom będzie lepiej – mówił Eugeniusz Muszyc, podlaski związkowiec.

Sam prezes Miller stwierdził natomiast, że nic nie wie o toczonym postępowaniu w jego sprawie.

(luk)

Bardzo szybki minister

SUWAŁKI. W czwartek minister sprawiedliwości odwołał podejrzewaną o korupcję Grażynę Z., wiceprezes Sądu Okręgowego w Suwałkach. Decyzję podjął w niespełna tydzień od upublicznienia afery.

Jak informowaliśmy, była wiceprezes jest podejrzewana, że w zamian za korzyści majątkowe pomagała przestępcom. Płaciło się od kilkuset do dwóch tysięcy złotych.

(yes)

Najniższe pensje wzrosną o ok. 22 zł

Minimalnie w górę

KRAJ. 50 zł podwyżki dostaną w przyszłym roku najmniej zarabiający Polacy. Po odliczeniu m.in. podatku będzie to jednak tylko ok. 22 zł więcej niż obecnie. W środę ukazało się rozporządzenie, określające kwotę minimalnej płacy w Polsce, która ma teraz wzrastać co roku w zależności od zmian cen i rozwoju gospodarczego.

Pensja minimalna, czyli taka, jaką muszą co najmniej otrzymywać zatrudnieni na pełnym etacie, wzrośnie z obecnych 849 zł do 899 zł brutto miesięcznie. W ten sposób do ręki dostaną one minimum 642 zł miesięcznie, zamiast dotychczasowych 619 zł.

Do podwyżki sceptycznie podchodzą pracodawcy.

– Nie jest to tragedia, ale może wywołać niekorzystne zjawiska – mówi Michał Ziniewski, prezes Podlaskiego Związku Pracodawców. – Szefowie małych zakładów, zatrudniający nisko wykwalifikowanych pracowników odczują najbardziej dodatkowe koszty, bo płacą za nich choćby ZUS. Może to więc doprowadzić do sytuacji, kiedy zatrudnienie nie będzie wzrastać, a spadać.

– Płaca minimalna powinna wzrastać sukcesywnie – uważa z kolei Witold Perkowski, przewodniczący „Solidarności 80" na Podlasiu. – Kiedy ludzie będą więcej zarabiać, to będą więcej wydawać, a to sprzyja rozwojowi gospodarki.

(ew)

17 września Sowieci weszli do Polski

Rocznica napaści

BIAŁYSTOK. Uroczystości związane z rocznicą napaści sowieckiej na Rzeczpospolitą odbędą się w sobotę, 17 września, w Białymstoku.

O godz. 12 na cmentarzu parafialnym pw. Zmartwychwstania Pańskiego, przy ul. Antoniuk Fabryczny 45, mieszkańcy miasta złożą wieniec na symbolicznym grobie białostoczan, zabitych we wrześniu 1939 r. Natomiast o godz. 12.30 odbędzie się spotkanie kombatanckie w Sali Rycerskiej Muzeum Wojska, podczas którego referat „Białystok w czasie okupacji sowieckiej 1939–41" wygłosi mgr Józef Waczyński. Później odbędzie się projekcja sowieckiego filmu propagandowego.

17 września 1939 roku o godzinie 2 ambasador RP w Moskwie Wacław Grzybowski otrzymał pismo, w którym rząd radziecki tłumaczył swoje przekroczenie granicy Polski pomocą dla ludności białoruskiej i ukraińskiej wobec „bankructwa państwa polskiego".

Dokonując agresji na Polskę, rząd radziecki pogwałcił trzy układy: pokój ryski z 1921 r. o granicy polsko-radzieckiej, protokół Litwinowa z 1929 r. o załatwianiu wszystkich konfliktów drogą pokojową oraz pakty o nieagresji z 1932 i 1934 r. Początkowo przeciwko Armii Czerwonej wystąpił tylko Korpus Ochrony Pogranicza z generałem Wilhelmem Orlikiem-Rückemanem. Dopiero później do walki włączyły się inne jednostki.

(KP)

Agencja Finansowa „Grosik"

Wniosek zwrócony

BIAŁYSTOK. Sąd Rejonowy w Białymstoku wydał zarządzenie o zwrocie złożonego wniosku o upadłość Agencji Finansowej „Grosik". Oznacza to, że nie zostanie on na razie rozpatrzony, ponieważ wnioskodawca nie dołączył wszystkich dokumentów.

Tymczasem osoby, które opłacały pieniądze za pośrednictwem Agencji Finansowej „Grosik", będą musiały jeszcze raz je zapłacić.

– Firma ta nie miała podpisanej z nami żadnej umowy. W związku z tym nie odpowiadamy za to, że klient wpłacał pieniądze do „Grosika" – mówi Izabela Szum z Biura Prasowego Telekomunikacji Polskiej.

Podobnie jest z rachunkami za gaz, prąd czy telefon komórkowy.

Sprawą Agencji Finansowej „Grosik" zajmuje się również białostocka policja i prokuratura.

– Nie zostały postawione jeszcze żadne zarzuty, ponieważ trwają wyjaśnienia. Sprawa dotyczy bowiem dużej ilości osób – poinformował Paweł Dacewicz, prokurator Prokuratury Rejonowej Białystok-Północ. **(ap)**

Koniec procesu w sprawie zabójstwa matki z dzieckiem

Śmierć w wannie

BIAŁYSTOK. Dożywocia zażądał w czwartek prokurator dla mieszkańca Michałowa oskarżonego o zabójstwo 23-letniej białostoczanki i jej 2,5-letniej córeczki. Młoda kobieta została pobita i ogłuszona w swoim mieszkaniu w centrum Białegostoku blisko cztery lata temu. Następnie zabójca utopił ją i jej malutką córeczkę w wannie.

Jan P. nie przyznaje się do zarzutu. Oskarżony i jego obrońca chcą uniewinnienia. Proces był poszlakowy. Jan P. odpowiada z wolnej stopy, nie jest aresztowany. Wyrok białostocki Sąd Okręgowy ma ogłosić w poniedziałek.

Białostoczanka i jej córeczka zostały brutalnie zamordowane pod koniec listopada 2001 r. w mieszkaniu przy ul. Jurowieckiej w Białymstoku. Dopiero po kilku dniach ojciec kobiety odnalazł ich ciała w wannie. Matka była ubrana w szlafroczek, na niej leżała nieżywa córeczka w piżamce. Dziecko najprawdopodobniej zginęło, by nie było świadków zabójstwa kobiety.

W mieszkaniu nie znaleziono śladów wskazujących, że morderstwa dokonano na tle rabunkowym. Podejrzenia padły na Jana P., konkubenta zamordowanej. Ten od początku nie przyznawał się do zarzutów. Prokuratura umorzyła śledztwo w tej sprawie nie znajdując dowodów potwierdzających, że to on zamordował matkę z córeczką. Jednak postępowanie zostało wznowione. Biegli psychiatrzy uznali, że Jan P. jest osobą zdolną do popełnienia zbrodni. **(mr)**

EKSPRESEM

- W czwartek około godz. 9, na trasie Białystok – Knyszyn, 500 m przed Knyszynem, został rozsypany słód z samochodu należącego do białostockiego browaru. Zabrudzone zostało 200 m jezdni. Droga była zablokowana przez ok. dwie godziny.
- W środę o godz. 20.10, w Suwałkach, na jednym z bocznych torów stacji kolejowej, w trakcie przetaczania jednego z wagonów okazało się, że śpi pod nim człowiek. Przetaczany przez kolejarzy wagon zmiażdżył mu nogę leżącą na torach. Poszkodowany 63-letni mężczyzna został przewieziony do szpitala. Policja ustala okoliczności zdarzenia.

(KP)

W Białymstoku o zaliczkę alimentacyjną ubiega się ok. 6 tys. osób

Samotni rodzice czekają na pomoc

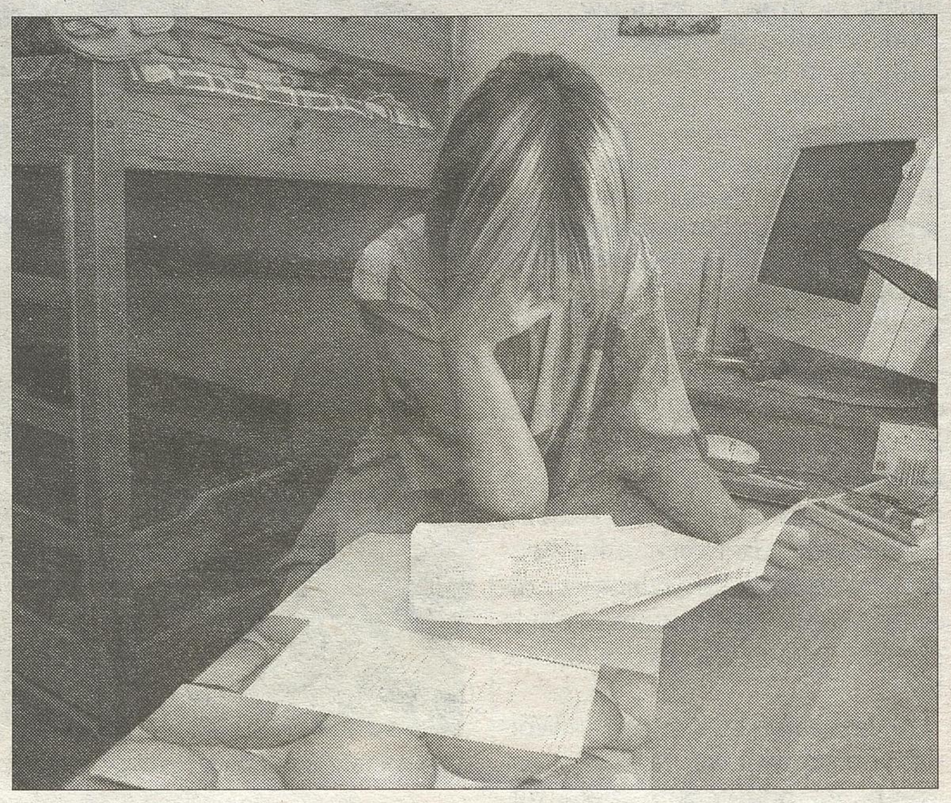
BIAŁYSTOK. Nawet trzy miesiące mogą czekać samotne matki na wypłatę zaliczki alimentacyjnej. W tym czasie będą otrzymywać jedynie zasiłek rodzinny na swoje dzieci.

Pani Ania wychowuje samotnie dwóch synów. Do tej pory, co miesiąc otrzymywała z Miejskiego Ośrodka Pomocy rodzinie 340 zł na ich utrzymanie.

– Ojciec nie płaci alimentów od kilku lat, więc liczy się dla nas każda pomoc – mówi pani Ania. – Teraz już złożyłam wniosek o zaliczkę alimentacyjna, ale przynajmniej przez trzy miesiące mogę zostać bez żadnej pomocy.

W podobnej sytuacji jest Ilona Waszkiewicz z Białegostoku.

– We wrześniu na pewno nie otrzymam pieniędzy, a przecież szkoła się zaczyna, potrzebne są nowe podręczniki, przybory – denerwuje się Ilona Waszkiewicz. – Mam nadzieję, że decyzje będą wydawane szybko i pieniądze otrzymam już w październiku.



Ilona Waszkiewicz samotnie wychowuje dwoje dzieci. Złożyła już dokumenty u komornika. Teraz czeka na decyzję. FOT. A. LUDWICZAK

Do końca sierpnia samotni rodzice dostawali specjalny dodatek do zasiłku rodzinnego w wysokości 170 zł. Od 1 września dodatek zlikwidowano. Zastąpiła go zaliczka alimentacyjna. Będzie ona przysługiwać osobie do 18. roku życia. Jeśli ktoś uczy się w szkole lub szkole wyższej, może liczyć na pomoc do ukończenia 24 lat. Jednak, aby otrzymać zaliczkę alimentacyjną, dochód na jedną osobę w rodzinie nie może przekraczać 583 zł. Dodatkowo pieniądze mogą otrzymać tylko te osoby, w przypadku których egzekucja alimentów jest nieskuteczna.

– Dlatego wniosek należy złożyć u komornika sądowego prowadzącego postępowanie egzekucyjne – wyjaśnia Zdzisława Sawicka, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Białymstoku.

Komornicy zaczęli przyjmować wnioski już w sierpniu. Jednak zainteresowanych osób w samym Białymstoku jest kilka tysięcy.

– Dlatego spodziewamy się, że decyzje będą najwcześniej w październiku – mówi Cezary Kalinowski, przewodniczący Izby Komorników Sądowych Województwa Podlaskiego. – My wszystkie sprawy staramy się załatwiać na bieżąco. **(agak)**

OPINIE



Cezary Kalinowski, przewodniczący Izby Komorników Sądowych Województwa Podlaskiego :

– Osoby zainteresowane zaliczką alimentacyjną składają u nas wniosek. My na podstawie dokumentów z ostatnich trzech miesięcy dotyczących egzekucji alimentów orzekamy, czy jest ona możliwa. Później wniosek wraz z orzeczeniem o egzekucji odsyłamy do MOPR.

Ponad 7,5 tys. uczestników

Marsz Żywej Pamięci

BIAŁYSTOK. Ponad 7,5 tys. osób uczestniczyło w V Marszu Żywej Pamięci Polskiego Sybiru, który w czwartek przeszedł ulicami Białegostoku. Byli to sybiracy z woj. podlaskiego i całej Polski oraz z Białorusi, Litwy, Ukrainy i USA. Bardzo liczny był udział młodzieży szkolnej i harcerstwa.

Przy Pomniku Katyńskim błogosławieństwa uczestnikom przemarszu udzielili: metropolita białostocki abp Wojciech Ziemba i ordynariusz Prawosławnej Diecezji Białostocko-Gdańskiej, bp Jakub. Wiele osób nie kryło łez, gdy wzruszający wiersz o Matce-Sybiraczce recytowała 8-letnia Karolinka Woźniczka.

W kościele pw. Ducha Świętego mszę odprawił abp Wojciech Ziemba, a homilię wygłosił bp Jerzy Mazur. Przy Pomniku i Grobie Nieznanego Sybiraka wartę pełnili żołnierze, policjanci i harcerze. W intencji sybiraków modlitwy odmówili kapłani katoliccy i prawosławni. Przy pomniku złożono liczne wieńce i kwiaty oraz zapalono znicze. **(h)**

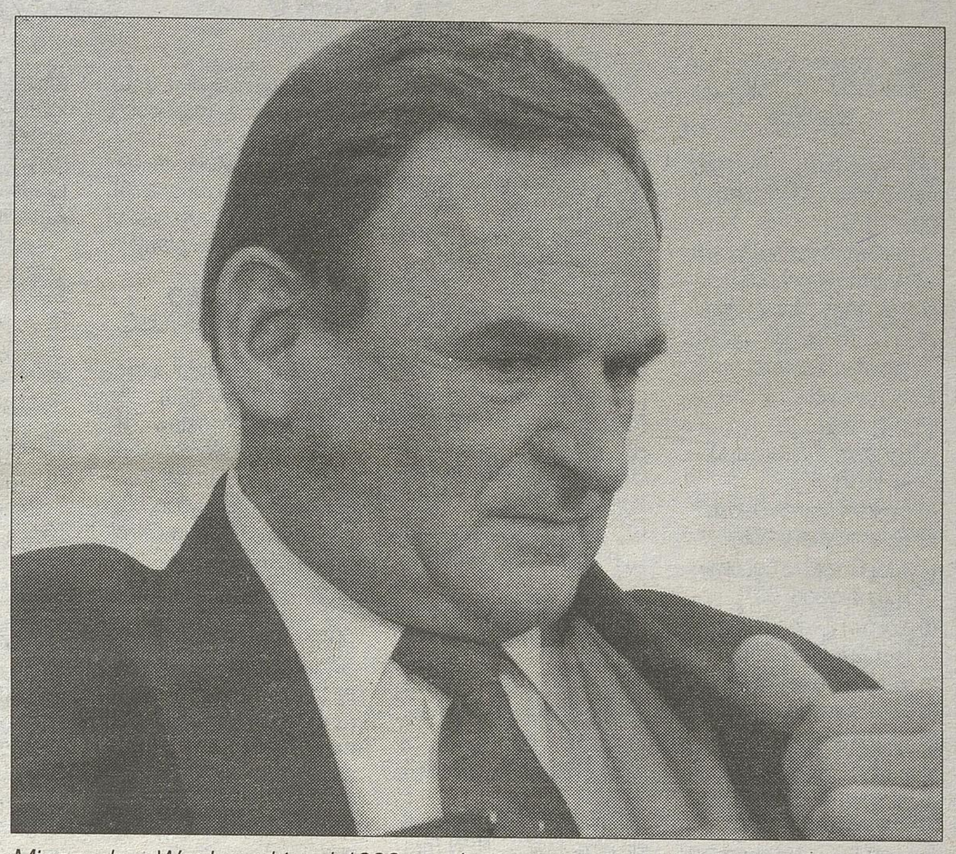


W trwającym półtorej godziny V Marszu Żywej Pamięci Polskiego Sybiru szli przedstawiciele wszystkich sybirackich pokoleń – dziadkowie i ich wnuki FOT. A. ZGIET

Mieczysław Wachowski podejrzany o płatną protekcję

Dostał... zarzuty

ŁÓDŹ. Prokuratura Apelacyjna w Łodzi postawiła w czwartek byłemu ministrowi w kancelarii prezydenta Lecha Wałęsy Mieczysławowi Wachowskiemu i adwokatowi Jerzemu P. zarzut przestępstwa płatnej protekcji i pomocnictwa do tego przestępstwa. Grozi za to do trzech lat więzienia.



Mieczysław Wachowski, od 1990 r. sekretarz stanu, minister stanu, szef gabinetu prezydenta, po zdymisjonowaniu w 1995 r. odszedł z polityki FOT. FOTORZEPA

Wcześniej funkcjonariusze łódzkiej delegatury ABW zatrzymali Mieczysława Wachowskiego i współpracującego z nim adwokata Jerzego P.

ABW wkroczyła do mieszkania

Wachowski został zatrzymany w czwartek rano w swoim domu w Piasecznie pod Warszawą. Zatrzymanie miało związek z prowadzonym od sierpnia ubiegłego roku przez ABW, pod nadzorem łódzkiej prokuratury apelacyjnej, śledztwem w sprawie przyjmowania korzyści majątkowych i powoływania się na wpływy. Śledztwo zostało wszczęte po doniesieniu dwóch znanych biznesmenów z podłódzkiego Rzgowa – braci G., właścicieli hal targowych.

Jak ustaliło radio RMF, urzędnicy zaczęli podważać legalność budowy, co więcej pojawiła się nawet groźba wyburzenia budynków. Wówczas pomoc w załatwieniu sprawy mieli zaoferować politycy. Wachowski i jego adwokat Jerzy P. mieli dostać od G. gigantyczną łapówkę. W zamian za to hala braci G. miała uniknąć wyburzenia.

Doniesienie braci G. związane było również ze sprawą sponsorowania przez nich sportowej spółki SPN Widzew SSA.

Trzech zatrzymanych

W związku z tym śledztwem kilka miesięcy temu zatrzymano już trzy osoby: dwóch byłych działaczy SLD – b. wiceprezydenta Łodzi Marka K. i radnego Tomasza R., a także b. zastępcę mazowieckiego inspektora nadzoru budowlanego Tomasza S. Dwóm pierwszym postawiono zarzuty przyjęcia w 2002 r. od rzgowskich przedsiębiorców 50 tys. zł w zamian za „zachowanie sprzeczne z obowiązującym prawem". Jak twierdzili biznesmeni, kwota ta miała być przeznaczona na kampanię wyborczą kandydata SLD na prezydenta miasta.

Z kolei Tomasz S. jest podejrzany o powoływanie się na wpływy w instytucjach, w których pracował, oraz wyłudzenie w 2003 r. od tych samych przedsiębiorców 3 tys. zł i żądanie od nich 1 mln zł. Cała trójka trafiła do aresztu. Po kilku dniach działacze SLD opuścili areszt za kaucją.

Wałęsa: Dałem mu lekcję

Lech Wałęsa powiedział, że dochodziły do niego „jakieś takie niedobre rzeczy o Wachowskim", ale on zapewni, że „jest czysty jak łza". Były prezydent nie wierzy, żeby Wachowski mógł „zrobić coś złego" zwłaszcza po „lekcji", którą odebrał w trakcie jego prezydentury.

– Rozstaliśmy się dziesięć lat temu – przypomniał były prezydent, podkreślił jednak, że w czasie swojej prezydentury wymagał jednej rzeczy: patriotyzmu, całkowitego, pełnego oddania się sprawom. Żadnych „machloj", żadnych nadużyć, to była zasada – powiedział Wałęsa. Dodał, że „dlatego dzień pracy zawsze zaczynał od mszy świętej".

Kaczyński: Nie odczuwam satysfakcji

Kandydat PiS na prezydenta Lech Kaczyński powiedział natomiast, że nie odczuwa osobistej satysfakcji z powodu zatrzymania Wachowskiego. Podkreślił, że nie ma zwyczaju „pomawiania ludzi, jeśli nie ma do tego podstaw".

W końcu czerwca br. sąd skazał L. Kaczyńskiego za zniesławienie Wachowskiego, a konkretnie – za użycie wobec Wachowskiego słowa „przestępca". Wyrok nie jest prawomocny.

Rusza proces o fałszywe zeznania

26 października ma ruszyć przed sądem w Warszawie proces Mieczysława Wachowskiego oskarżonego o złożenie fałszywych zeznań przed prokuraturą w Piasecznie, za co grozi do 3 lat więzienia. Przestępstwo miało polegać na tym, iż podczas przesłuchania Wachowski zaprzeczył, by otrzymał w maju 2001 r. od biznesmena z Magdalenki Sławomira M. kwotę 30 tys. dolarów za załatwienie wizy do USA i by podpisał pokwitowanie odbioru tej kwoty. Tymczasem prokuratura ustaliła – opierając się na policyjnej opinii grafologicznej – że Wachowski podpisał takie pokwitowanie.
Nazwisko Wachowskiego pojawia się też w śledztwie o przemyt do Polski w latach 1997-2000 co najmniej 100 kg kokainy z Ameryki Łacińskiej, prowadzonym przez krakowską prokuraturę. Ponadto nazwisko Wachowskiego występuje w materiałach ze śledztwa ws. nadużyć przy sprowadzaniu na tzw. mienie przesiedleńcze samochodów z USA i Kanady na początku lat 90. Wobec Wachowskiego wysuwano też z różnych stron zarzuty, że za łapówkę spowodował ułaskawienie w latach 90. przez prezydenta Lecha Wałęsę gangstera z gangu pruszkowskiego Andrzeja Zielińskiego, „Słowika". Wachowski temu zaprzeczał, a prokuratura nie ustaliła, kto z ówczesnej Kancelarii Prezydenta przyjął łapówkę za to ułaskawienie.

Komisja śledcza stawia zarzuty w sprawie PZU

Zlokalizowali króliczka

WARSZAWA. Przewodniczący komisji śledczej ds. PZU Janusz Dobrosz (LPR) powiedział, że raport końcowy pokazuje, że komisja nie tylko „goniła króliczka" – czyli winnych naruszeń prawa przy prywatyzacji PZU – ale udało jej się ich też „zlokalizować".

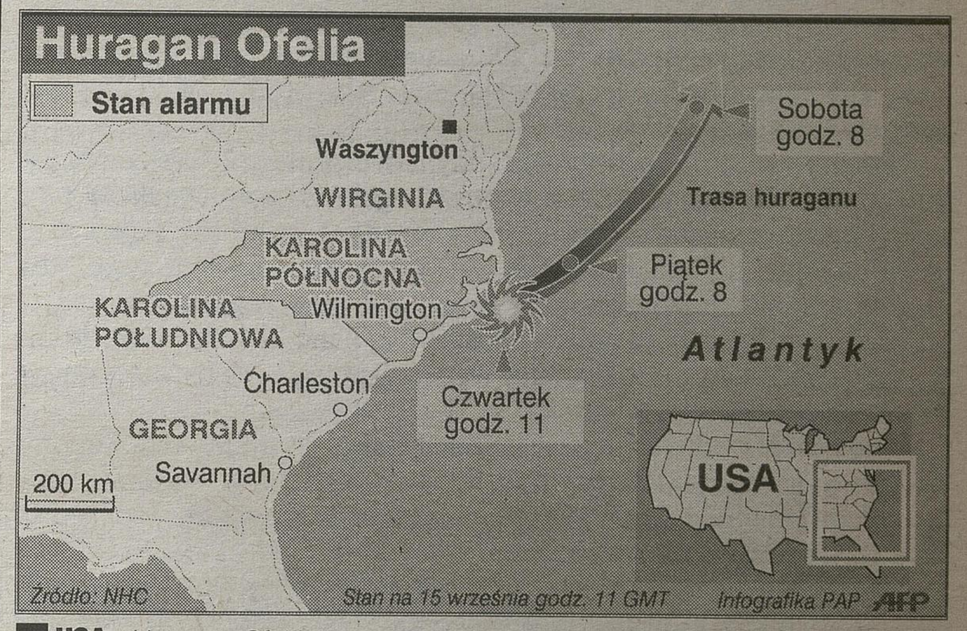
W czwartek komisja przyjęła jednogłośnie raport końcowy ze swoich prac. Według posłów, umowa prywatyzacyjna PZU z 1999 roku jest nieważna; komisja postawiła ponadto zarzuty wielu osobom, wśród nich premierowi Markowi Belce oraz b. minister skarbu Aldonie Kamelii-Sowińskiej. W raporcie niedopełnienie obowiązków zarzucono m.in.: b. wiceminister skarbu Alicji Kornasiewicz i b. ministrowi skarbu Wiesławowi Kaczmarkowi.

Wiceprzewodniczący komisji Jerzy Czepułkowski (SLD) zauważył, że w trakcie prac komisji „króliczki" się rozmnożyły.

– Prace komisji zakończyły się sukcesem, bo wykonaliśmy zadania postawione przez Sejm – ocenił.

Komisja wskazuje winnych

W raporcie niedopełnienie obowiązków zarzucono: byłej wiceminister skarbu Alicji Kornasiewicz, b. wiceministrowi finansów Rafałowi Zagórnemu i b. ministrowi skarbu Wiesławowi Kaczmarkowi.
Komisja zawiadomi prokuraturę o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez Marka Belkę „w związku z podejrzeniem składania fałszywych zeznań przed komisją śledczą oraz Prokuraturą Apelacyjną w Gdańsku".
Komisja chce postawić przed Trybunałem Stanu b. minister skarbu Aldonę Kamelę-Sowińską. W raporcie komisja wyraziła też poparcie dla przyjętego przez Sejm wniosku Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej o postawieniu byłego ministra skarbu Emila Wąsacza przed Trybunałem Stanu. Z kolei byłym dyrektorom departamentu spółek strategicznych ministerstwa skarbu: Hubertowi Kierkowskiemu i Karolowi Miłkowskiemu komisja postawiła zarzuty odpowiednio: przyjęcia korzyści majątkowej oraz przerobienia oferty Axy, jednej z firm, które chciały kupić PZU.
Prezesowi Banku Millennium (dawniej BIG BG - red.) Bogusławowi Kottowi komisja postawiła zarzut podżegania do popełnienia przestępstwa łapownictwa. Byłemu prezesowi PZU Władysławowi Jamrożemu oraz PZU Życie – Grzegorzowi Wieczerzakowi – zarzuty czynnego łapownictwa.



USA. *Huragan Ofelia kieruje się w kierunku wybrzeży USA. W Karolinie Północnej ogłoszono stan alarmowy.*

Donald Tusk ma szansę na wygraną w pierwszej turze

Sojusz się mobilizuje

WARSZAWA. Włodzimierz Cimoszewicz złożył w czwartek w Państwowej Komisji Wyborczej pisemne zawiadomienie o rezygnacji z kandydowania na urząd prezydenta.

Po rezygnacji Cimoszewicza Donald Tusk ma szansę na zwycięstwo w wyborach prezydenckich już w pierwszej turze. W najnowszym sondażu ośrodka TNS OBOP uzyskał 50 proc. głosów. Sondaż przeprowadzono dla „Faktu" już po rezygnacji Cimoszewicza. To pierwszy badanie, w którym Tusk otrzymał tak duże poparcie. Jego jedynym liczącym się rywalem jest Lech Kaczyński, na którego zamierza głosować niespełna 30 procent badanych.

Tymczasem szef SLD Wojciech Olejniczak powiedział w czwartek, że po rezygnacji Cimoszewicza w sztabie Sojuszu trwa pełna mobilizacja, zmieniane są spoty reklamowe, zmieniane nastawienie.

KRÓTKO

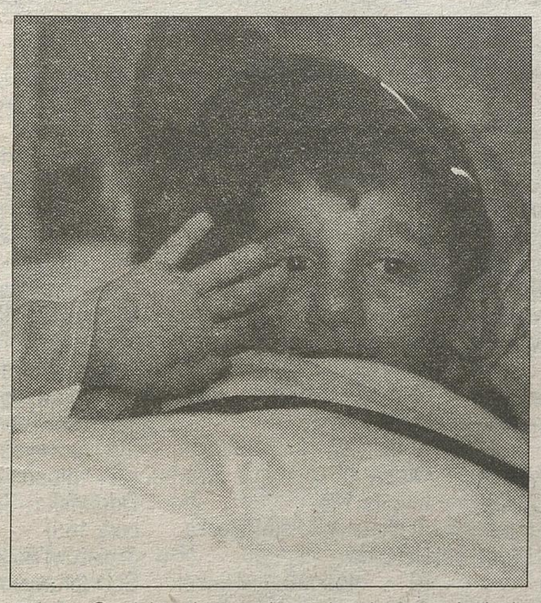
WŁOCHY. Ptasia grypa na pewno dotrze do Włoch – przekonany jest o tym minister zdrowia Francesco Storace. Jak zapewnił, jego resort zamierza kupić 6 milionów zestawów leków przeciwko groźnemu wirusowi.

WARSZAWA. Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej będzie w przyszłym tygodniu dyskutować o sprawie opłat za wpis do korporacji, po nowelizacji ustawy o adwokaturze. Prezes tej rady mec. Stanisław Rymar nie widzi konieczności zwiększenia opłaty – tymczasem niektóre rady adwokackie kilkakrotnie podniosły jej wysokość. Teoretycznie każda rada może sama ustalić wysokość wpisu, ale też „centrala" może ograniczyć tę wysokość „widełkami".

Saddżad czeka na zabieg

WARSZAWA. Siedmioletni Saddżad, Irakijczyk, który przyleciał do Polski na operację serca, przeszedł w czwartek badania. Zabieg zostanie przeprowadzony w Centrum Zdrowia Dziecka za około dwa tygodnie. Jak wynika z informacji ujawnionych przez służby wojskowe, które przywiozły chłopca do Polski, Saddżad cierpi z powodu wady serca o nazwie tetralogia Fallota. Uniemożliwia mu ona normalne życie i systematycznie osłabia.

Saddżad jest kolejnym dzieckiem z Iraku, które przejdzie w Polsce zabiegi medyczne.

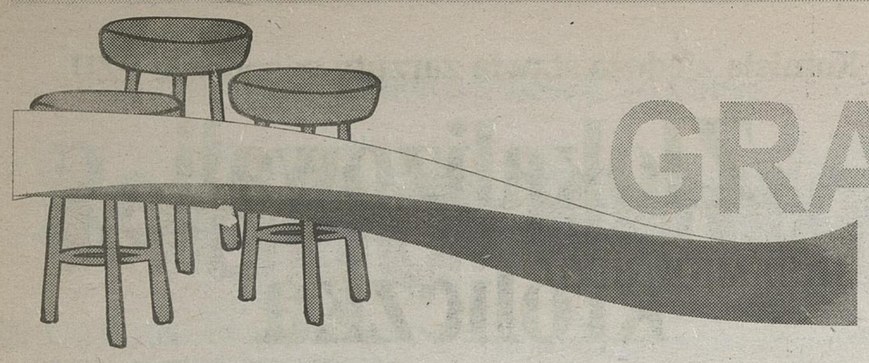


7-letni Saddżad na zabieg będzie czekał ok. dwóch tygodni FOT. A. JAGIELAK / FOTORZEPA

40 godzin pracy za wystawę

ŁÓDŹ. Sąd grodzki ukarał autora kontrowersyjnej wystawy antyaborcyjnej „Wybierz życie", prezentowanej w czerwcu i lipcu w centrum Łodzi, karą 40 godzin nieodpłatnej pracy na cele społeczne. Orzeczenie nie jest prawomocne.

Z wnioskiem o ukaranie za wykroczenie autora wystawy – Łukasza Wróbla, członka stowarzyszenia „KoLiber" – wystąpiła policja, do której wpłynęły zawiadomienia łodzian urażonych wystawą. Kontrowersyjna ekspozycja pokazywana była też w Lublinie i Białymstoku. Tworzyło ją kilkanaście dużych plansz z obrazami m.in. śmierci dzieci i dorosłych w czasie konfliktów zbrojnych zestawionych ze zdjęciami usuniętych płodów ludzkich.



GRAJ O WYSOKIE STOŁKI!

Plebiscyt Gazety Współczesnej **PRAWYBORY 2005**

Wybierz swojego kandydata i wygrywaj!

Głosujemy dłużej

Dziś już po raz ostatni publikujemy kupon plebiscytu „Graj o Wysokie Stołki". Wysyłać je jednak jeszcze można do środy, 21 września do godz. 12. Do tego momentu można także przysyłać do nas SMS-y. 22 września wręczymy nagrodę laureatowi plebiscytu, a dzień później rozlosujemy nagrody wśród naszych Czytelników. Obecnie zdecydowanym liderem rankingu jest Krzysztof Tołwiński z PSL-u. Tuż za nim uplasowali się kandydaci Samoobrony i PiS-u. Jednak nic nie zostało jeszcze przesądzone i walka pomiędzy zwolennikami poszczególnych kandydatów i partii politycznych ciągle trwa i staje się coraz bardziej zacięta. I to właśnie od Czytelników „Gazety Współczesnej" zależy, kto zasiądzie na najwyższym stołku.

W jaki sposób można zapewnić któremuś kandydatowi zwycięstwo? Trzeba wysyłać jak najwięcej kuponów i SMS-ów. Należy robić to regularnie, tak, by nie pozwolić konkurentom na zyskanie zbyt dużej przewagi. Jeśli komuś się wydaje, że już wszystko przesądzone i 1,9 tys. głosów na Krzysztofa Tołwińskiego to już poprzeczka nie do pokonania, to jest w błędzie. Zdarzały się już nieraz w różnych plebiscytach przypadki, że faworyci, zdawałoby się pewni zwycięzcy, w ostatniej chwili ponosili sromotną klęskę, gdyż ktoś ich nagle wyprzedził. Walka trwa do ostatniej chwili – nie można o tym zapominać. Przypominamy też, że wśród wszystkich głosujących Czytelników rozlosujemy na koniec atrakcyjne nagrody.

Przebieg plebiscytu mogą Państwo obserwować na bieżąco na łamach „Współczesnej". Codziennie liczymy napływające do nas kupony i SMS-y, codziennie też publikujemy aktualny ranking. Kandydatów, którzy w chwili obecnej mają najwięcej głosów, prezentujemy na pierwszej stronie.

Ponadto w rankingu wytłuszczonym drukiem i podkreśleniem zaznaczamy liderów rywalizacji w poszczególnych komitetach. W tym plebiscycie obowiązuje bowiem taka zasada, że nie liczy się zwycięstwo na danej liście, gdyż stołek jest tylko jeden, a zatem zwycięzcą będzie tylko ten kandydat, który otrzyma najwięcej głosów.

Zasady plebiscytu są proste. Spośród 342 kandydatów, w trakcie kilku tygodni głosowania, Czytelnicy wybiorą jednego. Osoba, która otrzyma najwięcej głosów, wygrywa.

Głosowanie odbywa się za pomocą kuponów i SMS-ów. Kupony ukazywać się będą do 16 września. By wziąć udział w głosowaniu, trzeba wyciąć kupon, dokładnie go wypełnić i wysłać na adres redakcji (z dopiskiem „Prawybory").

Przypominamy o kilku ważnych zasadach: każdy może wysłać dowolną ilość kuponów na dowolnego kandydata; każdy kupon jest ważny tylko trzy dni (wszystkie są datowane), co oznacza, że trzeba jak najszybciej go wyciąć i wysłać do nas; ważne są tylko kupony oryginalne, tzn. wycięte z „Gazety Współczesnej" – nie można ich kserować. Można też głosować za pośrednictwem SMS-ów. Przy nazwisku każdego kandydata w nawiasie podany jest kod (np. prawybory 045), który trzeba wpisać w treści SMS-a, a następnie wysłać go na numer 7240 (koszt jednego SMS-a to 2,44 z VAT-em). SMS-y i kupony przyjmujemy do środy, 21 września, do godz. 12.00. **(agak)**

KW LIGA POLSKICH RODZIN

(45 głosów) Andrzej Fedorowicz, LPR (prawybory 001)
(0 głosów) Zbigniew Puksza, LPR (prawybory 002)
(15 głosów) Marek Wasilewski, LPR (prawybory 003)
(0 głosów) Edward Stanisław Łuczycki, LPR (prawybory 004)
(13 głosów) Jan Jarota, LPR (prawybory 005)
(0 głosów) Marek Dudzicz, LPR (prawybory 006)
(1 głos) Grzegorz Kunowski, LPR (prawybory 007)
(0 głosów) Zenon Dziedzic, LPR (prawybory 008)
(0 głosów) Irena Dawidziuk, LPR (prawybory 009)
(3 głosy) Elżbieta Jabłońska, LPR (prawybory 010)
(0 głosów) Katarzyna Dec, LPR (prawybory 011)
(1 głos) Piotr Zaręba, LPR (prawybory 012)
(4 głosy) Robert Ziemkiewicz, LPR (prawybory 013)
(27 głosów) Sławomir Gromadzki, LPR (prawybory 014)
(0 głosów) Krzysztof Zygmunt Żuchowski, LPR (prawybory 015)
(0 głosów) Krzysztof Silwon, LPR (prawybory 016)
(0 głosów) Artur Kazimierz Milewski, LPR (prawybory 017)
(0 głosów) Barbara Dąbrowska-Szmulik, LPR (prawybory 018)
(3 głosy) Stanisław Milewski, LPR (prawybory 019)
(2 głosy) Anna Urban, LPR (prawybory 020)
(44 głosy) Anna Bogdan, LPR (prawybory 021)
(0 głosów) Leszek Płoński, LPR (prawybory 022)
(2 głosy) Krzysztof Jan Polkowski, LPR (prawybory 023)
(0 głosów) Andrzej Długoborski, LPR (prawybory 024)
(0 głosów) Kazimierz J. Kępczyński, LPR (prawybory 025)
(0 głosów) Maria Dobrowolska, LPR (prawybory 026)
(1 głos) Jan Prusinowski, LPR (prawybory 027)
(0 głosów) Eugeniusz Dmochowski, LPR (prawybory 028)
(1 głos) Maciej Tomczyk, LPR (prawybory 029)
(0 głosów) Rafał Swinarski, LPR (prawybory 030)

KW POLSKA PARTIA NARODOWA

(0 głosów) Sławomir Aleksander Dawidowski, PPN (prawybory 031)
(0 głosów) Adam Stanisław Czeczetkowicz, PPN (prawybory 032)
(0 głosów) Zenon Stankiewicz, PPN (prawybory 033)
(0 głosów) Witold Wojda, PPN (prawybory 034)
(0 głosów) Stanisław Dargiewicz, PPN (prawybory 035)
(0 głosów) Władysław Ochryniuk, PPN (prawybory 036)
(0 głosów) Maria Joanna Śmilewicz, PPN (prawybory 037)
(0 głosów) Janina Żuryńska, PPN (prawybory 038)
(0 głosów) Marek Andrzej Fiodorow, PPN (prawybory 039)
(0 głosów) Katarzyna Alicja Nowawsiak, PPN (prawybory 040)
(0 głosów) Grzegorz Kazimierz Zyza, PPN (prawybory 041)
(0 głosów) Robert Fankulewski, PPN (prawybory 042)
(0 głosów) Jadwiga Zofia Hasa, PPN (prawybory 043)
(0 głosów) Agnieszka Ewa Kwiatkowska, PPN (prawybory 044)
(0 głosów) Jan Treszel, PPN (prawybory 045)
(0 głosów) Ewa Królikowska, PPN (prawybory 046)
(0 głosów) Hanna Maria Kujawa, PPN (prawybory 047)
(1 głos) Ewa Kita, PPN (prawybory 048)
(0 głosów) Aniela Rudy, PPN (prawybory 049)

KW POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE

(28 głosów) Adam Czesław Dobroński, PSL (prawybory 050)
(8 głosów) Józef Mioduszewski, PSL (prawybory 051)
(59 głosów) Edmund Borawski, PSL (prawybory 052)
(1895 głosów) Krzysztof Tołwiński, PSL (prawybory 053)
(0 głosów) Alicja Hryniewicka, PSL (prawybory 054)
(50 głosów) Jan Kamiński, PSL (prawybory 055)
(0 głosów) Mieczysław Bagiński, PSL (prawybory 056)
(0 głosów) Marek Grzegorz Trębicki, PSL (prawybory 057)
(41 głosów) Grzegorz Rykowski, PSL (prawybory 058)
(213 głosów) Zdzisław Dąbrowski, PSL (prawybory: 059)
(0 głosów) Józef Mieczysław Gołębiewski, PSL (prawybory 060)
(0 głosów) Mirosław Gumowski, PSL (prawybory 061)
(22 głosy) Zbigniew Stanisław Kamiński, PSL (prawybory 062)
(53 głosy) Stanisław Kozłowski, PSL (prawybory 063)
(1 głos) Henryka Janina Mioduszewska, bezpartyjna (prawybory 064)
(52 głosy) Anna Motulewicz, PSL (prawybory 065)
(0 głosów) Bogdan Murawski, PSL (prawybory 066)
(0 głosów) Jarosław Niekrasz, PSL (prawybory 067)
(51 głosów) Sławomir Renkiewicz, PSL (prawybory 068)
(1 głos) Lucja Ryńska, bezpartyjna (prawybory 069)
(54 głosy) Andrzej Sturgulewski, PSL (prawybory 070)
(0 głosów) Robert Edward Sutkowski, PSL (prawybory 071)
(0 głosów) Kazimierz Józef Zimnoch, PSL (prawybory 072)
(0 głosów) Mikołaj Janowski, PSL (prawybory 073)
(0 głosów) Krzysztof Radziszewski, PSL (prawybory 074)

KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

(38 głosów) Krzysztof Jurgiel, PiS (prawybory 090)
(6 głosów) Jarosław Zieliński, PiS (prawybory 091)
(1 głos) Lech Antoni Kołakowski, PiS (prawybory 092)
(21 głosów) Czesław Oszer, PiS (prawybory 093)
(4 głosy) Jan Zochowski, PiS (prawybory 094)
(469 głosów) Jacek Bogucki, PiS (prawybory 095)
(0 głosów) Andrzej Adam Kałużyński, PiS (prawybory 096)
(82 głosy) Kazimierz Gwiazdowski, PiS (prawybory 097)
(11 głosów) Stanisław Rykaczewski, PiS (prawybory 098)
(0 głosów) Bogdan Stachurski, bezpartyjny (prawybory 099)
(19 głosów) Bogusław Marian Panasiuk, PiS (prawybory 100)
(12 głosów) Marek Antoni Łukaszewicz, PiS (prawybory 101)
(1 głos) Andrzej Duda, PiS (prawybory 102)
(1 głos) Zdzisław Czesław Wach, PiS (prawybory 103)
(5 głosów) Piotr Henryk Karnasiewicz, bezpartyjny (prawybory 104)
(1 głos) Jarosław Popowski, PiS (prawybory 105)
(2 głosy) Andrzej Wincenty Olędzki, PiS (prawybory 106)
(16 głosów) Henryk Łukaszewicz, PiS (prawybory 107)
(0 głosów) Franciszek Witold Grygucis, bezpartyjny (prawybory 108)
(20 głosów) Violetta Wieremczuk, PiS (prawybory 109)
(3 głosy) Elżbieta Rabczyńska, bezpartyjna (prawybory 110)
(0 głosów) Bożena Szerszeń, bezpartyjna (prawybory 111)
(0 głosów) Tadeusz Gilewski, PiS (prawybory 112)
(10 głosów) Wiesław Macko, PiS (prawybory 113)
(1 głos) Jerzy Maciej Kraszewski, PiS (prawybory 114)
(0 głosów) Arkadiusz Jabłoński, PiS (prawybory 115)
(45 głosów) Maciej Bogdan Olesiński, PiS (prawybory 116)
(0 głosów) Tomasz Stefan Madras, PiS (prawybory 117)
(0 głosów) Zenon Waleszkiewicz, bezpartyjny (prawybory 118)
(17 głosów) Roman Czepe, PiS (prawybory 119)

KW SOCJALDEMOKRACJI POLSKIEJ

(65 głosów) Barbara Ciruk, SDPL (prawybory 120)
(36 głosów) Krzysztof Janusz Bil-Jaruzelski, SDPL (prawybory 121)
(18 głosów) Stanisław Stankiewicz, bezpartyjny (prawybory 122)
(9 głosów) Kazimierz Kożuchowski, bezpartyjny (prawybory 123)
(38 głosów) Marcin Gołaszewski, SDPL (prawybory 124)
(0 głosów) Halina Janina Otoka, bezpartyjna (prawybory 125)
(0 głosów) Raisa Rajecka, UP (prawybory 126)
(0 głosów) Paweł Augustyniak, SDPL (prawybory 127)
(0 głosów) Bogusław Jarosław Szeraniewicz, SDPL (prawybory 128)
(0 głosów) Piotr Kruk, bezpartyjny (prawybory 129)
(0 głosów) Maria Bożena Ancipiuk, SDPL (prawybory 130)
(0 głosów) Tadeusz Andraka, SDPL (prawybory 131)
(8 głosów) Eliza Bilewicz-Roszkowska, SDPL (prawybory 132)
(0 głosów) Ewa Kosztowna, bezpartyjna, (prawybory 133)
(0 głosów) Jarosław Sołomacha, SDPL (prawybory 134)
(0 głosów) Irena Tylman, bezpartyjna (prawybory 135)
(0 głosów) Rafał Tylman, bezpartyjny (prawybory 136)
(0 głosów) Adam Lebiedziński, SDPL (prawybory 137)
(0 głosów) Sławomir Uszyński, SDPL (prawybory 138)
(12 głosów) Wojciech Koronkiewicz, Zieloni 2004 (prawybory 139)

KW POLSKA PARTIA PRACY

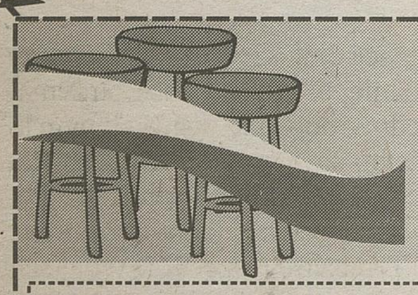
(8 głosów) Kinga Katarzyna Stawecka, PPR (prawybory 140)
(12 głosów) Bożena Jackowska, Antyklerykalna Partia Postępu „Racja" (prawybory 141)
(0 głosów) Zenobiusz Golonko, PPS (prawybory 142)
(0 głosów) Marta Zalewska, bezpartyjna (prawybory 143)
(0 głosów) Augustyn Oleksy, PPR (prawybory 144)
(0 głosów) Eugeniusz Warpechowski, bezpartyjny (prawybory 145)
(0 głosów) Bogdan Nagórski, Antyklerykalna Partia Postępu „Racja" (prawybory 146)
(0 głosów) Zbigniew Niksa, PPR (prawybory 147)
(0 głosów) Patrycja Krystyna Szczygieł, PPR (prawybory 148)
(0 głosów) Iwona Beata Wolant, bezpartyjna (prawybory 149)
(0 głosów) Iwona Maria Bredlak, bezpartyjna (prawybory 150)
(0 głosów) Elżbieta Skalska, bezpartyjna (prawybory 151)
(0 głosów) Krzysztof Szafraniec, PPR (prawybory 152)
(0 głosów) Barbara Małgorzata Kasińska, bezpartyjna (prawybory 153)
(0 głosów) Ireneusz Grodzki, PPR (prawybory 154)
(0 głosów) Małgorzata Koch, PPR (prawybory 155)
(0 głosów) Rafał Fedorczyk, Polska Partia Ekologiczna – Zieloni (prawybory 156)
(0 głosów) Danuta Józefa Barcikowska-Ratkiewicz, Antyklerykalna Partia Postępu „Racja" (prawybory 157)

KW SOJUSZ LEWICY DEMOKRATYCZNEJ

(40 głosów) Marek Strzaliński, SLD (prawybory 158)
(11 głosów) Eugeniusz Czykwin, SLD (prawybory 159)
(8 głosów) Wojciech Szczepkowski, SLD (prawybory 160)
(38 głosów) Jerzy Półjanowicz, SLD (prawybory 161)
(206 głosów) Barbara Murawska, SLD (prawybory 162)
(1 głos) Witold Liszkowski, SLD (prawybory 163)
(96 głosów) Jan Syczewski, SLD (prawybory 164)
(27 głosów) Barbara Odolińska, SLD (prawybory 165)
(0 głosów) Bogdan Budzisz, SLD (prawybory 166)
(2 głosy) Jerzy Sirak, SLD (prawybory 167)
(0 głosów) Jan Ryszard Kotuk, SLD (prawybory 168)
(0 głosów) Zdzisław Czarnecki, bezpartyjny (prawybory 169)
(5 głosów) Wiesław Kuczyński, SLD (prawybory 170)
(0 głosów) Stefan Kuroczycki-Saniutycz, SLD (prawybory 171)
(59 głosów) Anatol Nowicki, SLD (prawybory 172)
(4 głosy) Paweł Miszczuk, bezpartyjny (prawybory 173)
(0 głosów) Bożenna Chmielewska, bezpartyjna (prawybory 174)
(3 głosy) Andrzej Zaręba, bezpartyjny (prawybory 175)
(5 głosów) Mirosława Korycka, bezpartyjna (prawybory 176)
(28 głosów) Józef Dariusz Kimera, SLD (prawybory 177)
(0 głosów) Eugeniusz Ochryciuk, SLD (prawybory 178)
(0 głosów) Ewa Alicja Matuszczyk, bezpartyjna (prawybory 179)
(0 głosów) Józef Jan Duchnowski, SLD (prawybory 180)
(0 głosów) Wioletta Anna Chojnowska, SLD (prawybory 181)
(0 głosów) Michał Julian Kubas, SLD (prawybory 182)
(0 głosów) Anna Grycuk, bezpartyjna (prawybory 183)
(0 głosów) Eugeniusz Zbucki, bezpartyjny (prawybory 184)
(3 głosy) Paulos Zbigniew Cyndzas, SLD (prawybory 185)

KW PARTII INICJATYWA RP

(2 głosy) Elżbieta Dziewulska, Inicjatywa RP (prawybory 186)
(21 głosów) Dariusz Pazik, Inicjatywa RP (prawybory 187)
(0 głosów) Marek Mirowski, Inicjatywa RP (prawybory 188)
(0 głosów) Marek Osiński, bezpartyjny (prawybory 189)
(0 głosów) Kamil Zaborski, bezpartyjny (prawybory 190)
(0 głosów) Wojciech Grabowski, Inicjatywa RP (prawybory 191)
(0 głosów) Tomasz Januszewski, Inicjatywa RP (prawybory 192)
(0 głosów) Tomasz Popławski, bezpartyjny (prawybory 193)
(0 głosów) Monika Włodarczyk, Inicjatywa RP (prawybory 194)
(0 głosów) Jan Pęza, Inicjatywa RP (prawybory 195)
(0 głosów) Stanisław Małek, Inicjatywa RP (prawybory 196)
(0 głosów) Piotr Maciej Biernacki, Inicjatywa RP (prawybory 197)
(0 głosów) Kinga Zalewska, bezpartyjna (prawybory 198)
(0 głosów) Donat Tadeusz Michalski, Inicjatywa RP (prawybory 199)
(0 głosów) Grzegorz Stefaniuk, bezpartyjny (prawybory 200)
(0 głosów) Stanisław Augustyniak, Inicjatywa RP (prawybory 201)
(0 głosów) Piotr Stawowy, Inicjatywa RP (prawybory 202)
(0 głosów) Agnieszka Cikacz, bezpartyjna (prawybory 203)
(0 głosów) Szczepan Jasiński, Inicjatywa RP (prawybory 204)
(0 głosów) Jadwiga Teresa Karpiej, Inicjatywa RP (prawybory 205)
(0 głosów) Grzegorz Kamiński, bezpartyjny (prawybory 206)
(0 głosów) Grzegorz Skibski, Inicjatywa RP (prawybory 207)
(0 głosów) Adam Marcin Skup, bezpartyjny (prawybory 208)
(0 głosów) Marcin Borkowski, bezpartyjny (prawybory 209)



Plebiscyt Gazety Współczesnej
PRAWYBORY 2005
GRAJ O WYSOKIE STOŁKI!
GAZETA Współczesna
16 WRZEŚNIA 2005

Imię i nazwisko kandydata lub kod SMS

Imię i nazwisko głosującego

Adres lub telefon

Oświadczenie: Oświadczam, iż wyrażam zgodę na przetwarzanie przez Wydawnictwo Prasa Podlaska, sp. z o.o. w Białymstoku moich danych osobowych w celach marketingowych.. Jednocześnie zgadzam się na przesyłanie pocztą elektroniczną informacjihandlowej oraz marketingowej przez Wydawnictwo Prasa Podlaska. Przyjmuję do wiadomości, iż mam prawo dostępu do treści swoich danych, ich poprawiania oraz wniesienia sprzeciwu, a podanie danych jest dobrowolne.

Data Podpis

Kupony przesyłać należy na adres: „Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Graj o stołki" do środy 21 września br. do godziny 12.00.

Kupon ważny jest 3 dni od dnia zamieszczenia w „GW".

Głosować można za pośrednictwem SMS.

Wystarczy na numer 7240 wysłać SMS w treści wpisując kod kandydata, przykład: **prawybory 426**

Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,44 zł (w tym VAT). Głosowanie SMS-em trwa od 19 sierpnia 2005 r. godz. 6.00 do 21 września 2005 r. godz. 12.00.

Wśród Czytelników uczestników plebiscytowej zabawy rozlosujemy 3 wysokie stołki.

KW DOM OJCZYSTY

(1 głos) Piotr Krutul, Dom Ojczysty (prawybory 210)
(0 głosów) Zdzisław Józef Wasilewski, bezpartyjny (prawybory 211)
(0 głosów) Józef Laskowski, bezpartyjny (prawybory 212)
(5 głosów) Jarosław Gryko, bezpartyjny (prawybory 213)
(0 głosów) Michał Chajewski, bezpartyjny (prawybory 214)
(0 głosów) Józef Słoma-Sadowski, bezpartyjny (prawybory 215)
(0 głosów) Aleksander Krzysztof Szymczak, bezpartyjny (prawybory 216)
(0 głosów) Sylwia Rozynek, bezpartyjna (prawybory 217)
(0 głosów) Elżbieta Czerkacz, bezpartyjna (prawybory 218)
(0 głosów) Alfred Biały, bezpartyjny (prawybory 219)
(0 głosów) Kazimierz Trzaska, bezpartyjny (prawybory 220)
(0 głosów) Bogdan Kozłowski, bezpartyjny (prawybory 221)
(12 głosów) Krzysztof Jan Stawnicki, bezpartyjny (prawybory 222)
(0 głosów) Remigiusz Rafał Ufa, bezpartyjny (prawybory 223)
(0 głosów) Bogumiła Parzych, bezpartyjna (prawybory 224)
(0 głosów) Zdzisław Stanisław Ścięgaj, bezpartyjny (prawybory 225)
(0 głosów) Piotr Kowalewski, bezpartyjny (prawybory 226)
(0 głosów) Jerzy Grodzki, bezpartyjny (prawybory 227)
(0 głosów) Jarosław Poteraj, bezpartyjny (prawybory 228)

KW SAMOOBRONA RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

(43 głosy) Genowefa Wiśniowska, Samoobrona RP (prawybory 229)
(4 głosy) Tomasz Edward Gan, Samoobrona RP (prawybory 230)
(1 głos) Janusz Wójcik, bezpartyjny (prawybory 231)
(0 głosów) Krzysztof Rogala, Samoobrona RP (prawybory 232)
(0 głosów) Zygmunt Grochowski, Samoobrona RP (prawybory 233)
(589 głosów) Andrzej Eugeniusz Chmielewski, Samoobrona RP (prawybory 234)
(28 głosów) Barbara Zach, Samoobrona RP (prawybory 235)
(0 głosów) Mikołaj Gawryluk, Samoobrona RP (prawybory 236)
(0 głosów) Pavlos Akritidis, Samoobrona RP (prawybory 237)
(0 głosów) Tadeusz Stasiów, Samoobrona RP (prawybory 238)
(31 głosów) Józef Fiertek, Samoobrona RP (prawybory 239)
(0 głosów) Krystyna Roszczyc, Samoobrona RP (prawybory 240)
(4 głosy) Mariusz Mieczkowski, Samoobrona RP (prawybory 241)
(119 głosów) Marek Sorokin, Samoobrona RP (prawybory 242)
(2 głosy) Jerzy Bączek, Samoobrona RP (prawybory 243)
(20 głosów) Roman Klepadło, Samoobrona RP (prawybory 244)
(3 głosy) Kazimierz Korytkowski, Samoobrona RP (prawybory 245)
(7 głosów) Leszek Biały, Samoobrona RP (prawybory 246)
(6 głosów) Marek Lis, Samoobrona RP (prawybory 247)
(0 głosów) Agata Święcka, Samoobrona RP (prawybory 248)
(2 głosy) Grzegorz Andruszkiewicz, Samoobrona RP (prawybory 249)
(0 głosów) Wacław Dąbrowski, Samoobrona RP (prawybory 250)
(2 głosy) Agnieszka Beata Wesołowska, Samoobrona RP (prawybory 251)
(4 głosy) Tadeusz Sadowski, Samoobrona RP (prawybory 252)
(4 głosy) Józef Krzysztof Kozłowski, Samoobrona RP (prawybory 252)
(0 głosów) Jan Piórkowski, Samoobrona RP (prawybory 254)
(0 głosów) Józef Tadeusz Snarski, Samoobrona RP (prawybory 255)
(1 głos) Mariusz Bogusławski, Samoobrona RP (prawybory 256)
(0 głosów) Ewa Scholastyka Jabłońska, Samoobrona RP (prawybory 257)
(146 głosów) Marek Kryński, Samoobrona RP (prawybory 258)

KW POLSKIEJ KONFEDERACJI – GODNOŚĆ I PRACA

(0 głosów) Janina Żołyniak, Polska Konfederacja – Godność i Praca (prawybory 259)
(0 głosów) Marek Czarniawski, Polska Konfederacja – Godność i Praca (prawybory 260)
(0 głosów) Małgorzata Wojsław, bezpartyjna (prawybory 261)
(0 głosów) Tadeusz Drężek, bezpartyjny (prawybory 262)
(0 głosów) Józefa Lewkowicz, bezpartyjna (prawybory 263)
(0 głosów) Kazimierz Twarowski, bezpartyjny (prawybory 264)
(0 głosów) Marianna Czarniawska, Polska Konfederacja – Godność i Praca (prawybory 265)
(0 głosów) Krzysztof Sułek, bezpartyjny (prawybory 266)
(0 głosów) Halina Cudowska, Polska Konfederacja – Godność i Praca (prawybory 267)
(0 głosów) Ireneusz Dziuba, bezpartyjny (prawybory 268)
(0 głosów) Wojciech Stanisław Krzep, bezpartyjny (prawybory 269)
(0 głosów) Małgorzata Krystyna Moćko-Niedobecka, bezpartyjna (prawybory 270)
(0 głosów) Mirosław Możdżeń, Polska Konfederacja – Godność i Praca (prawybory 271)
(0 głosów) Grażyna Baster-Piszczek, bezpartyjna (prawybory 272)
(0 głosów) Józef Hanczur, Polska Konfederacja – Godność i Praca (prawybory 273)

KW WYBORCZY RUCH PATRIOTYCZNY

(139 głosów) Roman Falkowski, Ruch Odbudowy Polski (prawybory 274)
(0 głosów) Ryszard Kraszewski, Przymierze dla Polski (prawybory 275)
(0 głosów) Kamil Klemienia, Ruch Odbudowy Polski (prawybory 276)
(0 głosów) Czesław Żero, bezpartyjny (prawybory 277)
(0 głosów) Jan Łuba, Ruch Odbudowy Polski (prawybory 278)
(0 głosów) Mariusz Truszkowski, bezpartyjny (prawybory 279)
(262 głosy) Tadeusz Rewiński, Ruch Odbudowy Polski (prawybory 280)
(0 głosów) Jacek Charytoniuk, bezpartyjny (prawybory 281)
(0 głosów) Sławomir Olszewski, Ruch Odbudowy Polski (prawybory 282)
(0 głosów) Mirosława Grażyna Zdąbłasz, Ruch Odbudowy Polski (prawybory 283)
(0 głosów) Bogdan Garkowski, bezpartyjny (prawybory 284)
(0 głosów) Ewa Iwacyk, Ruch Odbudowy Polski (prawybory 285)
(1 głos) Janusz Purwin, Ruch Odbudowy Polski (prawybory 286)
(3 głosy) Teresą Irena Sadowska, bezpartyjna (prawybory 287)
(0 głosów) Zofia Kochmańska-Nowakowska, bezpartyjna (prawybory 288)
(0 głosów) Andrzej Radzicki, bezpartyjna (prawybory 289)
(0 głosów) Joanna Goworko, bezpartyjna (prawybory 290)
(0 głosów) Jerzy Zacharczuk, bezpartyjny (prawybory 291)
(0 głosów) Lech Murawski, bezpartyjny (prawybory 292)
(0 głosów) Alina Połubok, bezpartyjna (prawybory 293)
(0 głosów) Bernarda Smolińska, bezpartyjna (prawybory 294)
(0 głosów) Marek Domagała, Ruch Odbudowy Polski (prawybory 295)
(1 głos) Jan Beszta Borowski, bezpartyjny (prawybory 296)

KW PLATFORMA OBYWATELSKA RP

(10 głosów) Robert Tyszkiewicz, PO (prawybory 297)
(0 głosów) Marcin Brunon Sroczyński, PO (prawybory 298)
(29 głosów) Józef Piotr Klim, PO (prawybory 299)
(48 głosów) Zbysław Wojciech Grajek, PO (prawybory 300)
(3 głosy) Maciej Józef Tefelski, bezpartyjny (prawybory 301)
(6 głosów) Marian Łuczaj, bezpartyjny (prawybory 302)
(2 głosy) Marek Jerzy Chojnowski, PO (prawybory 303)
(2 głosy) Damian Raczkowski, PO (prawybory 304)
(0 głosów) Danuta Kaszyńska, bezpartyjna (prawybory 305)
(1 głos) Beata Henryka Ordonowska, PO (prawybory 306)
(0 głosów) Bożena Krzyżanowska, bezpartyjna (prawybory 307)
(0 głosów) Jarosław Grądzki, PO (prawybory 308)
(4 głosy) Marek Sznejder, PO (prawybory 309)
(6 głosów) Mieczysław Leszek Gliński, PO (prawybory 310)
(189 głosów) Zbigniew Tochwin, PO (prawybory 311)
(1 głos) Marek Samul, PO (prawybory 312)
(2 głosy) Piotr Sitniewski, PO (prawybory 313)
(0 głosów) Janusz Marek Szymczukiewicz, PO (prawybory 314)
(0 głosów) Jarosław Zygmunt Dworzański, PO (prawybory 315)
(132 głosy) Eugeniusz Święcki, PO (prawybory 316)
(0 głosów) Jerzy Kiszkiel, PO (prawybory 317)
(3 głosy) Maciej Andrzej Borysewicz, PO (prawybory 318)
(0 głosów) Małgorzata Nowak, PO (prawybory 319)
(0 głosów) Jerzy Rojecki, PO (prawybory 320)
(24 głosy) Andrzej Antoni Kozak, PO (prawybory 321)
(0 głosów) Andrzej Przeździecki, PO (prawybory 322)
(0 głosów) Andrzej Ostrowski, PO (prawybory 323)
(0 głosów) Daniel Szutko, PO (prawybory 324)
(0 głosów) Janusz Żoch, bezpartyjny (prawybory 325)
(1 głos) Bartłomiej Miastkowski, PO (prawybory 326)

KW PLATFORMY JANUSZA KORWINA-MIKKE

(0 głosów) Andrzej Tomasz Jędrzejewski, UPR (prawybory 327)
(0 głosów) Waldemar Rynda, bezpartyjny (prawybory 328)
(0 głosów) Jarosław Mroczko, bezpartyjny (prawybory 329)
(0 głosów) Leszek Korytkowski, UPR (prawybory 330)
(1 głos) Krzysztof Jurowczyk, bezpartyjny (prawybory 331)
(4 głosy) Aleksandra Siedlecka, bezpartyjna (prawybory 332)
(0 głosów) Hubert Pawłowski, bezpartyjny (prawybory 333)
(2 głosy) Wiesław Koniuszewski, bezpartyjny (prawybory 334)
(0 głosów) Piotr Paweł Mojsak, bezpartyjny (prawybory 335)
(2 głosy) Rafał Kozłowski, bezpartyjny (prawybory 336)
(0 głosów) Marta Jasińska, bezpartyjna (prawybory 337)
(0 głosów) Joanna Ekstowicz, bezpartyjna (prawybory 338)
(0 głosów) Agnieszka Zdanowicz, bezpartyjna (prawybory 339)
(0 głosów) Wiesław Pietraszewski, bezpartyjny (prawybory 340)
(0 głosów) Albert Krzysztof Jędrzejewski, bezpartyjny (prawybory 341)

KW PARTII DEMOKRATYCZNEJ – DEMOKRACI.PL

(0 głosów) Marek Masalski, bezpartyjny (prawybory 342)
(0 głosów) Adam Kamiński, PD (prawybory 343)
(48 głosów) Anną Mojsak, bezpartyjna (prawybory 344)
(2 głosy) Krzysztof Boetzel, PD (prawybory 345)
(0 głosów) Tadeusz Rutkowski, PD (prawybory 346)
(0 głosów) Piotr Dąbrowski, bezpartyjny (prawybory 347)
(0 głosów) Wojciech Paweł Więckowski, PD (prawybory 348)
(8 głosów) Andrzej Romańczuk, PD (prawybory 349)
(0 głosów) Iwona Hulko, bezpartyjna (prawybory 350)
(0 głosów) Andrzej Wasilewski, PD (prawybory 351)
(0 głosów) Marzena Grażyna Rutkowska, bezpartyjna (prawybory 352)
(0 głosów) Konrad Sikora, bezpartyjny (prawybory 353)
(27 głosów) Wojciech Kazimierz Cieszkowski, PD (prawybory 354)
(1 głos) Kamil Pstrągowski, bezpartyjny (prawybory 355)
(127 głosów) Anna Dąbrowska, bezpartyjna (prawybory 356)
(78 głosów) Heronim Teodor Wawrzyński, bezpartyjny (prawybory 357). **(opr. agak)**

Nie wszyscy rolnicy mogą ponownie ubezpieczyć się w KRUS-ie

Kosztowny bubel

REGION. Niedostarczenie jednego tylko dokumentu do KRUS-u zadecydowało o tym, że wielu podlaskich rolników, prowadzących pozarolniczą działalność, nie może ponownie ubezpieczać się w tej instytucji. Niektórzy z nich już teraz składają odwołania od tej decyzji do sądów pracy.



Mieczysław Uszyński z Jabłoni Uszyńskiej liczył na powrót do KRUS-u. Kiedy dowiedział się, że przez jeden papierek nie jest to możliwe, złożył odwołanie do sądu pracy. FOT. A. LUDWICZAK

W październiku ubiegłego roku z ubezpieczenia w KRUS-ie zostali wyłączeni wszyscy rolnicy, którzy prowadzili działalność gospodarczą i rozliczali się z niej na tzw. zasadach ogólnych. Do ZUS-u przeszło wówczas niemal 4 tys. podlaskich rolników, w tym prawie 1500 z nich musiało zrezygnować z rolniczego ubezpieczenia ze względu na formę opodatkowania.

Dzięki tegorocznym zmianom przepisów mogą oni powrócić do rolniczego ubezpieczenia, jeśli wysokość płaconego przez nich podatku dochodowego za ubiegły rok nie wynosi więcej niż 2528 zł.

Mieczysław Uszyński z Jabłoni Uszyńskich należy do grona takich osób.

– Cieszyłem się, że będę mógł wrócić do ubezpieczenia w KRUS-ie – podkreśla. – Bo na składki w ZUS-ie po prostu mnie nie stać. Ponad 400 złotych za kwartał to nie to samo, co ponad 700 za miesiąc.

Jak nam powiedział Mieczysław Uszyński, zdziwił się, kiedy odmówiono mu prawa do ponownego ubezpieczenia w KRUS-ie.

– Powiedziano mi, że to dlatego, iż nie dostarczyłem w ubiegłym roku oświadczenia o formie opodatkowania – mówi. – To prawda, nie zrobiłem tego, ale i tak wiedziałem, że nie zostanę w KRUS-ie, a załatwienie tego oświadczenia to kłopot. To nie miało sensu...

Jak poinformowano nas w centrali KRUS-u w Warszawie, działania instytucji są zgodne z prawem. Nowe przepisy dokładnie precyzują, kto może wrócić do rolniczego ubezpieczenia. Nie ma wśród nich osób, które nie dostarczyły w ubiegłym roku oświadczenia o formie opodatkowania. Usłyszeliśmy też, że takie postępowanie rolników to zwykłe niedopełnienie obowiązków.

Mieczysław Uszyński uważa, że postępował bez zarzutu.

– Gdybym złożył to oświadczenie, to i tak, by nic nie dało.

Jak mówi, rolników, którzy znaleźli się w takie sytuacji jest więcej. Dlatego nie zamierza czekać z założonymi rękami. Złożył już odwołanie do sądu pracy i wierzy, że wyrok będzie dla niego korzystny.

– Udowodnię na sto procent, że decyzja KRUS-u jest bez sensu – zapewnia.

(sm)

OPINIE



Tomasz Gietek, prezes Podlaskiej Izby Rolniczej:

– Takie sytuacje wynikają z tego, że bardzo często autorom rozporządzenia lub ustawy brakuje wyobraźni. Natomiast przeciętny człowiek nic nie może zrobić. Urzędnicy lokalni też rozkładają ręce, bo obowiązuje ich martwa litera prawa. Rolnikom zalecam odwołania, PIR udziela wszelkiej pomocy w tym względzie. Sądy też często stają po stronie zwykłego człowieka.

Przeciw dyskryminacji starszych

BIAŁYSTOK. „Stop dyskryminacji osób starszych" – konferencja pod takim hasłem odbędzie się w piątek o godzinie 11.00 w siedzibie Polskiego Związku Działkowców przy ul. Ciołkowskiego 2/5. Organizatorem jest Stowarzyszenie Samopomocowe Rada Seniorów.

Konferencja będzie odbywać się pod patronatem „Gazety Współczesnej". **(ap)**

KRÓTKO

BIAŁYSTOK. W niedzielę w godz. 10-18 każdy chętny będzie mógł skorzystać z bezpłatnej i anonimowej porady psychiatry w Centrum Pomocy przy ul. Warszawskiej 15 (wejście od Ogrodowej). Akcja odbywa się w związku ze Światowym Dniem Solidarności z Chorymi na Schizofrenię. **(luk)**

Strażacy uratowali krasulę, która wpadła do murowanego spichlerza

A to krowa...

SANNIKI. Kilkadziesiąt minut trwała akcja ratunkowa krowy, która wpadła do murowanego spichlerza usytuowanego pod klepiskiem stodoły na jednej z posesji w podbiałostockiej wsi Sanniki.

Krowa wpadła do spichlerza w nocy ze środy na czwartek.

– Gospodarz nie widział, jak to się stało – mówi Marcin Janowski, rzecznik prasowy podlaskich strażaków. – Akcja była o tyle trudna, że otwór, przez który trzeba było wyciągnąć krowę, był niewielki – wynosił metr na metr.

Weterynarz zrobił zwierzęciu zastrzyk uspokajający. Potem funkcjonariusze opasali krowę wężami strażackimi i wyciągnęli ją z pułapki wysięgnikiem z wozu specjalistycznego. **(jg)**



Krowa była wystraszona, na szczęście jednak nie odniosła obrażeń. Gdy strażacy wydobyli ją ze spichlerza, gospodarz zaprowadził ją do obory. FOT. A. ZGIET

BIAL BPOD ŁOM SUW
www.wspolczesna.pl



Osaczony

BIAŁYSTOK „POKÓJ".

Negocjator jednostki antyterrorystycznej Jeff Talley, po tragicznie nieudanej akcji rezygnuje z pracy w Los Angeles i przyjmuje posadę szefa policji w sennym miasteczku. Jednak pewnego dnia jego spokojna egzystencja zostaje nagle zakłócona i wszystko wskazuje na to, że życie Talley'a zmieni się bezpowrotnie. Trójka nastolatków włamuje się na teren prywatnej posesji, na miejscu czeka ich jednak fatalna niespodzianka. Warta wiele milionów dolarów posiadłość okazuje się prawdziwą twierdzą. Gdy złodzieje orientują się, że nie mają żadnych szans na ucieczkę, wpadają w panikę i biorą zakładników, stawiając Talley'a w sytuacji, której tak bardzo pragnął uniknąć...

Osaczony. USA, 2005. Reż. Florent Emilio Siri. Wyk. Bruce Willis, Ben Foster.

Noc Filmowa

BIAŁYSTOK „POKÓJ". Już w piątek w białostockim kinie „Pokój" odbędzie się Noc Filmowa, podczas której można będzie zobaczyć trzy filmy: czeską komedię „Opowieść o zwyczajnym szaleństwie", koreański „Pusty dom" oraz indyjską megaprodukcję, która bawi widzów na całym świecie „Czasem słońce, czasem deszcz".

Do kina za darmo!

Dla naszych Czytelników mamy zaproszenia na filmy: „Osaczony", „Jeden dzień w Europie" i na Noc Filmową w kinie „Pokój". Aby otrzymać jedną z wejściówek, wystarczy zadzwonić do nas w piątek o godz. 10. Telefon: 748-74-58. Osoby, które wygrały nagrody w ostatnim filmowym konkursie, nie mogą brać udziału w tym. Po odbiór zaproszeń (redakcja „GW", ul. św. Mikołaja 1, V piętro) należy zgłaszać się do godz. 14 osobiście, z dowodem tożsamości i aktualnym wydaniem „GW". **(dona)**

REPERTUAR KIN

„POKÓJ" (tel. 742-38-82) – (piątek) - Noc Filmowa: Opowieść o zwyczajnym szaleństwie; „Pusty Dom"; „Czasem słońce, czasem deszcz" - bilet jedyne 20 zł! - do każdego biletu paczka kawy gratis. Liczne atrakcje: tańce pod sceną, prezentacje indyjskich instrumentów muzycznych, stroi itp.
(piątek) - „Magiczna Karuzela", godz. 11.15, 15.15, 17.00, bilety w cenie: 13 i 15 zł; „Osaczony", godz. 13.00, 16.30, 18.45, 20.45, bilety w cenie: 14 i 16 zł; „Imperium wilków", godz. 14.15, 18.30, bilety w cenie: 14 zł. - (sobota) - „Magiczna Karuzela", godz. 10.45, 12.30, 14.15, 16.00; „Osaczony", godz. 13.45, 15.45, 17.45, 20.00, 22.00; „Imperium wilków", godz. 18.00, 20.15. - (niedziela) - „Magiczna Karuzela", godz. 10.45, 12.30, 14.15, 16.00; „Osaczony", godz. 13.45, 15.45, 17.45, 20.00; „Imperium wilków", godz. 18.00, 20.15.
„TON" (tel. 743-53-82) – (piątek) - „Charlie i fabryka czekolady" (USA, b.o., dubbing, czas trwania: 115 min), piątek, godz. 13.30, 15.45, 18.00, bilety w cenie: 13 i 16 zł; „Wyspa", (USA, l. 15, czas trwania: 136 min), godz. 20.15, bilety w cenie: 13 i 16 zł; - (sobota, niedziela) - „Charlie i fabryka czekolady", godz. 11.15, 13.30, 15.45; „Wyspa", godz. 18.00, 20.30.
„FORUM" (tel. 742-23-70) – (piątek) - „Madagaskar" (USA, b.o., czas trwania: 109 min), godz. 14.15, bilet w cenie: 12 zł; „Mr. & Mrs. Smith" (USA, l. 15, czas trwania: 115 min), godz. 16.00, bilet w cenie: 13 zł; „Klucz do koszmaru" (USA, l. 15, czas trwania: 105 min), godz. 18.00, bilet w cenie: 13 zł; (sobota, niedziela) - „Madagaskar", godz. 14.30, 16.15; „Mr. & Mrs. Smith", godz. 18.00; „Klucz do koszmaru", godz. 20.15.
„SYRENA" (tel. 744-58-96) – (piątek) - „Sposób na teściową" (komedia, czas trwania: 102 min), godz. 17.00, bilety w cenie: 12 i 14 zł; „Jeden dzień w Europie" (komedia, czas trwania: 95 min), godz. 18.45, bilety w cenie: 12 i 14 zł; „Głosy" (czas trwania: 101 min), godz. 20.30, bilety w cenie: 12 i 14 zł; - (sobota) - „Roboty" (animowany, b.o., czas trwania: 92 min), godz. 15.15, bilety w cenie: 8 i 10 zł; „Sposób na teściową", godz. 17.00; „Jeden dzień w Europie", godz. 18.45; „Głosy", godz. 20.30; - (niedziela) - (Roboty), godz. 12.15; „Karol, człowiek, który został papieżem", godz. 14.00, bilety w cenie: 12 i 14 zł; „Sposób na teściową", godz. 17.00; „Jeden dzień w Europie", godz. 18.45; „Głosy", godz. 20.30.

W REGIONIE BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski „Znicz" – brak seansów.
Białowieża „Żubr" – „Boogeyman" (USA/NZ, l. 15), piątek, sobota, niedziela.
Dąbrowa Białostocka „Lotos" – „Karol, człowiek, który został papieżem" (Włochy, l. 12), piątek, sobota, niedziela.
Drohiczyn „Daniel" – brak seansów.
Hajnówka – „Grunt to rodzinka" (Francja, l. 15), piątek, sobota, niedziela.
Łapy Dom Kultury – „Mr. & Mrs. Smith" (USA, l. 15), piątek, sobota, niedziela; „Tajemnica kwiatu paproci" (Polska, b.o.), piątek, sobota, niedziela.
Międzyrzec Podlaski „Sława" - „Karol, człowiek, który został papieżem" (Włochy, l. 12), piątek, sobota, niedziela.
Suchowola „Kometa" – brak seansów.
Wysokie Mazowieckie „Wars" – brak seansów.
Sokółka „Sokół" - „Amityville" (USA, l. 15), piątek, sobota, niedziela.

GAZETA współczesna

Poniedziałek

AUTOGAZETA

ceny pojazdów, nowinki z salonów i targów samochodowych, testy aut wchodzących na rynek

SPORT

relacje z meczów, sport światowy i krajowy, bogaty serwis sportowy

Jeden dzień w Europie

BIAŁYSTOK „SYRENA". „Jeden dzień w Europie" opowiada cztery historie będące wariacjami na podobny temat: turystów, policji i złodziei. Dzieją się w tym samym czasie w Stambule, Santiago de Compostella, Berlinie i Moskwie. Ich bohaterowie przyjeżdżają do obcego kraju i zostają okradzeni, a w dodatku nie znają języka.

Jeden dzień w Europie. Niemcy, Hiszpania, 2005. Reż. Hannes Stohr. Wyk. Megan Gay.



REKLAMA



Interesująca wystawa w Galerii „Spodki"

Ryby mogą śpiewać

BIAŁYSTOK. Zgodnie z porzekadłem ryby nie mają głosu. Zaprzecza temu wystawa fotografii, kserografii oraz fotoinstalacji Katarzyny Zabłockiej, otwierana w piątek o godz. 18 w Galerii „Spodki" WOAK, ul. św. Rocha 14.

Swoimi pracami, od ryby przypiętej za ogon i suszącej się na sznurze, rosnącej w polu, leżącej na miejscu mydelniczki przy kranie wanny, po śpiewającą w klatce zamiast kanarka, autorka udowadnia, że ryby stać na znacznie więcej niż śpiew.

Katarzyna Zabłocka pochodzi z Białegostoku, ukończyła Liceum Sztuk Plastycznych w Supraślu i studia na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, w pracowni plastyki intermedialnej. Od 1999 roku działa w grupie N@PŁOCIE, której jest współzałożycielką. Od ubiegłego roku wykłada historię sztuki i reklamy w Centrum Kształcenia Kadr. Zajmuje się rysunkiem, fotografią oraz wideoinstalacją.

Ekspozycja „Rybi śpiew" powstała dzięki funduszowi stypendialnemu przyznanemu przez Zarząd Województwa Podlaskiego w dziedzinie twórczości artystycznej na rok 2005. **(a)**



MUZEA, GALERIE, WYSTAWY

BIAŁYSTOK

Galeria „Arsenał", ul. Mickiewicza 2 (tel. 742-03-53), 10-17 oprócz poniedziałków. „Dreamland Donbas" – Viktor Marushchenko fotografie. „Borshch" – video art z Ukrainy, „Harnaś wszystkich Polaków" – wideo Agnieszki Tarasiuk (otwarcie 16. 09, g. 18).
Muzeum Podlaskie, Ratusz, Rynek Kościuszki 10 (tel. 742-14-73), godz. 10-17, czynne codziennie oprócz dni poświątecznych. Wystawy czasowe: „Cyganie – inni ludzie tacy jak my", Nowe nabytki Muzeum Podlaskiego.
Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego, ul. Świętojańska 17 (tel. 732-73-92), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa czasowa: Rzeźby Gustawa Zemły.
Muzeum Historyczne, ul. Warszawska 37 (tel. 748-21-19), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawy czasowe: „Twórcy megalitów: życie codzienne i wierzenia", „Pierwsze lata Akademii Medycznej w Białymstoku".
Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 (tel. 741-54-48), godz. 9.30-17 oprócz poniedziałków. Wystawy stałe: „Dzieje wojskowe ziem północno-wschodniej Polski X-XX w.", „Sala Sławy Bojowej", „Galeria rzeźby batalistycznej". Wystawy czasowe: „Oczami czerwonych cegieł" – 100-lecie białostockiej fary.
Galeria BTPSP, ul. Warszawska 27C (tel. 732-77-29), poniedziałek-piątek, g. 10-17. Ekspozycja czasowa: Wystawa zbiorowa twórców Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych.
Galerie Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury. Sala Różowa, ul. Kilińskiego 8 – Wystawa kaktusów, 16-18 września godz. 10-17. Spodki, ul. św. Rocha 14 – „Rybi śpiew", fotografie, kserografie, fotoinstalacje Katarzyny Zabłockiej (otwarcie 16 września godz. 18). Czynna: dni powszednie godz. 10-17.

BIAŁOSTOCZEK K. KURIAN

Muzeum Regionalne, zwiedzanie po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym, 732-20-57 lub 743-51-28. Wystawy stałe: Salon pradziadków pełen pamiątek, Kobieta w grafice, ilustracji i dedykacji muzycznej, Salonik muzyczny, Pokój babuni. Wystawy czasowe: Kresowe dewocjonalia rodzinne, W stronę secesji.

BIAŁOWIEŻA

Muzeum Przyrodniczo-Leśne, Park Pałacowy (tel. 681-22-75), codziennie w godz. 9-16.30. Wystawy czasowe: Rzeźby Aleksego Wasiluka. Kolekcja batalionów ze zbiorów Białowieskiego Parku Narodowego.

BIELSK PODLASKI

Ratusz, ul. Mickiewicza 56 (tel. 730-22-44), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawy czasowe: Białoruski strój ludowy na Podlasiu, „Od denara do euro".

CHOROSZCZ

Muzeum Wnętrz Pałacowych, (tel. 719-12-33), w godz. 10-15 oprócz dni poświątecznych.

HAJNÓWKA

Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej, ul. 3 Maja 42 (tel. 682-3016), pon.-pt. g. 9-14, sobota-niedziela godz. 12-17. Wystawy czasowe: Rosyjskie monastery, Haft krzyżykowy, Sztuka młodych hajnowian, Tkanina i prace z obróbką lnu.

KUROWO

Narwiański Park Narodowy. Kurowo 10 (tel. 086 476-48-11), Ekspozycja przyrodnicza.

TYKOCIN

Muzeum, ul. Kozia 2 (tel. 718-16-13, 718-16-26), czynne godz. 10-17 prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Wielka Synagoga; Wnętrze Sali Wielkiej, Wieczerza Paschalna, Pokój Rabina. Dom Talmudyczny: Gabinet Glogerowski, Galeria Malarstwa Zycha Bujnowskiego, Wśród pamiątek po prowizorze. Wystawy czasowe: Wycinanki Marty Gołąb, „Tykocin – najstarsze ślady", „Starodruki podlaskie". **(a)**

REKLAMA



ANDRZEJ LEPPER

I

GENOWEFA WIŚNIOWSKA



serdecznie zapraszają na festyn z udziałem zespołu

"TRUBADURZY"

22 września (czwartek)

❑ godz. 9.00 SIEMIATYCZE - rynek przy ul. Kościuszki

❑ godz. 15.00 ŁOMŻA - ul. Stary Rynek

R1544105gwbo

Rozpoczyna się III Podlaski Festiwal Nauki i Sztuki

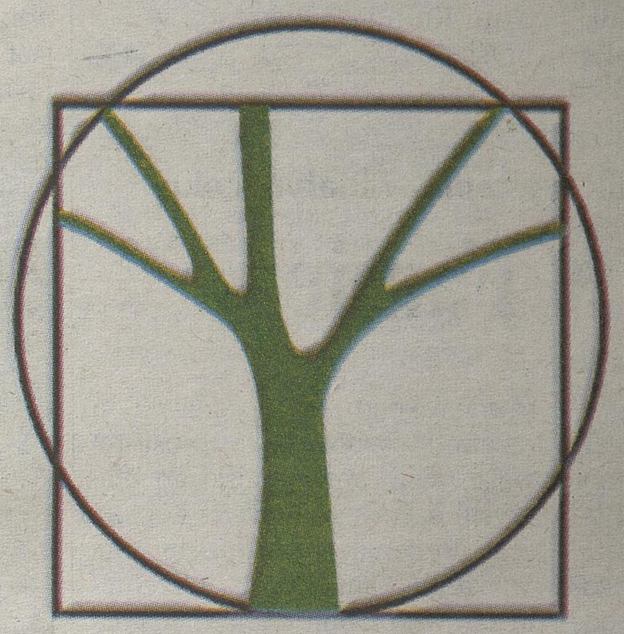
Popatrz w gwiazdy albo naucz się makijażu!

BIAŁYSTOK. Wiedza i sztuka królować będą przez najbliższy tydzień w Białymstoku oraz innych miastach województwa. W ten weekend rozpoczyna się III Podlaski Festiwal Nauki i Sztuki. A w jego ramach przygotowano około dwustu przeróżnych imprez.

– Głównym celem festiwalu jest popularyzacja nauki i sztuki, a zwłaszcza przedstawienie społeczeństwu osiągnięć placówek naukowych i kulturalnych regionu – informują organizatorzy.

Festiwal adresowany jest głównie do młodzieży, ale każdy znajdzie w nim coś dla siebie. Na uczelniach zorganizowane zostaną pokazy doświadczeń, warsztaty interaktywne, wykłady, dyskusje, konkursy, wystawy, imprezy muzyczne, pokazy filmowe, spotkania z twórcami...

Wyższa Szkoła Administracji Publicznej organizuje warsztaty dziennikarskie, kabaretowe i teatralne. Uniwersytet w Białymstoku zaprasza m.in. na zajęcia otwarte „Astronomia dla wszystkich" czy na „Maskaradę", czyli warsztaty teatralno-plastyczne. Uczestnicy najpierw wykonają z gipsu swoje maski. Następnie wykorzystają je jako rekwizyty w krótkiej etiudzie teatralnej. Archidiecezjalne Wyższe Seminarium Duchowne z kolei proponuje m.in. warsztaty z chorału gregoriańskiego.



Akademia Medyczna przygotowała nie tylko cykl wykładów, ale też prezentację koncert „Najpiękniejsze arie i pieśni". Wyższa Szkoła Kosmetologii zaprezentuje zaś, jak się robi makijaż, zdradzi też tajemnice zapachu.

III Podlaski Festiwal Nauki i Sztuki rozpocznie się w najbliższą niedzielę, ale już dzień wcześniej poprzedzony będzie imprezami zorganizowanymi z okazji Dnia Nauki 2005. Festiwal potrwa do niedzieli, 25 września. Szczegóły: **www.festiwal.biaman.pl**

(mr)

KRÓTKO

BIAŁYSTOK. Pieśni Stanisława Moniuszki, podczas „Wieczoru Moniuszkowskiego" w sobotę o godz. 19, wykona muzyczna rodzina: Maria Mitrosz – sopran, solistka Teatru Wielkiego w Poznaniu, Katarzyna Mitrosz-Jurczowa – flecistka Filharmonii Podlaskiej i Robert Jurczo – akordeon. **(a)**

WASILKÓW. Dariusz Hajdukiewicz – organy i Konrad Korzeniewski – trąbka piccolo wystąpią z koncertem w ramach I Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej, w niedzielę o godz. 19. **(a)**

BIAŁYSTOK. Białostocki Teatr Lalek zaprasza na nowy spektakl „Czerwony kapturek". Jest to wznowienie przedstawienia sprzed 12 lat. Motyw klasycznej baśni przedstawiono w niekonwencjonalny sposób – aktorzy prowadzą grę z widzami, dzieci same tworzą więc spektakl, a nawet kierują jego akcją! Spektakle odbędą się: w niedzielę, 18 września, o godz., 17, oraz we wtorek i środę o godz. 17. **(ka)**

BIAŁYSTOK. Na „Wieczór z tangiem" zaprasza w piątek o godz. 19 klub „Cabaret" (ul. Kilińskiego). Imprezę poprowadzą zawodowi tancerze. W programie m.in. pokazy tańca, nauka podstawowych kroków dla początkujących, doskonalenie umiejętności tanecznych oraz otwarty parkiet dla wszystkich. Wstęp wolny. **(mr)**

REKLAMA



prof. zw. dr hab. Jerzy Kopania

Wybierz studia z klasą!
Wiedzę, możliwość samorealizacji,
Atrakcyjne programy studiów.
Razem zbudujemy Twoją przyszłość.

Od lat nie słabnie zainteresowanie studiami administracyjnymi w naszej uczelni, niezwykłą popularnością cieszą się też stosunki międzynarodowe.
Teraz zapraszamy również na nowe, jedyne w regionie kierunki studiów: **filozofię,** kulturoznawstwo, oraz zdrowie publiczne.

Studiowanie filozofii to nie tylko poznawanie wybitnych umysłów genialnych myślicieli, nie tylko poznawanie tajemnic niedostępnych dla większości ludzi.

- Studiowanie filozofii to bycie kimś, kto nie chodzi w tłumie, to bycie kimś, kto szuka własnych dróg, kto nie godzi się na powierzchowność serwowaną przez kulturę masową.
- To bycie kimś, kto myśli niestandardowo, nie przyjmuje stereotypów, nie boi się trudnych pytań.
- Nauka filozofii to poszukiwanie, które daje przyjemność a także wymierną korzyść – uczy myślenia, analizy najbardziej skomplikowanych sytuacji, diagnozowanie najbardziej zawiłych problemów oraz sposobów ich rozwiązania.

Jeśli chcesz rozwinąć swoje ambicje dziennikarskie czy artystyczne proponuję Ci udział w warsztatach tematycznych, uczestnictwo w pracach redakcyjnych uczelnianych czasopism, udział w pracach uczelnianego chóru, teatru i kabaretu, a także uczestnictwo w zajęciach wyjazdowych, spektaklach i festiwalach.

Ostatnie wolne miejsca
i rekrutacja do 30.09.2005

R496705gwbh

Wyższa Szkoła Administracji Publicznej
ul. Dojlidy Fabryczne 26, 15 - 555 Białystok
tel. 085 732-12-93, www.wsap.edu.pl

Wyższa Szkoła Administracji Publicznej w Białymstoku, pierwsza na liście uczelni licencjackich, jedna z najlepszych polskich uczelni niepublicznych w rankingu dziennika „Rzeczpospolita" i miesięcznika „Perspektywy".

Supraśl zaprasza na sobotni festyn

Cygańskie czary

SUPRAŚL. W najbliższą sobotę na Rynku Miejskim odbędzie się Festyn Romski. Rozpocznie się o godz. 16.00.

Na początek przygotowano atrakcje dla najmłodszych uczestników imprezy. Będą zabawy z klaunem oraz konkursy o charakterze cygańskim.

Nieco później na scenie zagości kwartet muzyczny z Adamem Kozłowskim, który jest Polakiem romskiego pochodzenia, uczestnikiem konkursu „Szansa na Sukces". Zespół zaprezentuje polskie i zagraniczne przeboje w oryginalnych aranżacjach.

W sobotę wieczorem w Supraślu wystąpi też Elena Rutkowska z zespołem tancerek. Artystka zaprezentuje „Cygańskie czary" – muzyczno-taneczny show pełen cygańskiego temperamentu oraz finezji hiszpańskiego flamenco oraz rosyjskich romansów. Przewidziana jest też zabawa przy muzyce tanecznej

Organizatorem imprezy jest Centrum Kultury i Rekreacji w Supraślu. **(ap)**

Mencel, Logan i Solik wystąpią w Białymstoku

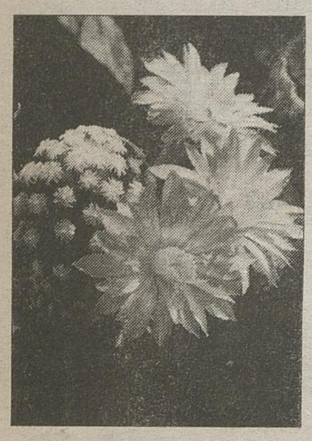
Jazz w Famie

BIAŁYSTOK. Znakomite trio grające soul jazz: Joachim Mencel, Steve Logan i Arek Skolik wystąpi w sobotę w kawiarni „Fama" w Białymstoku. Koncert z cyklu Jazz Deptak zorganizowany został z okazji 30-lecia Białostockiego Ośrodka Kultury.

Joachim Mencel, kompozytor i pianista, znany jest z wielu jazzowych festiwali. Występował zarówno w kraju, jak i za granicą. Tym razem do współpracy zaprosił rewelacyjnego amerykańskiego gitarzystę basowego Stevena Logana oraz doskonałego perkusistę Arka Solika. W „Famie" trio zaprezentuje zarówno kompozycje Joachima Mencla, jak i standardy. Będzie też kilka niespodzianek. Początek koncertu o godz. 20. Bilety do kupienia w kasie kina „Forum". **(mr)**

V Wystawa Kaktusów i Sukulentów

Kwiaty mają kolce...



BIAŁYSTOK. Miłośnicy roślin, a zwłaszcza kaktusów, mają gratkę nie lada: przez trzy dni, od piątku do niedzieli, w godz. 10-17, w Sali Różowej Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury czynna będzie V Wystawa Kaktusów i Sukulentów, organizowana przez białostocki oddział Polskiego Towarzystwa Miłośników Kaktusów. Można na niej obejrzeć 250 gatunków kaktusów, w tym mrozoodporne i „żywe kamienie", kolekcje aloesów i agaw. Można kupić niektóre okazy, wydawnictwa, a także uzyskać poradę. **(a)**

TEATRY I FILHARMONIA

Białostocki Teatr Lalek

„Pan Huczek" - Mała Scena, piątek, godz. 9.00, 11.00, sobota, godz. 11.00; „Czerwony Kapturek", niedziela, godz. 11.00, 17.00.

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki

„Kolacja na cztery ręce", piątek, sobota, niedziela, godz. 19.00, scena mała. Na wszystkie spektakle osoby bezrobotne mogą wykupić bilet za 2 zł. Warunkiem nabycia jest przedstawienie dokumentów uprawniających do ulgi.

Filharmonia Podlaska

Recital fortepianowy kandydatów do XV Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. F. Chopina w Warszawie: Piotr Latoszyński – fortepian, Łukasz Trepczyński – fortepian, Krzysztof Trzaskowski – fortepian, F. Chopin – etiudy, mazurki, walce, polonezy, ballady, sonaty.

Znakomici goście pojawią się na Festiwalu Przyrody „Żubrowisko"

Zagrają na liściach

BIAŁOWIEŻA. Koncert legendy polskiego jazzu Urszuli Dudziak, występ Józefa i Joszko Brody, pokaz filmu Jana Jakuba Kolskiego i spotkanie z jego autorem – to tylko niektóre z atrakcji IV Festiwalu Przyrody „Żubrowisko".

Festiwal odbędzie się w tę sobotę i niedzielę. Jego organizatorem jest Północnopodlaskie Towarzystwo Ochrony Ptaków. Impreza jest spotkaniem profesjonalistów i pasjonatów, zawodowców i amatorów ochrony dzikiej przyrody, a także miłośników sztuki. W Białowieży już od czterech lat goszczą nie tylko naukowcy, ale też artyści, którzy czerpią z „dzikiej natury".

W tym roku festiwal rozpocznie się w sobotę o godz. 12 w Muzeum Białowieskiego Parku Narodowego. Tuż po uroczystym otwarciu odbędzie się pokaz filmu „Polskie Parki i Rezerwaty Przyrody" J.J. Kolskiego oraz spotkanie z jego autorem. Będzie też rozmowa z kompozytorem Waldemarem Wróblewskim i koncert jego muzyki stworzonej do filmów Kolskiego.

Spotkanie z reżyserem poprowadzi duet grający m.in. na instrumentach ludowych czy nawet na liściu – Józef i Joszko Broda. Obydwaj wystąpią o godz. 14 z koncertem „Od ludowości do współczesności". Następnie zostanie otwarta wystawa papieru czerpanego Małgorzaty Lasockiej. A o godz. 19 w kinie „Żubr" wystąpi największa gwiazda festiwalu: Urszula Dudziak.

W niedzielę w Muzeum BPN o godz. 9 odbędzie się pokaz filmów National Geographic. Później w programie jest „przyroda w książkach", biesiada naukowa, pokazy filmów o żubrach. O godz. 14 odbędzie się spotkanie ze znanymi z telewizji miłośnikami zwierząt – Hanną i Antonim Gucwińskimi oraz Dorotą Sumińską. **(mr)**





Urszula Dudziak i Joszko Broda będą gwiazdami tegorocznego festiwalu w Białowieży

FOT. INTERNET

Koncerty nie tylko dla melomanów

Historia muzyką opowiedziana

REGION. Recital fortepianowy kandydatów do tegorocznego XV Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. F. Chopina i Koncert Pamięci – to propozycje muzyczne na bieżący weekend nie tylko dla melomanów.

Podczas piątkowego wieczoru, o godz. 19, w sali koncertowej Filharmonii Podlaskiej, zaprezentuje się trzech adeptów sztuki pianistycznej: Piotr Latoszyński z Warszawy, Łukasz Trepczyński z woj. łódzkiego i wybitnie utalentowany białostoczanin Krzysztof Trzaskowski. W ich wykonaniu usłyszymy etiudy, mazurki, walce, polonezy, ballady i sonaty Fryderyka Chopina.

Interesująco zapowiada się „Koncert Pamięci", którego będzie można posłuchać: **w sobotę o godz. 19.15 w białostockiej katedrze, w niedzielę o godz. 10.45 w kościele św. Jana Chrzciciela w Augustowie, a o godz. 19 w katedrze w Łomży.** Wystąpią: Warszawska Orkiestra Kameralna pod dyrekcją Zbigniewa Gracy i Ukraiński Chór Kameralny im. Juliusza Słowackiego z Krzemieńca.

W programie koncertu znajdują się utwory maryjne oraz napisany specjalnie na tę okazję utwór białostockiego kompozytora Tadeusza Trojanowskiego „Witraże". Muzykę wzbogaci poezją Jan Leończuk. **(a)**

RADIO

RADIO BIAŁYSTOK

Piątek, 16 września 2005 r.

Wiadomości Radia Białystok co godzinę - wydania główne: 7.00, 16.00. Wiadomości w skrócie: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 14.30, 15.30, 16.30; Przegląd prasy: 5.40, 6.22; Sport: 7.09, 8.05, 16.10, 19.04, 21.05; Wiadomości kulturalne: 10.30, 12.30; Moto Radio: 6.45, 7.45, 8.45; Informacje z przejść granicznych: 6.45, 7.45, 8.45. 5.00 Ta pora to rano, prow. Miłka Malzahn; 5.35 Dlaczego w trawie piszczy, gawęda Simony Kossak; 6.10 Studio wyborcze Radia Białystok; 9.10 Cały dzień cała moc, prow. Marcin Kozłowski; 9.30 Dlaczego w trawie piszczy, gawęda Simony Kossak; 10.30 Odpływ nudy; 10.40 Minuta dla nauki; 11.15 Nie dla idiotów - rep. Doroty Sawickiej; 11.55 Europa od środka; 12.15 Piosenki, na które czekamy; 12.30 Kiwi; 13.10 W domu najlepiej, prow. Iza Serafin; 14.10 Cały dzień cała moc, prow. Wojciech Kujałowicz; 15.15 Odpływ nudy; 15.45 Dlaczego w trawie piszczy, gawęda Simony Kossak; 16.00 Fakty i Muzyka - wydanie popołudniowe; 17.15 Piosenki, na które czekamy; 17.45 Słowo o słowie; 18.30 Pod znakiem Pogoni, aud. Jarosława Iwaniuka; 19.05 Wieczór inny niż wszystkie, prow. Dorota Sokołowska; 20.15 Kram z książkami, aud. Doroty Sokołowskiej; 21.05 Studio wyborcze Radia Białystok; 22.00 Reflektor Program BBC; 22.50 Muzyczny oddech; 23.10 Studio wyborcze Radia Białystok; 23.30 Nocna Orkiestra Radia Białystok; 23.55 Europa od środka.

Sobota, 17 września 2005 r.

Wiadomości Radia Białystok co godzinę - wydania główne: 7.00, 16.00; Wiadomości w skrócie: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30; Przegląd prasy: 5.40, 6.22; Sport: 7.09, 8.05, 19.04, 21.05; Wiadomości kulturalne: 10.30; Moto Radio: 6.45, 7.45, 8.45; Informacje z przejść granicznych: 6.45, 7.45, 8.45. 5.00 Ta pora to rano, prow. Wiesław Szymański; 5.35 Dlaczego w trawie piszczy, gawęda Simony Kossak; 6.10 Studio wyborcze Radia Białystok; 9.10 Tramp - magazyn ekologiczny, prowadzi Aneta Gałaburda; 9.30 Dlaczego w trawie piszczy, gawęda Simony Kossak; 10.05 Instytut Badania Rzeczywistości; 10.30 Rokowirówka, prow. Marcin Kozłowski; 14.30 KIWI Magazyn satyryczny; 15.10 Transmisja meczu - Jagiellonia Białystok; 17.50 Koncert życzeń; 18.05 Pożadalnaja pieśnia, opr. Jarosława Iwaniuka; 18.30 Pod znaham Pagoni, aud. Jerzego Leszczyńskiego; 18.45 Duchowe spotkania, opr. ks. Mikołaja Ostapczuka; 19.05 Lista Przebojów RADIA BIAŁYSTOK, prow. Kamil Kalicki; 21.05 Studio wyborcze Radia Białystok; 22.00 Dziennik BBC; 22.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok; 23.10 Studio wyborcze Radia Białystok; 23.30 Nocna Orkiestra Radia Białystok.

Niedziela, 18 września 2005 r.

Wiadomości Radia Białystok co godzinę - wydania główne: 7.00, 16.00. 5.05 Wszystkie strony świata. aud. Adama Beręsewicza; 6.10 Studio wyborcze Radia Białystok; 6.30 Pocztówka z Wilna, Henryk Mażul; 6.35 Magazyn Kresowy, aud. Tadeusza Haładyja; 7.00 DZIENNIK - wydanie główne; 7.15 Litewski Magazyn Radiowy, aud. Zyty Wasiluk; 7.45 Przed wyjściem do cerkwi, aud. ks. Mikołaja Ostapczuka; 8.00 Ukraińska dumka, aud. Eugeniusza Ryżyka; 8.30 Pad znakam Pahoni, aud. Marka Zabrockiego; 9.15 MUZA, prow. Wiesław Szymański; 11.05 KIWI Magazyn satyryczny; 11.35 Spotkanie z reportażem - Drugie życie Wojtka, rep. Wiesława Szymańskiego; 12.05 NA MŁYNOWEJ - saga radiowa, odc. 554; 12.30 Muzyczny relaks; 12.45 Z zapiśnika - fel. Jana Leończuka; 12.50 Muzyczny relaks; 13.05 Ewangelia i Życie - magazyn katolicki, ks. J. Wierzbicki; 13.35 Niedzielna lekkość bytu, prow. Wojciech Kujałowicz; 18.35 NA MŁYNOWEJ - saga radiowa, /powt./; 19.05 Sportowy wieczór, prow. Jerzy Kułakowski; 20.05 Wszystkie strony świata; 21.05 Studio wyborcze Radia Białystok; 22.00 Dziennik BBC; 22.05 Muzyczna strefa nadgraniczna, prow. Sławomir Sawczuk; 23.10 Studio wyborcze Radia Białystok; 23.30 Nocna Orkiestra Radia Białystok; 00.05 Metal Hammer Show, aud. Sławka Sokołowskiego; 01.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok.

RADIO AKADERA

6.05-10.00 „PORANEK Z RADIEM AKADERA" – prezentuje (piątek) Krzysztof Połubiński, (sobota) – Krzysztof Sadowski; 6.15, 7.45 Przegląd prasy lokalnej; 6.30, 7.30, 8.30 Informacje lokalne; 6.50 Halo granica, Noc na służbie; 9.05 Horoskop, Power Play; 9.30 Propozycje kulturalne na dziś; 9.45 Porady prawnika; 10.05-16.00 „Z AKADERĄ na co dzień" – prezentuje (piątek) – Anna Kasacka, (sobota) – Wojciech Kujałowicz; 10.45 Gospodarka; 12.00 Hejnał Białegostoku, Serwis informacyjny; 12.45 Tajniki Techniki – program popularnonaukowy; 13.05 Power Play, Horoskop; 15.20 Auto Rodeo; 16.00 Serwis informacyjny; 16.05-22.00 Popołudnie i wieczór z Akaderą – prezentuje (piątek) – Krzysztof Sadowski, (sobota) – Ewa Drążek; 16.00 Informacje lokalne; 17.05 Horoskop, Power Play; 18.00 Serwis informacyjny; 19.30 Lista Przebojów Radia Akadera (skrót i głosowanie); 20.05-1.00 „Radio Party"– prezentuje (piątek) DJ HRYNIO, (sobota) Ula Sienkiewicz; 20.10-21.50 Szafa Gra – piosenki wybierane przez słuchaczy; 22.00 Serwis informacyjny; 22.05-6.00 Nocny Odlot – muzyka non stop.

PANELE PODŁOGOWE I ŚCIENNE
PŁYTA OSB, SIDING, FARBY
Panel- Styl
ul. Nowowarszawska 32b
tel. 74-34-160, www.panelstyl.com.pl

Termitech
GRZEJNIKI
WODNE I ELEKTRYCZNE
KOTŁY, KOMINKI
BIAŁYSTOK, UL. I Armii W.P. 8d
TEL. (085) 662-37-47
R478605gwbhb

CENTRUM POGRZEBOWE
JACEK KOMARNICKI
TEL. 744 74 53
Białystok, ul. Wojskowa 3
- wjazd od ul. Waszyngtona
- bezpośrednie sąsiedztwo z prosektorium
CZYNNE CAŁĄ DOBĘ!
A486405gwbh

S. Wierzbicki
DOM POGRZEBOWY
Jesteśmy do Państwa dyspozycji
przez całą dobę.
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrzędach religijnych i na miarę możliwości finansowych każdej rodziny.
Załatwimy za Państwa wszystkie formalności (garderobę, USC, parafię, wieńce, przewóz itp.) lub to co Państwo nam zlecą.
Białystok, ul. Branickiego 17
tel. 741-57-73, 741-71-01
N284105gwbh

DOM POGRZEBOWY
tel. 675-26-22
ul. Nowogródzka 13
CZYNNE CAŁĄ DOBĘ
KREDYTOWANIE POGRZEBU
BALSAMOWANIE ZWŁOK
LIMUZYNY, AUTOKARY
SALE Z KLIMATYZACJĄ
CHŁODNIA
WYRÓB WIEŃCÓW I WIĄZANEK
PUNKT USŁUGOWY:
ul. Sienkiewicza 44, tel. 743-54-69

PIERWSZA RĘKA

VW golf TD kombi (1996). ☎(0-85) 675-50-15.

VW Golf, 1.9, TDi, 110KM, bogate wyposażenie, 34.000,-. ☎0505-027-144.

VW Passat 1.9 TD (1994), sprowadzony, 2xairbag, c. zamek, wspomaganie, combi, el. szyby, duży zbiornik, 12.500 zł. ☎0501-134-622.

VW Passat 1.9 TDI 130 KM, kombi, pełne wyposażenie, salon RP (2001), 53.000 zł. ☎0691-704-388.

VW Polo, 1.4, MPi, (2000), 3- drzwiowy, 20.200,-. ☎(085) 737-57-75, ☎0604-651-571.

VW Transporter 2,5 TDI (2001.12), I właściciel, 1/2 przeszklony, klima, ABS, 2xAirBag, serwisowany, 49.500 zł. ☎0602-557-199, ☎0602-591-457.

WYPRZEDAŻ części motoryzacyjnych- likwidacja sklepu. ☎0-500-580-129.

XSARA 1.9D (2001), 3-drzwiowa, I właściciel, serwisowany, garażowany, ABS +klima, +CD, cena do uzgodnienia. ☎0607-835-744.

AUTOALARMY

„ALAR" – alarmy, kamery, autoalarmy, nagłośnienia, folie samochodowe, antywłamaniowe, Kraszewskiego 45, (085) 740-35-35.

AUTOKOMISY

„LECH" -Nowowarszawska 128/1. ☎(085) 743-17-19.

AUTOKOMIS „HETMAN", kupno, sprzedaż, zamiana, raty, Białystok, Hetmańska 35 tel/fax (085) 651-41-51.

ZAKUPY

HURTOWNIE

ANGLIA -sort, niesort. Dobre ceny! ☎0608-200-924.

ODZIEŻ używana- bezpośrednie dostawy z Anglii, Danii, Niemiec. Hurtownia MARS. Białystok, Kleeberga 22, ☎(0-85) 664-72-11.

TEXPOL odzież używana z Luxemburga -niesort i sort w ciągłej sprzedaży, jakość gwarantowana. ☎(085) 651-42-91, ☎0600-403-866. Białystok, Ciołkowskiego 167.

PRODUCENCI

KAFLE KOMINKOWE, PIECOWE
-WYRÓB, SPRZEDAŻ.
HRYNIEWICZE 3B K. BIAŁEGOSTOKU
☎(085) 747-49-80.
WWW. KAFEL-KAR. PL

PARKIET -producent. ☎(085) 653-75-04.

PARKIET, schody, wykończenia, chemia z Hajnówki. ☎(0-85) 683-46-38, www.andrewpol.com.pl

NIERUCHOMOŚCI

BIURA NIERUCHOMOŚCI

WWW. EM4NIERUCHOMOSCI. GLT. PL

KUPIĘ

KUPIĘ nową rezydencję, dom, pensjonat na Mazurach nad brzegiem jeziora z linią brzegową z bardzo dużą działką. W rozliczeniu dwa zestawy tir 2001 i 2004. ☎0606-917-986

SPRZEDAM

2-POKOJOWE -Konstytucji. ☎(085) 662-02-87.

59,7 mkw. I p. Gajowa, 90.000 zł. ☎(0-85) 653-08-05.

900 mkw. Hryniewicze. ☎(085) 719-68-79.

ARDVIL -duży wybór: dwupokojowe. ☎(085) 747-03-25.

ARDVIL poleca trzypokojowe. ☎(085) 745-57-01.

ATRAKCYJNĄ działkę 3000 m2, pełne uzbrojenie -okolice Białegostoku. ☎0605-437-814.

ATRAKCYJNE szeregówki -Białystok. ☎0502-202-300.

BIAŁYSTOK, M-3 45 mkw, cegła. ☎0606-640-902.

BIUROWIEC w całości lub na lokale w Białymstoku, ul. Zwycięstwa. ☎0604-542-878, 0696-547-843.

DOM drewniany, budynki do przeniesienia. ☎0-603-279-960, ☎(0-85) 741-96-01.

DOM w Łapach, centrum, plac 1000 mkw. ☎(0-85) 653-27-47.

DWUPOKOJOWE, 47 m2 +skosy. ☎0694-42-75-60, (085) 662-41-20 wieczorem.

DZIAŁKA koło Białegostoku, ☎0602-269-101

DZIAŁKA uzbrojona 1264 mkw. Turośń Kościelna, kanalizacja, 23.900 zł. ☎(0-85) 744-13-90, ☎0-501-615-923.

DZIAŁKI letniskowo-budowlane, nad jez. Kukowino k. Olecka. ☎0-693-847-094, 0-609-720-929.

GARAŻE blaszane- konkurencyjne ceny. Transport, montaż gratis. Raty. ☎(0-87) 620-00-65, ☎(0-89) 741-38-75, ☎0-503-073-111.

GARAŻE blaszane -tanio. ☎0-505-126-033.

GARAŻE, blaszaki -tanio i solidnie. ☎(085) 833-16-14, ☎0694-052-905.

GARAŻE, blaszaki- tanio i solidnie. ☎0-506-900-520, ☎(0-22) 799-53-79, ☎(0-52) 348-71-48, ☎(0-41) 263-27-42.

GRAJEWO, działki budowlane. ☎0692-337-620.

GRAJEWO. Dom piętrowy – do kapitalnego remontu. Działka 900 mkw. ☎(086) 272-30-75.

KAWALERKA komfortowa, centrum. ☎0-608-634-444.

KUPIĘ KROWY, MACIORY, KNURY KAŻDEJ KONDYCJI- ODBIÓR! ☎0604-345-683.

LOKAL 38 mkw. Ip. Upalna 1A, 15.000 zł. ☎0-663-697-783, ☎(0-85) 675-89-52.

LOKALE -tanio. ☎0507-115-934.

ŁĄKA 3.30 H POŁOŻONA NA TERENIE WSI GODZIEBY -SURAŻ. ☎(032) 263-57-95, 0500-176-324.

M-1 (18 mkw.): Grądy Woniecko k. Wizny -500 zł/mkw. ☎0660-320-610.

MARKI k. Warszawy 60 mkw. IIIp. ☎0-602-346-131.

ODSPRZEDAM sklep spożywczy. ☎(0-85) 662-68-72.

PIEKARNIĘ czynną, Mragowo. ☎0-880-729-129.

SIEDLISKO w Goworkach 20 arów. ☎(0-29) 761-79-11.

SPRZEDAM działkę. ☎0511-021-043.

STELMACHOWO, mieszkanie, 55mkw, +garaż, +piewnica, +500mkw gruntu, 55.000,-. ☎0693-433-502.

POSZUKUJĘ

PILNIE poszukuję -Bema, Kręta, Wyszyńskiego, Kopernika, okolice. ☎0507-105-878.

UMEBLOWANE, nowe, centrum. ☎0601-88-92-90.

WYNAJMĘ

DAM w dzierżawę lokal usługowo-handlowy 119 mkw. Białostoczek. ☎0-604-750-226.

DO wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe, umeblowane studentom. ☎0698-189-369.

DO wynajęcia umeblowana kawalerka: Białystok, Rzymowskiego. ☎0692-289-438.

KAWALERKA, Leśna Dolina. ☎(085) 650-43-63, ☎0696-131-069.

LETNIA kuchania -małżeństwu. ☎(085) 743-73-74.

LOKAL 40 m2 -Mickiewicza. ☎0661-847-499.

MIESZKANIE 2-pokojowe dwóm niepalącym studentkom medycyny. ☎(0-85) 652-32-93.

POKÓJ dla studentki. ☎0510-510-708.

POSZUKUJĘ lokalu handlowego w centrum Łomży o pow. ok. 150 mkw ☎0600-93-94-32.

WYNAJMĘ pomieszczenia magazynowo -produkcyjne -1100 mkw.- Łomża. ☎0502-397-810.

STANCJE

KAWALERKA, pokój. ☎(085) 743-39-14.

POKÓJ dziewczynie, tanio. ☎0-602-678-686, po 16.00.

POKÓJ studentce, 280,-. ☎0603-684-301.

STUDENTKOM 4-pokojowe, Waszyngtona. ☎(085) 742-16-96, 0601-298-992.

NAUKA

„COBRA" ELITARNA SZKOŁA OCHRONY KSZTAŁCI W ZAWODZIE: TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA. GWARANTUJEMY PRACĘ. ZATRUDNIAMY W CZASIE NAUKI. WPISOWE 40ZŁ. CZESNE OD 140ZŁ. WWW. COBRA. EDU. PL BIAŁYSTOK: (085) 741-41-22, 0502-486-416.

ADMINISTRACJA, Ekonomia, Handlowiec, Organizacja reklamy, Plastyk; ESzBiA ul. Radzymińska 11, www.studium.piasta.pl, tel.(085) 65-15-494.

AGROBIZNES, gastronomia, hotelarstwo, informatyka, turystyka -na naukę zaprasza Studium – Kraszewskiego 33. ☎(085) 732-42-16.

www.profesja.edu.pl
PROFESJA
CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR
2 LETNIE I ROCZNE
POLICEALNE SZKOŁY
LO DLA DOROSŁYCH
NAJLEPSZA OFERTA
POSIADAMY CERTYFIKAT JAKOŚCI
PN-EN ISO 9001:2001
MIĘDZYNARODOWE CERTYFIKATY
ZAWODOWE CITY&GUILDS
UPRAWNIENIA SZKOŁY PUBLICZNEJ
STYPENDIA NAUKOWE
POŚREDNICTWO PRACY
INTERNET GRATIS
KINO, TEATR, BASEN ZNIŻKI
ZAŚW. ZUS, WKU
OPIEKA MEDYCZNA
ADMINISTRACJA, AGENT CELNY, ARCHITEKTURA WNĘTRZ I KRAJOBRAZU, ARTETERAPIA, BANKOWOŚĆ, BHP, BUDOWNICTWO, DIETETYKA, DZIENNIKARSTWO, EKONOMIA, FILOLOGIA ANGIELSKA I NIEMIECKA, FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ, FIZJOTERAPIA, FOTOGRAFIA, FRYZJERSTWO, GASTRONOMIA, HANDEL ZAGRANICZNY, HOTELARSTWO, INFORMATYKA I TELEKOMUNIKACJA, INFORMATYKA, INSTRUKTOR REKREACJI RUCHOWEJ, INSTRUKTOR TERAPII UZALEŻNIEŃ, KELNER-BARMAN, KOSMETYKA, LOGISTYKA, MARKETING, MASAŻ, OCHRONA OSÓB I MIENIA, OCHRONA ŚRODOWISKA, OPIEKUNKA ŚRODOWISKOWA, PILOT WYCIECZEK, PLASTYKA, POMOC FARMACEUTYCZNA, PROJEKTOWANIE MODY, PSYCHOLOGIA BIZNESU I REKLAMY, PSYCHOLOGIA I SOCJOLOGIA, REKLAMA I MULTIMEDIA, SEKRETARKA-ASYSTENTKA, SPEDYTOR, STUDIUM PAZNOKCIA: MANIKIURZYSTKA-PEDIKIURZYSTKA, TECHNIK PRAC BIUROWYCH, TURYSTYKA, URZĄDZENIA AUDIOWIZUALNE, WIZAŻ, ZARZĄDZANIE ZASOBAMI LUDZKIMI,
Białystok, ul. Rynek Kościuszki 24
tel./fax (085) 732 26 80 , 732 71 31
Z TYM KUPONEM DO 19.09
BEZ WPISOWEGO
R478005gwbh

Europejska Szkoła Biznesu i Administracji
Kierunki uruchomione w bieżącym roku szkolnym
technik administracji, plastyk
techniki graficzne
grafika komputerowa,
technik handlowiec
przedstawiciel handlowy
technik ekonomia
rachunkowość i finanse,
tech. rganizacji reklamy
Policealne Studium Plastyczne
KUPON RABATOWY
ważny do 19 IX 2005
(085) 65 13 494
Białystok ul. Radzymińska 11
www.studium.piasta.pl
Ucz się w dobrej szkole policealnej

ARCHIWISTA, ekonomista – zaocznie; liceum ogólnokształcące dla dorosłych ul. Bohaterów Monte Cassino 25 ☎(085) 745-13-73 0504-211-182

LICEUM OGÓLNOKOSZTAŁCĄCE ZAOCZNE, BIELSK PODLASKI UL. WOJSKA POLSKIEGO 17 ☎(085) 833-27-35

LICEUM Zaoczne PEGAZ zaprasza. Białystok, Stołeczna 21. ☎(085) 719-34-26, ☎744-61-98, 0609-852-721.

POLICEALNA SOPOCKA SZKOŁA INFORMATYKI ogłasza nabór do Studium Informatyki w Białymstoku. W programie bezpłatne autoryzowane szkolenia Microsoft. Informacje: ☎(085) 744-76-10. www.bialystok.eduportal.pl

POLICEALNE Studium Plastyczne w Białymstoku www.studium.piasta.pl, tel.(085) 65-15-494.

STUDIUM Psychologii Psychotronicznej zapisy na kierunki: terapie naturalne, parapsychologia. ☎(085) 653-06-51 www.studioastro.pl/studium

TURYSTYKA i Rekreacja. Ekonomia. Inżynieria Dentystyczna- zapisy Wyższa Szkoła Menedżerska. ☎(0-85) 732-89-44, www.wsm.pl

KOREPETYCJE

ANGIELSKI superintensywnie, niedrogo. Studiowałam w Anglii, Kanadzie. ☎0511-731-085.

FIZYKA -matura. ☎0608-552-637.

FIZYKA -matura. ☎654-22-61.

GEOGRAFIA -nowa matura. ☎0605-748-030.

MATEMATYKA, chemia -gimnazjalistom. ☎0507-606-977.

KURSY

AUTOMOBILKLUB- prawo jazdy. ☎(0-85) 732-76-85.

STUDIUM HOTELARSTWA I OBSŁUGI TURYSTYKI
rok założenia 1993
zaprasza na naukę na kierunkach:
AGROBIZNES
GASTRONOMIA
HOTELARSTWO
TURYSTYKA
INFORMATYKA
Zdobądź atrakcyjny i poszukiwany zawód!
Naszym atutem jest wieloletnie doświadczenie.
Szkoła posiada uprawnienia szkoły publicznej.
Białystok, ul. Kraszewskiego 33
tel. (085) 732-42-16, www.szkola.amj.pl
Zapraszamy na KURS TAŃCA dla początkujących
dla dzieci dla dorosłych
R498005gwbh

British School
OGÓLNOPOLSKA SZKOŁA JĘZYKOWA
• angielski
• niemiecki
• hiszpański
• francuski
certyfikat ukończenia kursu
wszystkie poziomy
FCE CAE
matura 2006
6 nieoprocentowanych rat
Podręczniki gratis!!
15-427 Białystok
ul. Lipowa 4
tel. 732 64 74
tel./fax 732 67 90
16-400 Suwałki
ul. Utrata 2C DH „Alfa"
tel. 566 48 12
16-300 Augustów
ul. Rynek Zygmunta Augusta 10
tel. 644 59 00
17-100 Bielsk Podlaski
ul. Mickiewicza 58
tel. 730 31 01
R448305gwbh

ŻEGLARZ jachtowy- 17.09.2005. www.flipper.net.pl ☎(085) 741-98-16, ☎0603-685-966.

TURYSTYKA

****BELGIA!** czwartek, piątek, poniedziałek - Sprinter, video. Borowik. ☎(085) 661-37-78, ☎0604-355-395.

****BELGIA**, Niemcy, sobota wieczorem, DVD. ☎(085) 747-43-75.

***PONIEDZIAŁEK**, wtorek, sobota -Belgia, sprinter, DVD. ☎(085) 663-56-24 Ostrowski.

BELGIA -czwartek, środa, wtorek. ☎(085) 676-36-27.

BELGIA -czwartek, środa. ☎(085) 719-24-52.

BELGIA -niedziela, poniedziałek. ☎(085) 676-36-27.

BELGIA- niedziela. ☎(0-85) 716-91-84.

BELGIA -sobota, Sprinter. ☎(085) 732-92-55, 0696-206-002.

BELGIA -sobota. ☎(085) 719-16-85.

BELGIA, Holandia, Niemcy, wtorki (Sprinterem). ☎(085) 661-68-93, ☎0508-636-801.

BELGIA, Holandia, Niemcy. Czwartek, piątek. Grajewo, Ełk. ☎0505-188-557, ☎(087) 619-76-25.

BELGIA, Niemcy, Sobota.
☎(085) 747-00-01,
☎0602-664-771.

FRANKFURT nad Menem, okolice, przewóz osób. ☎0507-792-946, 0501-581-978.

KRAKÓW, noclegi. ☎(0-12) 656-12-66, ☎0-501-721-949, www.bursa.krakow.pl.

NIEMCY -tanio. ☎0603-976-923.

NIEMCY, Bruksela -sobota, niedziela, sprinter, DVD. ☎(085) 663-34-13, ☎0608-536-788.

PENSJONAT Kukle, wypoczynek, imprezy, konferencje. ☎(0-87) 516-52-95, 0604-190-168, 0604-108-111.

PRZEWÓZ osób Niemcy, Holandia, Belgia; poniedziałki. ☎0501-515-836.

USA, doradztwo emigracyjne, ☎(085) 741-70-74.

MATRYMONIALNE

BIURO MARIAŻ. ☎(0-85) 675-13-15, ☎0-604-167-379.

BIURO Matrymonialne. ☎(087) 567-55-06, ☎0502-82-32-08.

ZWIERZĘTA

JAŁÓWKI, krowy mleczne kupię. ☎0505-825-950.

PUDELKI. ☎Tel. (085) 653-57-07.

SKUP bydła i tuczników. ☎0511-799-594.

SPRZEDAM psa rocznego kanaryjczyka. ☎0-505-148-812.

STARE knury, lochy skupuję, młode loszki, knurki rozprowadzam. ☎(087) 567-52-05, ☎0604-860-609.

SZCZENIĘTA owczarka niemieckiego 2 -miesięczne, suczkę 10 -miesięczną. ☎0503-858-680.

BIZNES

DOTACJE unijne, ☎(085) 741-70-74, www.mt.pl

SUCHĄ calówkę kupię. ☎0-601-879-144.

KREDYTY

DOBRYKREDYT -oddłużanie, pracującym, rolnikom -szybko. ☎(085) 743-50-88, ☎(085) 744-50-08.

DOBRYKREDYT Sokółka. ☎(085) 722-50-00.

Kredyty gotówkowe

Wybierz kredyt:
- **najlepszy** - wybór spośród oferty różnych banków,
- **duży** - bez poręczyciela do 12.000 zł,
- **bezpieczny** - ubezpieczony od bezrobocia,

Zadzwoń teraz!

Augustów Brzostowskiego 10a lokó ☎643-07-95
Białystok ul. Sienkiewicza 2 lok. 2 ☎653-77-35
Białystok ul. Sienkiewicza 49 p.201 ☎664-24-08
Białystok ul.. Św. Rocha 13/15 ☎744-50-08
Bielsk Podl. Mickiewicza 58 lok. 7 ☎730-65-05
Ełk ul. Wojska Polskiego 69 I p. ☎610-91-09
Ełk ul. Słowackiego 15 D ☎621-38-35
Łomża al. Legionów 44 obok PTZ ☎216-69-61
Mońki ul. Białostocka 20 ☎716-33-05
Sokółka ul. Grodzieńska 20 ☎711-43-54
Suwałki ul. Chłodna 5 lok. 11 ☎565-05-11
Zambrów al. Wojska Pol. 18 B ☎271-07-63
R1693005gwbo

KREDYTY gotówkowe, konsolidacyjne bez opłat i poręczycieli. Białystok, ul. Sienkiewicza 2 /2 ☎(0-85) 653-77-35, Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 58 /7 ☎(0-85) 730-65-05, Łomża, al. Legionów 7 ☎(0-86) 215-20-60, Zambrów, Pl. Sikorskiego 15 ☎(0-86) 271-26-28.

OTWARTE Centrum Kredytowe -Białystok. ☎(085) 744-38-88, Łapy ☎(085) 814-22-55, Wysokie Mazowieckie ☎(086) 477-13-32.

POŻYCZKI

POŻYCZKI od ręki, bez poręczycieli. ☎(085) 740-98-42, 0501-307-676.

ROLNICTWO

KUPIĘ

***SKUP** bydła powypadkowego, pourazowego. ☎08888-02-792.

***SKUPUJĘ** bydło powypadkowe, pourazowe; maciory, knury. ☎0663-041-519.

KUPIĘ żyto i pszenicę konsumpcyjne. ☎0508-244-725.

LAS do wycinki, wycinka własna, drewno stosowe. ☎0-693-030-681, ☎(0-86) 272-71-65.

LAS, SOSNĘ, BRZOZĘ, INNE. NAJWYŻSZE CENY. 0504-277-793.

ŻYTO konsumpcyjne. ☎(085) 721-94-45.

SPRZEDAM

„TUR" kompletny do C-360, pług 2-skibowy, szpila bel. ☎0698-634-135.

*JAŁOWICE mięsne rasy LIMOUSINE cielne, odsadki, jałówki do krycia (Holandia, Niemcy, Francja). ☎(086) 215-10-27.

2 rozrzutniki obornika: 1-osiowy, 2-osiowy. ☎(086) 2170-716.

AGREGAT uprawowo- siewny Kverneland. ☎0505-825-950.

AGROTECHNIKA- przyczepy, noże do sianokiszonki, zbiorniki do mleka 100-5000l, prasy, siewniki, sieczkarnie, beczkowozy. Transport gratis. Raty. Pisz, Warszawska 41. ☎(0-87) 423-25-17, ☎425-00-59, ☎0-601-595-703.

ALFA -„Laval" „Westwalia" dojarnie, hale udojowe, schładzalniki, tanki do mleka, niedrogo sprowadzam. ☎0604-270-922.

ALFA LAVAL 550, 650, 850, 1600, 2000 litrów. ☎(087) 423-41-39.

BECZKOWOZY, pługi, wycinak, mieszadła, opryskiwacz, dmuchawy. ☎(086) 272-41-65, ☎(086) 272-24-54

BECZKOWOZY, sieczkarnie, ciągniki, wycinaki, przyczepy samozbierające, ☎0501-408-363.

BECZKOWÓZ 6000 l, siewnik do zboża 3-metrowy Nordsten, kutywator 5-metrowy, składany hydraulicznie, wycinak do sianokiszonki +winda, głębosz podorywkowy 3-metrowy na sprężynach, ładowacz Atlas, talerzówka 2.80 m szerokość. ☎0-504-227-070, (0-87) 629-87-38.

BIZON, (1982). ☎0505-825-950.

CIĄGNIK Forschmit 125 KM, 4x4 napęd z turem 3-sekcyjnym, łyżka z krokodylem, cena 28.000. ☎0501-676-129.

CIĄGNIKI importowane Ursus, Zetor, MTZ, pługi Kverland, prasy rolujące. ☎0608-094-170.

CIĄGNIKI importowane: zetory, ursusy, MTZ-ty. Ładowacze czołowe. ☎(087) 516-36-58, ☎0609-801-577.

CIĄGNIKI rolnicze używane, importowane Ursusy, Zetory. ☎0602-687-923.

CIĄGNIKI rolnicze ZETOR, URSUS, używane. ☎(086) 216-63-76, 0607-379-824.

CIĄGNIKI Ursus- szt. 2, (2000), importowane, nieużywane, 100 KM, lub zamiana. ☎0608-094-170.

CIĄGNIKI, kombajny, maszyny rolnicze. Stawiski, ☎(0-86) 278-51-84, ☎0-606-947-028.

CLAAS Dominator 96, agregat, bijaki, heder kukurydza, zamówienie, od 5.000,-. ☎0663-303-475, ☎(085) 745-37-38.

CLASS Europa, heder 2,20 m. ☎0604-672-528.

CYKLOP. ☎(086) 273-61-00.

DOJARKA przewodowa Westfalia -na 25 krów -12.500,- ☎(086) 219-31-62.

DOJARNIE rurociągowe, schładzalniki mlekamontaż, zamiana, atesty, raty. ☎(087) 423-48-77, ☎0603-860-885.

FENDT 311, prasa belująca Welger, stan bdb. ☎0-502-513-586, ☎(0-85) 650-13-21.

JAŁOWICE cielne hodowlane oraz pługi obracalne w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut oferuje Przedsiębiorstwo „BIS" Poznań. ☎(0-65) 572-73-36, fax (0-65) 573-86-31, ☎0-602-666-196, ☎(0-86) 476-16-91.

JAŁOWICE hodowlane, wysoko cielne: Holandia, Niemcy, Belgia, Dania; krajowe. Sprzedaż ratalna!! P. H. „KONRAD", ul. Nowogrodzka 159, Łomża, ☎(086) 216-93-92, (086) 215-11-15.

JAŁÓWKI hodowlane – wycielenie koniec września. Olszewski, Glinki. ☎(086) 273-61-97.

JAŁÓWKI wysoko cielne, import Niemcy, 5.500,- + kwota mleczna. ☎0693-107-264.

JAŁÓWKI wysokocielne -sztuk 4, ☎0606-398-288.

JAŁÓWKI wysokocielne. ☎(087) 520-73-76.

JOHN Deere 2140, zetor 8540, (1995)+ TUR, ☎(087) 516-36-58, ☎0609-801-577.

KLACZE i źrebięta Wielkopolskie Trakeńskie, tanio. ☎0505-825-950.

KOMBAJN Anna stan bdb, 9.500,-. ☎(086) 271-76-70.

KOMBAJN ziemniaczany Anna, 8.000 zł, Szczuczyn. ☎(0-86) 272-55-86.

KOMBAJNY buraczane 3, 2, 1-rzędowe. ☎0604-524-269, ☎(086) 476-12-35.

KOMBAJNY, prasy belujące, sieczkarnie do kukurydzy, Zetory +Tury. ☎(085) 749-27-03.

KROWĘ: 1, 2, 3 laktacja, wydajność od 6.000 do 8.000 litrów. ☎(085) 650-15-61, 0600-783-948.

KWOTA mleczna „Mlekpol" 39.500L. ☎0500-649-419.

KWOTĘ mleczną Mlekovita 71.000. ☎(086) 476-32-85.

MASZYNY rolnicze, beczkowozy, przyczepy, rozrzutniki, siewniki, cyklopy. ☎(087) 516-36-58, ☎0609-801-577.

MASZYNY rolnicze; używane prasy, pługi, beczkowozy, wycinaki, wozy paszowe i inne: Kolno, ☎0604-208-706.

MATY na płótnie. ☎(0-86) 477-10-27.

MTZ-82 (1987) z ładowaczem. ☎0603-077-269.

MTZ-82 turbo, (1994), zetor 7245, (1988). ☎(087) 516-36-58, ☎0609-801-577.

OGIER hucuł, 2-letni. ☎0509-847-828.

OPONY używane rolnicze z importu. Ciechanów, ☎(0-23) 672-96-09, ☎0-607-039-466, ☎0-601-512-777.

OTRĘBY z dowozem. ☎(086) 472-08-07. ☎(086) 273-60-90 od 17.00

OWIJARKA do siana. ☎(086) 277-53-69.

PHU ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy. ☎0-602-731-229, ☎(0-61) 437-75-27.

PILNIE -MF255 z turem, stan bdb. ☎0510-135-163.

PRASA polska kostkująca z drabinką, 13.000 zł. ☎(086) 273-06-05.

PSZENŻYTO z dostawą w ilości 25 T. ☎0508-111-305.

ROZRZUTNIK i przewracarkę siedmiogwiazdową: ☎0606-398-288.

ROZRZUTNIK obornika, jednoosiowy tanio!!!. ☎0606-707-551

SIANO, pszenicę, kukurydzę, jęczmień. ☎0509-323-918, (085) 686-44-27.

SIANO, sianokiszonka (możliwość dowozu). ☎0509-733-459.

SIANO. ☎0605-171-286.

SIANOKISZONKA bela, siano kostka. ☎(0-87) 421-35-12, 0-603-057-992.

SIECZARNIE kukurydzy 1 rzęd, Mengel Potinger. ☎(085) 650-16-85.

SIECZKARNIA CLAAS JAGUAR czterorzędowa -28.000 zł. ☎(086) 27-76-522.

SIECZKARNIA do kukurydzy POTYNGER; 3.800,- ☎(086) 217-46-01.

SIECZKARNIA I i II-rzędowa, potinger, kultywator ścierniskowy 2,2 m, ☎0603-910-807.

SIECZKARNIE „Potinger" 3 szt. stan bardzo dobry. ☎(086) 273-13-19.

SIECZKARNIE jednorzędowe do kukurydzy. ☎(0-86) 275-62-36, ☎0-604-118-197.

SIECZKARNIE jednorzędowe. ☎(085) 650-19-13, 0503-593-544.

SIECZKARNIE kukurydzy 1 rzęd. ☎(085) 715-38-98, 0887-145-730.

SIECZKARNIĘ do kukurydzy New Holland, (1988), sześciorzędowa, silnik DAFA, 40.000 zł, Suwałki. ☎0601-454-759.

SIEWNIK Mazur idealny stan. ☎0693-880-224.

SIEWNIK Mazur-5, I właściciel. ☎0-604-406-301.

SÓL potasowa, NPK, inne nawozy, otręby pszenne, zytnie. Materiały budowlane. Usługi transportowe. GS „SCh", 16-515 Puńsk, ☎(0-87) 516-10-18, fax (0-87) 516-11-60.

SPROWADZAM koparki, ładowarki różnego typu w atrakcyjnych cenach. Możliwość kredytowania, leasingu. ☎0509-408-691, (087) 644-93-42

SPROWADZAMY, dorabiamy części do maszyn, ciągników zachodnich. Naprawiamy ciągniki, maszyny rolnicze. Grzybowscy. Sejny. ☎(0-87) 516-28-00, 0509-414-787.

SPRZEDAM ciągnik Ursus 360 3P. ☎(086) 277-52-34.

SPRZEDAM KOMBAJN ZIEMNIACZANY ANNA. 00-696-051-598.

SPRZEDAŻ maszyn rolniczych: ciągniki Zetory, prasy, kombajny zbożowe, sieczkarnie samojezdne, inne. Rogienice k/Łomży, ☎(086) 279-15-65.

STARE knury skupuję. Młode knury, loszki hodowlane rozprowadzam. ☎(087) 644-63-26.

ŚRUTOWNIK bijakowy 11,5 kW. ☎0698-768-110.

T-25, przyczepę wywrotkę 4 t. ☎(086) 219-18-43.

ZBIORNIK do mleka 600 l na gwarancji Eurotank. ☎0506-131-485.

ZBIORNIK mleka 1250l – 8.000 zł, zbiornik 1600l – 9.000 zł, gwarancja. ☎0602-506-682, ☎(086) 273-50-96.

ZBIORNIKI do mleka od 320 do 6000 litrów (okrągłe, wannowe, tanki); sieczkarnie dop kukurydzy jedno i dwurzędowe MENGELE, POTINGER, CLASS, belarki: ☎(087) 423-01-92, ☎0504-25-28-39.

ZBIÓR kukurydzy na ziarno kombajnem John Deere. ☎0509-555-340.

ZETOR 10145, (1992), turbo, 38.000 zł, Suwałki, ☎0601-454-759.

ZETOR 5011 (1984), stan dobry, 17.200 zł. ☎(0-85) 711-23-55.

ZETOR 72-11 (1995), +tur. ☎(0-87) 421-35-12, 0-603-057-992.

ZETOR 8145 (1988), 35.000 zł, Suwałki. ☎0601-454-759.

ZETOR 9540 turbo, (1992), 45.000 zł, Suwałki. ☎0601-454-759.

ZIEMIĘ 9,5 ha, gmina, Czyże. ☎(085) 681-32-04.

RÓŻNE

KUPIĘ

LAS -kupię. ☎0502-368-651.

OLCHA, brzoza, topola, osika. ☎(085) 737-76-68, ☎0606-984-754.

OLCHA, osika. ☎0502-368-651.

ŚWIERK, sosna, osika w stosie. ☎(0-85) 715-59-40.

ŚWIERK, sosna. ☎0502-368-651.

TOPOLĘ, las. ☎0-606-364-870.

TUNER Wizji, Cyfry. ☎0507-058-437.

SPRZEDAM

AGREGATY tynkarskie. Mixokrety do posadzek betonowych, ☎0600-036-953, ☎(0-58) 550-76-23.

DREWNO kominkowe z dowozem, Białystok, okolice. ☎0607-832-874.

DREWNO opałowe różne – dowóz. Sztachety na zamówienie, Grajewo. ☎(086) 273-13-19

DREWNO wiąz suche. ☎(086) 217-85-81.

GARAŻE- blaszaki najtaniej!!! Transport, montaż w cenie! ☎(0-89) 542-83-71, ☎(0-58) 762-95-12, ☎(0-18) 334-08-10.

IGLAKI- pełen wybór, od 4,50 zł. ☎0-608-642-724.

KROKWIE, łaty, deski. ☎0607-049-499.

ŁUBIANKI. ☎0-607-323-203, ☎(0-85) 661-48-47.

OTRĘBY żytnie, maszynę do robienia sękaczy. ☎0-503-114-670.

PRZYCZEPY i domki kampingowe. ☎(085) 743-49-94, Wiewiórcza 66.

SIATKA ogrodzeniowa -produkcja. ☎(085) 868-37-47.

TARCICA sucha, dąb, buk, jesion, olcha, brzoza -konkurencyjne ceny. ☎0660-449-866.

TARTAK sprzeda: krawędziaki, więźba, deski... ☎0694-408-916, fax. (085) 732-41-59.

WĘGIEL -tanio -dowóz. ☎0606-45-83-81.

INNE

NAGROBKI granitowe podwójne od 5.200 zł. ☎0-601-912-474.

WRÓŻBY, horoskopy, sny, bioenergoterapia. Talizman. ☎(085) 654-78-35.

ZDROWIE

STOMATOLOG

DENT-PLAST Białystok, Radzymińska 5, tel.(085) 652-45-26, 651-13-43, 652-61-14, 0602-315-107. Pełny zakres usług stomatologicznych, implanty, narkoza, chirurgia plastyczna, dr n. med. Grażyna Szpak.

GINEKOLOG

GINEKOLOG dr Zdanowicz: Wyszyńskiego 8B/32. Rejestracja: ☎0601-297-902.

GINEKOLOG. Bezzabiegowe przywracanie cyklu miesiączkowego. ☎0-698-432-042.

PSYCHIATRA

*ALKOHOLOWE odtrucia (także domowe). Esperal, kroplówki, nerwice, depresje. Psychiatrzy, psycholog, terapeuta. NZOZ-VIRTUS, Upalna 88, Białystok. Całodobowo. ☎(085) 661-53-33, ☎0698-335-897.

ALKOHOLOWE odtrucia domowe -fachowy, miły, dyskretny personel. ☎0668-171-619.

ODTRUCIA alkoholowe w domu Pacjenta poleca dr Ireneusz Pawłowski. ☎0694-657-868.

PSYCHIATRZY CHOROSZUCHA. NERWICE, DEPRESJE, ZABURZENIA SEKSUALNE. ALKOHOLOWE ODTRUCIA (TAKŻE W DOMU, CAŁODOBOWO). ESPERAL (CHIRURG). PODLEŚNA 16, LOK. 2, ☎(085) 732-77-35, 0502-445-555.

DERMATOLOG

BADANIE włosów. ☎(085) 745-19-60.

DERMATOLOG ☎(086) 219-34-51, 0606-373-723, Modzele Skudosze 53.

ŁUSZCZYCA, bielactwo. (085) 745-19-60.

CHIRURG

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów. ☎(85) 745-19-60.

OKULISTA

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego) ☎(085) 744-44-19.

ALERGOLOG

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85) 746-59-02.

PSYCHOLOG

ALKOHOL -terapia. Hipnoza. ☎(0-85) 744-18-16, ☎0-607-275-352.

JÓZEF Kielman- Depresje, stres, nerwice, nałogi, nadwaga. Hipnoza. ☎(0-85) 744-18-16, ☎0-607-275-352.

ORTOPEDA

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego). ☎(085) 744-44-19.

GASTROLOG

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, rejestracja 8.00-18.00 ☎(085) 732-75-15, www.gastrologia.bialystok.pl

BIOTERAPIA

RZUĆ palenie, alkohol, nadwagę. Bioenergoterapia. Hipnoza. Masaż kręgosłupa. Porady homeopatyczne. ☎(0-85) 744-18-16, ☎0-607-275-352.

INNE

***LECZENIE** prostaty i hemoroidów, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85) 746-59-02.

HEMOROIDY – NIGDY WIĘCEJ BÓLU. Bezoperacyjna metoda leczenia aparatem Hemoron. Zapewniamy pacjentom fachową opiekę lekarską. Gabinet „Vitamed", ul. Starobojarska 8 lok. 2, ☎(85) 743-23-29, 0506-293-665.

LECZENIE kręgosłupa, stawów, mięśni, bólu, stresu. ☎(0-85) 868-45-91, 0606-944-841.

MASAŻ -niedrogo. ☎0511-731-085.

USTALANIE ojcostwa ☎(601) 21-43-88.

MASZYNY I URZĄDZENIA

KUPIĘ

MŁOT wyburzeniowy, spalinowy. ☎0604-708-420

SPRZEDAM

FREZARKA uniwersalna FNC-25E-3. ☎0-602-746-950.

KOPARKA S-801, Grajewo. ☎(086) 272-26-37, 0505-027-228.

KOPARKO -ładowarka Fiat -Alis 200 KM, silnik Hamer, łyżka 3,6 m, mało używane -cena do uzgodnienia. Rembak (duży) do drewna do ciągnika -stan bdb., cena 18.000. ☎0501-676-129.

MASZYNY tartaczne, traki taśmowe. ☎0607-049-499.

MINI koparka Nissan, typ N06. ☎0-504-227-070, (0-87) 629-87-38.

PIEC c. o. na drewno Vigas 25 kW, mało używany z osprzętem. ☎0698-768-110.

PRASA hydrauliczna nacisk 63t. ☎0-602-746-950.

PRASA Mimośrodowa 10-tonowa. ☎0606-874-447.

WYPOŻYCZALNIA, sprzedaż, kupno sprzętu budowlano-remontowego, zagęszczarki, ubijaki, gilotyny, agregaty, młoty wibracyjne. Suwałki, Bakałarzewska 19, ☎0604-708-420

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

KRĘGI betonowe. ☎0-607-044-543.

TANIO sprzedam 5000 płyt zbrojonych do utwardzania terenu i budynków o wym. 140x60x5 cm 20 zł/szt, Prostki. ☎(087) 611-26-60.

USŁUGI

AUTOMOTO

AIRBAGI, konsole, klejenie. ☎(0-61) 867-87-13, 0605-588-595.

INDECO®
SZAFY
• GARDEROBY
• POKOJE DZIECIĘCE
RABATY
MEBLE KUCHENNE
Dobra jakość • Dobra cena • Indywidualne projekty
IMEX www.imex.bialystok.pl
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
Hurtowa 9, tel. 742-66-70
Wasilkowska 22c, tel. 675-01-90
Sokółka, ul. Grodzieńska 18 (lp.) tel. 0602-835-174
161004gwoh

AUTOALARMY, centralne zamki, radioodtwarzacze; komis, Kasztanowa 3/1, Białystok. ☎(0-85) 654-43-10.

MONTAŻ samochodowych instalacji gazowych; Jarnuty 11 k. Łomży. ☎(0-86) 216-97-03, 0503-010-038.

WYJAZDY do Holandii po samochody, poniedziałki, Utreht. ☎0501-515-836.

WYJAZDY do Niemiec po samochody, tanio. ☎0501-925-933.

WYJAZDY po samochody do Niemiec. ☎0510-510-682.

TYNKARSKIE

TYNKI. ☎(0-85) 719-34-53 po 18: 00, 0502-061-299.

BUDOWA, REMONT

ARCHITEKT; projektowanie. ☎0501-939-240.

BRAMY, ogrodzenia, napędy. ☎(0-85) 676-01-55, 0509-048-242.

BUDOWA domów, kompleksowe wykończenia wnętrz. ☎0606-949-446.

BUDOWA domów, obór, udojni, tynki, posadzki. ☎0600-506-507, (0-87) 621-22-73.

BUDOWA domów, więźby dachowe, pokrycie dachów. ☎0602-777-760.

BUDOWA od podstaw pod klucz docieplania, remonty. 0602-861-635, ☎(0-87) 562-10-92.

BUDOWA od podstaw pod klucz, remonty, glazura, terakota, panele, regipsy, dachy. ☎0697-173-261.

BUDOWA, obory, domy, udojnie, tynki, posadzki, kompleksowe wykończenie mieszkań. ☎(0-87) 425-85-38, 0-500-444-832.

BUDOWLE konstrukcyjne, budowa domów, więźby, stolarstwo. ☎(0-85) 710-88-59.

CYKLINOWANIE, remonty, hydraulika, centralne ogrzewanie. ☎0504-119-775, (0-85) 743-32-21.

DŹWIGAMI, RUSZTOWANIA. ☎(085) 653-94-00, 0502-265-825.

ELEWACJE, ocieplenia, prace wykończeniowe od A do Z, krycie dachów. ☎0696-682-398.

KORDULA. Ogrodzenia, bramy, drzwi, automatyka. Duży wybór. Niskie ceny. ☎(85) 663-26-39

KOSTKA brukowa, układanie, solidnie, tanio. ☎0605-371-441.

MALOWANIE, szpachlowanie. ☎(0-86) 271-71-54.

MALOWANIE, szpachlowanie. ☎0-668-141-137.

OGRODZENIA klinkierowe, siatka, fundamenty, stany surowe, profesjonalnie, najtaniej w regionie, faktury VAT. ☎0600-220-366, (0-85) 717-12-24.

OGRODZENIA klinkierowe. ☎0-606-816-533.

OGRODZENIA, klinkier, mury. ☎0609-885-058.

PIECE kaflowe. ☎0-502-969-205.

POLBRUK, starobruk, odwodnienia, szybko, tanio. ☎(0-85) 676-05-03, 0507-569-350.

POLBRUK. ☎0-607-044-543.

POSADZKI agregatem. ☎0507-489-436.

PRZECISKI, przyłącza. ☎(085) 662-93-17, 0661-922-135.

REGIPSY, szpachlowanie, malowanie, inne. ☎(086) 278-53-34, 0693-366-221.

REMONTOWO-BUDOWLANE. ☎0600-485-510.

SIDING podsufitka. ☎(085) 651-03-53, 0603-704-661.

STUDNIE. ☎(0-85) 654-70-00, 0604-651-727.

SZPACHLOWANIE, malowanie -Białystok. ☎0660-935-938.

ZABUDOWY BALKONÓW ROZSUWANE. DRZWI ANTYWŁAMANIOWE. OKNA. DRZWI. WITRYNY -PCV. ALUMINIUM. ZALUS. (085) 664-91-90. UL. MALMEDA 17.

ŻALUZJE, rolety, moskitiery- producent Inter-Tech, Orzeszkowej 32, tel.(0-85) 732-90-25.

HYDRAULICZNE

CEZAR -kotłownie, systemy grzewcze, instalacje wodno-kanalizacyjne, centralnego ogrzewania, instalacje gazowe, sprzedaż, montaż, serwis. ☎(0-85) 747-43-34, 0600-875-879.

GLAZURNIK, remonty. ☎(085) 661-89-21.

ANTENY

ANTENY, montaż, naprawa. ☎(0-85) 654-56-78.

PROMOCJA Cyfry+. ☎(0-85) 654-56-78.

ZESTAW satelitarny bez abonamentu. ☎(0-85) 654-56-78.

MEBLE

KUCHNIE, szafy, zabudowy wnęk, inne nietypowe. ☎0509-679-624.

MEBLE, antyki, renowacje, wyposażenia wnętrz „Rogucki-Meble". ☎0-504-005-252, ☎(0-85) 718-32-86.

MEBLE, schody, wykonanie i montaż. ☎(0-86) 216-78-97, 0605-821-460.

SZAFY INDECO z drzwiami suwanymi w kanadyjskiej technologii, lustro, płyta (najtaniej, raty), ul. Św. Rocha 10a, lok. 105. ☎(0-85) 744-59-53.

TANIA solidna stolarka kuchenna; drobne naprawy stolarskie. ☎(0-85) 661-41-26, 0606-747-482.

TAPICER, naprawy, przeróbki. ☎(0-85) 743-30-93.

AGD, RTV

WZMACNIACZE lampowe na zamówienie; składanie. ☎(0-85) 741-93-17.

NAPRAWA AGD

AUTOMATYCZNE pralki. ☎(0-85) 742-03-96, Myśliński.

NAPRAWA pralek, lodówek, zamrażarek, inne; również w terenie. ☎(0-85) 743-18-47, 0606-342-131.

PRALKI, lodówki. Serwis Ardo. ☎(0-85) 742-45-26, Stelmaszuk.

PRALKI, lodówko-zamrażarki. ☎(0-85) 742-40-49, Kuzyka.

NAPRAWA RTV

TELEWIZORY, magnetowidy. ☎(085) 661-76-31, ☎0602-120-966.

PRZEPROWADZKI

KOMPLEKSOWO, doświadczenie, tanio. ☎0506-036-456.

PROFESJONALNIE. ☎(085) 742-15-28, www.przeprowadzki.bialystok.pl

PRZEPROWADZKI- usługi transportowe, tanio. ☎0606-716-555, (0-85) 653-83-82.

REMONTY

DOCIEPLENIA styropianem i wełną. ☎0695-949-796 po 19: 00.

DOCIEPLENIA, remonty. ☎(0-85) 712-51-06, 0603-424-784.

MALOWANIE, remonty, glazura. ☎(0-86) 474-32-21.

SZPACHLOWANIE, malowanie, Białystok. ☎0607-521-345.

SZPACHLOWANIE, malowanie. ☎0694-977-831.

OKNA I DRZWI

OKNA, DRZWI – RABATY DO 40%, ☎(085) 652-58-56.

DACHY

DACHY- krycie wiórem. Ekologiczne! Niskie ceny! ☎(0-87) 516-15-62.

KRYCIE dachów -tanio. ☎0602-333-644.

MALOWANIE dachów. ☎0668-141-137.

ŚLUSARSKIE

BALUSTRADY, kraty, ogrodzenia, wiaty, schody, raty. ☎(0-85) 654-39-54, 0506-603-589.

KOWALSTWO, balustrady, elementy. ☎(0-85) 741-96-56.

WSZYSTKO z metalu stal nierdzewna, kowalstwo, www.metplast.com.pl. ☎(0-85) 663-28-89.

TRANSPORT

7-OSOBOWYM VAN-em: 60 gr./km. ☎0608-661-247, (086) 217-55-31.

BUSEM osobowo -towarowym, kraj, zagranica, laweta. ☎0602-423-529.

BUSY osobowe. ☎0-502-565-228.

CIĘŻAROWY do 23 t +HDS. ☎0602-337-987, (0-85) 661-16-40.

FRANKFURT i okolice, szybko, solidnie, bezpiecznie, wygodnym multivanem pod wskazany adres, wyjazd Suwałki. ☎0692-592-353.

OKĘCIE i inne. ☎0501-703-269.

PRZEWÓZ osób vanem: Okęcie, kraje zachodnie, Białoruś, wyjazdy z Sokółki i okolic, 0,70 zł/km. ☎0608-432-945.

SKRZYNIOWY -8 ton. ☎0606-45-83-81.

USŁUGI transportowe samochodem krytym o ładowności 4,5 t, cały kraj, faktura VAT, Olecko. ☎0500-209-300.

INNE

NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5.200 zł. ☎0601-566-181. Wystawa w Białymstoku.

POMNIKI, solidnie, tanio, Augustowska 6/2, Białystok. ☎(0-85) 744-85-80.

POMNIKI, tanio. ☎(0-85) 718-89-48, 0509-733-430.

SZAMBO- wywóz nieczystości, ☎(085) 651-59-30 (całodobowo), 0603-073-237.

UMOCNIENIE stawów, rowów wykonam. Sprzedam faszynę, paliki. ☎0600-326-282.

ZŁOM wywiozę, odbiorę własnym transportem. ☎(0-85) 654-54-00, 0503-057-090.

ROLNICTWO

NAPRAWA ciągników, maszyn rolniczych u klienta. ☎0506-769-582.

SPROWADZAM prasy belujące zachodnie 120x120, możliwość transportu. ☎0502-984-105.

SPROWADZAM traktory rolnicze Zetory 8045, 1045, 8540 i inne, możliwość transportu. ☎0601-164-263, 0502-984-105.

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

HYDRAULIKA -spawacza. ☎0602-344-016.

KIEROWCÓW kat.C. gm. Korycin. ☎0-693-100-001.

KIEROWNIKÓW pizzerni i dostawców pizzy -Łomża. ☎0692-43-10-22.

MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie rolnym, zakwaterowanie, wyżywienie, wynagrodzenie. ☎0694-169-487.

PRACOWNIKÓW produkcyjnych do zakładu tłuszczowego, gm. Korycin. ☎0-693-100-001.

ZATRUDNIĘ z wykształceniem elektrycznym i doświadczeniem w handlu, z Suwałk i okolic. ☎0-889-434-224.

AUTOMOTO

SPRZEDAM

FORD SIERRA 2 DOHC (1993), STAN IDEALNY, 4.000 ZŁ. ☎0506-507-993.

MITSUBISHI colt 1.3 (1999), stan bdb. ☎(0-85)718-88-82.

MOTOCYKL URAL Z KOSZEM (1981/91) OK. SUWAŁK. ☎0607-753-680.

VW Caddy 1,9 SDI, (2001), srebrny, serwisowany. ☎0606-788-190.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

1/2 bliźniaka -Suwałki. ☎0888-202-463.

57 M, 4 POKOJE I KUCHNIA, W CZARNEJ BIAŁOSTOCKIEJ, TANIO SPRZEDAM. ☎0608-144-310.

DZIAŁKA 1960 m2 -Dojlidy Górne. ☎0505-111-317.

ŁĄKA 3.30 H POŁOŻONA NA TERENIE WSI GODZIEBY -SURAŻ. ☎(032)263-57-95, 0500-176-324.

STRAGAN (odzież damska) -Plan Inwalidów. ☎0509-211-270.

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

APB -zespół muzyczny. ☎(0-87) 523-91-57.

CEREMONIE pogrzebowe, bezwyznaniowe. ☎(0-87) 621-31-03.

DJ wesela ☎0880-068-744.

VIDEO

WWW. WIDEOFILMOWANIE. U4. PL Wesela Profesjonalnie. ☎0505-518-613.

UWAGA stomatolodzy! Sprzedam niedrogo z powodów losowych pełne wyposażenie gabinetu stomatologicznego. ☎0-509-166-163, ☎(0-85)718-35-88.

POSZUKUJĘ

MŁODE małżeństwo tanio kawalerka lub 2-pokojowe, Białystok, okolice. ☎0-500-165-268.

WYNAJMĘ

M-3 umeblowane -Nowe Miasto. ☎0604-998-252.

POKOJE studentkom. ☎(085)711-25-12.

STANCJE

KAWALERKA, pokój. ☎(085)743-39-14.

POKÓJ samodzielny. ☎0507-35-47-31.

POKÓJ studentowi -Kraszewskiego. ☎0-504-530-936.

NAUKA

KOREPETYCJE

ANGIELSKI -korepetycje. ☎(085)663-55-87.

BIZNES

SPRZEDAM fabrykę okien aluminiowych, prosperującą na terenie Grajewa. ☎0509-431-310.

ROLNICTWO

SPRZEDAM

BURAKI cukrowe 300 ton, pszenicę ozimą do siewu. ☎0502-542-523.

DOJARKA na przekaźnik, pąpa do beczkowozu. ☎0606-886-140.

GOSPODARSTWO rolne z budynkami 21 ha, w tym 5 ha lasu, gm. Grodzisk. ☎(085)661-61-74.

MATY dla bydła tel.0602-322-883.

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

DREWBAZ -PRZECIERANIE, SUSZENIE, STRUGANIE. Tel/ fax: (085)873-48-10, 0509-534-699.

unibud

Unibud sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

1. Alfa Romeo 146, rocznik 1999, przebieg 209.000 km cena wyw. 10.000 zł
2. Citroen Berlingo, rocznik 2000, przebieg 333.000 km, uszkodzony cena wyw. 2.000 zł

Sprzęt można oglądać w siedzibie firmy.

Przetarg odbędzie się w dniu 21 września br.o godz. 11^{00} w siedzibie firmy w Bielsku Podlaskim przy ul. Brańskiej 132. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie do kasy spółki w dniu przetargu wadium w wys.10% ceny wywoławczej. Informacje 730 00 01 wew. 69
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

R-131305-unib

Wyrazy głębokiego współczucia i żalu
RODZINIE
z powodu śmierci
LUCYNY ŁAPIŃSKIEJ
Sędziego Sądu Okręgowego w Suwałkach
składają pracownicy Sądu Rejonowego w Suwałkach

N299605gsbs

Koledze radnemu
ZBIGNIEWOWI SZPONARSKIEMU
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
MATKI
składają: radni Rady Miejskiej Łomży

R298705glbl

Ogłoszenie o przetargu

Łomżyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa ogłasza przetarg nieograniczony i zaprasza zainteresowane firmy do składania ofert na roboty budowlane polegające na wymianie nawierzchni dojazdów, parkingów i chodników na kostkę betonową przy budynkach Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Termin składania ofert upływa w dniu 26 września 2005 r. o godz. 10.00. Oferty należy składać w siedzibie Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej - al. Legionów 7B, w sekretariacie - pokój nr 1, w zaklejonych kopertach z adnotacją „Łomżyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa - Przetarg na roboty drogowe".

Specyfikację istotnych warunków zamówienia zainteresowani oferenci mogą otrzymać w siedzibie Spółdzielni w pokoju nr 6.

Otwarcie ofert przez komisję przetargową nastąpi w dniu 26 września 2005r. o godz. 10.05 w siedzibie ŁSM, pokój nr 10 / świetlica /.

Bliższych informacji udzielają: Jacek Gutowski i Ryszard Mierzejewski . tel.(086) 215-26-58 / pokój nr 6 / .

R299405glbl

Od soboty polskie siatkarki walczą o medale czempionatu Starego Kontynentu

Pamiętają smak złota

Był to jeden z najmilszych i najbardziej niespodziewanych sukcesów polskiego sportu w ostatnich latach. Reprezentacja siatkarek, potem nazywana „naszymi złotkami", wygrała we wrześniu 2003 roku w Turcji mistrzostwa Europy. Przez najbliższy tydzień Polki bronić będą tytułu najlepszej drużyny Starego Kontynentu.



Małgorzata Glinka, mimo ciągłych kłopotów ze zdrowiem, chce udowodnić, że jest najlepszą siatkarką Europy FOT. FOTORZEPA

Choć przez ostatnie dwa lata nasza drużyna okrzepła w międzynarodowych bojach, na pewno nie jest głównym faworytem imprezy, która od soboty zacznie się w Chorwacji. Włoszki, Rosjanki, Turczynki (te drużyny grają w grupie II), a także reprezentantki Azerbejdżanu, Serbii i Czarnogóry czy Niemiec również marzą o medalach.

Medal wart 300 tysięcy

– Musi być czwórka. Plan minimum to miejsce czwarte, maksimum – złoto. Nasz sponsor płaci tylko za medal. Ale zachował się bardzo ładnie. Czy będzie złoto, czy brąz, zespół dostanie 300 tys. zł – mówi trener **Andrzej Niemczyk**. – Na razie gramy o wyjście z grupy, czyli o czwórkę.

Program meczów Polek (w nawiasie relacje telewizyjne)

Polska telewizja pokaże mecze na żywo, z wyjątkiem pierwszego spotkania z Azerbejdżanem.
Sobota, 17 września: Polska – Azerbejdżan, godz. 18 (retransmisja TVP 3 o 23.05)
Niedziela, 18 września: Polska – Niemcy, 20.30 (TVP 1)
Poniedziałek, 19 września: Chorwacja – Polska, 20.30 (TVP 1)
Środa, 21 września: Polska – Rumunia, 18.00 (TVP 3)
Czwartek, 22 września: Serbia i Czarnogóra – Polska 15.30 (TVP 3)
Półfinały i mecze o miejsca 5-8 odbędą się w sobotę, 24 września. 25 września rozegrane zostaną spotkania o miejsca 1., 3., 5. i 7.

Wkurzyli Niemczyka

W ostatniej chwili kontuzja uniemożliwiła wyjazd **Marii Liktoras**. Nasza podstawowa środkowa od dawna borykała się z kontuzją kolana i postanowiła poddać się operacji. W jej miejsce selekcjoner powołał **Natalię Bamber**.

– Mam nadzieję, że nie zaszkodzę reprezentacji. Będę starała się jej pomóc – zapewnia Bamber.

Po wylądowaniu w stolicy Chorwacji, naszą reprezentację spotkała przykra niespodzianka. – Jestem wkurzony, bowiem od trzech godzin czekamy w hallu na klucze od pokoi hotelowych. Poinformowano nas, że otrzymamy je dopiero w południe, a my jesteśmy tutaj od godz. 8.30. Wstaliśmy o 2.00 rano, by godzinę później udać się na lotnisko. Teraz zamiast spać w pokojach, dziewczyny leżą w fotelach – mówił w czwartkowy ranek Niemczyk.

Polskie siatkarki przebywają w hotelu, położonym tuż przy hali Dom Sportova, gdzie będą rozgrywały mecze w turnieju mistrzowskim.

Optymistycznym prognostykiem były spotkania towarzyskie z Bułgarią. Szczególnie ostatni mecz, który Polki wygrały 3:0. W Chorwacji mogą osiągnąć każdy wynik. Przegrać rywalizację w grupie albo zdobyć złoty medal. Marzymy o powtórzeniu scenariusza sprzed dwóch lat. Wtedy „złotka" znowu będą potrzebowały pomocy ochroniarzy, aby wydostać się z lotniska po powrocie do kraju. **(miłk)**

Siódemka z Ankary

W stosunku do pamiętnych mistrzostw Europy w Turcji, w kadrze Andrzeja Niemczyka zaszły cztery zmiany. Nie ma Małgorzaty Niemczyk-Wolskiej, Anny Podolec, Dominiki Leśniewicz i kontuzjowanej Marii Liktoras. Ten kwartet zastąpiły: **Natalia Bamber, Milena Rosner, Sylwia Pycia** i **Mariola Zenik.** W zespole jest siedem siatkarek, które wywalczyły złoto w Ankarze: **Izabela Bełcik, Magdalena Śliwa, Małgorzata Glinka, Dorota Świeniewicz, Katarzyna Skowrońska, Aleksandra Przybysz** i **Agata Mróz.** Medal otrzymała wówczas również **Joanna Mirek**, która jedzie na czempionat do Chorwacji. Wtedy jednak z gry wyeliminowała ją doznana już w Turcji kontuzja.

Siatkarski raport

MODERATOR HAJNÓWKA. Siatkarze pierwszoligowca mają w najbliższy weekend wolne. Po trudach turnieju o Puchar Burmistrza i tygodniu treningów, **Marek Antoniuk** pozwolił swoim podopiecznym odpocząć. – Podjąłem taką decyzję, bo to praktycznie ostatnia szansa by mieli wolny weekend. W sobotę i niedzielę nie będzie zajęć, ale siatkarze muszą udać się sami na siłownię – mówi trener.

Nadchodzą ważne dni dla klubu. Po obiecującym występie w turnieju, wszyscy czekają na podpisanie stosownych umów ze sponsorami, którzy mogliby zapewnić zespołowi godziwy byt w nadchodzącym sezonie.

PRONAR-ZETO-AZS BIAŁYSTOK. Nasz faworyt do wygrania II ligi kobiet do sezonu przygotowuje się spokojnie i w świetnych nastrojach po zdobyciu srebra Akademickich Mistrzostw Polski. Działacze wybrali wariant oszczędnościowy jeśli chodzi o sparingi. Po mistrzostwach AZS spotkał się tylko dwukrotnie z rywalem zza miedzy, białostockim WSAP-em wygrywając 5:0 i 3:1. – To były raczej wspólne treningi, wynik nie miał znaczenia – mówi pełnomocnik prezesa AZS-u **Wojciech Piotrowski**.

Kadrę **Czesława Tobolskiego** uzupełniła **Paulina Piekarska**, poprzednio zawodniczka WSAP-u.

WSAP Białystok. Trener **Artur Sakowicz** ma tylko jedno poważne zmartwienie. Możliwości organizacyjne pozwalają zespołowi ćwiczyć zaledwie raz dziennie. Poza tym wszystko w porządku: siatkarki są zdrowe, a skład doznał wzmocnień. W miejsce Pauliny Piekarskiej, drużyna pozyskała dwie wartościowe siatkarki nie mieszczące się w ekipie AZS-u: **Urszulę Iwaniuk** i **Aleksandrę Olesiuk.**

(miłk)

Liga Mistrzów. Panathinaikos zagrał bez Olisadebe i przegrał 0:3.

Zwiędłe „Koniczynki"

Bramka **Dennisa Bergkampa** w doliczonym czasie dała Arsenalowi Londyn zwycięstwo 2:1 z debiutującym w piłkarskiej Lidze Mistrzów FC Thun. „Kanonierzy" grali drugą połowę w dziesiątkę. Mecz sędziował **Grzegorz Gilewski**.

W 45. minucie polski arbiter wyrzucił z boiska **Robina van Persiego** za faul na **Alenie Ormanie**. Arsenal objął prowadzenie w 51. minucie po bramce **Gilberto.** Dwie minuty później wyrównał **Nelson Ferreira**.

W drugim spotkaniu grupy B Sparta Praga zremisowała na własnym stadionie z Ajaxem Amsterdam 1:1. Gospodarze od 66 minuty po trafieniu **Miroslava Matusovica** prowadzili 1:0. W doliczonym czasie punkt dla gości uratował **Wesley Sneijder.**

Przygodę z LM wspaniale rozpoczęło Udinese, które u siebie pewnie pokonało Panathinaikos Ateny 3:0. Hat-trickiem popisał się reprezentant **Włoch Vincenzo Iaquinta.** W zespole „Koniczynek", który w trzeciej rundzie kwalifikacyjnej wyeliminował Wisłę Kraków, nie zagrał **Emmanuel Olisadebe.**

W grupie A zwycięstwa odnieśli goście. Juventus Turyn pokonał Club Bruges 2:1, a Bayern Monachium wygrał z Rapidem Wiedeń 1:0.

Gole dla „Starej Damy" strzelali w Brugii **Pavel Nedved** i **David Trezeguet**. Włoski zespół kończył spotkanie w dziesiątkę – w 89 minucie czerwoną kartkę otrzymał **Patrick Vieira**. Z kolei o zwycięstwie „Bawarczyków" przesądził gol **Jose Paolo Guerrero**.



Bardzo zacięty mecz stoczyły w Pradze miejscowa Sparta i Ajax Amsterdam. O piłkę walczą Zdenek Grygera (z prawej) i Miroslav Matusovic FOT. AFP

Rozczarowaniem zakończył się początek LM dla Manchesteru United. „Czerwone diabły" bezbramkowo zremisowały na wyjeździe z Villarreal. Goście od 65 minuty musieli sobie radzić bez **Wayne'a Rooneya**. Napastnik Manchesteru został wyrzucony z boiska po tym, jak ironicznie bił brawo sędziemu po ukaraniu go żółtą kartką.

Grupa A: Rapid Wiedeń – Bayern Monachium 0:1 (0:0), Club Bruges – Juventus Turyn 1:2 (0:0).
Grupa B: Sparta Praga – Ajax Amsterdam 1:1 (0:0), Arsenal Londyn – FC Thun 2:1 (0:0).
Grupa C: Udinese Calcio – Panathinaikos Ateny 3:0 (1:0), Werder Brema – FC Barcelona 0:2 (0:1)
Grupa D: Villarreal – Manchester United 0:0, Benfica Lizbona – OSC Lille 1:0 (0:0)

(PAP, opr. mark)

Mistrzostwa Europy koszykarzy

Serbia czekała 30 lat

W piątek w Serbii i Czarnogórze z udziałem 16 zespołów rozpoczynają się 34. finały mistrzostw Europy koszykarzy. Gospodarze turnieju, którzy na organizację mistrzostw czekali 30 lat są jednym z kandydatów do zdobycia mistrzowskiego tytułu.

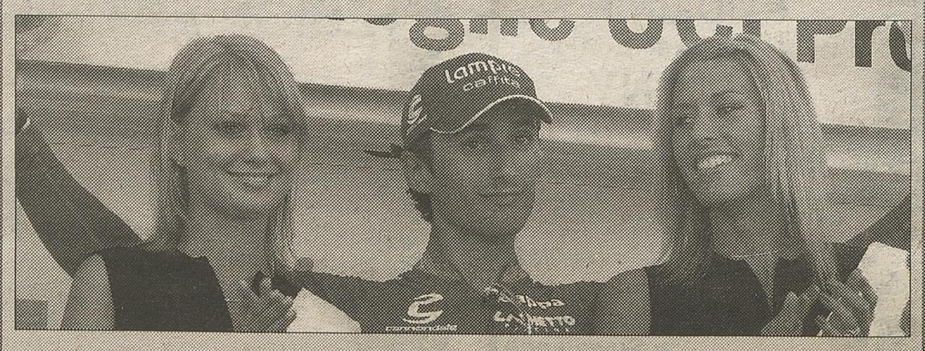
Serbowie są faworytem nie tylko mediów, ale i... trenera Hiszpanii **Mario Pesquery**. Niezależnie od końcowych rozstrzygnięć mistrzostwa na pewno będą miały znakomitą oprawę, a wszystkie spotkania będą się cieszyć zainteresowaniem kibiców, bo koszykówka to sport numer jeden w Serbii i Czarnogórze. Po raz czwarty z rzędu w finałach zabraknie reprezentacji Polski.

Skład grup:
grupa A: Niemcy, Rosja, Ukraina, Włochy
grupa B: Bułgaria, Chorwacja, Litwa, Turcja
grupa C: Francja, Słowenia, Bośnia i Hercegowina, Grecja
grupa D: Serbia i Czarnogóra, Hiszpania, Łotwa, Izrael

(PAP, opr. mark)

Bennati najszybszy na 4. etapie Tour De Pologne

Włoch **Daniele Bennati** (Lampre, na zdjęciu) wygrał w Lesznie, po finiszu z peletonu, czwarty etap 62. Tour de Pologne. To drugie etapowe zwycięstwo Bennatiego w wyścigu. Koszulkę lidera zachował jego rodak **Luca Paolini** (QuickStep), który po raz czwarty w tym wyścigu zajął drugie miejsce. W klasyfikacji górskiej prowadzi **Bartosz Huzarski** z polskiej grupy Intel-Action. **(miłk)**



FOT. FOTORZEPA

W sobotę o godz. 16 lider ŁKS Browar Łomża zagra z trzecim Mazowszem Grójec

Jedziemy po trzy punkty

W sobotę kolejne trudne zadanie czeka piłkarzy ŁKS-u Browar Łomża. W Grójcu podopieczni Jerzego Engela jr spotkają się z tamtejszym Mazowszem, drużyną, która podobnie jak biało-czerwoni nie przegrała jeszcze ani jednego meczu.

Ostatnie zwycięstwo nad Pelikanem Łowicz 2:0 pozwoliło łomżanom awansować na pierwsze miejsce w tabeli. Obecnie o dwa punkty wyprzedzają oni sobotniego rywala, który jest trzeci.

Przed sobotnim meczem trener Jerzy Engel jr ma kłopot... „bogactwa". W zespole biało-czerwonych wszyscy zawodnicy są zdrowi i gotowi do gry. Wyjątkiem jest **Tomasz Łuba**, który nadal ma problemy z plecami. – Rywalizacja w składzie jest duża i to cieszy – twierdzi Engel. – O tym, kto wybiegnie w podstawowym składzie zadecyduje, tak jak zawsze, dyspozycja dnia – dodaje szkoleniowiec.

Trener łomżan docenia klasę przeciwnika, ale zapowiada walkę o 3 punkty. – Wiemy, że Mazowsze u siebie od dawna nie przegrało i będzie to bardzo ciężki mecz. Jedziemy tam jednak po trzy punkty i będziemy walczyć tylko o zwycięstwo, tak jak w każdym meczu – twierdzi Engel.

Ciężkiej walki spodziewa się również trener Mazowsza **Witold Mroziewski.** W ubiegłym sezonie, prowadząc jeszcze zespół z Kozienic, Mroziewski przegrał w Łomży 0:1. – Tamten mecz był bardzo ostry – przypomina sobie „Mróz".

– Spodziewam się więc równie ostrej walki w sobotę, a wynik jest sprawą otwartą – dodaje Mroziewski. **Paweł Lisiecki**



Przed meczem z Grójcem łomżanie intensywnie trenują rzuty wolne FOT. P. LISIECKI

Mlekovita jedzie do Skierniewic po zwycięstwo

To nie slogan

Piłkarzy Mlekovity Wysokie Mazowieckie czeka kolejny mecz na wyjeździe. W niedzielę (początek o 15.00) zmierzą się w Skierniewicach z Unią.

– Bardzo chcemy odnieść zwycięstwo – powiedział trener „mlecznych" **Tadeusz Gaszyński**. – Pragniemy, by wszyscy uwierzyli, że zmiany w klubie idą w dobrym kierunku.

Pod wodzą Gaszyńskiego Mlekovita jeszcze nie wygrała. – Najwyższy czas, by zwyciężyć. Czekam na to, czekają także piłkarze. Do Skierniewic jedziemy po trzy punkty. To nie jest pusty slogan. Z takim właśnie założeniem wyjdziemy na boisko – podkreśla Gaszyński.

Okazja jest dobra, bo Unia nie zalicza się do trzecioligowych potentatów. Ale na rywali trzeba uważać. Tam też doszło do zmiany szkoleniowca. **Wojciecha Niedźwiedzkiego** z początkiem września zastąpił **Jerzy Wójcik**. W skierniewickim zespole gra kilku doświadczonych zawodników.

– Przed nami trudne zadanie, ale sądzę, że Unia leży w zasięgu Mlekovity. Postaramy się udowodnić swoją wyższość – kończy Gaszyński. **(KS)**

Jeziorak Iława – Wigry Suwałki

Z szacunkiem

Bez paraliżującego strachu, ale z szacunkiem do rywala w sobotę o godz. 16 na boisko w Iławie wybiegną piłkarze suwalskich Wigier. Jak zapowiada **Marian Geszke**, trener suwalczan, jego podopieczni zrobią wszystko, żeby zdobyć przynajmniej punkt z Jeziorakiem.

– To oznacza tylko jedno – walkę od pierwszego do ostatniego gwizdka sędziego – mówi trener. – A co z tego wyjdzie, zobaczymy. Na pewno łatwo nie będzie, bo Jeziorak zechce zmazać plamę, po porażce u siebie 0:6 ze Stalą Głowno.

W zespole z Iławy trwa pełna mobilizacja. Decyzją zarządu klubu na sobotni mecz kibice wpuszczani będą za darmo. To ma być dwunasty zawodnik, który poprowadzi miejscowych do zwycięstwa nad Wigrami. Ale w Suwałkach nikt nie zamierza robić Jeziorakowi prezentów. Nawet w sytuacji, kiedy trener może mieć kłopoty z wystawieniem optymalnego składu. Problemy mają bowiem: **Kamil Szarnecki, Marcin Kuźma, Tomasz Chmielewski** i **Michał Olbryś**.

W III lidze Wigry grały z Jeziorakiem 18 razy. W Iławie goście wygrali dwa mecze: 2:1 (1993/94) i 3:2 (2000/01). **(tam)**

RELAKS NA SPORTOWO

Jeździectwo

Ogólnopolskie Oficjalne Zawody w Długodystansowych Rajdach Konnych (16-17.09 stadnina koni w Gieniuszach-Sokółka).

Sport motorowy

Ogólnopolskie Zawody Kartingowe o Puchar Ministra Edukacji Narodowej (tor kartingowy przy ZS 6 przy ul. Sikorskiego 21 w Suwałkach, sobota godz. 13.20-18.30 oficjalny trening i biegi przedfinałowe; niedziela godz. 12.00 – uroczyste otwarcie, godz. 12.50 finały).

Sport szkolny

Ogólnopolska Inauguracja Sportowego Roku Szkolnego 2005/06 (sobota, godz. 11 na stadionie zwierzynieckim w Białymstoku).

Tenis stołowy

I liga tenisa stołowego mężczyzn: MOKS Słoneczny Stok Białystok – UKS Baruch WSFiZ Dojlidy (sobota, godz. 16, hala SP 49 w Białymstoku, ul. Armii Krajowej 32). **Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny juniorów** (sobota, godz. 17, hala MOSiR w Grajewie).

Piłka nożna

Podlaska liga okręgowa: sobota (17.09): Promień Mońki – KS Wasilków (15); **niedziela (18.09):** Włókniarz Białystok – Polonia Raczki (11), Iskra Narew – KS Michałowo (15), Gieret Giby – Magnat Juchnowiec (15), Narew Łyski Choroszcz – Kolejarz Czeremcha (15), Dąb Dąbrowa Białostocka – UG Krynki (15), Hetman Tykocin – Rudnia Zabłudów (16), LZS Narewka – Puszcza Hajnówka (16).
A klasa: sobota (17.09): Forty Piątnica – Narew Łyski II Choroszcz (16.30); **niedziela (18.09):** Orzeł Łapy Szołajdy – Skra Czarna Białostocka (12), Sparta Szepietowo – Korona Dobrzyniewo (13), Pogranicze Kuźnica Białostocka – Orkan Poświętne (14), Gryf Gródek – Znicz Radziłów (14), Skra Wizna – Rospuda Filipów (14), Tur II Bielsk Podlaski – Orlęta Czyżew (14).
B klasa: sobota (17.09): LZS Kleosin – Biebrza Goniądz (14, boisko przy ul. Kawaleryjskiej); **niedziela (18.09):** Smakovita Sokoły – KS Uhowo (13), GKP Orla – LUKS Janowszczyzna (13), Orzeł Kleszczele – Znicz Suraż (13), Krokus Dobrzyniówka – Żubr Białowieża (13), Sudovia Szudziałowo – DTS Łojki Siemiatycze (15, w Sokółce), Eurocentr Suchowola – KS Śniadowo (13), Europa Jegrznia Rajgród – Perspektywa Łomża (13), Piorun Jaświły – Podlasiak Knyszyn (13), Sparta Korycin – Iskra Poryte Jabłoń (13). **(PS, mark)**

Podlaska IV liga

Wissa odczaruje Cresovię?

Siedem spotkań podlaskiej IV ligi zostanie rozegranych w najbliższy weekend. Mecz Supraślanki z Sokołem Sokółka odbył się awansem w minioną środę i zakończył się wygraną gospodarzy 5:2.

Szlagierem 7. kolejki jest spotkanie w Grajewie. Warmia przed własną publicznością podejmuje rezerwy „Jagi", które od kilku tygodni gromią rywali. Jagiellonia wzmocniona drugoligowcami wydaje się być poza zasięgiem podlaskich czwartoligowców. Czy tak faktycznie będzie okaże się w najbliższą sobotę w Grajewie. „Wilczki" na własnym stadionie na pewno skóry tanio nie sprzedadzą, a pod wodzą nowego trenera Przemysława Kołłątaja odnoszą na razie same zwycięstwa.

W niedzielę ciekawie powinno być na stadionie w Siemiatyczach. Trzecia w tabeli niepokonana na swoim boisku Cresovia Siemiatycze podejmuje liderującą Wissę Szczuczyn, która na wyjazdach prezentuje się dużo słabiej niż u siebie. Podopieczni trenera **Radosława Kondraciuka** z Cresovii mogą sprawić kłopoty liderom. **(PS)**

Program spotkań 7. kolejki:

sobota (17.09)
- Piast Białystok – Orzeł Kolno (godz. 15.00)
- Sparta Augustów – MKS Mielnik (15.30)
- Tur Bielsk Podl. – Olimpia Zambrów (16)
- Warmia Grajewo – Jagiellonia II (16)

niedziela (18.09)
- Pogoń Łapy – Pomorzanka Sejny (15)
- Cresovia Siemiatycze – Mlekpol Wissa Bank Spółdzielczy Szczuczyn (16)
- Hetman Białystok – Krypnianka Krypno (16)



Po 15 latach do Białegostoku zawitał męski szczypiorniak w drugoligowym wydaniu. W samo niedzielne południe, w hali AMB szczypiorniści SSBO Białystok zainaugurują rozgrywki II ligi meczem z SPR Pabis Pabianice. Gospodarze zagrają pod wodzą nowego trenera Andrzeja Nocnego. (PS)

FOT. ARCHIWUM

– dziennik regionalny. **Wydawca:** WYDAWNICTWO PRASA PODLASKA sp. z o.o. **Adres:** 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Infolinia – dyżur redakcyjny** 0 800 12 70 67 (połączenie bezpłatne) **Redakcja** tel. 748 74 74, fax 748 74 73, **Dział Miejski** tel. 748 74 62, **Zarząd** tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **Biuro Ogłoszeń** tel. 748 74 31, 745 59 87 (przy ul. Suraskiej), fax 748 74 32; **e-mail** web@wspolczesna.pl **Internet** http://www.wspolczesna.pl **Konto:** 78188000090000001101214002 w Deutsche Bank Polska S.A. **Druk:** SPPP „Pogoń" w Białymstoku.

Redaktor prowadzący: Dariusz Klimaszewski

NAKŁAD KONTROLOWANY ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

GAZETA współczesna

ZARZĄD „KRESY BO": **Prezes** Krzysztof Paliński, **Redaktor Naczelny** Konrad Kruszewski – tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **REDAKCJA: Sekretariat Redakcji** – tel. 748 74 74, fax 748 74 73; **e-mail:** studio@wspolczesna.pl – **Sekretarz Redakcji** Jarosław Jabłoński, **Z-cy Sekretarza Redakcji:** Dariusz Klimaszewski, Sebastian Michałowski, Piotr Biziuk, Anna Wykowska; **Dział Promocji** tel. 748 74 50 – **kierownik** Elżbieta Dźwigaj; **Dział Magazynu** tel. 748 74 58 – **kierownik** Agnieszka Tyszkiewicz; **Dział Miejski** tel. 748 74 62, 748 74 61, 748 74 65, 748 74 66, 748 74 58 – **kierownik** Zbigniew Gołębiewski; **Dział Ekonomiczny** tel. 748 74 53, 748 74 54 – **kierownik** Donata Żmiejko; **Dział Sportowy** tel. 748 74 80, 748 74 81– **kierownik** Mariusz Klimaszewski; **Studio Graficzne** tel. 748 74 78– **kierownik** Teresa Muszyńska; **Korekta** tel. 748 74 79; **ZESPÓŁ REDAKCYJNY**: Bogdan Bazydło, Dorota Biziuk, Anna Danilewicz, Jerzy Dziekoński, Jolanta Gadek, Krzysztof Jankowski, Miłosz Karbowski, Agnieszka Kaszuba, Grzegorz Kierys, Barbara Klem, Mariola Knap, Barbara Kociakowska, Irena Krakowska-Poczobut, Mariusz Kurzyk, Urszula Ludwiczak, Katarzyna Michałowska, Anna Mierzyńska, Grażyna Sewastianowicz, Tadeusz Moćkun, Radosław Mogilewski, Dorota Naumczyk, Joanna B. Olszewska, Piotr A. Ossowski, Ewa Owczarek, Anna Perkowska, Kazimierz Radzajewski, Marta Romańczuk, Przemysław Sarosiek, Ireneusz Sewastianowicz, Krzysztof Sokólski, Ewa Sznejder, Aleksandra Szyc-Kaczyńska, Anna Wołosz, Anna Zarazińska, Andrzej Zgiet. **ODDZIAŁY: Bielsk Podlaski** tel./fax (085) 730 67 86, ul. Mickiewicza 122; **Ełk** tel./fax (087) 621 08 05, tel. (087) 610 85 05, (087) 621 59 16, ul. Wojska Polskiego 71a – **kierownik** Magdalena Hirsztritt; **Giżycko** tel. (087) 428 52 80, ul. Pocztowa 3; **Grajewo** tel./fax (086) 272 89 15, ul. Osiedle Centrum 7a; **Hajnówka** tel./fax (085) 682 59 89, ul. 3 Maja 20; **Łomża** tel./fax (086) 216 56 97, tel. (086) 216 78 99, tel. (086) 215 10 25, ul. Aleja Legionów 16 – **kierownik** Ewa Sznejder; **Mońki** tel./fax (085) 716 57 57, ul. Kolejowa 2; **Olsztyn** tel. (089) 542 67 80; **Ostrołęka** tel./fax (029) 764 66 41, tel. (029) 760 94 25, ul. Gorbatowa 5a/7b – **kierownik** Maciej Sulima; **Sokółka** tel. (085) 711-20-18; **Suwałki** tel. (087) 566 30 00, tel./fax (087) 563 14 83, ul. Kościuszki 62 – **kierownik** Tomasz Kubaszewski.

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Biuro Reklam i Ogłoszeń tel. 748 74 30, tel./fax 748 74 32; KRAMIK tel. 748 74 48; Przedstawiciele Handlowi tel. 748 74 41, 748 74 42, 748 74 43

Prenumeratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20 każdego miesiąca; informacje: Dział Kolportażu – tel./fax (085) 748 74 24.
Nr indeksu 350133. ISSN-0137-9488. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

BIAL
BPOD
LOM
SUW

W sobotę Jagiellonia podejmuje ŁKS Łódź. Zwycięstwo jest bardzo potrzebne.

Egzamin dojrzałości

Na ten mecz czekają tysiące kibiców. O Jagiellonii ostatnio było bardzo głośno. Wokół klubu zrobił się niemały szum. Jak poradzą sobie z tą atmosferą nasi piłkarze? Przekonany się o tym już w sobotę. Do Białegostoku przyjeżdża ŁKS Łódź. Początek spotkania o 15.30 na stadionie przy Słonecznej.

Odesłanie trójki podstawowych zawodników Jagi, **Jacka Chańki, Andrzeja Olszewskiego** oraz **Dariusza Łatki,** do drugiego zespołu odbiło się szerokim echem. Kilka dni temu Łatka wrócił do pierwszej drużyny, ale i tak zdania kibiców na temat decyzji trenera **Adama Nawałki** są podzielone. Wielu nie szczędzi słów krytyki. Najgorsze, że popsuła się atmosfera wokół klubu. Wydaje się, że najszybciej poprawić można ją w jeden sposób - zwycięstwami. Na takie zwycięstwo liczymy w sobotę, w meczu z ŁKS-em.



Ostatnie spotkanie z ŁKS-em było dla Jagiellonii bardzo pechowe. Białostoczanie (na pierwszym planie Paweł Sobolewski) przegrali w Łodzi 1:2. Teraz pora na rewanż! Moment jest jak najbardziej odpowiedni.

FOT. A. LUDWICZAK

Trzeba się odciąć

Sam Nawałka zachowuje spokój. - Nie traktuję tego pojedynku w jakiś szczególny sposób. To jest mecz, jak każdy inny - podkreśla białostocki szkoleniowiec. - Zmiana podejścia mogłaby tylko wytworzyć dodatkową presję na piłkarzy. Nie planuję niczego specjalnego. Zawodnicy sami wiedzą, że muszą zagrać z maksymalnym zaangażowaniem i determinacją.

Ale czy piłkarze zapomną o całym zamieszaniu, jakie ostatnio się wytworzyło? - Musimy stworzyć odpowiedni klimat koncentracji przed tym spotkaniem. Chłopcy muszą odciąć się od tego wszystkiego, co się wokół nich dzieje. Dla mnie i dla nich liczy się tylko jedno: mecz z ŁKS-em - zdecydowanym głosem stwierdza Nawałka.

Będą zmiany

Szkoleniowiec nie ukrywa, że w składzie Jagiellonii dojdzie do zmian. Niektóre z nich są wymuszone, bo przecież zabraknie ukaranego Chańki. Pewniakiem na lewą obronę jest w tej sytuacji **Arkadiusz Kubik**. Ale zmian będzie więcej. Do wyjściowej jedenastki wróci zapewne **Adam Kompała**. W osiemnastce meczowej brakuje z kolei kontuzjowanego **Roberta Kolasy.** Na środek obrony pierwszy raz w tym sezonie może wskoczyć **Adrian Napierała**. Miejsce Kolasy w kadrze zajął Łatka. Obecność Łatki to jedyna personalna korekta, w porównaniu do składu, w jakim Jaga pojechała tydzień temu na mecz z Polonią Bytom (białostoczanie wygrali walkowerem). „Łata" prawdopodobnie rozpocznie mecz na ławce rezerwowych. Na prawą pomoc szykowany jest **Ariel Jakubowski**.

Sami swoi

- Po tak poważnej kontuzji został jakiś tam ślad, ale jestem już gotów do walki. Do walki na sto procent - mówi Jakubowski. - Początek sezonu w moim wykonaniu nie był udany. Pora przypomnieć się kibicom.

Dodajmy, że w pierwszym meczu z Lechią Gdańsk „Wizir" zobaczył dwie żółte i w konsekwencji czerwoną kartkę. W drugim, ze Śląskiem Wrocław doznał poważnej kontuzji.

Co ciekawe, Jakubowski jest jednym z kilku jagiellończyków, którzy swego czasu grali w ŁKS-ie. Oprócz niego biało-czerwonych barw bronili: **Dzidosław Żuberek, Adrian Napierała, Andrzej Krzyształowicz** oraz **Ernest Konon.**

- Do ŁKS-u pozostał szacunek i sentyment. Teraz jednak gram w Jagiellonii i w tę grę będę wkładał całe serce. Chcemy w sobotę wygrać. Zwłaszcza teraz to zwycięstwo jest nam bardzo potrzebne. Atmosfera w zespole jest bojowa. Zrobimy wszystko, by pokonać ŁKS - kończy Jakubowski. **(KS)**

Groźne HEKO

Kibice Jagiellonii oczekują zwycięstwa swojej drużyny w meczu z ŁKS-em i nasłuchują wieści z innych drugoligowych boisk. Szczególna uwaga skupiona będzie na Wrocławiu, gdzie wicelider tabeli, Śląsk podejmuje HEKO Czermno. Śląsk traci do Jagi tylko jeden punkt. Liczy na powiększenie dorobku, ale czeka go trudne zadanie, bo ekipa z malutkiego Czermna na wyjeździe jeszcze nie przegrała. Emocjonujące widowisko zapowiada się także w Ostrowcu Świętokrzyskim. KSZO podejmuje Świt Nowy Dwór Mazowiecki i jeśli nie wygra, posadę najprawdopodobniej straci trener „kszoków" **Jerzy Masztaler**. Tak zapowiedział charyzmatyczny prezes z Ostrowca **Mirosław Stasiak**. **(KS)**

PARY 8. KOLEJKI:

- Widzew Łódź - Piast Gliwice (piątek, 19.00)
- Jagiellonia Białystok - ŁKS Łódź (sobota, 15.30)
- Kujawiak Włocławek - Szczakowianka Jaworzno (sobota, 15.30)
- Podbeskidzie Bielsko-Biała - Polonia Bytom (sobota, 15.30)
- Zagłębie Sosnowiec - Radomiak Radom (sobota, 15.30)
- Lechia - Finishparkiet (sobota, 15.30)
- Śląsk Wrocław - HEKO Czermno (sobota, 15.30)
- KSZO Ostrowiec Świętokrzyski - Świt Nowy Dwór Mazowiecki (sobota, 18.00)
- Ruch Chorzów - Górnik Polkowice (sobota, 19.00)

1. Jagiellonia	**7**	**17**	**13-5**
2. Śląsk Wrocław	7	16	11-7
3. Świt	7	13	13-9
4. Zagłębie Sosnowiec	7	12	8-8
5. Górnik Polkowice	7	10	12-9
6. HEKO Czermno	7	10	6-4
7. Kujawiak Włocławek	7	9	8-7
8. KSZO Ostrowiec	7	9	10-11
9. Szczakowianka	7	8	10-19
10. ŁKS Łódź	7	7	7-8
11. Ruch Chorzów	7	6	10-7
12. Radomiak Radom	7	6	10-11
13. Lechia Gdańsk	7	6	8-11
14. Widzew Łódź	7	4	14-9
15. Podbeskidzie	7	4	9-12
16. Finishparkiet	7	4	8-13
17. Polonia Bytom	7	2	7-15
18. Piast Gliwice	7	0	8-7

Z obozu rywala. Menedżer Marek Chojnacki słyszał o problemach Jagi, ale ma wystarczająco dużo swoich kłopotów.

„Ełkaesiacy" chcą się przełamać

Oba zespoły mają problemy. Dla obu ten mecz jest weryfikacją, prawdziwym testem, w jakim miejscu znajdują się ich kluby - mówi przed spotkaniem z Jagiellonią menedżer ŁKS-u Łódź **Marek Chojnacki**.

ŁKS ma problemy, ale w Łodzi słyszano także o zamieszaniu, jakie powstało ostatnio w Jadze.

- Takie informacje w naszym środowisku szybko się rozchodzą. Wiem, że Jagiellonia przeżywa pewne kłopoty. Na dodatek nie grała w poprzednim tygodniu z Polonią Bytom. Jej forma jest pewną niewiadomą. Zobaczymy jak to wszystko odbije się na drużynie. Są dwa rozwiązania, albo to ich bardziej zmobilizuje, albo całkowicie położy, a wtedy nasze szanse rosną - nie ukrywa Chojnacki.

- Rywala mamy zresztą dobrze rozpracowanego, ale to ma tylko jakieś pięć procent wpływu na wynik. W obu zespołach występują piłkarze, którzy potrafią grać w piłkę, a nie tylko ją kopać. To od nich wszystko zależy - dodaje menedżer.

W ŁKS-ie roi się od zawodników z nazwiskami: **Igor Sypniewski, Bogusław Wyparło, Arkadiusz Mysona, Zdzisław Leszczyński** - to niektóre z nich. Ten gwiazdozbiór w ostatniej chwili przed zamknięciem okienka transferowego powiększył jeszcze, znany z występów na pierwszoligowych boiskach, **Mamia Dżikia**.

Niewesoło

Mimo silnej kadry, łodzianie zawodzą. W tym sezonie wygrali tylko raz. Z dorobkiem 7 punktów zajmują 10. miejsce w tabeli. Pod koniec sierpnia doszło do zmiany trenera. Serba **Dragana Dostanicia** zastąpił **Wiesław Wojno**. Nowy szkoleniowiec zadebiutował w Ostrowcu Świętokrzyskim w meczu z KSZO. ŁKS prowadził 2:0 jeszcze w 83 minucie, ale zremisował 2:2. Przed tygodniem łodzianie także zanotowali remis - po bardzo słabym spotkaniu 0:0 z Kujawiakiem Włocławek. - Wydawało się, że po meczu z KSZO wyszliśmy z dołka. Niestety, po pojedynku z Kujawiakiem znowu zrobiło się niewesoło - relacjonuje Chojnacki.

Źle przygotowani?

Sami zawodnicy twierdzą, że nie mają sił, brakuje im świeżości, szybkości. - Niektórzy narzekają, zamiast spojrzeć na siebie - denerwuje się menedżer. - Przecież gdyby zespół był źle przygotowany, to dostawałby po trzy gole w każdym meczu, a my nie przegrywamy tylko remisujemy (w tym sezonie już czterokrotnie - przyp. red.). Może popełnione zostały pewne błędy. Brakuje nam napastnika. Próbowaliśmy kogoś sprowadzić, ale ci którzy coś potrafią, już mają kluby, a przecież okienko transferowe jest zamknięte. Ale nie narzekajmy. Jedziemy w najmocniejszym składzie do Białegostoku, a tam, w meczu z liderem jest dobra okazja, by się przełamać. **(KS)**



Bogusław Wyparło, jedna z gwiazd ŁKS-u

FOT. A. LUDWICZAK

REKLAMA

Białystok Auchan

Zapraszamy
do składania ofert na
ZIMOWE UTRZYMANIE
posesji Hipermarketu Auchan
w Białymstoku
- stacja paliw, parking, drogi dojazdowe.
Bliższych informacji
udzielamy pod nr tel. 6648662

R511905gwbh

ISSN 0137-9488

GAZETA współczesna

TYDZIEŃ magazyn

Piątek, 16 września 2005
Redaktor wydania: Agnieszka Tyszkiewicz



JAK BĘDĄ TAK DALEJ RYĆ TO ZGINIEMY

Tadeusz Uszyński prawie przez tydzień pilnował w nocy swego pola przed dzikami. Co wieczór zapalał znicze, by je odstraszyć. W końcu zrezygnował, bo – jak twierdzi – na dziki nie ma skutecznego sposobu. Zdecydował, że kukurydzę skosi wcześniej, choć powinna dojrzewać jeszcze przez miesiąc. Jak wielkie kłopoty z dzikami mają rolnicy
– str. VIII

FOT. A. ZGIET

Między paragrafem a miłosierdziem

Czy proboszcz jako pracodawca powinien się kierować prawem i zwalniając pracownika - organistę lub kościelnego - kierować się prawem? Czy wręcz przeciwnie, jako ksiądz być bardziej miłosierny niż właściciel fabryki, który bez zmrużenia oka wyrzuca na bruk pracownika a jego rodzinę pozbawia zakładowego mieszkania... Konflikty proboszczów z kościelnym i organistą oraz skutki utraty pracy w parafii
- str. VI

Hołd wieziony motocyklem

Własnego kraju to raczej powód do dumy. Obie te cechy można połączyć z pasją - jazdą na motocyklu. Sprzeczne? Na pierwszy rzut oka tak. Ale po dłuższej analizie niekoniecznie. Otóż juz po raz piąty fascynaci motocykli pojechali szlakiem katyńskim. Okazuje się, ze ci twardzi mężczyźni w skórach i na motorach płaczą, gdy spotykają rodaków na Wschodzie, płaczą, gdy kładą wieńce na mogiłach pomordowanych w Katyniu. Nie ma takich mocnych, by się nie wzruszyli, gdy sysza tam podziękowania, że są i ze przyjechali
- str. X

Lepkie ręce Temidy

Temida jest ślepa. Ma opaskę na oczach, a w ręku wagę do ważenia sprawiedliwości. Ale czy jest sprawiedliwa? Czy potrafi oprzeć się pokusie i nie wyciągnąć drugiej ręki po łapówkę? W Suwałkach nie potrafiła. Brała. I nie miała wygórowanych żądań. Słoik miodu, szynka, wędzony węgorz, parę złotych...
- str. IX

Na szefa patrzę z góry

I to jest jedna z korzyści, jaka odczuwają wysokie kobiety z powodu swojego wzrostu. Mężczyźni się przy nich prężą, wciągają brzuch, bardziej się starają... A szef musi siadać widząc przed sobą wysoka pracownicę, nie może przecież patrzeć do góry. Ale bycie żyrafą ma swoje minusy. Trudno znaleźć partnera równie wysokiego, tym bardziej, że to właśnie niewysocy starają się im dorównać. O problemach wysokich kobiet
- str. XV



NA Widelcu

Skarga

Kiedy próbuje się zrobić coś dobrgo, należy się liczyć ze skutkami ubocznymi w postaci protestów. Nizależnie, czy budujemy lotnisko, autostradę czy deptak, w tłumie osób zadowolonych zawsze znajdą się ludzie, którzy poczują się dyskryminowani. Ich skargi są często słuszne, ale czasami po prostu zabawne. Oto przykłady z białostockiego podwórka: Starsza kobieta regularnie skarży się Policji, że małe dzieci mieszkające piętro wyżej "tupią i głośno chodzą po domu". Kobieta z osiedla domków jednorodzinnych ma pretensje do gołębi sąsiada, że przelatując nad jej posesją, denerwują koty. Sąsiad pisze donosy na sąsiadkę, która kąpiąc się o 5 rano "powoduje gwizdanie instalacji". Kilka rodzin złożyło petycję o wycinkę rozłożystych drzew, ponieważ szum liści przeszkadzał im spać. (Notabene drzewa wycięto). Czytając te absurdy zastanawiam się, czy nie mógłbym dorzucić swojej prywatnej skargi: "Od kilku dni czuję się dyskryminowany. O 7.16 budzi mnie przenikliwy odgłos wiercenia i wibracje dobiegające z remontowanej piwnicy mojeo bloku. Mam żal do robotników, którzy przychodzą punktualnie i bardzo gorliwie wykonują swoją pracę. Z uwagi na to, że pracuję wieczorami, jestem pozbawiony możliwości godnego wysypiania się. Proszę o dostosowanie prac remontowych do mojego trybu życia, a w szczególności o wykonywanie tych szczególnie uciążliwych, w terminie mojego urlopu. Wnoszę też o wydanie zakazu szczekania psów oraz wstrzymanie ruchu pojazdów mechanicznych na mojej ulicy w godzinach od 1.00 do 9.00 rano. Proszę także o podanie adresu, pod który mógłbym złożyć skargę na hałaśliwą burzę z piorunami, która miała miejsce w ubiegłym tygodniu. Z poważaniem - Upierdliwy Lokator".

Jacek Janowicz



Fot. Kuba Kamiński/Fotorzepa

Przed sztabem wyborczym Włodzimierza Cimoszewicza, który zrezygnował z kandydowania na urząd prezydenta RP. Nz szefowa sztabu wyborczego Katarzyna Pielarska

MOIM ZDANIEM



Dziki

Dzik jest dziki, dzik jest zły... Tak brzmiał wierszyk z dziecięcej czytanki. Ale jak wynika z naszych reporterskich obserwacji także niszczy uprawy rolników. A oni nie wiedzą jak sobie z tym problemem poradzić. Poprosić myśliwych? Ubiegać się o odszkodowania? Walczyć z wiatrakami? I tak rokrocznie zmagają się z problemem i chociaż twierdzą, że JAK BĘDĄ TAK ADALEJ RYĆ TO ZGINIEMY, żyją i próbują uprawiać ziemię. Mimo wszystko.

Wygląda to trochę jak etos losu. Przeciwności - czy to zobrazowane przez zwierzęta czy inne fatum - dają się nam nieźle we znaki, próbując nas zniechęcić do walki z losem. A my się jednak dalej zmagamy. By przeżyć. I to z godnością. Czasem zastanawiamy się tylko czy od takiej czy innej osoby można wymagać więcej niż od zwykłego śmiertelnika... Czy od księdza wymagać więcej miłosierdzia niż od właściciela fabryki... Pewnie tak. Wszak ten człowiek właśnie na miłosierdziu buduje swoją pracę. Tymczasem w zatrudnianiu i zwalnianiu kieruje się logiką pracodawcy fabryki guzików. MIEDZY MIŁOSIERDZIEM A PARAGRAFEM wybiera paragraf. I nic dziwnego, że pozostaje żal, bo nie tego się po nim spodziewaliśmy.

Rozczarowanie do instytucji, do których mieliśmy lub powinniśmy mieć zaufanie, a się zawiedliśmy, to coś okropnego. Jedną z takich instytucji jest sąd. Powinien być sprawiedliwy. Powinien. Być wyrocznią. Ważyć stosownie i sprawiedliwie, co jest słuszne a co nie. Bo sprawiedliwość to jest coś coś ważnego w życiu. Każdy na nią liczy. A jeśli się okazuje, że słoik miodu czy wędzony węgorz może zmienić wyrok.... To co powiedzieć o naprawdę poważnych przestępstwach, krzywdzie ludzkiej i utraconej wierze... Nic. Walczyć z dzikami jak ci rolnicy, codziennie, rokrocznie i stale. Wierząc, że przecież coś musi się zmienić. I ktoś zareaguje.... Albo my sami sie zmienimy.

Albo sami umocnimy się w tej walce. I jak te wysokie kobiety, którym często ktoś powtarza, że to okropne być żyrafą, bo to właśnie inni ludzie dają im do zrozumienia, potrafią znaleźć pozytywne strony swojego życia. Na przykład takie, że na szefa patrzą z góry! I tego powinniśmy się nauczyć. Patrzeć z góry! Na dziki, które zjadają nam uprawy, na skorumpowany sad, proboszcza, który mnie ma miłosierdzia, kandydata do parlamentu, który jest znany z tego, że zmienia barwy polityczne i zazwyczaj kłamie. Patrzeć z góry i robić swoje. Wymagać tyle ile się da i walczyć z losem, by był nam choć trochę podporządkony.

Agnieszkla Żero

PRZEGLĄD REGIONALNY

SUWAŁKI

Prokuratura Okręgowa w Białymstoku prowadzi śledztwo w sprawie przyjmowania łapówek przez sędzię Sądu Okręgowego w Suwałkach. Okazuje się, że za łapówkę można było kupić łagodniejszy wyrok, uzyskać zwolnienie z aresztu albo przerwę w odbywaniu kary. A stawki nie były wygórowane - od kilkuset do 2 tys. zł. Ale także słoiki miodu, szynka czy węgorze. Prokuratura chciała postawić zarzuty dwóm sędziom. Jednak w minioną sobotę zwłoki jednej z nich wyłowiono z jeziora. Druga z pań była wiceprezesem Sądu Okręgowego. Czeka ja postępowanie dyscyplinarne, a po ewentualnym uchyleniu immunitetu - także sprawa karna.

SZCZUCZYN

Pijany kierowca rozwoził dzieci do szkół podstawowych i gimnazjum w gminie Szczuczyn. Policję zaalarmowała opiekunka uczniów, która razem z nimi jechała tym autobusem. Policjanci zatrzymali go w poniedziałek rano przy remizie strażackiej. Kierowca miał we krwi 1,34 prom. alkoholu. Zabrano mu prawo jazdy kat. A, B, C, D, E i T. Zanim go zatrzymano, kierowca zdążył rozwieźć uczniów z różnych okolicznych wiosek do szkół i gimnazjum w Grajewie.

EŁK

Prokuratura Rejonowa umorzyła w ubiegły czwartek śledztwo w sprawie podejrzenia o niegospodarność w Spółdzielni Mieszkaniowej „Świt". Prokuratura doszła do takiego wniosku po ponadtrzymiesięcznym postępowaniu. Na początku maja poseł Aleksander Szczygło zawiadomił ministra sprawiedliwości, że uzyskał informacje dotyczące możliwych nieprawidłowości w funkcjonowaniu i zarządzie spółdzielni. Posła niepokoiły głównie kwestie związane z przetargiem na sprzątanie klatek schodowych w budynkach administrowanych przez „Świt". Okazało się, że nie było żadnego przetargu, bo w grę wchodziły zbyt niskie kwoty, by przetarg organizować. Także podejrzenia posła o związane z wymianą okien czy opłatami za ogrzewanie nie potwierdziły się. Prokuratura przesłuchała świadków i doszła do wniosku, że nie ma dowodów na zaistnienie przestępstwa.

GRAJEWO

Mimo nakazów sądu pracownicy zatrudnieni w grajewskich firmach Ekobud i Waga-Pol nie dostaną pieniędzy. Pensji nie otrzymują już od kilku miesięcy i nadal są nikłe szanse na to, że kiedykolwiek dostaną zaległe pensje. Firma jest niewypłacalna i komornik nie ma skąd ściągnąć pieniędzy. Budynek, w którym mieściła się firma „Ekobud", stoi pusty. Pracownicy mieli nadzieję, że po zlicytowaniu budynku pensje zostaną im wypłacone. Komornik tłumaczy jednak, że nieruchomość jest prywatną własnością współwłaściciela firmy i nawet jeśli dojdzie do licytacji, pieniądze nie przejdą na zaległe pensje. Firma ma tyle długów, że trudno będzie pozyskać pieniądze na zaległe wypłaty.

BIAŁYSTOK

Mieszkańcowi Białegostoku udało się w końcu wygrać z ZUS-em. Wyrok zapadł pod koniec sierpnia a do tej pory już jest prawomocny. Mężczyzna w maju ub.r. otrzymał od ZUS-u pismo, z którego dowiedział się, ze ZUS mu jest dłużny ponad 2,5 tys. zł. Nie zdążył się tym nacieszyć, bo miesiąc później otrzymał kolejne pismo, z którego wynikało, że to on jest winien firmie ubezpieczeniowej 11 tys. zł z tytułu nienależnych świadczeń. Mężczyzna nie wiedział za co ma płacić i nie przekonały go pisma, jakie otrzymał. Odwołał się więc do sądu, który przyznał mu rację. Sąd Rejonowy w październiku ub.r. stwierdził, że mężczyzna nie musi zwracać ani złotówki. Od tego wyroku odwołał się ZUS. I tak przez kilka miesięcy sprawa wracała na wokandę, aż we wrześniu sąd ponownie postanowił, że rację ma mieszkaniec Białegostoku. Tym razem nie było odwołania.

SUWAŁKI

Do Wietnamczyka przebywającego od maja w Areszcie Deportacyjnym przy KMP miały dotrzeć ciasteczka nafaszerowane amfetaminą i marihuaną. Przejęli je policjanci, którzy wykazali się niezwykłą spostrzegawczością. Wzięli pod lupę oryginalne opakowane „Delicje szampańskie". Dwa oblewane czekolada ciastka wydawały się grubsze. Okazało się, że jedno zawierało amfetaminę, a drugie marihuanę. Nie wiadomo jednak jak dokonano tak zmyślnego przemytu. Ciasteczka wysłała w paczce żywnościowej z Warszawy konkubina Wietnamczyka.

BIAŁYSTOK

Na białostockiej liście Polskiej Partii Narodowej znalazła się kobieta, która nie wiedziała o tym, że kandyduje do Sejmu. Ewa Kita z Głogowa była zaskoczona, gdy dowiedziała się o tym od dziennikarzy TVN. Przyznaje, że podpisywała różne dokumenty, ale dlatego, że chciała pracować w obwodowej komisji wyborczej. I chociaż jest zaskoczona, że znalazła się na liście, to postanowiła spróbować swoich sił.

PROSTKI

Mieszkańcy tej podełckiej miejscowości mogli się wypowiedzieć na stronach internetowych gminnego forum, ale tylko przez krótki czas. Forum zostało zablokowane na polecenie władz gminnych. Mieszkańcy zastanawiają się teraz czy to powrót cenzury. Wójt odpowiada, że nie będzie tolerował oszczerstw i kłamstwa. Wójt Mirosław Orłowski tłumaczy, że na forum pojawiły się bardzo niewybredne wpisy, które raziły nawet samych internautów. Wygląda jednak na to, że wójta najbardziej raziła krytyka i żarty.

EŁK

Około 250 uczniów ze swojej szkoły zaprosiła na wycieczkę kolejką wąskotorową rada rodziców i nauczyciele z Gimnazjum nr 1. Impreza została pomyślana jako inauguracja roku szkolnego dla uczniów klas pierwszych. Jest to pierwsza tak duża impreza plenerowa w tej szkole. Ma na celu zintegrowanie młodzieży oraz zapobieganie tzw. fali w szkole. Jedyny koszt, jaki ponieśli uczniowie, to złotówka na ubezpieczenie. Prowiant trzeba było przywieźć ze sobą.

RUTKA-TARTAK

Dyrektor miejscowego gimnazjum ma miesiąc na zmianę świadectwa ukończenia szkoły wydanego Łukaszowi S. Chodzi o obniżoną ocenę ze sprawowania z dobrej na poprawną bez uchwały rady pedagogicznej. Dyrektor miał podjąć taką decyzję, po tym jak chłopak przyszedł na uroczyste zakończenie roku szkolnego z rozjaśnionymi włosami. Łukaszowi wręczono wypisane w pośpiechu nowe świadectwo. Pod dokumentem jest pieczątka dyrektora, ale brakuje jego podpisu. Wychowawczyni Łukasza twierdzi, że ocenę zmieniono na jej wniosek, zwołano radę w trybie nadzwyczajnym, protokół z posiedzenia rady ma rzekomo dyrektor, nie ma jednak uchwały. Kuratorium rozpatrując skargę rodziców chłopca doszło do wniosku, że decyzja o obniżeniu ceny była bezprawna i nakazało wydanie świadectwa z poprzednią oceną. Dyrektor złożył odwołanie. Kuratorium odwołanie odrzuciło. Teraz dyrektor ma miesiąc na wykonanie właściwego świadectwa.

BIAŁYSTOK

Lekarze z białostockiej kliniki neurochirurgii odkryli po tygodniu od przyjęcia do szpitala, że 23-letni Przemek ma tętniaka mózgu. Zdaniem rodziny, gdyby zrobili wcześniej badania, chłopak mógłby wyzdrowieć. Chłopak trafił do szpitala, gdy stracił przytomność na klatce schodowej. Lekarze podejrzewali, że stracił przytomność, bo się uderzył. Dopiero później okazało się, co było przyczyną omdlenia. Czekanie tydzień z operacją musiało negatywnie wpłynąć na stan jego zdrowia. Gdy się okazało, że ma tętniaka, nie można już było zrobić operacji, bo tętniak pękł i doszło do wylewu krwi.

(aż)

REGIONAŁKI

– 33-letni białostoczanin odwoził do domu swego pijanego stryja. Ten w pewnym momencie wyciągnął nóż i uderzył nim kierowcę w kark. Gdy wytrzeźwiał, powiedział policjantom, że „tak kazała mu zrobić czarna postać"

– „Gazeta Współczesna"

Niektórzy w delirium widują białe myszki, a stryjek Murzynów.

▮▮▮

– Ja bardzo cieszę się z takich sytuacji i chcę, żeby zdarzały się jak najczęściej – Ryszard Kijak, wiceprzewodniczący OZZL, komentujący w „Kurierze Porannym" informację, że w białostockim szpitalu MSWiA zostały wstrzymane operacje, bo zabrakło anestezjologów.

Skoro pan taki uradowany, to nie życzymy, aby znalazł się pan w takim momencie na stole operacyjnym.

▮▮▮

– Mamy rocznicę wybuchu drugiej wojny światowej, napaści armii sowieckiej na Polskę. W tym zestawieniu zdjęcia z zabiegów aborcyjnych są bardzo na miejscu – Ryszard Tur, prezydent Białegostoku.

Na którym miejscu?

▮▮▮

– Krwawą jatką zakończyła się jedna z zabaw w dyskotece Premiera. 21-letni białostoczanin, fryzjer z zawodu, wpadł w szał i odgryzł swemu koledze jedną trzecią palca - „Kurier Poranny"

Jak na fryzjera przystało, ostrzygł go na zapałkę.

▮▮▮

– Szeroka, szeroka jest ziemia, gdy myślą ogarnąć ją lotną, wysokie na ziemi domostwa, głęboka wśród ludzi samotność (...) Napisz kilka szczerych słów o sobie i otwórz się na człowieka – ogłoszenie w rubryce „Bądźmy razem" „Kuriera Porannego".

Boże! Władysław Broniewski znowu wzywa Ludwika Waryńskiego!i

KRONIKA WYPADKÓW UMYSŁOWYCH

Krowa wyborcza

Błagali go na kolanach, delegacje górników i hutników po prośbie wysyłali, dawali na msze w kościołach, a głównie w cerkwiach, żeby się zgodził kandydować. A on się namyślał, deliberował, ważył za i przeciw, aż w końcu wszystko zważywszy zgodził się. Włodzimierz Cimoszewicz zgodził się wziąć na swoje barki honor polskiej lewicy i ponieść go ku świetlanej przyszłości. Niestety, daleko go nie zaniósł. Czegoś się wystraszył, honor porzucił na drodze, a sam uciekł do puszczy. Teraz sponiewierany honor lewicy leży na zakurzonym trakcie i świeci, niczym utracona twarz Tomasza Nałęcza.

Najbardziej żal mi pani Jolanty. Serce jej krwawiło, gdy tylko ktoś krzywo spojrzał na Włodzimierza. A on, niewdzięcznik, uciekł w las. Zostawił ją z tym skrwawionym sercem. Oby jej tylko nie pękło...

Zaraz po tym sercu żal mi Tomasza Nałęcza. Człowiek poświęcił dla Cimoszewicza swój honor, swoją godność i twarz. W mediach mówiono, że się zeszmacił przystępując do Włodzimierza. Przeciwnicy polityczni nazwali go najemnikiem. A on przecież za darmo, z czystej miłości do kandydata. A kandydat się na niego wypiął, więc teraz pan Tomasz musi świecić tą twarzą, której nie ma.

Pan Cimoszewicz wykonał samobójstwo polityczne. Trupami jednak dzisiaj zajmować się nie będę. Choć i tego trupa trochę mi żal, bo był on, obok krowy, najbardziej charakterystycznym elementem tej kampanii. Krowa póki co żyje. Przejdźmy zatem do krowy...

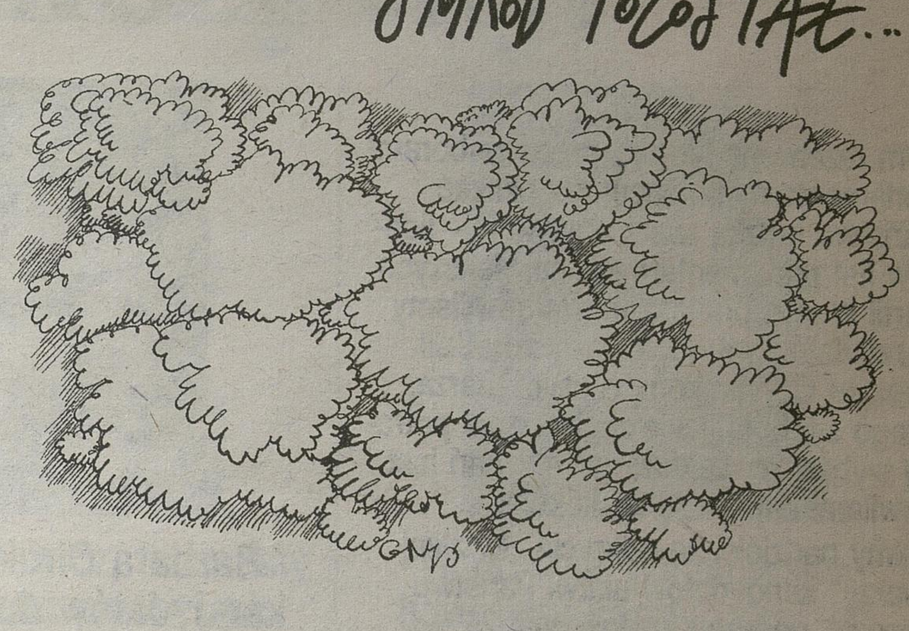
Jak łatwo zauważyć w telewizorze, prawdziwą bohaterką spotów wyborczych jest krowa. Poczciwa krowina, czarno-biała holenderka, która w tych spotach robi za naszą narodową krowę polską. W tym chaosie kandydatów jedyną, obok czwórki najpoważniejszych pretendentów do prezydenckiego fotela (przepraszam – teraz już trójki) rozpoznawalną sylwetką jest krasula.

Krowa występuje na wyborczych klipach chyba wszystkich partii (z góry przepraszam te nieliczne, które z usług krowich nie skorzystały), bez względu na to, czy są one lewicowe, czy prawicowe, czy chłopskie, czy też robotnicze. Zazwyczaj pasie się na pastwisku w towarzystwie innych krów. W pobliżu zwykle szumią wierzby płaczące.

Z tej kampanii wyborczej jedyne, co da się wywnioskować, to pewność, że polska krowa może czuć się bezpieczna. Jedyny problem jest taki, że ta niby polska krowa jest tak naprawdę czarno-białą holenderką. Prawdziwie polska krowa jest czerwona i występuje u nas już tylko w niewielkich ilościach. A z tego wynika, że nasi kandydaci na posłów, broniąc krowy polskiej, tak naprawdę bronią krowy holenderskiej.

To jest wyborczy kanon. Na tle tej krowy pojawia się jakiś polityk, z jakiejś partii i zapewnia, że on nie pozwoli tej polskiej krowy skrzywdzić. W zależności od partii, do której kandydat należy, mówi, że nie pozwoli polskiej krowy skrzywdzić Unii Europejskiej albo Białorusi i Moskwie, Żydom, obcemu kapitałowi i hipermarketom, nacjonalistom, socjalistom, ateistom i wszystkim innym „istom".

Z tej kampanii wyborczej jedyne co da się wywnioskować, to pewność, że polska krowa może czuć się bezpieczna. Jedyny problem jest taki, że ta niby -polska krowa jest tak naprawdę czarno-białą holenderką. Prawdziwie polska krowa jest czerwona i występuje u nas już tylko w niewielkich ilościach. A z tego wynika, że nasi kandydaci na posłów, broniąc krowy polskiej, tak naprawdę bronią krowy holenderskiej. Nie wiem, czy narodowcy są z tego zadowoleni...



Kwintesencją takich klipów jest spot Ruchu Patriotycznego, który na Podlasiu reklamuje swojego kandydata do Sejmu. Stoi on oczywiście w polu, bo go w pole wyprowadzili, przed swoim stadem krów i zapewnia, że nie pozwoli Unii Europejskiej zniszczyć 11 ras (to nowość) polskich krów i owiec. Jego krowy są oczywiście holenderskie.

A skoro jesteśmy już w naszym województwie, to specjalnie dla Państwa przyjrzałem się partyjnym plakatom wyborczym miejscowych polityków. Było to duże wyzwanie estetyczne, bowiem partie polityczne operują zupełnie innymi niż ja kategoriami piękna. Dla nich piękny jest ich kandydat, więc na plakacie wyborczym jest on elementem najważniejszym. Dla mnie natomiast jest to widok przykry, gdyż większość z tych polityków znam i wiem, co naprawdę kryją ich ufryzowane na potrzeby kampanii oblicza. Lepiej ze względów estetycznych byłoby zatem, aby na tych plakatach nie występowali.

Nie estetyka tych plakatów była jednak przedmiotem mojego zainteresowania, ale poziom absurdu na nich występujący. I pod tym względem zdecydowanie na najwyższe wyróżnienie zasługuje afisz pana Ciszewskiego, zdaje się, że obywatela suwalskiego, który się wybiera w senatory.

Ten plakat to jest wyzwanie dla każdego intelektu, bo na nim obok kandydata Ciszewskiego występuje napis: „Nowa prędkość", a pod nim jeszcze mniejszy: „Już czas".

I zgadnij człowieku, o co kandydatowi chodzi? Próbuj - może się uda.

Ja próbowałem i poniosłem klęskę, bo poza przypuszczeniem, że facet może reklamować nowy model jakiegoś samochodu nic sensowniejszego wymyślić nie potrafiłem.

Bo o co z tą prędkością chodzi? Czy kandydat się gdzieś spieszy, czy przeciwnie - człapie? Bo przecież nowa prędkość wcale nie musi oznaczać prędkości większej. Może to być nowa, mniejsza prędkość.

Czy zatem obywatelowi Ciszewskiemu tak bardzo spieszy się do Senatu, że aż jest to nieprzyzwoite, czy też tak bardzo po drodze marudzi, że też to przyzwoite nie jest.

Gdyby jednak uznać, o co zapewne kandydatowi chodziło, że nowa prędkość oznacza prędkość większą, to i tak jego plakat bardziej nadaje się do reklamowania wyścigu samochodowego, niż kandydata w wyborach.

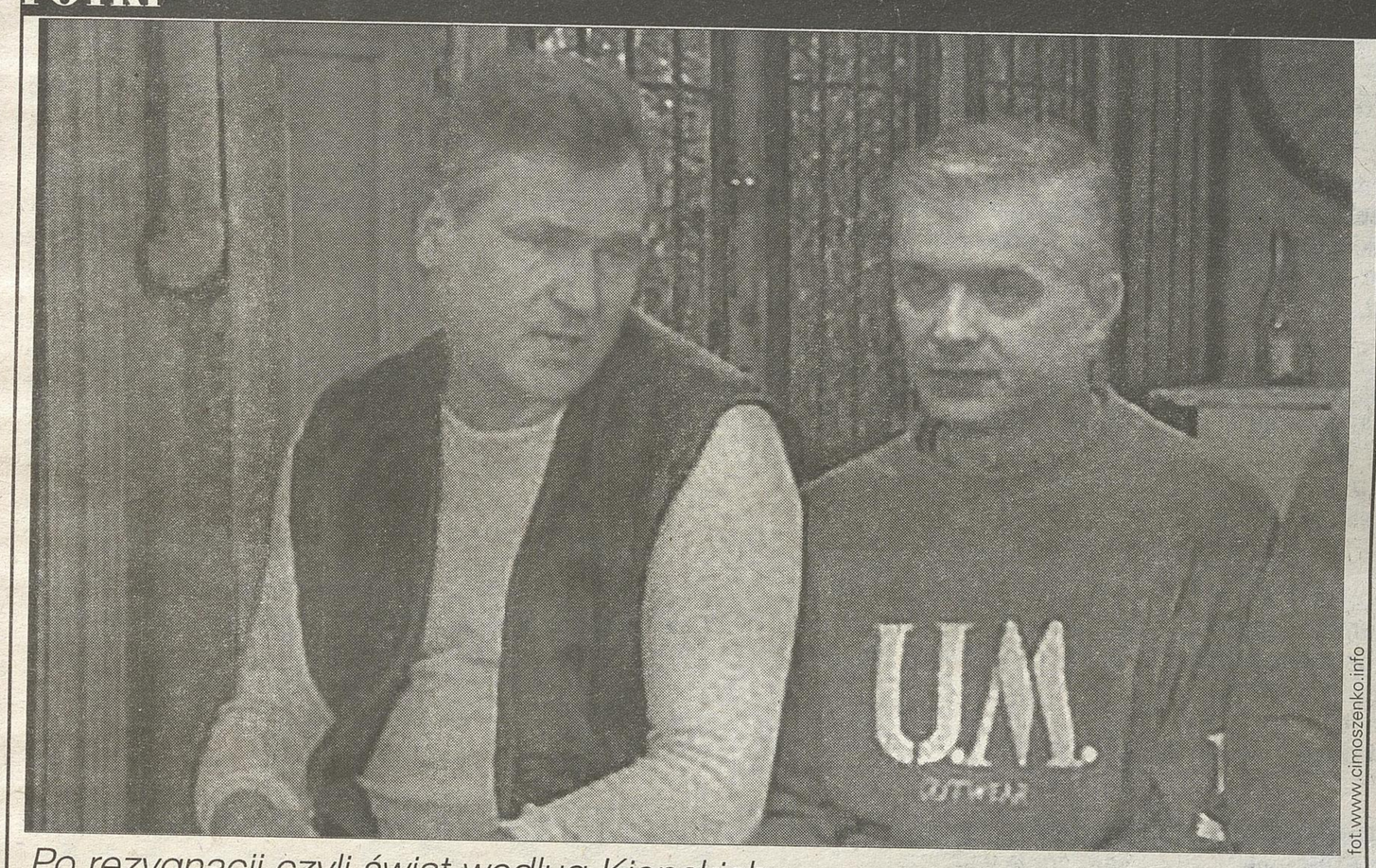
Na drugie wyróżnienie zasługuje natomiast baner (obawiam się, że już niestety niedostępny) kandydata na posła Krzysztofa Bila-Jaruzelskiego. Baner ten wisiał w Białymstoku, ale już nie wisi. Pewnie dlatego, że wykorzystywał barwy klubowe Jagiellonii Białystok.

Na tle tych barw, w klubowym szaliku, występował kandydat na posła. A obok niego widniał napis: „Pierwsza liga w Sejmie".

Transparent ten sugerował dwa rodzaje interpretacji. Albo kandydat Bil-Jaruzelski występuje w pierwszej lidze, co zważywszy na jego tuszę jest tak samo prawdopodobne, jak to, że tańczy w balecie, albo chce się dostać do Sejmu, aby załatwić Jagiellonii pierwszą ligę piłkarską. Zważywszy na stopień skorumpowania, jaki występuje w polskiej piłce nożnej, nie musi być to takie trudne, ale czy wypada obnosić się z tym w wyborczej reklamie?

Konrad Kruszewski

FOTKI



fot.www.cimoszenko.info

Po rezygnacji czyli świat według Kiepskich

Fot. Kuba Kamiński/Fotorzepa

PLOTKI

ZAWIROWANIA

Najnowszą lista uczciwych

Po wielu miesiącach milczenia odezwał się na łamach swojej gazety Adam Michnik. Tylko po to, aby w sążnistym komentarzu zaręczyć za uczciwość Włodzimierza Cimoszewicza.

W związku z tym przedstawiamy najnowszą, uaktualnianą listę osób, za których uczciwość zaręczył Adam Michnik:

1. Wojciech Jaruzelski
2. Czesław Kiszczak
3. Leszek Miller
4. Włodzimierz Cimoszewicz

Po sprawiedliwość za ocean

Włodzimierz Cimoszewicz postraszył tygodnik „Wprost" amerykańskim sądem. Widocznie, jako kandydat na prezydenta (już były), nie wierzy w polski wymiar sprawiedliwości.

Podpowiemy: jeszcze lepszy efekt można odnieść skarżąc polskie pismo przed sądem białoruskim. I bliżej, i wyrok pewny.

Interes w rękach esbeka

Rzecznik Interesu Publicznego Włodzimierz Olszewski zatrudnił na stanowisku szefa swego biura Waldemara Mroziewicza, bo jak twierdził, miał akurat wolne miejsce dla fachowca.

Mroziewicz zaś fachowcem jest nie lada, bo za PRL-u dorobił się stopnia pułkownika SB. Dlatego też u Olszewskiego będzie się zajmował lustracją.

Można powiedzieć, że interes publiczny trafił w najwłaściwsze z możliwych rąk. Niestety, tylko na chwilę, bowiem rzecznik Olszewski, kiedy poczytał, co o jego rzeczniku pisze prasa, powiedział, że ubolewa z tego powodu i Mroziewicza zwolnił.

Obywatele zaś ubolewają, że mają takiego rzecznika.

Bem na indeksie

Generał Józef Bem ma przechlapane w Siedlcach. Tamtejsi radni właśnie debatują nad tym, aby Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 6 w tym mieście pozbawić imienia generała.

Bem podpadł. Głównie radnemu PiS-u Stefanowi Somli, który odkrył w nim innowiercę.

– Jak może być patronem szkoły ktoś, kto pod koniec życia przeszedł na islam? – zapytał publicznie radny Somla. – To nie jest dobry przykład dla młodzieży.

I dlatego radni teraz zastanawiają się, czy nie bezpieczniej byłoby generała Bema wymienić na Jana Pawła II.

Tajemniczy przypadek kulturalny

Miesięcznik „Foyer" zbadał preferencje teatralne naszych posłów, zadając im pytanie, czy chodzą do teatru, a jeśli tak, to do którego. Najciekawszej odpowiedzi udzielił Janusz Piechociński z PSL-u, który zeznał, że często odwiedza Operetkę Warszawską.

Problem polega na tym, że Operetka Warszawska nie istnieje już od kilku lat. W związku z tym, miejsce, które odwiedza poseł PSL-u, pozostaje dla nas najgłębszą tajemnicą kulturalną RP.

Androny z witki wierzbowej

Danuta Hojarska, posłanka Samoobrony, miała ochotę na wyplatanie andronów, gdyż była przekonana, że jest to rodzaj wianka, którego wyplatanie zapewnia dobre plony.

Wmówiła jej to redakcja „Faktu", która zaprosiła Hojarską na plecenie andronów do Koniakowa położonego na ziemi łowickiej. Posłanka nigdy tam nie dotarła, pewnie dlatego, że Koniakowa nigdy na ziemi łowickiej nie było, położony jest bowiem w Beskidzie Śląskim.

Póki co, Hojarska musi się zatem zadowolić pleceniem andronów w Sejmie.

Cycek tygodnia

– Cieszę się z sukcesu w Sopocie, bo wcześniej gazety pisały tylko o moich cyckach – uradowała się Doda Elektroda, kobieta, jak należy się domyślać, z cyckami.

Zofia – towarzyszka Wiesława

W ramach odmładzania partii SLD na listach kandydatów do Sejmu umieścił, po raz nie wiadomo już który, panią Zofię Grzebisz-Nowicką.

Charakteryzuje się ona tym, że w ławie poselskiej zasiada nieprzerwanie od 41 lat.

Z rachunków wychodzi nam, że posadził ją tam jeszcze Władysław Gomułka, pseudonim konspiracyjny – Wiesław. Ale złośliwcy twierdza, że towarzyszka Zofia może jeszcze pamiętać Pierwszy Proletariat, Ludwika Waryńskiego i jego zęby przeżarte szkorbutem.

Zachwyt nad urodą Leppera

– Nie chcę za dużo mówić o urodzie przewodniczącego (Leppera - przyp. red.), bo ktoś mi wypomni, że się zachwycam męską urodą – takie intymne wyznanie uczynił Janusz Maksymiuk, szef biura Samoobrony.

Chyba już za dużo pan powiedział.

(kk)

Kandydaci na podlaskich posłów zdradzili nam swoje marzenia i lęki.

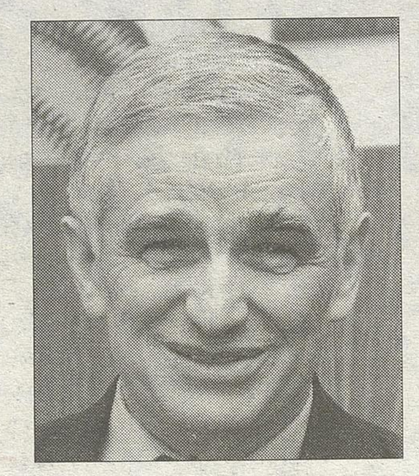
Politycy to też ludzie!

Tym razem, na tydzień przed wyborami parlamentarnymi, chcemy pokazać Państwu ludzką twarz polityków – liderów list parlamentarnych największych partii w woj. podlaskim. Namówiliśmy kandydatów na posłów, by zdradzili naszym Czytelnikom, o czym marzą, czego się boją, jakie zachowania potrafią wybaczyć. Lektura ich wyznań jest chwilami naprawdę zaskakująca...

Mamy nadzieję, że odkrycie „ludzkiej twarzy" kandydatów ułatwi Państwu decyzję, na kogo zagłosować 25 września. Zapraszamy do lektury!



Barbara Ciruk, lider listy kandydatów do parlamentu Socjaldemokracji Polskiej



Adam Dobroński, lider listy kandydatów do parlamentu Polskiego Stronnictwa Ludowego



Andrzej Fedorowicz, lider listy kandydatów do parlamentu Ligi Polskich Rodzin

Moje marzenie o szczęściu:	Bardzo proste: szczęście mojego syna. Jak on będzie szczęśliwy, to ja sobie ze swoim życiem i szczęściem poradzę.	Marzyć długo, jak najdłużej i doczekać się realizacji choćby części marzeń własnych oraz osób mi najbliższych.	Aby w Polsce było pod dostatkiem pracy, a polskie rodziny były bezpieczne.
Kim (lub czym) chciał(a)bym być, gdybym nie był(a) tym, kim jestem:	Niczego bym w swoim życiu nie zmieniła. Od podstawowej szkoły chciałam być dziennikarką i to osiągnęłam. Weszłam też do polityki, czuję się w niej dobrze i gdyby mi dano szansę, żeby powtórzyć drogę zawodową, niczego bym w niej nie zmieniła.	Jeśli nie Adamem, to Ewą, też szczęśliwą.	Stworzył mnie Pan Bóg, jestem Polakiem i niech tak zostanie do śmierci.
Co wzbudza we mnie obsesyjny lęk:	Trzy rzeczy: – ciężka choroba w najbliższej rodzinie; – myśl o tym, że mogłabym być niedołężna na starość i wymagać czyjejś opieki, być komuś przeszkodą; – duże pająki	Głupota ludzka pod każdą postacią i w każdym zakątku kuli ziemskiej.	Terroryzm we wszystkich postaciach. Od fizycznej przemocy do nachalnej przemocy medialnej.
Dar natury, który chciał(a)bym posiadać:	Bardzo chciałabym ładnie śpiewać... Czasami wydaje mi się, że śpiewam całkiem ładnie, ale mój syn, który z boku mnie słucha, ma nieco inne zdanie na ten temat.	Radość i wiarę dziecka, że wszystko co dobre i potrzebne jest możliwe.	Talent muzyczny.
Czego nie cierpię ponad wszystko:	Kiedy widzę, jak źle się traktuje innych ludzi, i to w szerokim rozumieniu tych słów. Autentycznie tego nie znoszę! Także nonszalancji ludzi bogatych i osób na stanowiskach wobec osób teoretycznie „niżej" sytuowanych.	Nudziarstwa pod każdą postacią, także w wersji uczonej.	Wszystkich form socjalizmu.
Ulubieni bohaterowie życia codziennego:	To są ludzie, których spotkałam w pracy dziennikarskiej: bezimienni i bezinteresowni, którzy pracują społecznie, ale nie robią wokół tego rozgłosu. Podziwiam ich. Na szczęście takich ludzi jest dużo.	Mam dylemat, taką bohaterką była wnuczka Ola, ale od miesiąca jest i wnuczka Zosia.	Roman Dmowski.
Błędy, które najłatwiej wybaczam:	Drobne kłamstewka, które nikomu nie szkodzą, a które i ja czasami w życiu popełniam. Np. kiedy mi się czegoś nie chce zrobić, to wymyślam sobie jakiś nieprawdziwy pretekst. Wybaczam to i sobie, i innym.	Obawiam się, że te, które sam popełniam i sam sobie wybaczam.	Popełnione nieumyślnie.

GAZETA Współczesna

LISTA ZWYCIĘZCÓW

za rozwiązanie zadań z I numeru **Jesiennej Lawiny Łamigłówek:**

Barbara Wyszyńska, Szepietowo – 100zł
Krystyna Wasilewska, Augustów – 200zł
Jerzy Obrycki, Stawiski – 100zł
Marian Kuliś, Zambrów – 200zł
Ryszard Sienkiewicz, Ciechanowiec – 100zł
Tadeusz Tyszkiewicz, Bielsk Podlaski – 200zł
Alicja Symbor, Dobrzyniewo Duże – żelazko
Irena Sokół, Łapy – odkurzacz
Katarzyna Radziwanowska, Białystok – ekspres do kawy
Leopold Jakimiec, Białystok – kuchenka mikrofalowa

Nagrodę główną w wysokości 500 zł otrzymuje Pan Andrzej Czajkowski z Łomży.

JUŻ 5 PAŹDZIERNIKA
KOLEJNA LAWINA ŁAMIGŁÓWEK

SERDECZNIE GRATULUJEMY!

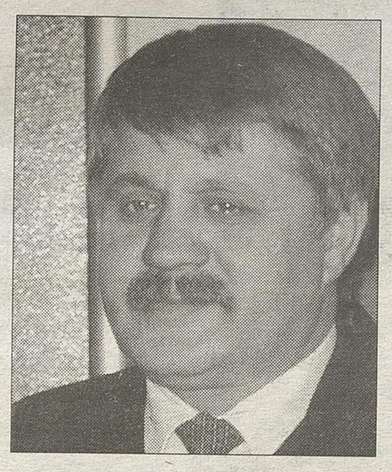
Rozwiązania zadań z I numeru Jesiennej Lawiny Łamigłówek:

1.„Jaki robotnik, taka i robota"
2.„Lektorat"
3.„Konserwatystka"
4.„Amatorka"
5.„Po lecie czas na jesień"
6.„Nie wywołuj wilka z lasu"
7.„Procesja"
8.„Kamionka"
9.„Opaska"
10.„Chiński mur"
11.„Śpiesz się powoli"
12.„Kwarantanna"
13.„Nie ruszaj cudzego, nie utracisz swego"
14.„Duży posag jest łożem pełnym cierni"
15.„Przedsprzedaż"
16.„Nie ciążą jeleniowi rogi"
17.„Bransoletka"
18.„Odpowiedź"
19.„Edyta Bartosiewicz, Krzysztof Krawczyk Trudno tak…
20.„Szansa na sukces"
21.„Grzybobranie"
22.„Nie szukaj miąższu w kamieniach"
23.„Piotr Szczepanik"
24.„Wyspa skarbów"

Osoby nagrodzone prosimy o bezpośredni kontakt z redakcją Gazety Współczesnej w Białymstoku, ul.. Św.Mikołaja 1, w dniach 19-23 września między 9:00 a 16:00 lub o kontakt telefoniczny z numerem (085) 74 89 572.

Dowiedz się, o czym myślą, zanim pójdziesz do urny wyborczej

Nie wierzysz? Przeczytaj!



Krzysztof Jurgiel, lider listy kandydatów do parlamentu Prawa i Sprawiedliwości

Jestem szczęśliwy, gdy obserwuję, że moje działania przynoszą wymierne skutki, zwłaszcza tam, gdzie jestem w stanie pomagać ludziom.

Gdybym nie zajął się służbą publiczną, z pewnością dalej pracowałbym jako geodeta. Kiedyś odnosiłem też sukcesy w sporcie.

Myśl o poważnym wypadku drogowym. Dlatego staram się nie jeździć za szybko.

Chciałbym posiadać dar tłumaczenia w prostych słowach skomplikowanych spraw.

Nielojalności i fałszu.

Ludzie, którzy mimo codziennych problemów, nie poddają się i idą naprzód.

Te, które wynikają z ludzkiej niedoskonałości, a nie ze złego charakteru.



Marek Strzaliński, lider listy kandydatów do parlamentu Sojuszu Lewicy Demokratycznej

Jeśli wszyscy wokół mnie też są co najmniej zadowoleni.

Tym, co wybrałem z przekonania, uczyłem i praktykowałem z przyjemnością, czyli lekarzem weterynarii.

Nie mam obsesji, boję się jedynie fanatyków.

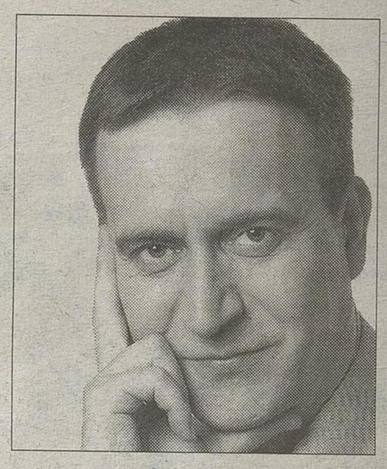
Nie będę zachłanny wobec natury – jestem wdzięczny za to, co już od niej otrzymałem.

Nie cierpię chamstwa, cwaniactwa i intryg.

Wszyscy, którzy codziennie rzetelnie wykonują swoje obowiązki.

Te, które nie wynikają ze złej woli i pazerności

SPROSTOWANIE: W prezentacji z ubiegłego tygodnia pomyłkowo zamieściliśmy niewłaściwą odpowiedź M. Strzalińskiego na pytanie dotyczące waloryzacji emerytur. Zainteresowanych przepraszamy. **Redakcja**



Robert Tyszkiewicz, lider listy kandydatów do parlamentu Platformy Obywatelskiej

Rejs dookoła świata z rodziną i kilkoma przyjaciółmi. Żadnych telefonów, żadnego internetu.

Nauczycielem. Nic mnie tak nie nakręca, jak praca z młodymi ludźmi.

Myśl o występie w konkursie tańca towarzyskiego.

Zdolność absolutnej koncentracji połączoną z pełną podzielnością uwagi. Jeżeli coś takiego istnieje.

Zadufanych miernot, które uważają się za pępek świata.

Tomasz Frankowski – skromny człowiek wielkiego sukcesu. A przy tym gracz drużynowy.

Wszystkie, które wynikają z emocji. Żyjemy w takim tempie, że każdy w końcu może się potknąć.



Genowefa Wiśniowska, lider listy kandydatów do parlamentu Samoobrony RP

Szczęście to ciągłe podróżowanie a nie stacja docelowa, więc ciągle do niego dążymy. Ale marzy mi się, aby każdego było stać na godne życie.

Dobrze mi jest w swojej „skórze".

Nie mam takich lęków, gdyż mam świadomość, że sama buduję swoje życie.

Umieć malować obrazy.

Chamstwa i zarozumialstwa.

Każdy człowiek, który jest indywidualnością.

Jestem osobą tolerancyjną. Uważam, że każdy pracuje na swój własny rachunek, więc jeśli ktoś popełnia błędy to musi sam za nie płacić lub poprzez to podnosi się jego świadomość.

REKLAMA

eurobank

masz dowód w kieszeni?
odbierz swój kredyt!

Jeśli wziąłeś kredyt w innym banku i spłaciłeś go na czas, u nas otrzymasz kredyt na dowód.
W 15 minut! Bez zaświadczenia o zarobkach.

0 801 703 990
całkowity koszt jak za połączenie lokalne





Fot. K. Patalan

Na pomoc gminy czeka wielodzietna rodzina Pukmielów. Nie stać ich na wynajęcie mieszkania.

Kuraszkiewiczowie wyjadą z Kolna, jak tylko „staną na nogi". Na razie nie mają dokąd pójść.



Fot. E. Sznejder

Konflikty między proboszczem a kościelnym czy organistą, to zwykłe spory między pracodawcą a podwładnym

Między paragrafem a miłosierdziem

- Mieli jak pączki w maśle, niczego im nie brakowało - mówi mieszkanka Kuleszy Kościelnych. - Wiadomo, że przy kościele żyje się dobrze. Trzeba to było przeciwstawiać się księdzu? To się nie godzi, wstyd na całą parafię. No i mają za swoje.

EWA SZNEJDER
KATARZYNA PATALAN

Zenon Pukmiel przez 16 lat pracował jako kościelny i grabarz w parafii pw. św. Bartłomieja w Kuleszach Kościelnych. Piotr Kuraszkiewicz od 15 lat jest organistą, pracował z siedmioma proboszczami, ostatnio w parafii św. Anny w Kolnie. Dziś obaj, z żonami i chorymi dziećmi, boją się, że proboszczowie wyrzucą ich z mieszkania na bruk. Bo parafia to zakład pracy taki sam jak fabryka czy bank. Gdy kończy się umowa o pracę, wygasają wszystkie pracownicze przywileje, łącznie z prawem do mieszkania służbowego. Gdyby były pracownik się ociągał z wyprowadzką, dyrektor fabryki czy banku wezwałby komornika. Ale czy takie zachowanie przystaje proboszczowi, duchownemu, któremu miłosierdzie jest bliższe niż wszelkie przepisy?

Ksiądz zagrał w berka

W trzech pokojach na 60 mkw nie ma zbyt wiele miejsca, kiedy je zajmuje siedmioosobowa rodzina. To i tak luksus, w porównaniu z norą, jaką Pukmielowie mieli kilka lat temu: ciasnota, piece, zimna woda. Dziś w mieszkaniu niczego nie brakuje. Trzy pokoje, łazienka i kuchnia. Bieżąca woda, ciepłe kaloryfery zimą. Czysto i schludnie, segment, kanapa, fotele. To dzięki dawnemu proboszczowi, Franciszkowi Wróblewskiemu, Pukmielowie wyremontowali część budynku przy parafii w Kuleszach Kościelnych. Ksiądz nie tylko pozwolił, ale i dał materiały budowlane.

– Było pół na pół – szczerze ocenia Zenon Pukmiel całe przedsięwzięcie. – Finansowaliśmy to razem z proboszczem. Ja sam robiłem wszystko.

Dlatego dziś trudno mu zrozumieć, dlaczego ma zostawić dom, w który włożył pieniądze i serce.

Ośmioletnia Iwonka układa pasjansa na komputerze. Komputer to dar z Ośrodka Pomocy Rodzinie. Pukmielów nie stać by było na taką inwestycję. Trójka dzieci ciężko choruje, wymaga specjalistycznego leczenia i rehabilitacji. Najstarsze nie ma pracy. Nie ma co kryć: jest bardzo ciężko. Utrata dachu nad głową byłaby dla Pukmielów prawdziwą tragedią. Nie spodziewali się ani rozwiązania umowy z Zenonem, ani nakazu opuszczenia domu. Kościelny zapewnia, że z całych sił starał się dobrze pracować.

– Ksiądz zagrał z nami w berka – wyjaśnia Iwonka.

Nikt się nie śmieje z żartu dziecka. Pukmielowie mają od miesiąca sądowy nakaz eksmisji.

Nie mogli się dogadać

Kościelny dostał wypowiedzenie w lutym.

– Straciłem do niego zaufanie, miałem zastrzeżenia do wykonywanej przez niego pracy – uzasadnia ks. Henryk Budny, proboszcz parafii, odmawiając jednak prasie szerszego komentarza. – Nie mogliśmy się dogadać w wielu kwestiach – ucina.

Pukmiel odwołał się do Sądu Pracy w Zambrowie, a potem – w Łomży. Za każdym razem sędziowie stanęli po stronie pracodawcy. Umowa została rozwiązana zgodnie z prawem, a proboszcz nie musi dożywotnio nikogo trzymać przy kościele.

Pozwaniem księdza do sądu były kościelny zraził do siebie wielu parafian.

– Przeciw księdzu występować? – dziwi się starszy mężczyzna z Kuleszy Kościelnych. – To jakoś wstyd. No i proboszcz przecież dobry człowiek.

Innego zdania jest rodzina kościelnego. Nieporozumienia między dorosłymi mogą przeboleć. Ale nie chcą duchownemu wybaczyć, że do konfliktu wciągnął dzieci.

– Gdy Paweł miał kłopoty z biodrem i chodził o kulach, proboszcz nie pozwolił mu służyć do mszy. Dla młodszego syna nie wystarczyło komunijnego chlebka, choć wszystkie dzieci dostały – ze łzami w oczach wspomina matka. – Takie zachowanie nie przystoi dorosłej osobie, zwłaszcza księdzu.

– Poprzedni proboszcz był dla mnie jak ojciec – zamyśla się Zenon Pukmiel. – Rozumieliśmy się doskonale, to i nasza współpraca była dobra.

Dawny kościelny i obecny proboszcz porozumiewają się listownie. Właśnie w ten sposób ksiądz Budny poprosił swojego byłego pracownika o opuszczenia służbowego mieszkania. Gdy Pukmielowie zwlekali, wystąpił do sądu o nakaz eksmisji i po krótkim postępowaniu je otrzymał.

– Ksiądz nie chce zrozumieć naszej trudnej sytuacji. Przecież tylko ja pracuję – drżącym głosem opowiada Danuta Pukiel. – Mąż jest na zasiłku, w kwietniu stracił rentę z ZUS-u. Nawet pracy nie znajdzie, bo jest murarzem, a może tylko pracę siedzącą wykonywać przez kłopoty z sercem. A w domu piątka dzieciaków. Z czego je utrzymać? – Kobieta kryje twarz w dłoniach.

– Ja już nie chcę tej pracy, nie potrafiłbym tu pracować, ale chcę nadal mieszkać w tym mieszkaniu do czasu, aż wójt da nam nowe albo poprawi nam się finansowo – denerwuje się rozżalony Zenon Pukmiel. – Zaproponowaliśmy nawet proboszczowi, że wynajmiemy mieszkanie, ale nic z tego.

– To jest służbowe mieszkanie i powinni już dawno je opuścić – precyzuje proboszcz. – Potrzebne jest obecnemu kościelnemu.

Pomocy rodzina szukała u wójta. Z niskimi dochodami i pięciorgiem dzieci zostałaby zakwalifikowana w pierwszej kolejności do przydziału mieszkania komunalnego, gdyby... takie było.

– Gmina jest mała, niezurbanizowana i nie ma mieszkań komunalnych ani lokali socjalnych – tłumaczy Józef Grochowski, wójt gminy. – Zrobię wszystko, aby takie mieszkanie powstało, ale nie wiem, kiedy mi się to uda.

Muzyk od ścierania kurzu

W oddalonym od Kuleszy o 60 km Kolnie podobną wojnę z kościelnym pracodawcą prowadzi organista, Piotr Kuraszkiewicz.

– Całe życie chciałem być muzykiem, kształciłem się, znam literaturę organową – mówi. – A ksiądz myślał, że za pensję minimalną będzie miał robotnika do wszystkiego.

Kuraszkiewicz w konflikt popadł rok temu, również z nastaniem nowego proboszcza. Punktem zapalnym okazał się prowadzony przez organistę warsztat samochodowy.

– Wcześniej prowadziłem jeszcze sklep i nie było problemu – zapewnia były już organista. – Nagle mój interes zaczął przeszkadzać.

Warsztat jest położony kilkadziesiąt metrów za kościołem. Dojście na mszę zajmowało Kuraszkiewiczowi zaledwie kilka minut. Mężczyzna wylicza jednym tchem swoje obowiązki: granie na mszach, ślubach, pogrzebach, w niedziele i święta. Oraz dbanie o chór.

– W dzień powszedni to są tylko trzy msze – wylicza. – O godz. 7, 8 i 18. To nie tak dużo roboty, zostaje sporo czasu. Szkoda życia.

Proboszcz oczekiwał, że wolny czas organista będzie spędzał na sprzątaniu chóru i pomaganiu przy drobnych pracach remontowych. Zaczęły się też skargi, że w trakcie mszy organista odbiera telefony komórkowe od klientów, a do jednej z wiosek nie chciał zanieść opłatków, bo jeden z mieszkańców nie zapłacił mu za założenie instalacji gazowej. Proboszcz przez przypadek odkrył, że organy były przez cały dzień podłączone do prądu. Rozwiązał umowę z pracownikiem, z którego pracy był po prostu niezadowolony.

– Trudno oceniać, kto ma rację, parafia podzieliła się na zwolenników organisty i jego przeciwników – mówi jeden z wiernych.

Nowy organista czeka

Kuraszkiewicz stracił pracę równie szybko i zgodnie z przepisami, jak kościelny z Kuleszy. Zaczął szukać pracy.

– Kontaktował się ze mną, kiedy pracowałem w Mrągowie – opowiada Marek Chilicki, obecny organista u św. Anny. – Chciałem być bliżej rodziców mieszkających w Augustowie, więc byłem zainteresowany przeprowadzką. Trochę trwało, zanim żona przeniosła swój zakład kosmetyczny do Kolna. Ale w końcu przyjechaliśmy. I co się okazało? Że nie mamy gdzie mieszkać. A przecież ja się po prostu stawiłem w nowym miejscu pracy i liczyłem na wypełnienie uzgodnionych z proboszczem warunków.

Proboszcz, ks. Stanisław Uradziński, warunków wypełnić nie mógł, bo dawny organista po prostu się nie wyprowadził. Żona Kuraszkiewicza trudno znosiła ciążę, urodziła zbyt wcześnie. Dziecko w ciężkim stanie znalazło się na kilka miesięcy w inkubatorze. Kobieta po kilku tygodniach wyszła ze szpitala bardzo osłabiona.

– Pierwszego dnia nie zapytał nawet o dziecko ani o moje samopoczucie, tylko kiedy się wyprowadzimy – mówi rozżalona Katarzyna Kuraszkiewicz. – A ja nie miałam głowy do takich spraw.

Codziennie dzwoni do warszawskiego szpitala, codziennie drży o życie synka. A w domu musi zajmować się jeszcze półtoraroczną córką.

Małżeństwo zapowiada przeprowadzkę.

– To nie jest tak, że chcemy tu być na siłę – zapewniają. – Ale wówczas, kiedy staniemy na nogi.

Biskup jako proboszcz

O konfliktach z duchownymi pracodawcami i Pukmiel, i Kuraszkiewicz powiadomili ich zwierzchnika, biskupa diecezji łomżyńskiej. Ks. Stanisław Stefanek w obu wypadkach wskazał, że wszystkie sprawy sporne należy regulować przede wszystkim zgodnie z przepisami prawnymi. A zarówno prawo świeckie, jak i diecezjalny regulamin jasno stanowią, że mieszkanie służbowe przysługuje aktualnie zatrudnionym pracownikom.

„Bardzo mocno pragnę podkreślić, że zaistniała sytuacja nie może być nazwana konfliktową, bo żadnego konfliktu nie ma. Jest normalna procedura, która prowadzi do rozwiązania umowy o pracę. Przy tej procedurze zachowane jest prawo w całej jego rozciągłości".

W trakcie „normalnej procedury", która nie jest konfliktem, Pukmielowie przestali chodzić do kościoła, żeby nie spotykać się z księdzem. A w Kolnie dawny organista pobił się z obecnym. Interweniowała policja.

Bycie proboszczem to trudne zadanie. Z jednej strony trzeba przestrzegać kodeksu pracy i cywilnego prawodawstwa, z drugiej – trudno wyrzec się miłosierdzia i pokory wobec doświadczonych przez los ludzi.

– Gdybym był proboszczem, szukałbym rozwiązania, które uwzględniłoby dobro rodziny – mówi ks. Tadeusz Zawistowski, bp pomocniczy diecezji łomżyńskiej.

Celnicy mają dobrze: służbowo piją francuskiego szampana

Gdyby nie te bąbelki...

Alkohol, który nazywamy szampanem, wcale tym szampanem nie jest. W dodatku nie umiemy prawidłowo otwierać butelek z szampanem i nalewamy go do niewłaściwych kieliszków – twierdzą Francuzi, którzy częstowali prawdziwym szampanem białostockich celników. A wszystko po to, żeby funkcjonariusze nie wpuszczali do Polski rosyjskich podróbek tego trunku.

JOLANTA GADEK

Otóż prawdziwy szampan pochodzi z francuskiej Szampanii. I tylko wino musujące wyprodukowane właśnie tam ma prawo nazywać się szampanem. Właściciele francuskich winnic zastrzegli tę nazwę i teraz na terenie całej Unii Europejskiej będą starali się egzekwować swoje prawa. Bo zgodnie z przepisami dotyczącymi znaków towarowych tylko producent, który zastrzegł nazwę, może jej używać.

– Piłem w polskich restauracjach to, co w kartach określono mianem szampana – mówi Charles Goemaere, przedstawiciel stowarzyszenia francuskich producentów szampana. – I zapewniam, że to wino musujące nie miało nic wspólnego z prawdziwym szampanem, a w dodatku było podawane w złych kieliszkach.

Jak wygląda prawdziwy szampan?

Prawdziwy powinien mieć żółtawą barwę i bąbelki, które po nalaniu do szampana do kieliszków strzelają.

– Prawdziwy szampan to jedyny alkohol, który można badać nie tylko przy pomocy węchu i smaku, ale także słuchu – dodaje Francuz. – Wzrok również się przydaje, do oglądania bąbelków, które jeszcze długo po nalaniu kieliszków unoszą się pionowo z ich dna do góry. Francuski szampan to prawdziwa poezja.

Jego produkcja jest wysoce skomplikowana i owiana tajemnicą. Ważna jest jakość sadzonek winorośli, gleba, na której rosną, pora zbierania owoców, sposób ich przechowania, proces fermentacji, sposób przechowywania butelek z trunkiem... Wszystko po to, żeby końcowy produkt był doskonały.

Jeśli jest młody, szampan powinien pachnieć jak białe owoce, jeśli 10-letni – jak konfitury czy figi. Zapach jest trwały i intensywny. Prawdziwy znawca powinien się nim delektować podobnie jak samym trunkiem. A chcąc to robić prawidłowo należy nalać szampana do wąskich kieliszków zwężających się na górze. Wtedy zapach zatrzymuje się w kieliszku...

Ale zanim nalejemy trunku do kieliszków, trzeba otworzyć butelkę. To, zdaniem Francuza, Polacy również robią nieprawidłowo. Szampan powinien być lekko schłodzony. Broń Boże nie można nim wstrząsać, to barbarzyństwo! Trzeba ująć butelkę w dłonie. Jedną dłonią trzymać za korek, a drugi kręcić butelką aż zostanie otwarta. W żadnym wypadku nie można kręcić korkiem, wypychać go, strzelać z niego!

Celnicy kręcą kieliszkami

Trzydziestu białostockich celników, którzy przyszli na szkolenie zorganizowane przez francuską ambasadę oraz stowarzyszenie producentów szampana z Francji posłusznie kręci kieliszkami i upaja się wonią trunku.

– A teraz delikatnie weźmy łyczek szampana do ust i rozetrzyjmy go językiem na podniebieniu – instruuje Charles Goemaere. – Niech smak rozejdzie się w ustach.

Zanim celnicy spróbowali szampana, dokładnie oglądali butelki, etykiety, znaki firmowe. Po co to wszystko?

– Po to, żeby celnicy kontrolujący towary na granicy wyłapywali podróbki – mówi inspektor celny Grzegorz Kryński. – Francuzi bardzo dbają o jakość swoich win, a podróbki psują markę.

W tym częstowaniu jest trochę kokieterii: wiadomo przecież, że podczas kontroli towarów na granicy celnicy nie będą kręcić butelkami, otwierać ich i smakować szampana z wysokich, zwężających się ku górze kieliszków...

– Chodzi o to, żeby uczulić funkcjonariuszy na problem – mówi Kryński. – Wiadomo, że gdy ktoś przywiezie ze sobą ze Wschodu butelkę „szampanskoje" to nie jest problem, ale naszym zadaniem jest wyłapywanie dużych transportów rosyjskiego „szampana".

Zresztą Francuzi nie pozostawiają złudzeń: nie łudzą się, że w ciągu kilku godzin zrobią z celników kiperów.

– Specjaliści z winnic potrafią po smaku poznać nie tylko rodzaj szampana, winnicę, w której został wyprodukowany, lecz także rocznik – dodaje Charles Goemaere. – Ja nie jestem aż takim znawcą.



Francuzi pokazali białostockim celnikom, jak prawidłowo otwierać i jak degustować prawdziwego szampana.

Szampańska zabawa, „Szampańskie delicje"

Charles Goemaere skrytykował także Polaków za używanie słowa szampan. Co prawda na winach z polskimi etykietami nie widnieje już to słowo, ale... są „Delicje szampańskie". I to Francuzom się nie podoba. Ale – tłumaczą celnicy – jest też szampańska zabawa, szampański humor... Słowo to na stałe zakorzeniło się w języku polskim i trudno je teraz zredukować jedynie do roli nazwy określonego gatunku win.

Prawdą jest jednak, że za wschodnią granicą nadal większość win musujących nosi przydomek szampana. I że duże transporty tych wyrobów docierają do naszego kraju i znajdują tu nabywców. Nic dziwnego: rosyjski „szampan" kosztuje w sklepie od kilku do kilkunastu złotych, prawdziwy – francuski – od 200 zł w górę. Najgorsze jednak, zdaniem Francuzów, jest to, że producenci win musujących nie tylko bezprawnie używają określenia „szampan", lecz także podrabiają etykiety oryginalnego szampana umieszczając na nich francuskie napisy. I nierzadko nabywcy są przekonani, że piją oryginalny trunek. A ten nie ma zapachu, bąbelków, ma zupełnie inny smak.

– Piraci i oszuści, bo tak trzeba o nich mówić, tak wyspecjalizowali się w podrabianiu wszelkiego rodzaju opakowań i etykiet, że nie sposób odróżnić podróbek od oryginałów. Tak jest z alkoholem, perfumami, kosmetykami. Dopiero po otwarciu opakowania okazuje się, że np. oryginalnie wyglądające perfumy, choć opakowanie, a nawet zapach, mają zbliżone do oryginału, to jednak są znacznie mniej trwalsze – mówi Mariusz Kowalczuk, rzecznik prasowy Izby Celnej w Białymstoku. – Dlatego celnicy przechodzą cykl szkoleń.

Tak więc w rezultacie tylko użycie, spróbowanie, posmakowanie produktu daje pewność, czy mamy do czynienia z oryginałem czy falsyfikatem.

– Nikt nie jest w stanie dobrze podrobić smaku prawdziwego, francuskiego szampana z Szampanii – twierdzą Francuzi. – Te bąbelki, ten zapach...

REKLAMA



Ełk
Łukasik
Sp. z o.o.
ul. Kilińskiego 32 a
tel. (87) 621 78 88

Łomża
Zawadzki
ul. Przykoszarowa 14 a
tel. (86) 218 27 20
(86) 216 42 99

Wasilków k. Białegostoku
Remex-Ambrożej Sp. z o.o.
ul. Białostocka 108
tel. (85) 653 88 08

N1550805gwbo

Pola rolników ze wsi Malec co roku są niszczone przez dziki

Jak będą tak dalej ryć to zginiemy

Aż nie chce się ziemi uprawiać – mówią rolnicy ze wsi Malec. Siejesz, orzesz i nic z tego nie masz. Żadnego zysku. Tylko same wydatki. Co roku ich uprawy są niszczone przez dziki. I, jak na razie, nie ma na nie żadnego skutecznego sposobu. Według gospodarzy, dzików po prostu jest za dużo. Należałoby przeprowadzić odstrzał. Jednak myśliwi na razie się do tego nie kwapią.

BARBARA KOCIAKOWSKA



Fot. A. Zgiet

Wszystkie łąki w pobliżu lasu wyglądają podobnie jak nasza – mówi Ryszard Kwiek. W tym roku „naprawialiśmy" ją już kilka razy.

Rolnicy z Malca przyzwyczaili się do uciążliwego sąsiedztwa dzików. Co roku ich pola są systematycznie niszczone przez te zwierzęta. W tym roku straty były znacznie większe niż w minionym.

Tadeusz Uszyński prawie przez tydzień pilnował w nocy swojej kukurydzy. Bał się, że dziki, które w znacznym stopniu zniszczyły trzy hektary upraw tego zboża, dokończą dzieła. Na pole wyprawiał się z psem, co wieczór podpalał znicze, by odstraszyć zwierzęta. W końcu stwierdził, że nie ma to sensu, że dłużej nie da rady tak funkcjonować. Zdecydował, że skosi kukurydzę prawie o miesiąc wcześniej, pomimo tego, że nie zdążyła dojrzeć.

– Nie ma innego wyjścia, człowiek nie jest w stanie upilnować swoich upraw – mówi Tadeusz Uszyński. – Nawet jak siedziałem tam w nocy, to wychodziły z drugiej strony. A przecież szkoda czasu na takie rzeczy. Mam dużo pracy w gospodarstwie, w nocy muszę odpocząć.

Jak się okazuje, nie jest to odosobniony przypadek. Wielu rolników ze wsi Malec próbowało pilnować swoich upraw, ale skutek był zawsze podobny.

Stworzyli im rezerwat

Rolnik oprowadza po kukurydzianym polu, porytym przez dziki. Opowiada o swoich problemach. Posiada on 24 ha ziemi, część położona jest w „strategicznym" miejscu – pod lasem.

– Można powiedzieć, że stworzono tu coś w rodzaju matecznika – mówi. – Myśliwi mieli pilnować, by dziki nie wychodziły na pola. Rzeczywiście tak było przez pewien czas. Później jednak myśliwi zniknęli i zaczęły się problemy.

Każdego roku, w większym lub mniejszym stopniu, uprawy rolnika są niszczone przez zwierzynę. Podobny problem mają inni gospodarze.

– Obiecywali nam, że będą chronić nasze pola, że odstrzelą dziki, jeśli zajdzie taka potrzeba – mówi Ryszard Kwiek. – Tymczasem zrobili tu sobie rezerwat i wcale się nie kwapią, by wykonywać odstrzały.

Rolnicy zgodnie podkreślają, że dzików jest za dużo. Koniecznie trzeba zmniejszyć ich populację. W dodatku przestały się one bać człowieka. Podchodzą nawet pod zabudowania gospodarskie. Zdarzało się, że ryły trawę w pobliżu domów mieszkalnych.

– Na dziki nie ma żadnego sposobu – podkreślają rolnicy. – Nic się nie da zrobić. Jedyna rada, to zastrzelić.

Jak mówią, na skraju lasu znajduje się wiele ambon myśliwskich, gdyby na każdej z nich ktoś dyżurował, może przyniosłoby to jakiś efekt.

Nie nadążają naprawiać

Każdy z rolników chętnie opowiada o swoich stratach.

Janowi Wiśniewskiemu w tym roku dziki zniszczyły trawę, zboże i ziemniaki. Ocenia on, że zbiory będą niższe o 20 proc. Sytuacja taka powtarza się co roku, zawsze zniszczona zostaje część upraw.

– Odszkodowania są niskie, nie pokrywają strat – mówi gospodarz. – A przy tym trzeba ich prosić, wykłócać się.

Na polu Witolda Pietraniuka w tym roku dziki zryły cztery hektary trawy.

– Łąka wyglądała tak, jakby ktoś przejechał po niej kultywatorem – mówi. – Połowa została dosłownie przewrócona do góry nogami i trzeba było ją odorać. Na pozostałych dwóch hektarach udało się coś skosić.

Jednak, jak mówi, nie było to łatwe. Syn pogiął kosiarkę. Poza tym trzeba było naprawić zniszczoną murawę. Kępy trawy układali jak puzzle. Gospodarze robili to trzy razy, bo zwierzęta ciągle przychodziły i ryły na nowo.

Ryszard Kwiek pokazuje poniszczoną trawę na łące swego syna.

– Tu wszystkie pola wyglądają podobnie – mówi. – Pszenicę też zniszczyły, ale dostaliśmy trochę odszkodowania.

Podobnie jak Pietraniukowie, Kwiekowie naprawiali łąkę kilka razy. Układali kępy trawy, a dziki ponownie wywracały je do góry nogami. Swoje straty szacują na 10-15 procent.

Podobnie wyglądała łąka Stanisława Czermasa. W tym roku stracił hektar trawy. Jak mówi, trochę dało się wybrać i skosić. Natomiast ułożenie powywracanych kęp trawy zajęło dwa tygodnie.

– Jak będą tak dalej ryć, to zginiemy – mówi rolnik.

Płacą z własnych pieniędzy

Zgodnie z obowiązującym prawem, szkód wyrządzonych przez dziki, łosie, jelenie, daniele i sarny nie pokrywa Skarb Państwa, lecz dzierżawca lub zarządca obwodu łowieckiego. W tym przypadku jest to Koło Łowieckie Rogacz z Ciechanowca. I to właśnie myśliwi oglądają zniszczone pola, szacują straty i ustalają wysokość odszkodowania. W szacowaniu szkód może uczestniczyć również przedstawiciel izby rolniczej, jeśli zażyczy sobie tego jedna ze stron.

Jak podkreśla Tomasz Gietek, prezes Podlaskiej Izby Rolniczej, koła łowieckie nie mają pieniędzy. Zależy im na tym, by wypłacić jak najmniej pieniędzy, rolnik z kolei chciałby wytargować jak najwięcej. Reprezentant izby (jeśli zostanie on zaproszony), jest więc jedyną obiektywną osobą w tym gronie.

Według prezesa Podlaskiej Izby Rolniczej, obowiązujące przepisy nie są dobre.

– Przecież zwierzyna łowna też jest własnością państwa – mówi. – Dlatego państwo powinno płacić za wyrządzone przez nią szkody. Tymczasem obowiązek ten został zrzucony na myśliwych, a oni nie mają pieniędzy .

Dają grosze

Tadeusz Uszyński chciał, by myśliwi za straty w uprawach zapłacili mu 500 zł. Przedstawiciele koła łowieckiego zaproponowali 200 zł. Nie zgodził się na taką sumę. Nie podpisali żadnego protokołu. Jak mówi rolnik, kukurydza jest bardzo droga. W ubiegłym roku hektar kukurydzy sprzedał za 2,5 tys. zł, a mógł wziąć za nią jeszcze więcej. W tym roku natomiast sam będzie musiał dokupić paszy.

Oczywiście inne zdanie na ten temat ma druga strona. Antoni Florczuk z Koła Łowieckiego Rogacz w Ciechanowcu, który wraz z rolnikiem oglądał pole i oceniał straty, twierdzi, że naprawdę nie były one duże. Według jego szacunków, zniszczone zostało może około 1-2 proc. powierzchni uprawy.

– Nie wiem, czy rolnik weźmie te pieniądze, czy nie – mówi Antoni Florczuk.

– Może gdyby był opracowany cennik na poszczególne szkody, byłoby prościej – zastanawia się Tadeusz Uszyński.

Wszyscy rolnicy ze wsi Malec poszkodowani przez dziki nie są zadowoleni z wysokości odszkodowań. Jak mówią, pieniądze nie pokrywają nawet strat, nie mówiąc już o własnej pracy. W ubiegłym roku Pietraniukowie na samą trawę, którą musieli posiać na zrytej łące, wydali 700 zł. W tym roku otrzymali 150 zł odszkodowania. Rolnicy wyliczają, że aby odsiać hektar trawy, trzeba wyłożyć naprawdę spore pieniądze. Same nasiona kosztują 600 zł (około 10 zł/kg). A ropa, nawozy – to dodatkowe koszty. Wcale nie takie małe. Oczywiście, trzeba się przy tym napracować, ale tego i tak nikt nie liczy. Ponadto, jak podkreślają, jeśli wyorze się starą trawę, to na nowe zbiory trzeba jeszcze poczekać – przynajmniej rok.

– I co mamy z tym zrobić? – pytają gospodarze z Malca. – Przecież nie pójdziemy do sądu – mówią. – Szkoda na to czasu i pieniędzy.

W tym roku doszło im dodatkowe zmartwienie. Zastanawiają się, czy jeśli wyorzą zniszczone łąki, nie zostaną pozbawieni unijnych dopłat. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, rolnicy nie mogą zmniejszać zadeklarowanej powierzchni trwałych użytków zielonych.

Będą strzelać w październiku

Antoni Florczuk z Koła Łowieckiego Rogacz w Ciechanowcu zapewnia, że wkrótce problem rolników z Malca powinien zostać rozwiązany.

–Tej zimy znacznie zredukujemy pogłowie dzików – mówi. – W ostatnich dniach zastrzeliliśmy dwa dziki w rejonie tej wsi.

Jednak obecnie myśliwi mogą strzelać do dzików tylko na tzw. zasiadkę. Sezon na polowania zbiorowe rozpocznie się dopiero z końcem września. I, jak mówi Antoni Florczuk, już 2 października odbędzie się pierwsze polowanie na dziki.

Jego zdaniem, dotychczas nie było problemu z tymi zwierzętami. Twierdzi, że dzików wcale nie było za dużo. Najgorszy jest ten rok. W lasach panuje susza i brakuje pokarmu. Zwierzęta w jego poszukiwaniu zaczęły wychodzić na pola. Ponadto do lasów w pobliże Cichanowca przywędrowały dziki z innych regionów: Korycina, Grodziska. Przyznaje, że wieś Malec położona jest w bardzo niefortunnym miejscu, a na to już nic nie można poradzić.

– Niestety, tam zawsze trzeba się liczyć ze stratami – mówi Antoni Florczuk. – Jest to nie tylko problem rolników, ale i nasz, bo musimy płacić im odszkodowania. A pieniądze pochodzą przecież ze składek od myśliwych.

W zależności od roku ciechanowieckie koło łowieckie Rogacz przeznacza na odszkodowania około 4-6 tys. zł. Myśliwi zapewniają, że obecnie nie ma skutecznego sposobu na powstrzymanie dzików. Na początku członkowie koła próbowali pilnować upraw rolników z Malca. Zwierzęta potrafiły jednak wyminąć ambonę i wejść w szkodę z innej strony. Wprawdzie w sprzedaży są dostępne różne środki odstraszające np. zapachowe, którymi można spryskać teren wokół danej uprawy, ale po dwóch tygodniach przestają one działać. Dziki znowu idą w szkodę, a preparaty takie są bardzo drogie.

Za dwa tygodnie rozpocznie się okres polowań i wówczas myśliwi zabiorą się do roboty. Zamierzają w ciągu zimy znacznie ograniczyć pogłowie dzików. Będą mieli na to cztery miesiące, bo już w lutym znowu zacznie obowiązywać zakaz zbiorowych polowań.

Niemal wszystko można było kupić w suwalskim Sądzie Okręgowym

Lepkie ręce Temidy

Wszystko miało swoją cenę. Parę słoików miodu albo wędzona szynka wystarczało czasami, żeby uzyskać zwolnienie z aresztu, a kilkaset złotych kosztowało złagodzenie wyroku. Za odpowiednią kwotę suwalska Temida stawała się podwójnie ślepa.

IRENEUSZ SEWASTIANOWICZ

Stawki nie należały do wygórowanych. Tak przynajmniej twierdzi Prokuratura Apelacyjna w Białymstoku, która prowadzi śledztwo.

O korupcję podejrzewane były: Grażyna Z., wiceprezes Sądu Okręgowego w Suwałkach, przewodnicząca wydziału karnego, oraz jej podwładna – Lucyna Ł. Druga z nich nie stanie już przed żadnym sądem. Popełniła samobójstwo.

Ten ostatni piątek

W piątek, 9 września, Prokuratura Apelacyjna w Białymstoku wystąpiła o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego przeciw 62-letniej Grażynie Z. i Lucynie Ł. O wniosku został poinformowany Cezary Olszewski, prezes Sądu Okręgowego. Zapowiedział zwołanie na poniedziałek w trybie nadzwyczajnym posiedzenia kolegium sędziowskiego.

Grażyna Z. w tym czasie przebywała na urlopie. Lucyna Ł. wyszła z pracy przed piętnastą. Mieszkała w podsuwalskim Bryzglu, w domu o kilkadziesiąt metrów oddalonym od jeziora Wigry. Wówczas po raz ostatni widział ją syn. Nic nie mówiąc domownikom, wsiadła do skody. Po północy syn zawiadomił policję o zaginięciu matki. Wszczęto poszukiwania. W sobotę rano mieszkaniec Krusznika, o pięć kilometrów oddalonego od Bryzgla, natknął się na auto zaparkowane obok niewielkiego leśnego jeziorka. Na brzegu leżała damska odzież. Później zauważył pływające zwłoki.

– Nie ma żadnych wątpliwości, że przyczyną zgonu było utonięcie. Przeprowadzone będą dodatkowe badania laboratoryjne – informuje Jolanta Szczytko z Prokuratury Rejonowej w Augustowie. – Hipoteza, że popełniła samobójstwo, w tej chwili wydaje się najbardziej prawdopodobna.

– Nieszczęśliwy wypadek trzeba wykluczyć – twierdzą policjanci. – Gdyby chciała popływać, miała Wigry parę kroków od domu.

Czarne owce w sądzie

W poniedziałek w Sądzie Okręgowym w Suwałkach odbyło się posiedzenie kolegium sędziowskiego. Po nim zwołano konferencję prasową.

– Jednogłośnie zapadła decyzja o odwołaniu Grażyny Z. z funkcji przewodniczącej wydziału karnego. Już w sobotę zwróciłem się do ministra sprawiedliwości o pozbawienie jej funkcji wiceprezesa, wysłałem też pismo do rzecznika dyscyplinarnego przy Krajowej Radzie Sądownictwa – informował Cezary Olszewski, prezes Sądu Okręgowego w Suwałkach.

Z naszych informacji wynika, że Prokuratura Apelacyjna w Białymstoku chciała postawić osiem zarzutów Grażynie Z. i trzy Lucynie Ł. Dotyczyły one przychylnego traktowania przestępców w zamian za łapówki. Chodziło nie tylko o wyroki, lecz także o uchylanie aresztu tymczasowego, czy zgodę na odroczenie wykonania kary.

– Na tym etapie śledztwa za wcześnie na ujawnianie szczegółów – twierdzi Janusz Kordulski, rzecznik Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku. – Zarzuty postawiono do tej pory dziewięciu osobom.

Wyroki słodkie jak miód

„Kontrahentami" obu przedstawicielek wymiaru sprawiedliwości były przeważnie osoby przyłapane na przemycie papierosów, czy alkoholu i pijani kierowcy. Stawki za przychylność nie były wygórowane – od kilkuset do dwóch tysięcy złotych. Czasem wystarczało parę słoików miodu, wieprzowa szynka lub wędzone węgorze.

Za kratami od miesięcy przebywa Tomasz G., podejrzany o przerzut do Polski nielegalnych imigrantów. Przyznał się przy okazji, że przy poprzednich sprawach dawał łapówki za uchylenie lub niezastosowanie aresztu tymczasowego. W roli pośrednika występował Mirosław B., suwalski były milicjant, który powoływał się na znajomości z Grażyną Z. i funkcjonariuszami Centralnego Biura Śledczego.

– Wziął ode mnie w sumie sześć tysięcy złotych na „załatwienie" sprawy – zeznał Tomasz G. – Nie wiem, co zrobił z tą forsą.

Mirosław B. był tymczasowo aresztowany, ale już odzyskał wolność. Jedna z ogólnopolskich gazet napisała, że w korupcyjnym procederze mógł pośredniczyć Władysław Harkiewicz, znany suwalski adwokat, były szef Prokuratury Wojewódzkiej.

– To nazwisko nie pojawiło się w prowadzonym przez nas śledztwie – zdecydowanie zaprzecza Janusz Kordulski, rzecznik Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku.

– Byłem obrońcą B., jestem obrońcą G. To wszystko. O łapówkach dowiedziałem się z prasy. Nie pierwszy raz Centralne Biuro Śledcze, za przyzwoleniem prokuratury stosuje ubecko-gestapowskie metody, żeby znaleźć na mnie „haka". I tak nie znajdą – Harkiewicz nie przebiera w słowach.

Niech żyje bal

Grażyna Z. jest podejrzewana również o ujawnienie odpowiedzi na pytania przy egzaminie na aplikanta sędziowskiego. Zdarzenie miało miejsce w czerwcu br.

– Byłem w komisji – mówi sędzia Jacek Przygucki. – Nie mam pojęcia, jak to się stało. Technicznie chyba było wykonalne, bo nikt nikomu nie patrzył na ręce.

Grażyna Z. pomogła w ten sposób córce byłej szefowej Prokuratury Wojewódzkiej w Suwałkach. W rewanżu zafundowano jej huczny bankiet.

– W tych sprawach dziwią mnie najbardziej stawki. Jak brać łapówkę, to od razu kilkaset tysięcy. A tu jakieś miody, szynki, węgorze albo groszowe kwoty, które mógłbym rzucić księdzu na tacę. Bankiet mogę wydać za własne pieniądze – śmieje się jeden z suwalskich adwokatów.

Wiceprezes Sądu Okręgowego zarabiała netto ok. 6 tys. zł miesięcznie. Powodów do narzekań na uposażenie nie miała też Lucyna Ł. Ponadto jej mąż jest znanym fotografikiem, którego przyrodnicze albumy ukazują się na całym świecie.

Szybka ścieżka

Nie wiadomo nadal, kiedy Prokuratura Apelacyjna w Białymstoku będzie mogła przedstawić oficjalne zarzuty Grażynie Z., wiceprezes Sądu Okręgowego w Suwałkach. Wcześniej musi ona stracić immunitet sędziowski. Wówczas pojawi się kwestia, co zrobić z „kupionymi" wyrokami w sprawach, w których orzekały Grażyna Z. i nieżyjąca Lucyna Ł. Prawdopodobnie wszystkie orzeczenia są prawomocne.

– Postępowanie można wznowić, gdy pojawiają się nowe okoliczności. Trudno wykluczyć, że tutaj takie się pojawią – uważa Jacek Przygucki, rzecznik SO w Suwałkach.

Prokuratura Apelacyjna w Białymstoku nie wyklucza postawienia zarzutów kolejnym osobom. Ministerstwo Sprawiedliwości zapowiada „szybką ścieżkę" przy postępowaniach związanych z Grażyną Z. Decyzja o pozbawieniu jej immunitetu powinna zapaść w ciągu miesiąca.

– Sąd funkcjonuje normalnie – zapewnia prezes C. Olszewski.

Afery w podlaskim środowisku prawniczym wybuchały już wcześniej. Najgłośniejsza ujrzała światło dzienne kilka lat temu. Dotyczyła sędzi z białostockiego Sądu Okręgowego. Mąż jej został oskarżony w sprawie gangu, który w latach 1997-99 napadał i groził szefom białostockich lokali czy agencji towarzyskich. Mąż sędzi kupił od szefa grupy kradziony samochód. Okazało się, że sędzina wcześniej wydała korzystne orzeczenie właśnie dla szefa gangu. Sędzia została usunięta z zawodu, a sprawę grupy przekazano do sądu w Lublinie. W 2002 r. mąż sędzi został skazany. Jednak wyrok został uchylony. Sprawa trafiła do białostockiego sądu. Część oskarżonych sama poddała się karze. Proces męża sędzi i pozostałych oskarżonych ciągle trwa.

Posmak skandalu miała też sprawa romansu łomżyńskiej sędzi. Związała się ona z mężem Marii W., która w latach 80. wyjechała do USA. Maria W. postanowiła zalegalizować pobyt w Stanach i tam zostać. Chciała też sprowadzić swoje dzieci. Dostała 28-dniową wizę i w 1991 r. poleciała do Polski. A właśnie wtedy jej mąż miał romans z łomżyńską sędziną. I tuż przed przyjazdem Marii W. do kraju wytoczył żonie sprawę o alimenty. Potem zaciągnął wysokie kredyty w bankach i uciekł z sędziną-kochanką za granicę. Maria W. nic o tym nie wiedziała. W sądzie w Łomży zapadł wyrok o unieważnieniu jej paszportu. Takie orzeczenie wydała koleżanka konkubiny męża. Okazało się, że orzeczenie to wydane było z rażącym naruszeniem prawa.

(mr)

REKLAMA

Liga Polskich Rodzin

Nadzieja dla Polski!

lista numer: 3



Kandydat do Sejmu z okręgu podlaskiego

Andrzej

FEDOROWICZ

Kandydaci do Senatu:

Ludwik ZALEWSKI

Jan SZAFRANIEC

Materiał sfinansowany przez Komitet Wyborczy Liga Polskich Rodzin, Hoża 9 00-528 Warszawa, www.lpr.pl

Fot. A. Zgiet

Już po raz piąty miłośnicy jednośladów ruszyli na rajd, by oddać cześć Polakom pomordowanym na Wschodzie

Hołd wieziony motocyklem

Są w różnym wieku, wykonują różne zawody, mieszkają w różnych miejscowościach w Polsce. Łączy ich pasja – motocykle. Ale nie tylko. Już od pięciu lat, co roku na przełomie sierpnia i września, do swych ukochanych pojazdów przypinają biało-czerwone chorągiewki i jadą wspólnie za naszą wschodnią granicę, odwiedzić miejsca, gdzie Rosjanie mordowali Polaków. I w tym roku kilkudziesięciu miłośników jednośladów ruszyło na Międzynarodowy Motocyklowy Rajd Katyński.

MARTA ROMAŃCZUK

– Głównym motywem rajdu jest hołd Polakom pomordowanym na Wschodzie – mówi Wiktor Węgrzyn, pomysłodawca rajdu i zarazem prezes Stowarzyszenia Międzynarodowy Motocyklowy Rajd Katyński.

Rajd jest długi. Rozpoczyna się co roku w sobotę przed 1 września, czyli przed rocznicą inwazji Niemiec na Polskę. A kończy się przed rocznicą wkroczenie Sowietów do naszego kraju – czyli przed 17 września. Motocykliści odwiedzają miejsca, gdzie walczyli i mordowani byli Polacy, m.in.: cmentarz w Katyniu, Miednoje, Charkowie, Kuropatach, Kijowie... Składają tam wieńce. Ale to nie wszystko.

– To jest rzecz najważniejsza, ale przy okazji tego, dzieją się rzeczy piękne, które przerosły moją wyobraźnię – podkreśla Wiktor Węgrzyn. – To nie jest żałobny rajd. Jest mnóstwo wesołych sytuacji. Częściej się śmiejemy, niż martwimy.

Katyń był od dziecka

Wiktor Węgrzyn o Katyniu usłyszał jako małe dziecko. Miał cztery lata, kiedy w 1943 r. jego ojciec przyniósł do domu pagony oficerów i powiedział, że są z Katynia.

– Jako dziecko to zapamiętałem i pamiętam do dziś – podkreśla Wiktor Węgrzyn.

Później Katyń cały czas przewijał się przez życie Wiktora. Kiedy miał 14 lat roznosił w Warszawie z kolegą ulotki z wierszem o Katyniu. Kiedy podrósł, chciał odnaleźć to miejsce. W 1973 r. wyjechał z Polski. Uciekł od komunizmu i zamieszkał w Chicago. I tam, za oceanem, Katyń znów powrócił. W Stanach Zjednoczonych Wiktor spotkał polskich oficerów – dowódców powstań z czasów wojny, kolegów osób pomordowanych w Katyniu. Słuchał ich opowieści.

– Dopiero tam zrozumiałem, co myśmy stracili – wspomina. – Kiedy wróciłem do Polski, nie potrafiłem się przestawić. Zaszczepili to we mnie i uważałem, że trzeba coś zrobić w tej sprawie.

Wiktor jeszcze w Stanach zaczął jeździć motocyklem. Co prawda już wcześniej, jako młody człowiek, jeździł motorem, ale później miał przerwę. Zajął się interesami, nie miał na nic innego czasu. Aż zachorował na raka. Przeszedł jedenaście operacji, jest już wyleczony. Ale podczas choroby miał czas, żeby zastanowić się nad dalszym życiem. I wtedy kupił motocykl.

– To było 7-8 lat temu. W Chicago przejeżdżałem skuterem koło dealera Hondy. Zatrzymałem się. Sprzedawca powiedział, żebym przejechał się motocyklem i zobaczył. I przejechałem się, i kupiłem – opowiada.

W Polsce Wiktorowi wpadł do głowy pomysł, żeby połączyć Katyń z motocyklem. I postanowił zorganizować motocyklowy rajd katyński.

– Zetknąłem się z negatywną oceną motocyklistów. Mówili mi różni ludzie: z tą hołotą będziesz jechał, czyś ty zwariował? – wspomina.

Wiktor z pomysłem poszedł do kapelana rodzin katyńskich księdza prałata Zdzisława Peszkowskiego. Ksiądz motocyklem nie jeździł, ale kiedyś jeździł konno, był ułanem. Zachwycił go pomysł motocyklowego rajdu katyńskiego. Zachęcał Wiktora, aby realizował plan. I ks. Peszkowski do dziś cały czas wspiera rajd.

Jednak okazało się, że nie tak łatwo jest zorganizować taki rajd. Pojawiły się bariery.

– Ówczesny rząd Solidarnościowy był niechętny do tego pomysłu – uważa Wiktor Węgrzyn. – Jestem zaskoczony, ale kiedy przyszła władza lewicowa, sami mnie zawołali do ministerstwa. Dostaliśmy 26 tys. zł.

I w końcu pięć lat temu kawalkada motocykli ruszyła na Wschód. Na pierwszy rajd pojechało 50 motocyklistów z całej Polski. I tyle osób mniej więcej jeździ co roku.

– Chciałbym, żeby pojechało maksimum 100 osób, żeby ziemia się zatrzęsła – mówi Wiktor Węgrzyn.

Ambasadorzy polskości na motocyklach

A na rajd ruszają przeróżne osoby. W tym roku najmłodszy uczestnik miał 19 lat, najstarszy 65. Wykonują oni przeróżne zawody.

– Jest architekt, maszynista lokomotywy dalekobieżnej, ksiądz, rolnik... – wymienia Wiktor Węgrzyn. – Nie ma zawodu, który w ciągu pięciu lat nie byłby reprezentowany w czasie rajdu.

Niektórzy jadą po raz pierwszy, inni po raz kolejny ruszają szlakiem sowieckich zbrodni. Ci, którzy już byli na rajdzie mówią zgodnie, że tego co się tam dzieje, nie da się opowiedzieć. To po prostu trzeba przeżyć, samemu odczuć. Bo motocykliści nie tylko oddają hołd pomordowanym rodakom. Spotykają się też z Polakami, którzy zostali na Wschodzie. Nasi rodacy zza wschodniej granicy płaczą na widok polskich motocykli, facetów w skórach, polskich flag.

– To nie oni wyrzekli się Polski. Ci ludzie przez dziesiątki lat nie mogli mówić po polsku. I nagle pojawia się kilkadziesiąt biało-czerwonych chorągiewek. Proszę sobie wyobrazić łzy i entuzjazm tych ludzi. To trzeba zobaczyć, tego się nie da opisać – podkreśla Wiktor.

– Jedziemy oflagowani. Nie wstydzimy się tego, że jesteśmy Polakami, że jesteśmy z Polski. Wręcz przeciwnie, to jest totalna manifestacja Polaków na ziemiach wschodnich. Jedziemy tam żeby zaprezentować Polskę. Ta cała zgraja „Neandertalczyków" czyni się ambasadorami naszego kraju na byłych ziemiach polskich – mówi Adam z Otwocka, który w tym roku już po raz trzeci ruszył na rajd katyński. – Dla osób na Wschodzie to jest zjawisko, kiedy wjeżdża kilkadziesiąt motocykli, jest hurgot. Czasami są oni wtedy tak zakręceni, że nie wiedzą jak się nazywają.

Kiedyś w Grodnie podeszła do Wiktora Węgrzyna kobieta i pocałowała orzełka w jego klapie. Na ramieniu miała opaskę Armii Krajowej Grodno.

– Powiedziała: my tu tak na was czekaliśmy, przyjeżdżajcie – wspomina Wiktor.

Ale w czasie rajdu płaczą nie tylko nasi rodacy, którzy zostali na Wschodzie. Łzy pojawiają się też w oczach motocyklistów – silnych mężczyzn w skórach.

– Tam trzeba jechać, złożyć hołd pomordowanym w tak bestialski sposób, skłonić się przed nimi. Te chwile na cmentarzu są tak wzruszające, że każdy uroni łezkę, nie ma twardziela – podkreśla Wojciech Krupa z Rzeszowa.– I te spotkania z Polakami, z dziećmi, radość w tych oczach... Mieliśmy spotkanie z dziećmi w Barze. Zaśpiewały nam „Kwiaty Polskie". Wtedy każdy facet stał pod ścianą i płakał. I dlatego tam jadę i będę jeździł.



Fot. A. Zgiet

Uczestnicy Międzynarodowego Motocyklowego Rajdu Katyńskiego na Wschód jadą powiewając biało-czerwonymi chorągiewkami. W miejscach kaźni Polaków zostawiają biało-czerwone wieńce.

Wojciech Krupa z motocyklami i z Katyniem związany jest od dziecka.

– Miałem cztery lata, jak motocykl wywrócił się mi na nogę i ją złamał. Od tamtej pory, jak tylko widziałem motor to się trząsłem – opowiada Wojciech Krupa.

Inna sprawa jest z Katyniem. Opowieści o nim Wojciech słuchał od dziecka. Jego ojciec walczył w czasie wojny na Zachodzie, przeszedł szlak bojowy z Dywizją Pancerną gen. Maczka. Z kolei dwóch braci mamy Wojciecha było na Syberii. Później walczyli z generałem Andersem.

Ale w rajdzie udział biorą też młodzi ludzie. Michał Szeliga z Namysłowa, w woj. opolskim, ma 19 lat. Katynia nie może pamiętać. Jednak wie o nim wiele. Interesuje się historią. Poza tym część jego rodziny została wymordowana na Wschodzie.

– Ciągnie mnie do tego, chciałem to zobaczyć – mówi Michał.

W rajdzie bierze udział też ksiądz Marek Doszko, proboszcz parafii w Warszawie-Falenicy. Motocykl nie jest mu obcy już od wielu lat. Najpierw miał motorower Komar, później przesiadał się na lepsze jednoślady. Jeździł też nimi na misji.

Ksiądz Marek o rajdzie dowiedział się przypadkowo. Na początku tego roku usłyszał o nim w kancelarii w parafii przy załatwianiu zupełnie innej sprawy. Przekonała go idea wyprawy i ruszył w skórzanej kurtce i skórzanych spodniach razem z innymi motocyklistami.

– Nazwa tego rajdu mówi sama za siebie. Jeśli chciałbym tylko pojechać motocyklem, to są w Europie, na świecie miejsca gdzie się jedzie bardziej luksusowo. Ale w takim luksusie nie ma duszy – mówi ks. Marek Doszko. – A to jest rajd z duszą. Najważniejsze jest oddać hołd pomordowanym, odwiedzić groby.

Przyjaźnie i solidarność

Polscy motocykliści na Wschód nie jadą z pustymi rękami. Wiozą nie tylko wieńce, ale również np. wyprawki dla dzieci, które przygotowali wierni z parafii w Warszawie-Falenicy.

– W swojej parafii ogłosiłem, że jadę na rajd katyński. I poprosiłem, że jeśli ktoś może, to żeby przyniósł wyprawkę szkolną lub literaturę klasyczną, piękną. Odzew był natychmiastowy, niesamowity. Ludzie przynieśli bardzo dużo rzeczy – mówi ks. Marek Doszko. – Bo w rajdzie jest nie tylko ważna pamięć, tych którzy zginęli na Wschodzie, ale też i zwykła ludzka solidarność.

Uczestnicy rajdu spotykają się nie tylko z Polakami, ale też z obywatelami państw byłego ZSRR, tamtejszymi motocyklistami. Pamiętają również o nich.

– Mamy tam wielu przyjaciół – mówi Wiktor Węgrzyn.

Oleg, jeden z zaprzyjaźnionych motocyklistów zza wschodniej granicy, dwa lata temu uległ ciężkiemu wypadkowi. Jest sparaliżowany. Na jego los, nie zostali obojętni polscy motocykliści. W tym roku ogłosili zbiórkę pieniędzy na wózek elektryczny dla Olega. Na jej wyniki nie trzeba było długo czekać. Szybko motocykliści zrzucili się i uzbierali 10 tys. zł. Za tę kwotę w Stanach Zjednoczonych kupili dobry, składany wózek elektryczny. Wózek nabyli za oceanem, bo okazało się, że tam jest tańszy niż w Polsce! Z Kalifornii przywiózł go pilot, który też jest motocyklistą.

Ale w czasie tego rajdu ważne jest jeszcze coś – przyjaźnie. Bo rajd to też wspólne ogniska, śpiewy, ale przede wszystkim wspólna trasa.

– Jak się jedzie tyle dni ze sobą w trudnych warunkach, wtedy wychodzą cechy ludzkie. Widać, kto jest sympatyczny, kto nie, itp. – opowiada Adam. – W ten sposób można znaleźć przyjaciół z całej Polski i nie tylko. A kiedy w trudnych sytuacjach zadzierzgnie się przyjaźń, jest ona silniejsza.

Rajd katyński nie jest łatwą trasą. Często motocykliści jadą w deszczu, czasami nie mają gdzie się umyć, nocują pod namiotami. Zdarzają się awarie, inne przykre zdarzenia.

– Na drugim rajdzie tir uderzył w naszego kolegę miażdżąc mu motor. Na szczęście on tylko się potłukł – mówi Adam. – Są różne zdarzenia, które zapamiętujemy. A im trudniejsze rzeczy, tym bardziej wbijają się w pamięć, tym bardziej chce się przeżywać później coś takiego...

PIĄTEK www.lechkaczynski.pl 16 września 2005

Informator wyborczy

PiS Prawo i Sprawiedliwość

Takiego prezydenta chcemy!

Jakiego Prezydenta chcą Polacy? Czy różnią się między sobą? Nie! Są zadziwiająco zgodni. Według sondażu przeprowadzonego przez renomowany ośrodek CBOS 77 proc. z nas chce, by Prezydent miał **doświadczenie polityczne** w służbie publicznej, w sprawowaniu wysokich i odpowiedzialnych urzędów. 73 proc. uznaje za niezbędne aby umiał **skutecznie negocjować,** a 71 proc. oczekuje od niego wyższego wykształcenia. Natomiast 61 proc. z nas uważa, że głowa państwa musi reprezentować wysoki poziom moralny.

Czy między licznymi kandydatami na najwyższy w Rzeczpospolitej urząd jest ktoś, kto łączy te wszystkie cechy? Tak!

Jest taki człowiek! Tylko jeden!

To LECH KACZYŃSKI!

Niech przemówią fakty, a nie propaganda. Doświadczenie polityczne, godnie pełnione wysokie urzędy? Lech Kaczyński był Prezesem Najwyższej Izby Kontroli, pokazał jak kontrola państwowa może rozwiązywać problemy patologii i niegospodarności. Zbudował mocna pozycje Najwyższej Izby Kontroli w państwie, przyznano mu tytuł najlepszego urzędnika roku. Gdy został Ministrem Sprawiedliwości udowodnił, że państwo może walczyć skutecznie z przestępcami i dbać o bezpieczeństwo obywateli. Dziś jest Prezydentem Warszawy. Stale odnosi sukcesy. Pod jego rządami Warszawa stała się dla zagranicznych inwestorów lepszym miejscem do inwestowania, wyprzedzając Pragę i Budapeszt, za którymi wcześniej wlokła się w tyle. Skuteczny negocjator? Przypomnijmy. Lech Kaczyński był I zastępcą przewodniczącego „Solidarności" w czasie, gdy Lech Wałęsa szykował się do walki o prezydenturę. To Lech Kaczyński na bieżąco kierował potężnym związkiem zawodowym i skutecznie rozwiązywał konflikty zapewniając krajowi spokój społeczny. A dziś? Rządzi Warszawą, a jedyna partia, która go wspiera nie ma w Radzie Warszawy większości. Ale na 1612 uchwał zgłoszonych przez Lecha Kaczyńskiego Rada odrzuciła mniej niż 16 w tym żadnej ważnej. Bo Lech Kaczyński umie negocjować, spokojnie przekonywać do swoich racji. Wysoki poziom moralny? Każdy, kto działa w polityce ma przeciwników, którzy gotowi są pod byle pretekstem zakwestionować jego moralność. I Lech Kaczyński ma przeciwników. Ale nawet najbardziej zacięci nigdy nie postawili mu zarzutów moralnych. Bo nie tylko powodu, ale nawet pretekstu nie było! Taki jest Lech Kaczyński. Nie ideał, bo żywy człowiek nigdy nie jest ideałem, ale możliwie najbliższy portretowi Prezydenta, jaki wymarzyli sobie Polacy.

Lech Kaczyński,
założyciel i honorowy Prezes PiS
popiera Prawo i Sprawiedliwość,
popiera listę numer 6. (pj)



Fot. A. Zgiet

MÓWIĄ O LECHU KACZYŃSKIM



W nadchodzących wyborach musi wygrać prawica, a on jest najsilniejszym człowiekiem prawicy.
Pan Kamil z Rzeszowa

Warto głosować na Kaczyńskiego ponieważ ma czyste konto, jest zdecydowany w swoich poglądach, wie czego chce i jest konsekwentny, potrafi podejmować trudne decyzje, jest skuteczny.
Pan Piotr z Mojtyn

Lech Kaczyński wie czego chce i ma doświadczenie. Stawia na praworządności ma dobre pomysły. Otwarcie mówi o problemach które nurtują Polskę
Pan Mokołaj, absolwent



Cenię Lecha Kaczyńskiego za konsekwencję w podejmowaniu decyzji, wiarygodność, niezłomną postawę, odwagę, zdrowy rozsądek i zasady. Kaczyński to uczciwy człowiek.
Pani Ewa z Krakowa

Apeluję do Lecha Kaczyńskiego żeby był silny i, żeby trzymał się swoich zasad!
Pani Zofia z Kostrzyna

Osoba Lecha Kaczyńskiego kojarzy się z: odwagą, prawością, osobą, która umie dotrzymać słowa.
Pan Paweł z Warszawy



NASZA SONDA

Własność Komitetu Wyborczego kandydata na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Aleksandra Kaczyńskiego

POPIERALI RELIGĘ TERAZ KACZYŃSKI

- Popieraliśmy serce dla Polski, a nie kolejny plan Balcerowicza - mówią samorządowcy.

Chrześcijański Ruch Samorządowy to największa z organizacji, które popierały prof. Religę w wyborach prezydenckich.

- Kiedy pan profesor wycofał się, przeżyliśmy szok. My nie możemy poprzeć liberalnych projektów - mówi Wojciech Łaszkiewicz działacz CHRS.
- Szanujemy decyzję Pana Profesora o poparciu dla Donalda Tuska, my jednak jako samorządowcy jesteśmy praktykami, wiemy, że Polaków nie stać dziś na kolejny plan Balcerowicza co w istocie proponują liberałowie. Działacze CHRS uważają, że Polsce potrzebna jest odpowiedzialna polityka gospodarcza, która nie będzie pogłębiać różnic pomiędzy bogatymi i biednymi.
- Uważamy, że propozycja podatkowa 3 x 15 jest błędna i szkodliwa - mówi Wojciech Łaszkiewicz.

Według niego to, co proponuje PiS jest najlepszym sposobem aby wszystkim, a nie tylko najbogatszym powodziło się w Polsce lepiej.

Dlatego każdemu, kto nie chce w Polsce biedy, bezrobocia i beznadziei mówimy: **razem z nami głosujcie na Prezydenta Lecha Kaczyńskiego** - zachęca Wojciech Łaszkiewicz.

(mk)

Oni już poparli

Adam Bujak - światowej sławy fotografik, autor albumów z papieskich pielgrzymek, aktorka Ewa Błaszczyk, Henryk Chmielewski- Papcio Chmiel, Krzysztof Cugowski - lider Budki Suflera, Adolf Juzwenko - dyrektor Ossolineum, znamienity kompozytor prof. Wojciech Kilar, prof. Zdzisław Krasnodębski, prof. Ryszard Legutko z krakowskiego Ośrodka Myśli Politycznej, aktorka Katarzyna Łaniewska, Olgierd Łukaszewicz - prezes ZASP, Elżbieta Penderecka, Jan Pietrzak, płk. Roman Polko - były dowódca GROM, prof. Andrzej Stelmachowski - prezes Stowarzyszenia Wspólnota Polska, Piotr Szczepanik, Irena Szewińska - prezes Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, prof. Kazimierz Wiatr - przewodniczący Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej oraz Solidarność Rolników Indywidualnych, Fair Play

ONI SIĘ SPRAWDZILI - POSŁOWIE PIS IV KADENCJI

Najpracowitsi ludzie w Sejmie - taką opinię o posłach PiS można usłyszeć nawet od politycznych przeciwników. I rzeczywiście w Sejmie, w którym PiS miał na początku tylko 44 parlamentarzystów – w tym w większości zupełnie nowych, ta zwarta i skuteczna grupa osiągnęła naprawdę wiele. Byliśmy klubem opozycyjnym i nie było nam łatwo, zawsze jednak zamiast jałowym politykierstwem zajmowaliśmy się sprawami zwykłych ludzi - mówi poseł Ludwik Dorn przewodniczący Klubu Parlamentarnego partii. I wylicza: otworzyliśmy dostęp do zawodów prawniczych dla młodych ludzi, udało nam uchwalić ustawę o zwrocie podatku VAT w budownictwie, doprowadziliśmy do ujawnienia majątków polityków.

Warto wspomnieć, że posłowie PiSu nigdy nie byli zamieszani w żadne ciemne sprawki.

- Stawiamy na ludzi sprawdzonych i dlatego za naszych posłów nie musieliśmy się w tej kadencji wstydzić - deklaruje lider PiSu Jarosław Kaczyński. Dodaje jednak, że każdy działacz PiSu na każdym szczeblu musi mieć świadomość, że za jakiekolwiek występki w tej partii nie ma pobłażania.

– Nie zawahamy się wyrzucić każdego, kto sprzeniewierzy się uczciwości i swoim wyborcom - twardo stawia sprawę Kaczyński.

Do nowych wyborów, w których PiS (jak mówią sondaże) zdobędzie dużo więcej mandatów, partia wystawiła jeszcze więcej dobrych kandydatów.

- Sejm potrzebuje odnowy, na naszych listach znajdziecie ludzi, którzy odnowę tę zapewnią.

Po raz pierwszy w dziejach III RP jest szansa na naprawdę sejm nowej jakości.

Dlatego głosujcie na PiS - mówi Jarosław Kaczyński.

(mk)



Ekspert Prof. dr hab. Zdzisław Krasnodębski Uniwersytetu w Bremie w Niemczech oraz Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego ocenia:
Rzeczywiście PiS przedstawił świetną ofertę. Ich kandydaci to dobry przykład połączenia ludzi młodych z doświadczonymi, dobrze wykształconych i takich, którzy zdobyli doświadczenie życiowe w ważnych społecznie zawodach. Znają języki, nie mają na koncie spraw kryminalnych. Oni mogą zmienić Sejm. Za nich nie będziemy się wstydzić.

Dobrzy posłowie, dobrzy kandydaci



Przemysław Gosiewski, to jeden z jabardziej pracowitych posłów, napisał i przeprowadził z sukcesem ustawę otwierającą drzwi do zawodów prawniczych dla młodych absolwentów



Tadeusz Cymański, to poseł szczerze oddany sprawom społecznym, przeciwnik likwidacji Funduszu Alimentacyjnego, wielokrotnie dzięki jego zaangażowaniu i pasji udało się zablokować niekorzystne rozwiązania ustawowe



Elżbieta Kruk, posłanka z Lublina. Praocwita, nigdy nie odmówi pomocy zwykłym ludziom. Aktywna w sejmowej Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Inicjatorka wielu zmian w ustawach.

Masz na kogo głosować



Jan Mazurkiewicz, właściciel sieci piekarni. Znany i lubiany. Chce zadbać o proste i przejrzyste reguły dla małych i średnich przedsiębiorców.



Anna Sikora, sprawdziła się w samorządzie. Wychowując pięcioro dzieci dobrze rozumie problemy polskich rodzin. Chce im pomagać. (af)

RODZICE i CENY PODRĘCZNIKÓW

TO SKANDAL!

PiS wie jak temu zaradzić

- Jeśli wygra PiS już za rok każda rodzina zapłaci dużo mniej za podręczniki – deklaruje Kazimierz Marcinkiewicz z PiS autor ustawy o ograniczeniu cen na podręczniki. Jego zdaniem polskim rodzinom trzeba pomóc. - Wysłanie dziecka do szkoły to dziś dla wielu ogromny wysiłek finansowy - twierdzi poseł PiS z Gorzowa. Według niego rodzice znajdują się w sytuacji bez wyjścia: kupowanie książek do nauki jest przecież obowiązkiem.



- To prawda, na podręczniki dla Wiktorii i Adasia wydaliśmy w tym roku ponad 750 złotych - stwierdzają zmartwieni państwo Kwiatkowscy ze Zgierza. Według Marcinkiewicza po wygranej PiS wydatki państwa Kwiatkowskich spadną nawet o 40 proc. Wprowadzimy nie tylko ograniczenie wysokości cen na podręczniki ale jeszcze zapewnimy, że treść podręczników nie będzie zmieniać się tak szybko, jak do tej pory, bo to powoduje, że co roku na rynku pojawiają się nowe książki nabijając kasę wydawcom, a pustosząc kieszenie rodziców.

- Nareszcie ktoś o nas pomyślał - deklarują Kwiatkowscy, którzy oczywiście poprą Prawo i Sprawiedliwość.

Pomogą polskim rodzinom

Tylko Prawo i Sprawiedliwość ma kompleksowy program dla polskich rodzin. Pomogą zarówno proponowane przez PiS ulgi podatkowe na dzieci jak i obniżenie cen podręczników - mówi ekspert ds. Rodziny: dr Beata Wojciechowska-Pastwa z Instytutu Psychologii UG

PiS postuluje wiele rozwiązań korzystnych dla polskich rodzin.
Więcej: www.pis.org.pl

(mg)



miasto coraz bezpieczniejsze

Za prezydentury Lecha Kaczyńskiego udało się zrobić to, o czym dotąd tylko marzono - Warszawa stała się bezpieczniejsza. Stolica jest w tej chwili jednym z najbezpieczniejszych dużych miast w Polsce.
Spadła ilość najcięższych przestępstw, zabójstw, kradzieży z włamaniem i rozbojów.

Ich liczba w pierwszym półroczu 2005 r., w porównaniu z rokiem ubiegłym, jest o 17 proc. mniejsza. Zwiększyła się też wykrywalność przestępstw.
To efekt działania władz miasta z Prezydentem Lechem Kaczyńskim na czele, który bezpieczeństwo mieszkańców traktuje z wielką uwagą.

Warszawska policja, co roku otrzymuje od władz miasta ogromne środki.
Dzięki temu ma pieniądze na nowoczesny sprzęt i zatrudnienie nowych policjantów. W 2005 r. policja dostanie z budżetu Warszawy 33 miliony zł. To niemal połowa tego, co przekazują policji wszystkie

WYNEGOCJOWAŁ MILION

Dzięki dostępowi do pieniędzy z funduszy Unii Europejskiej, warszawiacy mogą liczyć na szybką budowę nowych dróg i metra. Stolica ma spore szanse by zdobyć aż miliard złotych z funduszy strukturalnych.
Dobry gospodarz miasta wie, że przygotowanie nawet najlepszego wniosku nie wystarczy, by pieniądze od razu się znalazły. Na wsparcie Unii Europejskiej czeka wielu chętnych. Lech Kaczyński, honorowy Prezes PiS nie szczędził starań, by przekonać polityków z Brukseli o tym, że w Warszawę warto inwestować. Wiele razy rozmawiał z wpływowymi urzędnikami Unii.
Lech Kaczyński jako prezydent Warszawy, robi wszystko, by stworzyć dla miasta i jego mieszkańców szanse rozwoju. Już udało się uzyskać duże sumy na przebudowę ważnych ulic i duże projekty komunikacyjne. Dzięki tym zabiegom szybciej zakończy się budowa pierwszej linii metra, miasto zyska nowoczesne niskopodłogowe tramwaje, a warszawskie szpitale otrzymają nowoczesną aparaturę medyczną. Trudno chyba o lepszą wiadomość dla mieszkańców stolicy!

(mg)

PAMIĘTAJ w tych wyborach chodzi o Twoje pieniądze



Własnie wróciłam z zakupów - mówi pani Alina i pokazuje nam zawartość siatki. Nie ma tu wiele, ale biedy też nie widać: pieczywo, masło ser półtłusty, mleko, kawałek kiełbasy , duzo owoców i czekolada. Dziś kupiłam trochę więcej, bo przyjeżdzaja do mnie wnuczki.Da się jakos wyzyć, nie chce narzekać, ale muszę liczyc każda złotówkę. Dlatego pani Alina, która jest emerytką i ma sporo wolnego czasu interesuje się tym jaskie zmiany w podatkach chca wprowadzic po wyborach partie polityczne.- Ostatnio duzo się mówi o podatku liniowym 3x15 zastanawia się pani Alina. - Jak ktos co trzy lata wymienia samochód na nowszy, to jest to dla niego korzystne Ale mój syn rok temu kupił używanego lanosa i pojeżdzi nim pewnie jeszcze z pięć lat.W mojej rodzinie najwazniejsze są te wydatki codzienne - na zywnoiść i leki, bo mjężowi ostatnio zdrowie nie dopisuje. Jeśli VAT na zywność i leki wzrośnie dwa razy, to trudno będzie związac koniec z końcem, choc oczywiście damy sobie radę - nie traci optymizmu energiczna emerytka.

- Tylko z czego oszczędzę na walkmana dla wnuczki - martwi się.

W mojej rodzinie doszlismy do wniosku, ze najkorzystniejsze dla nas sa propozycje Prawa i Sprawiedliwości. Obniżenie podatku, tego od PIT-u i przede wszystkim ulgi na dzieci. Bo syn i synowa chcą mieć drugie dziecko. Gdyby jeszcze PiS-owi w przyszłym Sejmie udało się obnizyc VAT na ubranka dla dzieci!

Zdaniem eksperta

Oczywiście pani Alina ma rację, że głosuje na PiS Dla większosci polskich rodzin wydatki na żywność i lekarstwa to bardzo powazna pozycja w domowym budzecie. I dla wielu wielu rodzin utrzymanie i wychowanie dziecka to potężne finansowe obciążenie - mówi dr Cezary Mech, Doctor of Business Administration (Finance) IESE/ Uniwersytet Navarry; ekspert ds. funduszy emerytalnych.



ozostałe samorządy Polsce!
oraz więcej warszaiaków czuje się bezpiecznie - w tym roku ak uważa 58 proc. ieszkańców stolicy. ok wcześniej - 41 proc. o najlepszy dowód kuteczności działań echa Kaczyńskiego jego ekipy!

(mk)

ZŁE CZASY DLA BANDYTÓW

Jeśli wygra PiS wielu z nich wyląduje w więzieniu

Dla przestępców nadchodzą złe czasy - mówi Zbigniew Ziobro 35 l. kandydat PiS na ministra sprawiedliwości. Kiedy pracowałem z Lechem Kaczyńskim gdy był ministrem sprawiedliwości udało się postawić przed sądem wielu groźnych przestępców. To dzięki niemu rozbito wcześniej bezkarne najgroźniejsze grupy przestępców w Polsce jak mafia pruszkowska, wołomińska czy wyszkowska. Dziś gangsterzy wówczas schwytani siedzą w więzieniach. Pokazał, że skuteczne działanie jest możliwe- mówi jeden z najpopularniejszych polityków młodego pokolenia. Rzeczywiście, w krótkim czasie gdy Lech Kaczyński kierował resortem odniósł olbrzymie sukcesy. Według Zbigniewa Ziobro program PiS w dziedzinie bezpieczeństwa i wymiaru sprawiedliwości w krótkim czasie przyniesie poprawę w tej dziedzinie. Wprowadzimy 24-godzinne sądy, które w trybie przyspieszonym natychmiast skazywać będą chuliganów, to oni bowiem są prawdziwą plagą naszych miast - deklaruje poseł Ziobro. To bardzo dobry pomysł - zgadza się z nim pan Czesław z Katowic. W ostatnim roku panu Czesławowi aż trzy razy kradziono z samochodu radio. Raz udało mu się nawet namierzyć sprawców- chuliganów z pobliskiego osiedla. ale co z tego - denerwuje się pechowy katowiczanin - policja bezradnie rozkłada ręce. Wierzę , ze dzięki propozycjom PiS miliony właścicieli aut nie będzie drżało ze strachu za każdym razem gdy zostawi na parkingu samochód. Tak będzie - odpowiada Zbigniew Ziobro.

Z PISem BEZPIECZNIEJ

- więcej praw dla ofiar, dla bandytów kary sprawiedliwe, surowe i szybko wymierzane
- wprowadzenie sądów 24-godzinnych, ponadto chuligani sami zapłacą za swój areszt
- konfiskata mienia aferzystów i mafijnych grup przestępczych
- rozszerzenie prawa do obrony koniecznej
- usprawnienie sądownictwa i prokuratury, więcej patroli na naszych ulicach



ODDAJCIE KASĘ POLAKOM!

Dla polityków złodziei - konfiskata mienia

- Chcemy lustracji majątkowej polityków - deklaruje PiS. Warto dowiedzieć się co znajduje się w projekcie ustawy, budzącej uznanie wśród posłów z innych klubów parlamentarnych.

Każdy polityk musiałby nie tylko ujawnić co posiada ale i wykazać w jaki sposób zgromadził swój majątek - mówi prezes PiS Jarosław Kaczyński. Według Prawa i Sprawiedliwości jeśli polityk nie potrafiłby udowodnić skąd ma fortunę, przepadałaby ona na rzecz skarbu państwa. - Te pieniądze chcielibyśmy przeznaczyć na największą hańbę III RP: głodne dzieci - twierdzi prezes PiS. Według niego musi budzić zdziwienie, że tak wielu polityków, którzy często w całym swoim życiu nie zajmowali się niczym innym jak posłowaniem posiada majątki wyceniane na miliony złotych.

- Jeśli wziąć pod uwagę ich oficjalne zarobki to po prostu niemożliwe - mówi Kaczyński. Prezes PiS zapowiada, że dla jego partii ustawa o lustracji majątkowej jest priorytetem. - Nie może być mowy o sprawiedliwości jeśli państwo odpuści tym, którzy piastując wysokie funkcje okradali normalnych obywateli - oświadcza Jarosław Kaczyński.

- Warto pamiętać, że z inicjatywy PiS wprowadzono już w naszym kraju jawność oświadczeń majątkowych. Wtedy też SLD było stanowczo przeciw- przypomina Kaczyński, który wierzy, że i tym razem jego partia odniesie sukces i przekona innych do swoich postulatów. Dziś jest czas, w którym każdy może wspomóc ideę lustracji majątkowej. - Jeśli chcesz, by złodzieje stracili swój majątek, głosuj na PiS - apeluje Jarosław Kaczyński. (mk)

Oni zadbają o uchwalenie ustawy antykorupcyjnej. Nie pozwolą na brudne ręce w polityce. Lustracja majątkowa osób sprawujących najwyższe funkcje publiczne jest dziś konieczna.

Lech Kaczyński
b. Minister Sprawiedliwości
i b. Prezes NiK

Adam Lipiński
wiceszef Komisji
Antylobbingowej

Własność Komitetu Wyborczego Prawo i Sprawiedliwość



Tak jak zaopiekował się nami zaopiekuje się Polską

- mówi córka Lecha Kaczyńskiego, honorowego Prezesa PiS

Nosiła glany i była zbuntowana. *Marta Kaczyńska - Smuniewska, 25 l., prawniczka, żona ekonomisty Piotra Smuniewskiego, mama ponad dwuletniej Ewy.*

Czy lubi Pani film "O dwóch takich co ukradli księżyc"?

Bardzo lubię, choś przyznaję, że nie odróżniam tam taty od stryja Jarosława mimo, że nigdy nie sprawiało mi to kłopotu. Mam jednak problem z odróżnieniem ich głosów. Jak telefonuję do babci i odbiera stryj to nie jestem pewna czy to nie tata. Zdarza się, że mnie nabierają. Za to moja córeczka Ewa myli dziadka i wujka. Ostatnio dziadek tańczył z nią przy jej ulubionych piosenkach. Była zachwycona. Kiedy odwiedził nas stryj od razu zaciągnęła go do tańca, był zaskoczony, a ona zawiedziona. Dlaczego dziadek nie tańczy pytała?

A dziadek ma czas na tańce? Jakim jest ojcem i dziadkiem, jak wspomina go Pani z czasów dzieciństwa?

Tata był zawsze zapracowany, ale mimo to starał się spędzaś z nami jak najwięcej czasu. Czytał mi bajki na dobranoc i zdarzało się często, że zasypiał wcześniej ode mnie. Tak naprawdę jest domatorem, lubi rodzinne i przyjacielskie spotkania. Regularnie telefonujemy do siebie. Zawsze pyta co u nas słychać, co nowego Ewa powiedziała.



Czy płaciła Pani jakąś cenę za polityczną działalność ojca?

Miałam 8 lat i pamiętam, jak same z mamą byłyśmy w domu. Ja wiedziałam, że tata śpi na styropianie, i że jest strajk. Mama wtedy płakała. Natomiast dziś z uśmiechem wspominam urządzenie, dzięki któremu podsłuchiwaliśmy rozmowy bezpieki. Mówili tam o ojcu "pierwszy wychodzi z sikaczem". To znaczyło, że wychodzi z psem.

A jaki był Pani czas dorastania?

Oczywiście byłam zbuntowana. Nosiłam glany, miałam niebieskie dredy, a w uchu agrafkę. Słuchałam piosenek zespołów "Dezerter" i "Armia".

I rodzice to akceptowali?

Z trudem, ale i z uśmiechem akceptowali. Rozumieli, że to prawa młodości. Zresztą mój bunt nie trwał długo.

Teraz jest Pani młodą prawniczką, żoną ekonomisty, mamą małej Ewy.
Czy jest Pani szczęśliwa?

Jestem zadowolona z życia. Mam męża, który troszczy się o nas. Córeczkę, podobną do dziadka i jak on stanowczą i wrażliwą. Nie myślę o polityce, chcę zrobić aplikację adwokacką. Szczęście kojarzy mi się ze zdrowiem i przemyślanym wyborem. Wiem, że podejmując decyzję trzeba pamiętać o jej konsekwencjach. (mk)

Własność Komitetu Wyborczego Prawo i Sprawiedliwość

Jak możesz oddać głos na Prawo i Sprawiedliwość

PiS Prawo i Sprawiedliwość

Kiedy jak gdzie

1. W niedzielę 25 września br. między godz. 6.00 a 20.00 idziemy do lokalu wyborczego gdzie znajduje się nasza Obwodowa Komisja Wyborcza.
2. Siedzącym za stołem członkom Komisji okazujemy dowód albo inny dokument, na podstawie, którego można określić naszą tożsamość.
3. Dostajemy kartę do głosowania. Jej odebranie potwierdzamy podpisując się na liście przy naszym nazwisku. Karta ma kilkanaście stron.
4. Idziemy w spokojne miejsce. Możemy usiąść przy stoliku, albo wejść za kotarę.
5. Na karcie wyborczej szukamy listy numer **6**. Znajdujemy tam nazwisko osoby, na którą chcemy zagłosować. Stawiamy **krzyżyk** w kratce przed tym nazwiskiem. Możemy postawić tylko jeden krzyżyk na całej karcie wyborczej kandydatów do sejmu. Jeśli postawimy więcej krzyżyków nasz głos będzie nieważny.
6. Jak już wybraliśmy swojego kandydata do Parlamentu idziemy w stronę urny wyborczej stojącej na środku sali.
7. Wrzucamy kartkę do głosowania do urny.
8. Wybraliśmy najlepszego przedstawiciela.

lista numer 6

imię i nazwisko

Skreśl swojego kandydata na liście Prawa i Sprawiedliwości

„Zawsze nad wszystkimi górujemy i tak jest w porządku!" - mówią dziewczyny obdarzone nieprzeciętnym wzrostem

Na szefa patrzę z góry

– Idę w króciutkiej spódnicy, za mną para – niski chłopak i jeszcze niższa dziewczyna. Ona mówi: „Ale wielkolud! Po prostu Guliwer!" On na to: „Nogi jak u modelki, a ty zwyczajnie zazdrościsz! – śmieje się Dorota, która ma 184 cm wzrostu i bardzo lubi wysokie obcasy. – To dla mnie codzienna sytuacja – dodaje. Do zaczepek, spojrzeń z aprobatą czy dezaprobatą oraz nieustannej adoracji niskich mężczyzn przywykły również Basia – 192 cm wzrostu, Marta – 186, Ania – 183 i Iwona – 187.

Marta Bakunowicz

Opowiadają o tym, jak to jest być „żyrafą". Jak fajnie spojrzeć na nielubianego szefa z góry, oddychać w autobusie świeżym powietrzem, mieć najdłuższe nogi wśród koleżanek. O tym, jak trudno kupić odpowiedniej długości spodnie i spokojnie wysłuchiwać głupich komentarzy przechodniów.

Dziewczyny o działaniu prostującym

Gdy Ania, Basia, Marta, Iwona i Dorota idą chodnikiem nie ma osoby, która by na nie nie spojrzała.

– Przyzwyczaiłam się do tego chociaż czasami, gdy mam zły humor i chciałabym wtopić się w tłum, być niewidoczna, mam przypływ pesymistycznych myśli – przyznaje Anka.

Gdy Basia nałoży mini, ogląda się za nią prawie każdy mężczyzna. Wszystko jedno, czy idzie sam czy z żoną. Dziewczyny dawno przyzwyczaiły się do wrażenia, które wywołują. Zazwyczaj cieszą się z tego, że są widoczne. Śmieją się, gdy mężczyźni, przechodząc obok nich natychmiast się prostują. Do Ani koledzy zwracają się nawet: „Aniu o prostującym działaniu".

– Mamy zbawienny wpływ na ich kręgosłupy! – zapewnia. – Nie ma takiego, który by przy nas nie starał się wyglądać na postawniejszego, niż rzeczywiście jest! Wciągają brzuchy, prężą się, jak mogą, a nam, gdy obserwujemy te ich zabiegi trudno nie wybuchnąć śmiechem...

Bywają, niestety, również sytuacje, w których nie można znaleźć powodu do śmiechu. Niektórym mężczyznom trudno jest pogodzić się z tym, że sięgają kobiecie do ramienia. Wywołuje to w nich poczucie niższości.

– Mój szef ma tylko 168 cm wzrostu i... przy mnie straszne kompleksy, które stara się nadrobić krzykiem – mówi Ania. – Zauważyłam, że kiedy ja wstanę, on natychmiast siada, nigdy nie idzie obok mnie... Na szczęście tak skrajne reakcje to rzadkość!

Bywa, że ludzie je zaczepiają. Nie zawsze sympatycznie. Najczęściej tak się zdarza, gdy dziewczyny są w towarzystwie niskiej koleżanki lub kolegi. Wtedy często od przypadkowych osób słyszą komentarz: ale głupio wyglądacie! Najlepsza przyjaciółka Doroty ma 165 cm wzrostu. Znajomi i nieznajomi często śmieją się z tego, jak dziewczyny wyglądają, idąc obok siebie. Mówią na nie Flip i Flap.

– My się tym nie przyjmujemy! Ja nazywam ją per „duża" ona mnie „maleńka". – Dorota wzrusza ramionami.

Również Basia chodziła na imprezy z niziutką współlokatorką. Same żartowały z różnicy wzrostu.

– Do wszystkiego trzeba podchodzić z humorem – mówi Basia, pokazując zdjęcia z liczącą sobie trochę ponad 150 cm przyjaciółką.

„Ale wieża, ale żyrafa, wielkolud, przebijesz głową dziurę w suficie..." – wołają za nimi zwłaszcza dzieci oraz... starsi ludzie.

– Każdy człowiek jest inny. Są dobrzy, mądrzy oraz źli i głupi. Na tych ostatnich nie warto zwracać uwagi, ale wiadomo, że jest mi przykro, gdy słyszę takie teksty – przyznaje Basia.



– Nigdy nie spotkałam wyższej od siebie kobiety. W dzieciństwie cierpiałam z powodu swego wzrostu, teraz go zaakceptowałam a nawet... polubiłam. Często niziutkie koleżanki podchodzą i proszą: Daj mi z 20 cm... A ja, choćbym mogła, nie oddałabym z tych 192 ani jednego! – śmieje się Basia Opolska z Białegostoku.

Fot. A. Zgiet

Przeważnie jednak słyszą komplementy na temat długich nóg.

Co tam słychać w górze?

Dziewczyny przyznają, że niscy mężczyźni nieustannie je podrywają. Najczęstszy tekst to: „Co tam w górze słychać?".

– W klubach po prostu nie mogę się od nich opędzić! – śmieje się Marta. – Kiedyś faceci nie wyobrażali sobie nawet, że mogą mieć wyższą partnerkę – wiem, bo babcia, również bardzo wysoka, zawsze się na to skarżyła... Teraz to się zmieniło - większość z nich uwielbia prowadzić pod rękę dziewczynę o wzroście modelki, której sięgają do pasa!

Często się zdarza, że, gdy siedzą przy stoliku, podchodzi chłopak, przedstawia się, prosi do tańca. Gdy wstaną, reakcje chłopaka łatwo przewidzieć. Zazwyczaj na początku woła: O Jezu, jaka ty jesteś wysoka! A później stara się lepiej tańczyć i prowadzić ciekawszą rozmowę. Dorota twierdzi, że niżsi chłopcy o wiele bardziej się starają o wysokie dziewczyny, niż o ich niewielkie koleżanki. Wyższa kobieta stanowi dla nich wyzwanie. Podejmują je tylko ci, którzy są bardzo pewni siebie, mają wysokie poczucie wartości.

– Wiedzą, że natura poskąpiła im wzrostu i starają się to zrekompensować. Przy małej kobietce wystarczy, że wypnął pierś i już się czują dużymi facetami. Przy nas więcej z siebie dają – mówi. – Przyznam szczerze, że gdzie nie spojrzę – napotykam pełne podziwu spojrzenie skąpo obdarzonych wzrostem przedstawicieli brzydszej płci!

Basia podkreśla, że obecnie, kiedy ideałem piękna są bardzo wysokie modelki, aktorki takie jak Nicole Kidman, kobietom o jej wzroście jest o wiele łatwiej. Wszystkie rozmówczynie zarzekają się, że mogłyby spotykać się z niższym partnerem ale, zaznaczają - niewiele niższym.

– Ci wyżsi wcale nie są dojrzalsi, mądrzejsi ani bardziej męscy... Wiem co mówię! Przekrój wzrostu moich narzeczonych to od 175 do 207 cm! – mówi Marta.

Nie oddałybyśmy ani centymetra

Iwona swój wzrost – 186 cm – osiągnęła, gdy miała 13 lat. Była o wiele wyższa od koleżanek, ale żadna jej nigdy nie dokuczała z tego powodu. Inaczej wspomina ten okres Basia. W dzieciństwie i wczesnej młodości nie akceptowała swego wzrostu. Nie chciała różnić się od innych dzieci. Bardzo wrażliwa, za każdym razem, gdy usłyszała „wieża" czy „żyrafa", zamykała się w sobie.

– Swoje przeżyłam – wzdycha, wspominając szkolne czasy.

Podstawówkę kończyła na wsi. Kiedy przyjechała do szkoły średniej do Białegostoku, rozpoczęła nowe życie. Przestała się garbić. W mieście bardzo rzadko jej ktoś dokucza. Teraz jest dumna ze swego wzrostu. Docinki obraca w żart, reaguje na nie uśmiechem. Tak samo, jak Dorota, Iwona, Marta i Ania, nie oddałaby ani centymetra. Ma narzeczonego, który jest trochę niższy, mnóstwo znajomych, wymarzoną pracę. Jest ochroniarzem. Śmieje się, że „rozstawia po kątach" 20, niekiedy 30 podwładnych – napakowanych, wysportowanych facetów.

Wyższej od siebie nie widziałam

Istotnym minusem wzrostu są trudności z kupieniem ubrań. Iwona – która ma nogi długości 128 cm – uważa, że to cud, kiedy trafi na spodnie z odpowiednio długimi nogawkami. Kupuje od razu kilka par. Dziewczyny mają problem ze znalezieniem butów nr 42, 43 i... ze znalezieniem chłopaka w odpowiednim rozmiarze. Bo chociaż, jak twierdzi Iwona: „Miłość nie wybiera", wolą się raczej zakochać w nieco wyższym lub równym.

– Oj, z tym to jest rzeczywiście problem... My, kobiety, wiemy ile trzeba się natrudzić żeby trafić na tego właściwego! A jako że postawnych mężczyzn jest mało, wysokie mają jeszcze gorzej... Poza tym łatwo stuknąć głową o niski strop, ale za to w tramwaju, nad głowami wszystkich innych pasażerów jest zawsze świeże powietrze! – śmieje się Ania, wyliczając wady i zalety swojego wzrostu. – Prócz tego można się trochę powywyższać i na kogoś nielubianego popatrzeć z góry – dodaje.

Basia nigdy nie spotkała wyższej od siebie kobiety, ale się tym nie przejmuje.

– Jestem po prostu oryginalna... – wzrusza ramionami. – Kiedyś, raz w życiu, widziałam koszykarkę, która była ze mną równa – dodaje.

Dzięki swoim 192 centymetrom jest rozpoznawana w całym mieście. Gdziekolwiek się pojawi, słyszy: „A, to pani! Znam panią z widzenia". Kilka dni temu Basia, jadąc samochodem przekroczyła prędkość. Zatrzymali ją policjanci.

– Młody policjant zajrzał do samochodu, kazał mi wysiąść. I znów wzrost mi się przydał! Usłyszałam: A, to pani! Niech pani jedzie, tylko wolniej! – śmieje się Basia.

Iwona jest przekonana, że wszystko jedno, jak się wygląda, trzeba chodzić z podniesioną głową i akceptować siebie i innych takimi, jacy są. Żartuje, że fajnie jest być wysokim: prawie tak samo, jak niskim, tylko że odwrotnie.

REKLAMA



LUBIMY SERIALE

co słychać u gwiazd?

Żmijewski zagra w „Tylko mnie kochaj"

Razem ze Stenką

Danuta Stenka i Artur Żmijewski, czyli doktor Jakub Burski z serialu „Na dobre i na złe" znowu zagrają razem! Tym razem wystąpią w komedii romantycznej „Tylko mnie kochaj" w reżyserii Ryszarda Zatorskiego, twórcy kinowego hitu „Nigdy w życiu", w którym zresztą Stenka i Żmijewski grali główne role.

Całej sprawie pikanterii dodaje fakt, że wspomniani aktorzy odmówili wystąpienia w ekranizacji trzeciej części przygód Judyty autorstwa Grocholi „Ja wam pokażę!", którą realizuje ekipa konkurująca z ekipą Zatorskiego. Zagrają za to niewielki epizod w nowej komedii Zatorskiego.

Zdjęcia były kręcone w wyjątkowo romantycznym miejscu: w „podniebnej" restauracji, na wysokości ponad stu metrów nad ziemią, na 38. piętrze Intraco - jednego z najbardziej nowoczesnych drapaczy chmur w Warszawie. Kim będą bohaterowie, których zagrają aktorzy? Na razie producent trzyma ten fakt w tajemnicy. Stenka i Żmijewski – jedna z najbardziej lubianych przez publiczność aktorskich par – znani są z tego, że bardzo starannie dobierają role. Jednak na występ w „Tylko mnie kochaj" szybko się zdecydowali.

kul, fot. KAPiF



Pielęgniarka ma głos

Aktorzy śpiewają

Pielęgniarka Bożenka z serialu „Na dobre i na złe", czyli Edyta Jungowska nie stroni od mikrofonu i nut. Od kilku lat aktorka występuje z recitalem „Gotujący się pies", w którym wykonuje m.in. piosenki Jacquesa Brela, Nicka Cave'a i Czesława Niemena.

To nie jedyna aktorka z tego serialu, która śpiewa. Salowa Mariolka, czyli Agnieszka Dygant w 1998 r. zdobyła nagrodę na festiwalu we Wrocławiu, brawurowo śpiewając „Sing Sing" Agnieszki Osieckiej. Listę muzykalnych gwiazd „Na dobre i na złe" zamykają Małgorzata Foremniak i Artur Żmijewski. Foremniak płyty jeszcze co prawda nie nagrała, ale przed kamerą już śpiewała – m.in. w filmie „Bank nie z tej ziemi". Głos Żmijewskiego w te wakacje można było usłyszeć w Olsztynie. Na 32. Ogólnopolskich Spotkaniach Zamkowych „Śpiewajmy poezję" aktor wykonał ballady Włodzimierza Wysockiego.

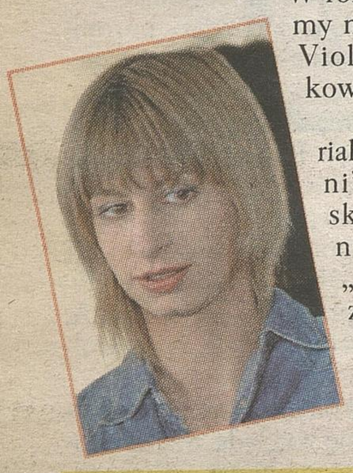
kul, fot. KAPiF



Na planie „Kryminalnych" trwa rywalizacja

Blondynka z brunetką

Magdalena Schejbal, czyli piękna policjantka Basia z serialu „Kryminalni" będzie miała rywalkę: czarnowłosą policjantkę Olgę z Krakowa. W roli tej będziemy mogli oglądać Violettę Kołakowską.



Twórcy serialu „Kryminalni" wymyślili skomplikowaną intrygę. „Kryminalni" z Warszawy zajmą się poważnym śledztwem, którego trop będzie prowadził do Krakowa. Będą więc zmuszeni nawiązać współpracę z funkcjonariuszami kryminalnymi z tego miasta. A w krakowskiej komendzie będzie pracować komisarz Grudziński, w którego postać wcieli się Tomasz Kot. Najwyraźniej producenci postanowili wykorzystać popularność tego aktora, który gra obecnie w nowym serialu „Niania", występuje też w „Na dobre i na złe" i w dodatku zbiera świetne recenzje za rolę w filmie kinowym „Skazani na bluesa". Jego koleżanka Olga (Violetta Kołakowicz) będzie ostro rywalizowała z warszawską policjantką Basią. Widzów czekają niezłe emocje..

kul, **fot. KAPiF**

Zawirowania w „M jak Miłość"

Alicja zawiedzie Hankę

Alicja (w tej roli Agnieszka Warchulska) z „M jak Miłość") zrezygnuje z dalszego wspierania Fundacji Dar Serca. A Hanka (w tej roli Małgorzata Kożuchowska), wstrząśnięta jej decyzją, za wszelką cenę będzie próbowała fundację ratować. Mostowiakowa zdecyduje się nawet na występ przed kamerami. Z tej okazji, w 347. odcinku „M jak Miłość" gościnnie wystąpi Grażyna Torbicka. Zagra siebie, czyli dziennikarkę, która przeprowadzi z Hanką wywiad do telewizji.

Producenci serialu na razie nie ujawniają, czy oznacza to, że zniknie z niego postać Alicji. Nie jest to wykluczone, bo Warchulska (na zdjęciu obok) spodziewa się długo oczekiwanego dziecka i przez pewien czas nie będzie mogła pracować na planie.

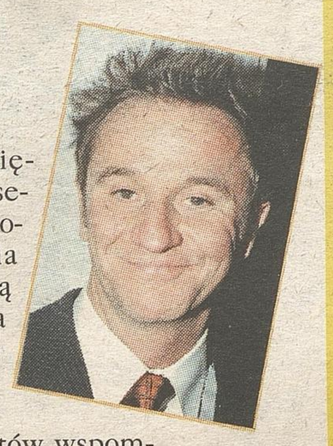


Z powodu zdrady koleżanki Hanka przeżywać będzie ciężkie chwile. Kłopoty wpłyną źle na jej relacje z mężem. Także w małżeństwie Małgosi i Stefana nie będzie układać się najlepiej, a Simona, która będzie chciała pomóc synowi, wprowadzi jeszcze większe zamieszanie. Kłopoty będzie miał też Norbert, Kamil, Madzia, która wreszcie postanowi rozwieść się z Saszą oraz oczywiście Kinga i Piotrek, którzy przeżywają ciężkie chwile.

kul, fot. KAPiF

Wilczak zagra z Jungowską

Znowu razem



Paweł Wilczak znany między innymi z roli Mareczka z serialu „Na dobre i na złe" oraz z roli Tomka z serialu „Kasia i Tomek" zagra razem z Edytą Jungowską (siostra Bożenka z „Na dobre i na złe") w nowym filmie Doroty Kędzierzawskiej „Jestem".

Pomimo starań producentów wspomnianego serialu, aktor jak dotąd nie wyraził chęci powrotu na plan serialu opowiadającego o perypetiach pracowników szpitala w „Leśnej Górze". Nie jest jednak wykluczone, że zmieni zdanie, bo ostatnio nie gra zbyt wiele. Nie przyniosły rezultatu jego starania o rolę kamerdynera w nowej produkcji TVN „Niania", gdzie występuje jego serialowa koleżanka Agnieszka Dygant (salowa Mariolka). Rolę kamerdynera otrzymał Adam Ferency.

Film „Jestem" jest oparty na autentycznych wydarzeniach, które miały miejsce dwa lata temu w pobliżu Łodzi. Opowiada o 11-letnim pozbawionym opieki chłopcu, który zamieszkał na opuszczonej barce. To smutna historia. Ciekawe, jak z rolą poradzi sobie aktor znany głównie z filmów komediowych. Będziemy mogli się o tym przekonać za jakiś czas. Edyta Jungowska z kolei często występuje w teatrze, więc na pewno poradzi sobie z rolą.

kul, fot. KAPiF

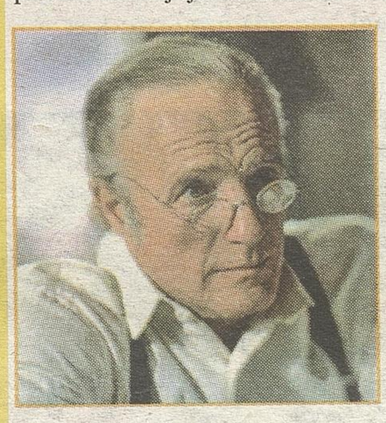
JAK NIESIE PLOTKA

Renee jako Janis Joplin?



Renee Zellweger nie jest pewna, czy powinna wcielić się w postać legendarnej piosenkarki Janis Joplin. Aktorka rozważa propozycję zagrania głównej roli w filmie „Piece Of My Heart", bo zdaje sobie sprawę, że obsada takiego projektu jest niezwykle ważna: „Joplin była wyjątkową osobą, więc w obrazie o jej życiu należy zachować szczególną ostrożność, by nie przedstawić jej szablonowo" – wyjaśnia.

James nie może sobie wybaczyć



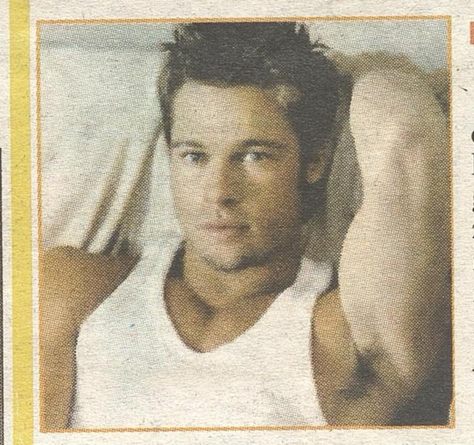
James Caan odrzucił propozycje zagrania w wielu wybitnych produkcjach lat 70., ponieważ był pewien, że są skazane na niepowodzenie. Odrzucił m.in. role w „Sprawie Kramerów", „Locie nad kukułczym gniazdem" i „Czasie Apokalipsy", ponieważ był przekonany, że... nie mają one szans na sukces kasowy. „Jestem prawdziwym geniuszem" - wspomina z sarkazmem i do tej pory nie może sobie wybaczyć, że odrzucił te role.

Brzydka Charlize?



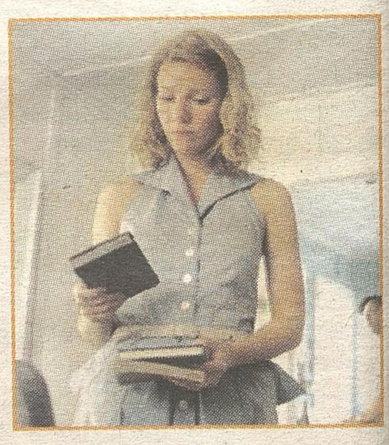
Charlize Theron śmieje się, kiedy słyszy, że jest jedną z najpiękniejszych kobiet na świecie, ponieważ w dzieciństwie była małą łysą brzydulką. Gwiazda przyznaje, że rzadko widzi w sobie urodę, którą zachwyca się cały świat. „Czasami patrzę w lustro i bardzo się sobie podobam. Kiedy indziej myślę, że mam tłusty tyłek i powinnam sobie kupić większe dżinsy – mówi aktorka.

Nie poszła z Bradem na randkę



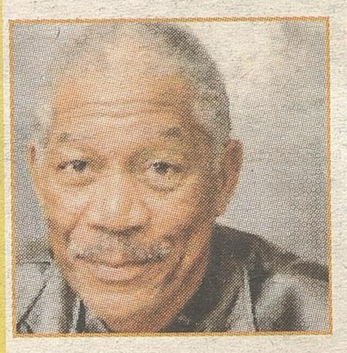
Brytyjska aktorka Emily Lloyd odrzuciła kiedyś propozycję randki z Bradem Pittem, ponieważ... nie podobało jej się jego imię. 34-letnia obecnie Lloyd została zaproszona przez gwiazdora podczas jednego z hollywoodzkich przyjęć, kiedy Brad miał 25 lat, a ona zaledwie 18. „Następnego dnia, kiedy dowiedziałam się, że jest on świetnie zapowiadającym się aktorem, byłam na siebie wściekła – wspomina Emily.

Gwyneth wypowiedziała wojnę



Dla dobra swojej córeczki Gwyneth Paltrow wypowiedziała wojnę paparazzim. Aktorka i jej mąż Chris Martin uciekli przed fotoreporterami ze swojej luksusowej rezydencji w Londynie do nowojorskiego apartamentu, jednak Gwyneth nie zamierza poprzestawać na przeprowadzce i pilnie notuje wszystkie starcia z paparazzimi. „Robię zdjęcia ich samochodów, zapisuję numery rejestracyjne. Jeżeli znowu spróbują mnie prześladować, pójdę na policję" – zapowiada gwiazda.

Morgan pisze książkę



Tom Hanks, Hilary Swank i Michael Douglas podzielą się swoimi ulubionymi przepisami z Morganem Freemanem, który wydaje właśnie książkę kucharską o karaibskiej kuchni. Dochód ze sprzedaży książki zostanie przekazany na konto fundacji , założonej przez Freemana po tym, jak huragany Ivan i Emily zniszczyły w ubiegłym roku karaibską wysepkę. Książka trafi na półki w 2006 r.

200 tys. dolarów za Paris



Za sylwestra w towarzystwie Paris Hilton trzeba zapłacić 200 tysięcy dolarów. Taką właśnie kwotę wylicytował właściciel jednego z klubów w Miami – Cecil Barker. Walkę o sylwestrowe spotkanie z Paris Hilton toczył także producent muzyczny Scott Storch, ale w końcu musiał spasować. Licytacja odbyła się w siedzibie Czerwonego Krzyża w Miami, a cały dochód zostanie przeznaczony dla ofiar huraganu Katrina.

Depardieu kocha wino



Gerard Depardieu wierzy, że szczęście można znaleźć na... dnie butelki wina. Francuski gwiazdor jest właścicielem dwóch winnic i nie ukrywa, że w razie potrzeby chętnie sięga po szlachetny trunek – często w dużych ilościach.

DN

(opr. na podst. Internetu)

Fot. A Zgiet

Zawsze grała poważne role filmowe i teatralne. Teraz przyjęła rolę w komedii romantycznej.

Chciałam być Julią

Z **Agnieszką Grochowską**, *odtwórczynią roli Julii w komedii romantycznej „Tylko mnie kochaj", rozmawia Jolanta Gadek*

– Dopiero trzy lata temu ukończyła pani warszawską akademię teatralną, a zagrała już pani aż w siedmiu filmach, w tym trzech zagranicznych. „Warszawa" czy „Pręgi", w których pani występowała, to filmy bardzo ambitne. Co sprawiło, że przyjęła pani rolę Julii, delikatnej dziewczyny, która walczy o serce Michała (Maciej Zakościelny)?



Fot. A Zgiet

– Właśnie dlatego rola przypadła mi do gustu, że nigdy wcześniej takiej roli nie grałam. Przeczytałam scenariusz i bardzo mi się spodobał. A głównie to, że w końcu zagram dorosłą kobietę... Do tej pory moje bohaterki były znacznie młodsze, miały po 19, 20 lat. A Julia to już kobieta samodzielna, ma 26 lat i chodzi elegancko ubrana. To była duża odmiana po rolach, które ostatnio grałam. Moje poprzednie bohaterki to m.in. Klara z prowincji, która chodzi w skromnych ubraniach czy nastolatka z getta... Po takich rolach granie eleganckiej kobiety z klasą, świetnie ubranej, to prawdziwa przyjemność.

– Kim jest Julia? Romantyczną dziewczyną czy młodą bizneswoman dążącą po trupach do celu?

– Julia to młoda kobieta, która dopiero zaczyna pracę, ale w „wyścigu szczurów" radzi sobie dość dobrze. Jest zdolna, pracowita, zdecydowana. Ale jednocześnie nie jest osobą pozbawioną uczuć, nie dąży do celu po trupach. Ważne są dla niej uczucia: przyjaźń, miłość. Chciałam pokazać, że dążenie do samodzielności, robienie tzw. kariery nie muszą oznaczać rezygnacji z uczuć. Że można obie sprawy pogodzić. Chciałabym rozbić stereotyp yuppie, która przyjeżdża do Warszawy robić karierę.

Myślę, że każda kobieta i każdy mężczyzna chciałby usłyszeć słowa „Tylko mnie kochaj". Każdy takie pragnienie gdzieś w sobie nosi.

– Czy zatem dla Julii miłość jest najważniejsza?

– A dla pani nie? Owszem, miłość dla Julii jest najważniejsza. Ale jednocześnie nie zamierzam negować idei samodzielności. To normalne, że młodzi ludzie starają się zdobyć samodzielność ekonomiczną, zdobyć pracę, rozwinąć karierę. Nie ma w tym nic złego. Ale chciałabym pokazać, że to nie wyklucza miłości.

– Czy Julia byłaby w stanie zrezygnować z części sukcesu zawodowego dla miłości?

– Tak.

– A pani?

– Myślę, że ja też, jeśli nie oznaczałoby to zupełnej rezygnacji z pracy, zawodu, lecz oznaczałoby rezygnację – nie wiem – z niektórych ról czy wyjazdów. Trudno jest mi odpowiedzieć na to pytanie, bo dotychczas w życiu nie miałam takiej sytuacji. To są bardzo skomplikowane sprawy.

– Czy lubi pani oglądać komedie romantyczne?

– Owszem, w niedzielne leniwe popołudnia. Raczej oglądam je na DVD niż w kinie. Odprężają, można przy nich odpocząć. Pewnie dlatego większość kobiet je ogląda.

– Trudno nie odnieść wrażenia, że jest pani kobietą romantyczną...

– To trudne pytanie. Generalnie uważam się za osobę, która mocno stąpa po ziemi. Ale jednocześnie przyznaję, że miłość jest dla mnie najważniejsza. Więc może jestem w pewnym stopniu romantyczna?

Zdarzyło się, że wybraliśmy się z mężem w nocy na romantyczną przejażdżkę do Kazimierza. Ale gdy tam dojechaliśmy, było już po północy i hotele były zamknięte. Wróciliśmy więc do domu.

– Czy wcześniej grała już pani z Maciejem Zakościelnym?

– Znam go ze szkoły teatralnej, uczył się dwa lata niżej, niż ja. Wcześniej jednak z nim nie grałam.

– Reżyser i scenarzysta filmu Ryszard Zatorski zapowiedział, że w filmie nie będzie scen rozbieranych. Ale romantyczne pocałunki będą. Czy trudno grać w takich scenach?

– To jest praca. Koncentruję się na tym, żeby grać jakąś postać. To mnie nie dotyczy, to całuje Julia, nie ja. Dystans jest potrzebny, nie można mieszać filmu z rzeczywistością, bo to byłoby niebezpieczne. A o rzeczywistości przypominają nam kamery, pracownicy techniczni, reżyser i wszyscy inni, którzy są dookoła podczas kręcenia takich scen. To tylko na ekranie wygląda, że jest intymnie. W rzeczywistości dwójkę aktorów grających romantyczny pocałunek otacza tłum ludzi.

– Jest pani bardzo szczupła. Czy ma pani jakiś specjalny sposób na zachowanie linii?

– Nie. Nie stosuję żadnych diet. Raz jestem bardziej szczupła, raz mniej, to zależy od tego, ile pracuję. Gdy mam więcej czasu, mogę porządnie się wyspać i wtedy jestem mniej szczupła. Ostatnio pracuję dużo, więc schudłam. Nie uprawiam żadnych sportów. Od czasu do czasu staram się pływać, ale nie mam na to czasu. Najlepszy sposób na szczupłą figurę? Posiedzieć osiem godzin w teatrze bez światła i potarzać się po scenie podczas prób... Czasami się śmieję, że praca w teatrze to wyczynowy sport...

– Czy trudno było zdobyć rolę Julii? Czy dużo aktorek brało udział w castingu?

– Nie wiem, ile osób brało udział w castingu oprócz mnie. Ubiegałam się o tę konkretną rolę i ją dostałam, z czego bardzo się cieszę.

– Dziękuję za rozmowę.

REKLAMA

www.volkswagen.pl Infolinia: 0801 200 400 (opłata jak za jednostkę taryfikacyjną połączenia lokalnego)



Nowe Polo teraz od 32 790 zł.

Masywna osłona chłodnicy, drapieżny kształt reflektorów i dynamiczna sylwetka sprawiają, że instynktownie chcesz znaleźć się za kierownicą Nowego Polo. Sztywna, laserowo łączona karoseria, najwyższa jakość materiałów oraz poduszki powietrzne gwarantują pełne poczucie bezpieczeństwa. **Wersja 5-drzwiowa w cenie 3-drzwiowej stanowi dodatkowy argument.** Nowe Polo. Czas ruszać do salonów.

VOLKSWAGEN BANK POLSKA S.A.
VOLKSWAGEN LEASING POLSKA SP. Z O.O.

Liczba samochodów w ofercie ograniczona – oferta ważna do wyczerpania zapasów.

N1749605gwbo

Cześć Dzieciaki!

Cześć! Już pewnie trudy powrotu do szkoły za Wami, pewnie już zaaklimatyzowaliście się w swoich nowych, wyższych klasach. Cieszę się, że mogę dziś zaproponować Wam rozwiązanie zadania przygotowanego przez Waszą koleżankę. Za tydzień zaproponuję Wam kolejny konkurs, tym razem międzynarodowy. Piszcie do mnie, układajcie zadania i łamigłówki. Postaram się je zamieszczać, a najciekawsze będę nagradzać.

Marek

Aby wziąć udział w losowaniu trzech nagród, musicie bezbłędnie rozwiązać jedno zadanie. Kartki z rozwiązaniami dostarczcie w ciągu dwóch tygodni do redakcji (15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1). Pamiętajcie o naklejeniu kuponu. Tylko kartki z kuponami biorą udział w losowaniu. Piszcie też, ile macie lat. Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 124. otrzymują: Arleta Grycio z Białegostoku, Paweł Chomczyk z Grabówki oraz Krystian Korecki z Sokółki. Gratuluję. Wszystkich zapraszam po odbiór nagrody do Biura Reklam i Ogłoszeń naszej gazety. UWAGA!!! Od niedawna mieści się ono przy ul. św. Mikołaja 1 w Białymstoku.

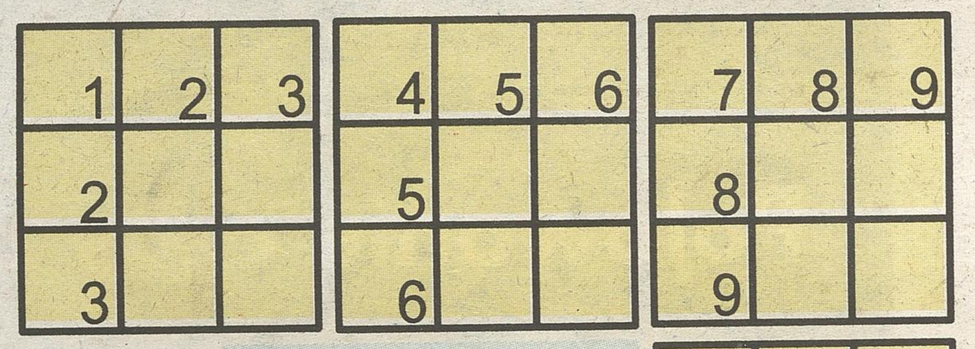
126 współczesna DZIECIOM

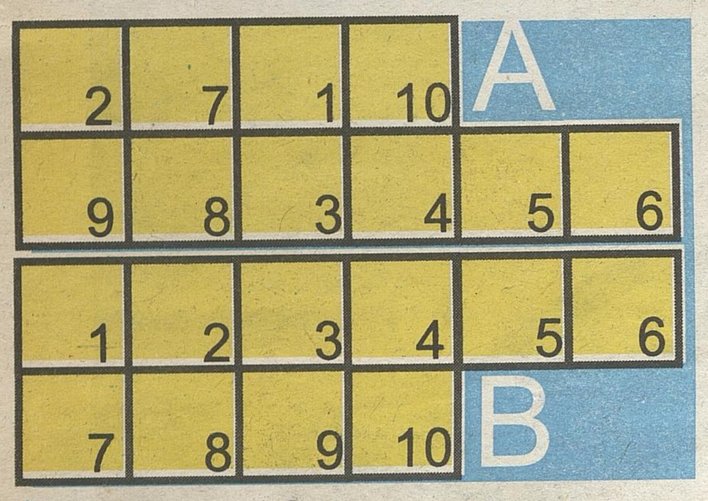


Czyż nie miły obrazek? Dobrze jest mieć większego przyjaciela, który zabiera na spacer, opiekuje się, na którego zawsze można liczyć, do którego zawsze można... zaszczekać. Ten mniejszy piesek to Shih Tzu. Jego przyjaciel wiozący go w wózku to labrador. Obaj mieszkają w Makleebergu niedaleko Lipska w Niemczech. To, co widzicie na zdjęciu, nie zdarza się jednak codziennie. Tym razem psi przyjaciele występowali w ramach promocji Międzynarodowych Targów Hodowlanych. Fot. FOTORZEPA

SZYFROGRAM

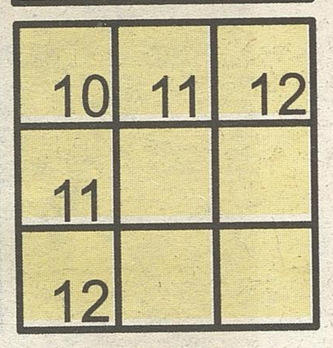
Do diagramu A wpisz poziomo: 2. Aleksandra dla znajomych. 9. Oberek, walc lub tango. Następnie przenieś do diagramu B wszystkie litery, ustawiając je w kolejności od 1 do 10. W ten sposób w diagramie B pojawi się hasło będące rozwiązaniem szyfrogramu.





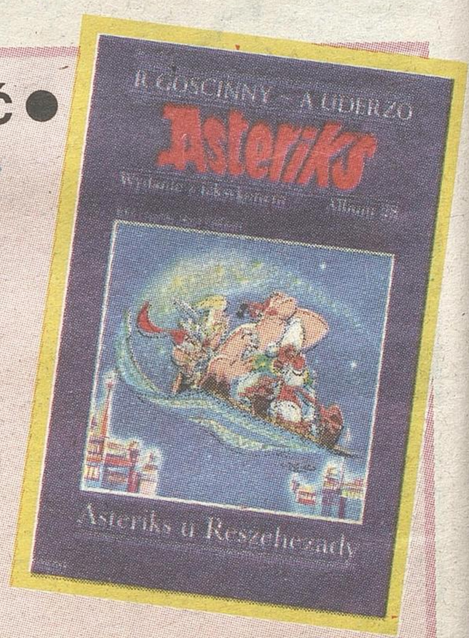
TO MOJE ZADANIE!

Nazywam się Ania Ochrymiuk i mieszkam w Starowsi. Już po raz kolejny przygotowałam dla Was zadanie. Mam nadzieję, że poradzicie sobie z nim i szybko je rozwiążecie. Życzę powodzenia i trzymam kciuki.



1. Rodzaj uczesania. 2. Narząd wzroku. 3. Boi się go mysz. 4. Chytry z rudą kitą. 5. Izabela dla przyjaciół. 6. Przepływa przez Przemyśl. 7. Murowany lub drewniany. 8. Podobna do pszczoły. 9. Kończy grę w szachy. 10. Dużo drzew. 11. Miała Asa. 12. Owocowy z drzewami.

● WARTO PRZECZYTAĆ ●



Komiksy o Asteriksie i jego przyjaciołach są większości Was na pewno znane. Sądzę, że w szczególności chłopcy pasjonują się zabawnymi perypetiami dzielnych galijskich wojowników, Asteriksa i Obeliksa, którzy skutecznie walczą z legionami Juliusza Cezara o święty spokój w swojej rodzinnej wiosce. Czy wiecie jednak, że ten bardzo popularny cykl rysunkowych opowieści został zapoczątkowany 45 lat temu, a dotychczas sprzedano na całym świecie aż 320 milionów egzemplarzy komiksów o dzielnych Galach. Tłumaczone na ponad 100 języków komiksy autorstwa Rene Goscinnego i Alberta Uderzo były również podstawą siedmiu filmów animowanych oraz dwóch fabularnych.

Z myślą o polskich fanach Asteriksa, nakładem Wydawnictwa Egmont ukazał się u nas w sierpniu „Asteriks u Reszehezady", 28. tom cyklu opatrzony pomocnym i dowcipnym leksykonem. W tej historii główni bohaterowie podróżują na latającym dywanie do dalekich Indii. Celem niecodziennej wycieczki jest sprowadzenie deszczu, a jednocześnie uratowanie pięknej Reszehezady. Okaże się, że dużo w tym względzie do powiedzenia, a raczej do zaśpiewania, będzie miał bard Kakofonis.

Jednak prawdziwą sensacją dla miłośników omawianej serii będzie światowa premiera 33. albumu o Asteriksie, który może okazać się ostatnim z cyklu. Odbędzie się ona 14 października w Brukseli. Z tej okazji planowane są liczne imprezy towarzyszące, m.in. otwarcie w centrum miasta Wioski Galów, Parada Postaci oraz międzynarodowa konferencja prasowa zorganizowana przez francuskiego wydawcę komiksów o Asteriksie, Alberta Rene, na której gościem honorowym będzie sam Albert Uderzo, współtwórca i twórca nieśmiertelnej serii, którą cenią nie tylko dzieci, ale i dorośli.

Marek

„Asteriks u Reszehezady", R. Goscinny-A. Uderzo, Egmont Polska, Warszawa 2005, s. 56.

REKLAMA

Bezpieczna Panda
w promocyjnym kredycie bez ryzyka!



Szczegóły oferty w salonach Fiata.

• ABS, poduszka dla pasażera i poduszki boczne w nowym standardzie
• 7 rat kredytowych w dowolnym momencie GRATIS!

Fiat Bank Polska S.A.

FIAT

W ofercie również: samochody z ekspozycji.
- atrakcyjne ceny już od 23 900 zł

Fiat Dealer OSCAR

Łomża, ul. Wojska Polskiego 133
tel. (86) 216 77 82

Ostrołęka, ul. Traugutta 59
tel. (29) 760 24 63
www.oscar.com.pl

R1811505gwbo

REKLAMA

bez poręczycieli • od 500 do 5000 zł
AiGO pożyczka
INFOLINIA AIGO: 0 801 80 88 88
pożyczki gotówkowe
Witaj szkoło!
AIG BANK POLSKA SA
Białystok, ul. Piękna 2
Ełk, ul. Słowackiego 15b
Łomża, ul. Dworna 8
Suwałki, ul. Kościuszki 67

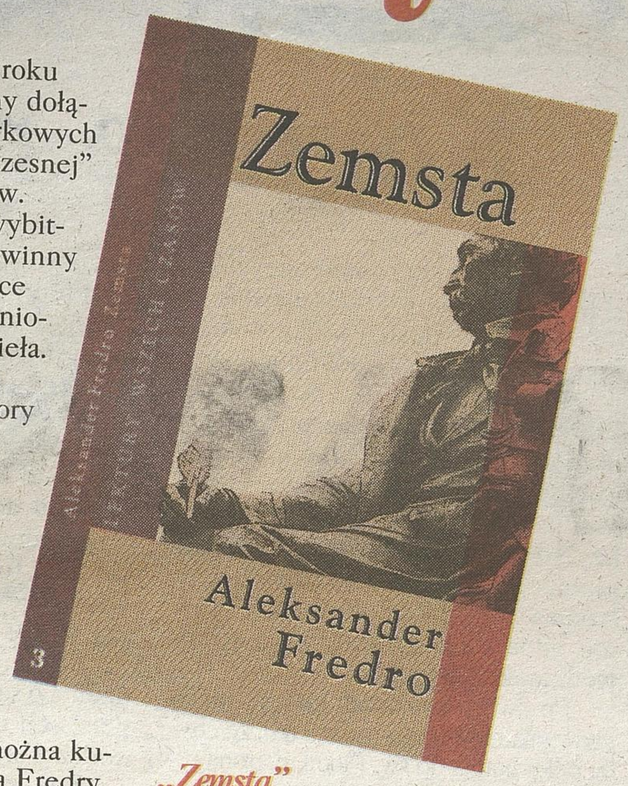
Człowiek, Rodzina, Praca, Godne Życie
Samoobrona RP
TWÓJ KANDYDAT DO SEJMU
Józef Fiertek
Członek Wojewódzkiej Rady
Przewodniczący Powiatu Zambrowskiego Samoobrony RP
SŁOWA ZAMIENIAM W CZYN
KAŻDY CZŁOWIEK JEST WAŻNY
Lista nr 15 Pozycja nr 10
10

Lektury Wszech Czasów

Wraz z początkiem roku szkolnego rozpoczęliśmy dołączać co tydzień do wtorkowych wydań „Gazety Współczesnej" Lektury Wszech Czasów. Wśród nich są książki wybitne, niezwykłe, które powinny znaleźć się w biblioteczce każdego. Zwłaszcza uczniowie powinni mieć te dzieła. Wszystkie dołączane do „Współczesnej" utwory są bowiem lekturami szkolnymi.

Dwie z Lektur Wszech Czasów – „Pan Tadeusz" Adama Mickiewicza i „Wesele" Stanisława Wyspiańskiego – już trafiły do rąk naszych Czytelników. W najbliższy wtorek ze „Współczesną" będzie można kupić „Zemstę" Aleksandra Fredry. A już wkrótce wraz z gazetą do nabycia będą: „Romeo i Julia" Williama Szekspira, „W 80 dni dookoła świata" Juliusza Verne'a, „Skąpiec" Moliera oraz „Fraszki, Pieśni i Treny" Jana Kochanowskiego.

Cena każdej lektury wynosi 3,50 zł plus koszt „Gazety Współczesnej". Czytelnicy, którzy nie będą chcieli kupić książki, będą mogli nabyć samą gazetę, bez lektury, w normalnej cenie, czyli 1,20 zł.



„Zemsta" Aleksander Fredro

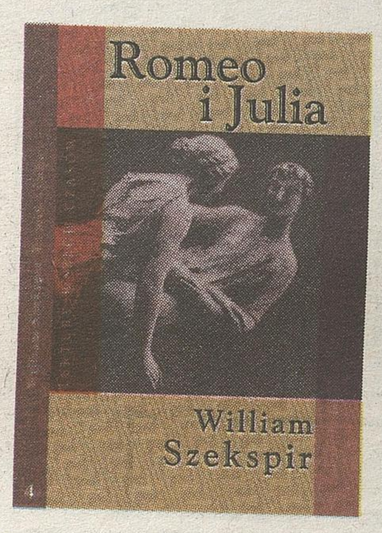
Już w szkole podstawowej uczniowie sięgają po fragmenty tej komedii. Później w gimnazjum czytają już całość „Zemsty".

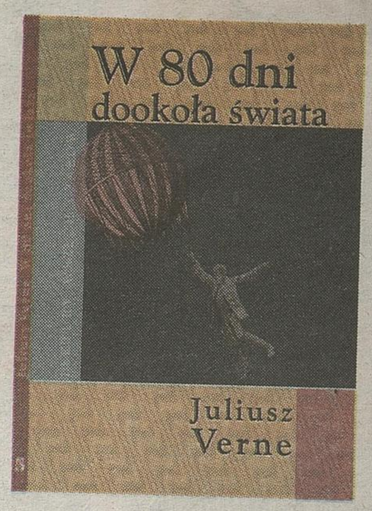
Książkę będzie można kupić z „Gazetą Współczesną" już w najbliższy wtorek, 20 września.

„Romeo i Julia" William Szekspir

Dramat ten jest lekturą w gimnazjum. W szkole średniej zaś może zostać wybrany jako dramat Williama Szekspira, który będzie omawiany na lekcjach języka polskiego.

Książkę będzie można kupić z „Gazetą Współczesną" we wtorek, 27 września.





„W 80 dni dookoła świata" Juliusz Verne

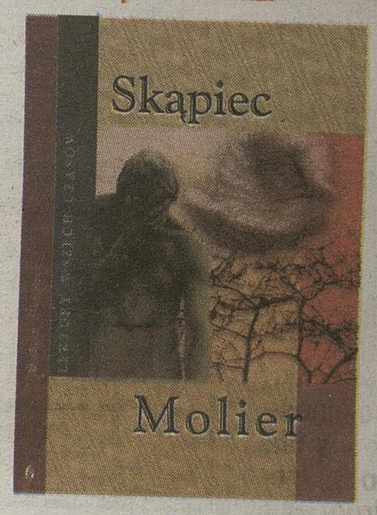
Tę książkę pełną niezwykle ciekawych przygód mogą omawiać uczniowie szkoły podstawowej.

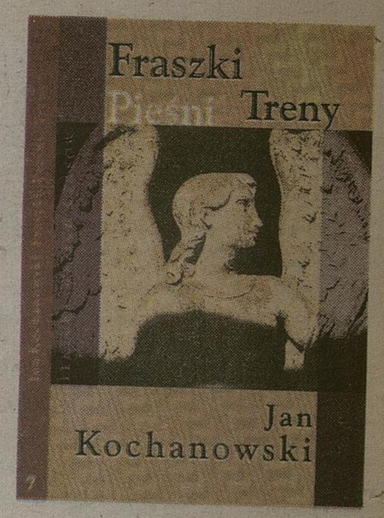
Książkę będzie można kupić z „Gazetą Współczesną" we wtorek, 4 października.

„Skąpiec' Molier

Ten utwór Moliera może być wybraną komedią omawianą w szkole średniej. Ale już w niektórych gimnazjach „Skąpiec" jest lekturą opracowywaną na lekcjach języka polskiego.

Książkę będzie można kupić z „Gazetą Współczesną" we wtorek, 11 października.





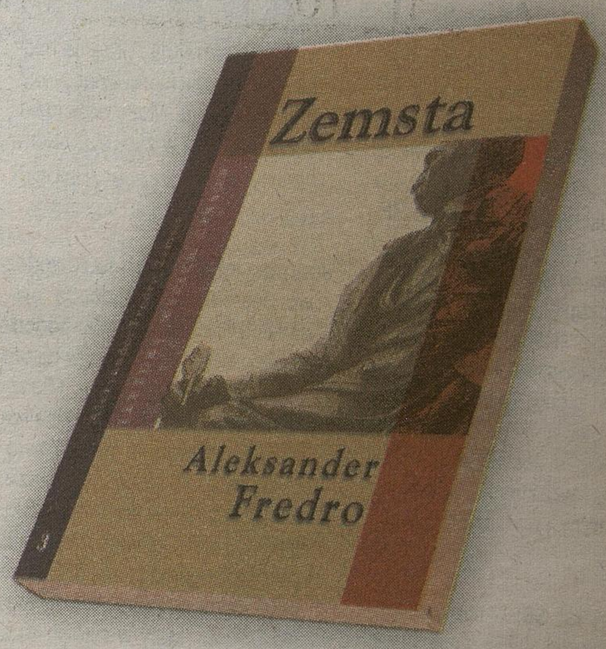
„Fraszki, Pieśni, Treny" Jan Kochanowski

Wybrane fraszki są lekturą już w szkole podstawowej. W gimnazjum jako lektura wpisane są zarówno wybrane fraszki, jak i pieśni oraz treny. Jan Kochanowski powraca też w szkole średniej, kiedy na lekcjach języka polskiego omawiane są pieśni i treny.

Książkę będzie można kupić z „Gazetą Współczesną" we wtorek, 18 października.



Czytelne?



Już we wtorek 20 września

z Gazetą Współczesną

Aleksander Fredro „Zemsta"

za jedyne 3,50 + cena dziennika

Gazeta Współczesna

Lektury wszech czasów

Jesteśmy mecenasem wydania kolekcji książek.

SKOK STEFCZYKA

pożyczka od serca

www.skokstefczyka.pl infolinia: 0 801 600 100 (koszt połączenia lokalnego) lub (058) 782 93 00

BEZ PORĘCZYCIELA
DO 20 000 PLN
W 24 GODZINY

3-36 miesięcy 9,6%

Oprocentowanie rzeczywiste dla kwoty 10 000 PLN i okresu 36 miesięcy oraz prowizji stosowanej dla Członka ze stażem i dobrą historią kredytową wynosi 14,82%.

Kącik samotnych serc

Kochani!
Wakacje się skończyły i niestety nasz „Kącik Samotnych Serc" wraca do dawnych – mniejszych – rozmiarów. Oznacza to, że być może będziecie musieli dłużej czekać na publikację anonsów, ale zapewniam, że wszystkie anonse, które nadeślecie, zostaną opublikowane. Nie martwcie się więc. Cieszę się, że nasz kącik jest popularny nawet za granicą. Ostatnio otrzymałam kilka listów z USA, Irlandii, Niemiec. Nie mam pojęcia, jak nasza „Gazeta" tam dotarła, ale jest to niewątpliwie powód do zadowolenia.
Po raz kolejny przypominam, że nie podaję – ani telefonicznie, ani listownie informacji dotyczących autorów opublikowanych w „Gazecie" anonsów: nie podaję ani ich adresów, ani telefonów. Tak więc nie proście mnie o to. Jeżeli chcecie skontaktować się z autorem anonsu, napiszcie list, a ja wyślę go do niego pocztą. Po raz kolejny również przypominam o konieczności podawania na kopercie numeru porządkowego anonsu.

Sara

Jeśli chcesz, aby Twój anons ukazał się w „Gazecie Współczesnej" – napisz, jak wyglądasz, ile masz lat, czym się interesujesz i opisz osobę, którą chciałbyś poznać. Podaj swój adres (w liście obok anonsu), adres do wiadomości redakcji). Wyślij list do redakcji.
Pamiętaj o tym, żeby na kopercie nakleić znaczek o wartości 1,30 zł. Nie zapomnij do listu dołączyć 2-3 znaczków pocztowych niezbędnych do wysłania Ci korespondencji.
Jeśli chcesz skontaktować się z osobą, której anons ukazał się w Kąciku Samotnych Serc, napisz list. Podaj w nim swój adres lub telefon. Na kopercie oprócz adresu redakcji podaj kod adresata (znajduje się on pod każdym anonsem). Wszelką korespondencję należy kierować na adres: Redakcja „Gazety Współczesnej", 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1, Kącik Samotnych Serc.
Z naszych ofert nie mogą korzystać biura matrymonialne. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za nawiązane znajomości.

SARA

Tomek, lat 32: Jestem brunetem, mam 176 cm wzrostu, jestem szczupły. Mam wykształcenie zawodowe, mieszkam na wsi i prowadzę gospodarstwo rolne. Jestem wesołym, miłym chłopakiem, katolikiem. Jestem niezależny finansowo, cenię szczerość, uczciwość, odpowiedzialność. Lubię czasami wyskoczyć na jakąś imprezę, zabawić się. W wolnych chwilach przewijam silniki. Jestem chłopakiem bardzo poważnie myślącym o życiu, chciałbym założyć stały związek. Nie znoszę kłamstwa, zarozumiałości, pychy. Proszę, napisz, może czekamy właśnie na siebie. Może będziesz moją Panią. (88665)

Emeryt: Jestem samotnym oficerem Wojska Polskiego na emeryturze, ale jeszcze pracuję jako prezes kombatantów, pełnomocnik zarządu głównego, a także kandyduję na posła do Sejmu RP. Poszukuję przyjaciółki w wieku od 20 do 50 lat, możliwie wysokiej, szczupłej, bez żadnych nałogów, ponieważ ja jestem wysokim mężczyzną (178 cm wzrostu). Nie mam żadnych nałogów. Mieszkam w pięknym M-3 własnościowym w bloku. Jestem bardzo opiekuńczy, wrażliwy, kulturalny, inteligentny i bardzo pracowity. (88666)

Kawaler, lat 58: Jestem kawalerem, mam 165 cm wzrostu. Nie mam żadnych nałogów. Mieszkam na wsi. Jestem rencistą. Czytam dużo książek i codziennie odmawiam różaniec. Chciałbym poznać jakąś samotną panią, która chciałaby ze mną dzielić życie. Proszę o listy, odpowiem na wszystkie. Czekam. Chciałbym, żeby pani miała ok. 30 lat. (88667)

Kawaler, lat 38: Wśród wielu przyjaciół staję się coraz bardziej samotny. Straciłem już wiarę, że sam bez niczyjej pomocy poznam dziewczynę, która zechce zostać moją przyjaciółką. Jestem spokojnym kawalerem o łagodnym usposobieniu i dobrym sercu, bez nałogów. Jestem trochę nieśmiały. Cenię zrozumienie i szacunek dla drugiej osoby. Pracuję zawodowo. Lubię sport, muzykę, przyrodę, podróże bliższe i dalsze. Poważnie traktuję życie. Nawiążę znajomość z dziewczyną, która czuje się samotna i pragnie mieć taką osobę, dla której byłaby ważna i wyjątkowa. Może odnajdziemy drogę i cel w życiu? Czekam na listy. (88668)

Joanna, lat 52: Pracuję zawodowo. Jestem osobą zadbaną, niezależną finansowo, mam pogodne usposobienie, jak również ogrom doświadczeń życiowych. Mieszkam sama. Jestem zwyczajną kobietą, która pragnie zmienić swoje życie z nadzieją na lepsze, na życie gdzie w grę będą wchodzić uczucia. Chciałabym poznać pana wolnego, bez nałogów, na odpowiednim poziomie intelektualnym. Pana, który w swoich działaniach kieruje się uczciwością, zrozumieniem oraz szacunkiem dla drugiego człowieka, niezależnie kim jest. Nie znoszę zarozumialstwa i apodyktyczności. Mile widziany pan powyżej 170 cm wzrostu, w wieku do lat 60. Niech nie piszą panowie, którzy nie mają źródła utrzymania. (88669)

Mirek, lat 43: Jestem kawalerem – wysokim brunetem o zielonych oczach. Wyjechałem z kraju, gdy miałem dwa lata. Nieźle mówię po polsku, większą trudność sprawia mi pisanie w tym języku. Chciałbym założyć szczęśliwą rodzinę z dziewczyną mogącą wziąć ślub kościelny. Preferuję blondynki (ale to nie warunek). Bardziej od blond włosów cenię sobie uczciwość, zrozumienie i lojalność (znajomość języka angielskiego mile widziana, ale to też nie warunek). Nie szukam przygód i wrażeń. Proszę tylko o poważne oferty z adresem i zdjęciem (88670)

Wiesiek, lat 45: Jestem kawalerem bez żadnych zobowiązań i nałogów. Mieszkam na wsi, posiadam nieduże gospodarstwo rolne, które jest zmechanizowane. Tak mi się jakoś ułożyło w życiu, że nie założyłem upragnionej rodziny. Poznam panią w swoim wieku, z którą mógłbym wziąć ślub kościelny i spędzić resztę swego życia we dwoje. Wiem, że wiele jest pań samotnych, więc nie tracę nadziei, że odezwie się do mnie kobieta samotna lubiąca wieś, która zamieszka ze mną i zostanie moją ukochaną na resztę życia. (88671)

Jaśmin, lat 44: Jestem miłym, sympatycznym mężczyzną średniego wzrostu, bez kompleksów, któremu poprzez zbytnie zaufanie nie ułożyło się życie osobiste. Jestem czuły, wrażliwy i pragnę Cię kochać, nie chcę być sam. Mam ustabilizowaną sytuację materialną. Jeśli lubisz odrobinę szaleństwa, masz poczucie humoru, napisz do mnie. Nie jest ważne, jeśli jesteś „przy kościach" lub masz dzieci. Czekam. (88672)

Samotny, lat 33: Mam 180 cm wzrostu, jestem blondynem o niebieskich oczach. Jestem szczupłym, wysportowanym niepalącym kawalerem. Mam zawodowe wykształcenie. Mam poczucie humoru, jestem chłopakiem miłym, zadbanym i wesołym. Lubię dobrą muzykę, film, sport. Jestem odpowiedzialnym mężczyzną. Myślę poważnie o życiu i założeniu rodziny. Mieszkam w niewielkiej miejscowości koło Łomży. Chciałbym poznać dziewczynę wesołą, miłą i wrażliwą. Czekam na poważne listy. (88673)

Miły, 33 lata: Mam 180 cm wzrostu, jestem szczupły. Mam niebieskie oczy i włosy ciemny blond. Jestem kawalerem bez nałogów i zobowiązań. Mam poczucie humoru, jestem czuły, wrażliwy, kulturalny, uczciwy. Lubię dobrą muzykę, taniec i sport. Szukam dziewczyny na dobre i na złe. Myślę poważnie o życiu i chciałbym założyć rodzinę. Bardzo lubię dzieci. Jestem katolikiem. Chciałbym poznać dziewczynę w wieku od 27 do 37 lat. Mieszkam niedaleko Łomży. Czekam na poważne listy. (88674)

WĘDKARSTWO



NAJZDROWSZY Z NAŁOGÓW

Kogucie rady

Stojąc na środku kamiennej główki Bugu, przez chwilę zastanawiałem się, gdzie też posłać brokatowego rippera – w górę czy dół od główki.

Wybieram napływ, pomimo że zdaję sobie sprawę, iż poprawne prowadzenie i utrzymanie kontaktu z przynętą będzie kłopotliwe. Czyni to silny nurt wcinający się pod główkę. Nie wspomnę już o czyhających zaczepach. Zakładam, że nagrodą za te starania i ryzyko będzie sandacz. Właśnie zębaty kundel jest moim celem wędkarskiej wyprawy.

Po dwóch godzinach intensywnego jigowania nawiedziła mnie myśl, że chyba tylko litania do św. Piotra, patrona rybaków i wędkarzy, jest ostatnią nadzieją na złowienie bużańskiego sandacza.

Wałęsam się to tu, to tam, szukam na wodzie oznak bytności sandacza. Dochodzę do miejsca, gdzie stan rzeki jest tak niski, że ma najwyżej metr wody. Wiem, że w tym miejscu zalega warstwa mułu pokrywająca otoczki wielkości od 20 do 40 cm średnicy.

Facet poniżej kamiennej główki na paprocha, przy mnie, wyholował dwa garbusy. Podglądam i w tym czasie jest wyraźny odgłos ataku sandacza. Zaatakował stadko uklejek. To zmobilizowało mnie do zmiany przynęty.

Woda mętna, zatem zakładam świecącego koguta, firmy Mann's, fosforyzującego i świecącego pod wodą wszystkimi odcieniami zieleni i seledynu. Znajomy spinningista, wyznawca przynęt kogutowych, nazywa ten model motor oil.

Ogon koguta składa się z 16 piór szyjnych koguta, dowiązanych do pływającego tułowia w ten sposób – 6 piór w osi tułowia, następnie po pięć piór dowiązanych do tułowia z obu stron pod kątem ok. 30 stopni. Pióra przed dowiązaniem zostały poddane malowaniu natryskowemu brokatem i fosforyzującym lakierem. Wszystkie pióra zostały ułożone tak, aby końce były równe.

Myślę, że czas teoretycznego ględzenia o sandaczowych żyłkach, wędziskach czy kołowrotkach już zakończył się.

Sukcesy w znacznym stopniu zależą od przynęty i techniki jej prowadzenia.

Koguty cechuje spokojna praca, zaś gumki firmowe – bardzo agresywna.

Otworzyłem pudełko z kogutami i... za czwartym rzutem kundel zagryzł.

Było to właśnie na płyciźnie, gdzie przed chwilą w popłochu pryskały atakowane przez drapieżnika małe uklejki.

Obserwacja, wsłuchiwanie się w odgłosy rzeki oraz znajomość konfiguracji dna prowadzi do sukcesu.

Niech mi będzie wolno stwierdzić, że jesteśmy nacją, która zbyt wiele wagi przywiązuje do pierdołek mocno reklamowanych, a mniej poświęca czasu na własne przemyślenia nad konkretną wodą.

Antoni Remiesz
a.remiesz@wspolczesna.pl



HOROSKOP

KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I



Nie zmienisz wiele w niektórych sprawach. Jednak na inne rzeczy możesz mieć istotny wpływ. W interesach nie będziesz narzekać na brak powodzenia. Przyjaźnie i z uśmiechem popatrzysz na ludzi, a swoją uwagę skupisz w największym stopniu na domu.

BARAN 21 III – 20 IV



Trzymaj się tego, co robisz do tej pory. Wiesz, co chcesz osiągnąć. Cierpliwość pomoże Ci uzyskać zadowalające rezultaty. Na niektóre zawirowania nie można się przygotować. Jednak możesz i powinieneś jasno mówić o swoich uczuciach i oczekiwaniach.

RAK 23 VI – 22 VII



Nie wmawiaj sobie, że nikt nie jest w stanie Cię zastąpić. Jest dobra okazja, więc ją po prostu wykorzystaj. Przecież masz na to ochotę. Bliska osoba może wyskoczyć z raczej nietypową propozycją. Próba dogadania się z Wodnikiem nie jest skazana na niepowodzenie.

WAGA 24 IX – 23 X



Nie jest wykluczone, że zabierzesz się do odnowienia pewnych zapomnianych związków. Dni sprzyjające nowym, ciekawym propozycjom. Uważaj na to co mówisz. Niepotrzebnych słów możesz potem żałować. Podejmiesz decyzję o wspólnym weekendzie ze znajomymi.

WODNIK 21 I – 19 II



Unikaj niepotrzebnych stresów. Zwłaszcza tych związanych z osobą niezbyt życzliwego Raka. Nie zmarnuj sytuacji, jaką niesie za sobą pojawienie się pewnej okazji. Właśnie teraz możesz przygotować odpowiedni grunt do rozmowy z bliskim człowiekiem.

BYK 21 IV – 21 V



Pokierujesz się dobrym odruchem, ale pamiętaj, że to będzie wymagać konsekwencji. Jakieś zamieszanie rodzinne może się stać powodem pewnego niepokoju. Cierpliwością wiele możesz uzyskać. Pytanie tylko, czy to wszystko, na czym tak bardzo Ci zależy.

LEW 23 VII – 23 VIII



Rozstania raczej nigdy nie są przyjemne. Jednak teraz będziesz mieć okazję, by różne rzeczy przemyśleć. Pewność siebie może mieć niebagatelne znaczenie w kontakcie z pewnym Koziorożcem. Nie pozwól, by cały tydzień upłynął pod znakiem spraw zawodowych.

SKORPION 24 X – 22 XI



Odpoczniesz i z przyjemnością poleniuchujesz w domowych pieleszach. Oprzesz się pokusie zbyt poważnych rozmów z kimś spod znaku Ryb. Przypominaj sobie, że wiele spraw ma swój czas i miejsce. Jakieś plany mogą wiązać się z dużymi wątpliwościami.

RYBY 20 II – 20 III



Dużo masz na głowie. Spokojnie jednak coś będziesz mógł odłożyć. O nadchodzących dniach pomyślisz z większym optymizmem. Może nawet rozwieją się uczuciowe niepokoje... Nie będziesz upierać się przy pewnym, nie do końca sprawdzonym zdaniu.

BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI



Ktoś może mieć pretensje z powodu jakichś opóźnień. Masz prawo domagać się sprawiedliwej oceny sytuacji. Niespodzianki w życiu osobistym. Czy odważysz się na śmiałe posunięcie? Zaświta nadzieja na wybrnięcie z galimatiasu finansowego. Powróci optymizm.

PANNA 24 VIII – 23 IX



Prawdopodobny niekoniecznie udany kontakt z pewnym Wodnikiem. Masz prawo upierać się przy swoich planach. I wcale nie musisz wszystkich przekonywać do własnych racji. Dobra atmosfera rodzinna. Nieporozumienia definitywnie odejdą w przeszłość.

STRZELEC 23 XI – 22 XII



Chociaż ktoś nie jest w stanie poświęcić Ci całego wolnego czasu, nie oznacza to, że nie jesteście sobie bliscy. Przestań zachowywać się jak rozkapryszone dziecko. Mądre porozumienie naprawdę jest realne. A niekonwencjonalne pomysły mogą być kluczem do sukcesu!

Ośrodek Centralnego Szkolenia Maszynistów w Radomiu

organizuje w Suwałkach i Białymstoku kursy operatorów ciężkich maszyn do robót ziemnych, budowlanych i drogowych w następujących specjalnościach:

- koparki jednonaczyniowe,
- ładowarki jednonaczyniowe,
- koparkoładowarki lub koparkospycharki,
- sprężarki przewoźne lub elektrownie polowe,
- spycharki,
- równiarki,
- węzły betoniarskie,
- walce drogowe,
- rusztowania budowlano - montażowe - metalowe,
- zagęszczarki, przecinarki, agregaty tynkarskie, wózki widłowe, narzędzia udarowe ręczne, betoniarki i inne maszyny do robót ziemnych i drogowych.

Szkolenie będzie prowadzone na uprawnienia kl. III, II i I.

Rozpoczęcie kursów:

Suwałki dnia 20.09.2005 r. o godz. 9.00
ul. Bakałarzewska 21. - firma "Bialkor"- Skup złomu.

Białystok dnia 21.09.2005 r. o godz. 9.00
ul. Elewatorska 11 firma "Eltor",

Kursy kończą się w dniu 21.10.2005 r. i 22.10.2005 r. egzaminem państwowym i wydaniem książeczki operatora.
Koszt szkolenia kl. III - 1.100 zł
kl. I lub II - 900 zł
rusztowania - 750 zł
zagęszczarki lub przecinarki, lub wózki itp. - 650 zł.

Zapisy przyjmuje i udziela informacji:
- **OCSM Radom ul. Kraszewskiego 1/7**
  tel. (048) 331-49-54; 36-99-590; tel./fax. 36-996-15.
- **Białystok tel. (085) 66-144-13 lub 509-896-640,**
- **Suwałki tel. (087) 566-57-27, 566-63-99, kom. 697-734-285.**

R1680205gwbo

WYŻSZA SZKOŁA WSPÓŁPRACY MIĘDZYNARODOWEJ I REGIONALNEJ
im. Zygmunta Glogera



ANGLISTYKA, GERMANISTYKA
RUSYCYSTYKA, EKONOMIA

Jeszcze zdążysz! stacjonarne i zaoczne bez egzaminu
noclegi i wyżywienie za półdarmo

nr w rejestrze MENiS – 174wswmir

17–100 Bielsk Podlaski, Wojska Polskiego 17
tel./ faks (085) 833 14 24 (5), www.wswmir.pl

ZAKŁAD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO SP. Z O.O.
TARTAK
SUPRAŚL

BIAŁOSTOCKA 13
tel. 718 30 70
fax 718 33 55

- elem. budow. szkielet.
- więźby i łaty
- podłoga
- szalówka imitująca bale
- impregnacja
- transport

SUSZENIE TARCICY
RATY
pon.-pt. 7.00-15.00
soboty 8.00-13.00

R474005gwbh

749,-
MS 170
Moc: 1,8 KM

STIHL®

sugerowane ceny detaliczne



od 1.339,-
MS 230
Moc: 2,7 KM



2.375,-
MS 341
Moc: 4,2 KM
PROFI

w cenie pilarek MS 230 / MS 250





Ostro tniemy...
...markowymi pilarkami STIHL

Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

Augustów - Wierzbna 11, tel. 643 62 48; **Białystok** - Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 745 14 02, Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65, Kawaleryjska, paw. 1, tel. 742 24 49; **Bielsk Podl.** - Mickiewicza 18, tel. 730 75 25; **Ciechanowiec** - Łomżyńska 60, tel. 600 314 565; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 275 57 55; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 712 25 57; **Ełk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 621 5937; **Giżycko** - Wodociągowa 3, tel. 429 27 94; **Gołdap** - Wolności 24, tel. 615 34 60; **Grajewo** - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 682 28 86; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74; **Kruklanki** - Dworcowa 12, tel. 428 13 08; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Olecko** - Zamostowa 10, tel. 523 00 20; **Ostrołęka** - Żeromskiego Plac Dworcowy PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 739 40 99; **Sejny** - Konarskiego 1, tel. 517 31 37; **Siemiatycze** - Wysoka 45A, tel. 655 29 42; **Sokółka** - Pl. Kościuszki 7, tel. 711 46 86; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 18, tel. 712 51 22; **Suwałki** - Wojska Polskiego 56, tel. 566 61 91; **Węgorzewo** - Armii Krajowej 16, tel. 427 42 76; **Wydminy** - Grunwaldzka 82, tel. 420 92 50. **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

Andreas STIHL, Sady, ul. Poznańska 16, tel. 061 816 62 16

N3159604gwboG

Zespół Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących nr 7 w Łomży

Zapraszamy na Zjazd Absolwentów w 55. rocznicę powstania Państwowego Technikum Weterynaryjnego w dniach 15-16 października 2005 r.

Zgłoszenia: do 30.09.2005 r.
tel. (086)216-20-15, 216-50-93
www.weta7.xt.pl; e-mail: sekwet.wp.pl

Organizatorzy

ELMiR
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY RABATY
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07

DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111
tel. 744-44-30

N4797705gwbh

Mazowiecka Spółka Gazownictwa sp. z o.o. Oddział Gazownia Białostocka informuje, że w dniach:

4-7 października 2005 w miejscowościach:
Białystok, Supraśl, Wasilków, Dobrzyniewo, Grabówka, Kleosin, Zabłudów;
10-14 października 2005 w miejscowościach:
Turośń Dolna, Turośń Kościelna, Łapy;
17-21 października 2005 w miejscowościach:
Dworaki Staśki, Wyszki i Poświętne

wykonane będzie okresowe, wzmożone nawonienie (przewonienie) gazu ziemnego polegające na zwiększeniu środka nawaniającego w rozprowadzanym gazie. Wzrost intensywności zapachu gazu umożliwi wykrycie ewentualnych nieszczelności sieci i instalacji gazowych. W przypadku stwierdzenia niekontrolowanego wypływu gazu prosimy o niezwłoczne zgłoszenie tego faktu do **Pogotowia Gazowego** pod bezpłatny nr telefonu **992**. Nadzór nad ww. Pracami prowadzi Dział Eksploatacji Sieci Gazowni Białostockiej nr tel. 66-45-912, 66-45-903, 66-45-905.

N1805405gwbo

PRACA

ZATRUDNIĘ

BIAŁOSTOCKA firma zatrudni na etat doświadczonego montera okien. ☎(085) 66-484-46

BLACHARZY, dekarzy. ☎0606-909-429.

CIASTKARZY, piekarzy. ☎(085) 675-49-86.

DO pracy w gospodarstwie. ☎0608-531-032, ☎(086) 476-01-80.

DO wykończeniówki: glazurników, tynkarzy, szpachlarzy. ☎☎0604-792-416.

FIRMA z branży handlowej poszukuje osob do promocji artykułów przemysłowych (praca stała): Łomża, godz. 8-16, ☎216-94-71.

FRYZJERA, Białystok. ☎(0-85) 745-27-98.

HOSTESSY! Tel. (061) 876-80-48, 0694-247-343.

KIEROWCĘ do jazdy „tirem z naczepą" ma trasach „Polska- Belgia- Rosja". Na stałe. ☎(085) 650-21-99, ☎0602-557-199, ☎0602-591-457.

KIEROWCÓW na ciągniki siodłowe. ☎(086) 472-08-07, 0600-074-966.

KIEROWCÓW z kat. C + E z 2- letnim doświadczeniem w krajach UE zatrudni firma międzynarodowa. ☎0-692-059-698, oddział Gliwice.

KROJCZEGO, pomoc krawiecką, Pogodna 49A. ☎(0-85) 747-03-70.

MECHANIKA do naprawy- „tirów i naczep" na stałe z dużą praktyką. ☎0602-557-199, ☎0602-591-457, ☎(085) 650-21-99.

MĘŻCZYZNĘ do gospodarstwa rolnego, zakwaterowanie, wyżywienie, wynagrodzenie. ☎(0-85) 737-71-18.

MĘŻCZYZNĘ do gospodarstwa rolnego. ☎(0-85) 716-22-19.

MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie rolnym przy trzodzie chlewnej. ☎0502-501-794.

MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie rolnym, na stałe, wyżywienie, zamieszkanie, wynagrodzenie. ☎(0-86) 476-06-35 po 20: 00, 0604-082-654.

MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie rolnym, zakwaterowanie, wyżywienie, wynagrodzenie. ☎0694-169-487.

MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie rolnym. ☎0661-266-412.

MĘŻCZYZNĘ -wywóz drewna, k/Grajewa. ☎0607-927-922.

MŁODYCH do działu promocji i sprzedaży. ☎(085) 868-49-12.

OPIEKA nad starszą osobą z zamieszkaniem. ☎(022) 727-61-09, 0505-335-217.

OPIEKUNKĘ do dwuletniego dziecka zatrudnię (zakwaterowanie) Piaseczno k/Warszawy. ☎(022) 757-41-82

ORIFLAME- bezpłatne wpisowe. ☎0-607-625-658.

PRACA fizyczna dla mężczyzn. Warunki szkodliwe dla zdrowia. Wynagrodzenie 12 tys. zł. ☎0694-007-390.

PRACA w Holandii masarz, rzeźnik. ☎(089) 715-28-19 po 19.00

PRACOWNIKA w małym gospodarstwie rolnym. ☎0693-642-501.

PRACOWNIKÓW z umiejętnością lakierowania ręcznego, do produkcji drzwi w Dobrzyniewie. ☎(0-85) 749-29-70, 0600-11-33-77.

PRZEDSTAWICIELA handlowego do hurtowni wyrobów tytoniowych. CV +list motywacyjny prosimy przesyłać na adres: emka plus@o2.pl, fax: (085) 743-11-33.

RESTAURACJA zatrudni kreatywnego kucharza z polotem, doświadczeniem. Wysokie wynagrodzenie. ☎(085) 742-00-99, 0501-722-712.

SZWACZKI, krawcowe. ☎0606-874-447.

TYNKARZY do elewacji, szpachlarzy. ☎0604-792-416, (085) 664-45-37.

ZATRUDNIĘ ekipy do docieplеń domów w Warszawie. ☎0501-702-205, (029) 745-64-33 w godz. 8.00 -16.00.

ZATRUDNIĘ pracowników przy układaniu kostki brukowej: ☎0604-173-082.

ZLECĘ malowanie elewacji z naprawą. ☎0-603-773-664.

ZWROT podatku z pracy: Niemcy, Europa Zachodnia. ☎(071) 385-20-18.

AUTOMOTO

KUPIĘ

POWYPADKOWE skupuję. ☎0501-328-434.

SILNIK do Peugeota J. S. Citroen, 1.9D, (1992). ☎(086) 275-29-43, ☎0500-716-629.

SKUP aut powypadkowych, skorodowanych. Stacja demontażu- Dobrzyniewo Duże ☎(085) 719-75-42, 0604-95-95-99.

SKUP aut, całych i rozbitych, na części oraz modeli z Anglii, 1.000,-. ☎0501-206-406.

SPRZEDAM

ALFA Romeo 147, 1.6, (2001), 120 KM, pełna opcja, bez skóry, 33.000,-. ☎0600-066-029.

ALFA Romeo, 156, 20 TS, 160.000km, 150 KM, ABS, SRS, drewno, elektryka, alufelgi, 18.000,. ☎0511-853-182.

ASTRA 1.6 gaz (1991) ☎0696-177-262.

AUDI A4 (1995). ☎0506-323-553.

AUDI A6 (1999), bogate wyposażenie. ☎0501-408-363.

AUTO- Komplex, skup- sprzedaż- zamiana- raty, 16- 100, Sokółka, ul. Białostocka 133. ☎(085) 711-22-22, ☎0698-894-930.

BMW 525TD, klimatyzacja, (1992), Ford Sierra 1.6, (1990). ☎0692-178-637.

CIĄGNIK siodłowy „Scania 143- 420", (1991), Na poduszkach, stan bdb, 21.500,-. ☎0602-557-199, ☎0602-591-457.

CITROEN xsara, (2002). ☎(085) 712-44-54, ☎0503-383-229.

CZĘŚCI do aut zachodnich, blacharskie i mechaniczne, od 20,-. ☎0692-118-493.

FIAT 126p (1991), 700 zł. ☎(0-85) 662-68-85, ☎0-886-280-131.

FIAT 126p Bis, (1989), 450 zł. ☎(086) 272-49-35.

FORD eskort 1.8TD (1996) -13.000 zł. ☎0509-133-240.

FORD FOCUS 1.6 16V (1999). ☎0502-518-833.

GOLF III (1993), stan idealny. ☎0-606-951-544.

IVEKO 2,5 TD (1998), stan bdb, 23.000 zł. ☎0692-537-748.

JEEP Grand Cherokee, 4.0cm, czarny, (1998), lekko uszkodzony, 24.900,-. ☎0609-155-405.

KAMAZ z HDS. ☎0698-295-246.

KIA sportage (2000), terenowy, salon, 35.000,-. ☎0608-611-333.

ŁADA Samara 1500 po dachowaniu (w całości), rok 1991 z gazem. ☎0508-243-550

MAZDA 323F, 1.6, (1992), 6.500,-. ☎0601-383-855.

MERCEDES 124 1994, 220E, pełne wyposażenie, oprócz skóry, 20000. ☎0503-858-680.

MERCEDES 190 1.8B (1992), piękny, zadbany, bezwypadkowy, 15.900 zł. ☎0-693-278-905.

MERCEDES 608D (1983). ☎0-503-114-670.

MERCEDES E220 – Diesel „Okularnik" (1995.12), granat metalik, klima, pełne wyposażenie, stan idealny, 43.500 zł. ☎0602-557-199, 0602-591-457.

MERCEDES E-250 (1995). ☎(0-85) 653-00-46.

MERCEDES sprinter 312TDI (1998), 34.500 zł. ☎0-606-260-677.

MITSUBISHI galant 2.0TDI (1994). Chrysler 300Mx 3,5 kat. (1999). ☎0-503-114-670.

NACZEPA firanka „LAG" 13,60 na poduc=szkach, osie BPWi DACH -suwany, (1991), 16.500 zł. ☎0602-557-199, ☎0602-591-457.

NACZEPA Krone 24T, plandeka (1991), cena 17.500 netto. ☎(085) 685-07-33, 0508-566-497.

NIVA, (1998), 1.7, ☎0510-258-331.

OPEL combo, 1.6+ gaz, osobowy (2002), ☎(087) 516-36-58, ☎0609-801-577.

OPEL Omega B, 2,5TDS, uszkodzony przód, 9.000 zł. ☎0504-823-702.

PEUGEOT Bus J-5 (1997) 1,9D 8 osób tanio!!!. ☎0606-707-551

POLONEZ +gaz, (1995). ☎(085) 676-37-39.

PONTIAC Transport 3,1 +gaz biały, klima, elektryka, 2 kpl kół, (1991), 10.900 zł. ☎0507-058-964.

PUNTO 1.2 ELX (1995). ☎0-606-219-677, ☎(0-85) 651-58-86.

SAMOCHÓD ciężarowy Mann 150 KM, platforma. ☎0-504-227-070, (0-87) 629-87-38.

SEICENTO 900, (2001). ☎(085) 740-68-34, 0501-461-876.

SIECZKARNIE do kukurydzy jednorzędowe Pottinger, Mengele, Fahr. ☎(087) 516-36-58, ☎0609-801-577.

SILNIKI, skrzynie, blacharka, głowice, komputery, wszystkie typy, od 50,-. ☎0501-206-406.

SKODA favorit (1991), 103.000 km, stan dobry, 2.000 zł. ☎0-506-793-954, ☎(0-85) 730-38-17.

SPRZEDAM Ford Mondeo 1.8 TD combi, (1994), wyposażenie oprócz skóry. ☎(085) 738-53-20.

STAR 1142 (1991) oblandekowany. ☎(029) 761-55-19

STAR 200, cysterna 5200L., (1983), paszport, stan dobry. ☎(086) 272-28-92.

SUZUKI Ignis, 1.3, (2004), 32.000,-. ☎0693-818-465.

TOYOTA Avensis 2.0 D4D Combi, (2004), 54 tys km, nawigacja, maxymalne wyposażenie, 73.500 zł. ☎0602-557-199, 0602-591-457.

TOYOTA avensis D4D kombi, (2002), 39.000,-. ☎0504-845-846.

TOYOTA Hiace 2,5 D4D biały, stan idealny, (2004), 45.000 zł. ☎0696-024-690.

TOYOTA Yaris 1.4 D4D Diesel, (2003.12), -drzwiowy, klima, pełne wyposażenie, 35.500 zł. ☎0602-557-199, 0602-591-457.

Ogłoszenia drobne także na str. 8-10.

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

despota; szybki bieg przenośnie; zasoby, mienie; wąwóz / skrzynia; 1; ruchoma rzeźba / obwódka / jajowata figura; zabiegi lecznicze; ochota na zakazane

służący w karczmie / imię Kopernika; bałtycka foka; posąg; surowiec na szybę

4; sieje spustoszenie w komputerze; likier kminkowy; dzieło Michała Anioła

dziwak potocznie / nabój ćwiczebny

święcenia biskupie / San dla Wisły; chroniony torbacz nadrzewny; zaorany pas gleby

operacja bankowa / różanecznik; przenośny bak; 7

kostur / jap. dama do towarzystwa; fortepianowa wprawka; miara gruntu / nasadka pióra; 6; sposób; los, przeznaczenie; wawelski gobelin

12; były zespół „Piaska"; marka rosyjskiego samochodu; kilkuramienny świecznik / narośl; 10

potrawa nie dla jarosza; 11; pionowa ściana skalna; zejście z linii ciosu; alkohol z daktyli

złoty talar / azyl na pustyni; Alexandre, fr. pisarz / belka burząca mury

bezwonny gaz palny / kubrak; 9; rodzaj szpuli przy wędce; pole uprawne

zwał koło kopalni; kozacki koszowy; tafle na rzece / stopień naukowy; mityczny lotnik / wioska, kolonia

schyłkowy okres baroku; okrągłe zakończenie przedmiotu; część podeszwy / w ręku kopacza; szarość, ciemność; ognisko Janosika

podszept / wyrok; dewiza / dozorca w lagrze; dorzucane do kominka / tętnica główna / narta potocznie; dane dla poczty

zbaczanie statku pod wpływem wiatru; organ; krótki miecz / guzdrała

para zawodników / muza poezji; imię Rolskiej; tybetańska koza / pełen śmieci

trunek z ryżu; jeden z fiatów; cymes dla Burka; szafran / rolnik z Podhala; żądza mordu poprzedzona depresją; w ręku ministra; 2

1/10 000 tesli / celtycki poeta; wejście do czołgu; rwący w potoku; 8; spiżowy kielich / 36 cali; pełzak wywołujący czerwonkę

szczęśliwy traf / ozdobny węzeł ze wstążki; polski taniec ludowy; królewski pojazd; dziedzina działania

klatka filmowa; 5; zestaw pytań i odpowiedzi; upominek / recitalowy popis / O dla chemika; gaz, l.at. 7 / trauma; tyfus / w marcowe zginął Cezar; głos owcy; cios

wyparły wrotki; 3; brydżowa rozgrywka; smokowiec; czynele / szwoleżer; prohibicja

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 12 utworzą rozwiązanie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12

Relaks na weekend

KUPON NR 37/WE
GAZETA współczesna

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania wszystkich zadań, rozlosujemy trzy nagrody – upominki. Na karcie pocztowej z rozwiązaniem zadań należy nakleić kupon „37/WE". Rozwiązania prosimy przesyłać na adres: „Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Relaks na weekend" przez 7 dni od daty ukazania się krzyżówek w „GW".

Rozwiązanie krzyżówek panoramicznych z „GW" z numeru 35WE.

1. „Dar oczy zaślepia"
2. „Malarz"
3. „Hetman"
4. „Farbowany lis"
5. „Kto wiele widział, wiele wie"
6. „Syty głodnemu nie towarzysz"

Nagrody otrzymują:

1. Roman Roszczyc, Białystok – zestaw dekoracyjny
2. Kazimierz Wankiewicz, Suwałki – zestaw dekoracyjny
3. Renata Półkośnik, Białystok – zestaw dekoracyjny

Gratulujemy!

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

kawał ryby uciętej w poprzek; zbliznowacenie / hormon stresowy; dokazywanie; statek wyprawy Jazona; postrach owiec / wał z ziemi; uderzenie dłonią

kocioł do grzania wody; 2; wdzięk / czarna, to pająk; 5; lwo, reżyser i pedagog

olimpijska osada; 1; dekolt dawniej / czysty zysk; 3; Sari, sopranistka; niewyraźna mowa; zmywacz do lakierów

stolica lub opust; naszywka wzdłuż spodni ułana; kation lub anion; łuk na filarach / linia pochyła; 6; potocznie o nauczycielce; wokół obrazu

A dla fizyka / metal, l.at. 58; kulista narośl / ogląda mecz; ostatnia kończy spłatę długu; 7

nadzorca na polu dziedzica; 4; guwernantka / rozpustnik przen.; Turner, piosenkarka

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 7 utworzą rozwiązanie.

1	2	3	4	5	6	7

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

giełdowy papier / stolica Ghany; gra karciana / ukośny kwadrat; ziarno po biciu cepami; kobierzec z Wawelu; żeton / samochód; żałobne nosze

przygnębienie; postument / szkoda moralna; siały ją panny; 4

5; krasomówca; poronienie; 7; japoński telewizor; 2

zły duszek / wypustki glonów; niedostatek / zespół śpiewaczy; ptak budujący wiszące gniazda; rozkład ubitej zwierzyny; kuzyn wyki / szczelina; płótno na opatrunki

zajmuje się ochroną środowiska; miasto n. Uherką / sposób stąpania; wyspa z Hawaną

6; fryzura punka potocznie; 1; prowadzi pług; wyparła ją pralka; 3

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 7 utworzą rozwiązanie.

1	2	3	4	5	6	7

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

oparcie, podwalina
akcja, operacja
dziecko bez ojca i matki
jedno u cyklopa / port w Algierii
zabarwienie wód glonami / grecki bóg wojny / autor „Nany"
drewno na narty / szachowy manewr
wstawia szyby w ramy
sus w tył / pan z 1 IX
4
upojna radość / lej, wykrot
smaczna ryba bałtycka
pasożyt w jelitach ludzkich
belka burząca mury
płyn odkażający / sejf
dżinsowa bluza potocznie
wnęka / stado dzików
6
rzeźbiony medalion
jakobinka, roślina
ciasto z rożna / owoc południowy / uleganie panice
powieść Emila Zoli / opłata za naukę / pospolita jaszczurka
jej nie wypada / efekt, rezultat
imitacja w witrynie
zabytkowa ulica Moskwy
dramat Mrożka
sceniczny kochanek
aktor ceniony przez A. Kurosawę
bar śniadaniowy / d. najemnik rolny
kłótnia
adnotacja
10
uzbrojony w lancę
wiersz o Urszulce
pogranicze
amorek / zawodowy furman
9
hałda / krzew parkowy
7
konewka
czas wolny
czołg przestarzale / cierń / okrasa
proszek do prania / wycieczka
obozowa zbiórka / polski tergal
imię żeńskie z 14 II
bajka, podanie
forsa / z piekła rodem
system rozgrywek sportowych
żart, psikus
człowiek ułomny / silny argument
mleko po porodzie / faza, stadium
dziedzina działalności ludzkiej przen.
jedna z elektrod
zboże na chleb
kwitnie tylko raz / kuchenna maszyna
ozdobna osłona na lampę
pan dawniej / Santi z pędzlem
imię Okudżawy
wydawca / kompromitacja
domena Lucyfera / arena z gongiem
łączy rękę z tułowiem
„zadowolony" wapniowiec
znak, przepowiednia
góruje nad Sycylią
jarząca się reklama
oferma / pod stalaktytem
pas, talia / zraz
surowiec na kawior
2
uraza acana
potwierdzenie jakości towaru
tarcza Zeusa / szef juhasów
szacowny obywatel / baja / świeccy katolicy
faza Księżyca
5
kulturysta
proces niszczenia wapieni
gwiazda opery
kociokwik / pik inaczej / kuzynka mewy
słodki puch / łajdak
ocena mniej niż mierna potocznie
tył zwierzęcia
wrzątek przestarzale
wełniana makata / oferuje kredyt
1
odpowiedź na hasło
zysk, dochód
3
drink pity za zdrowie
11
„broń" drogówki
8

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 11 utworzą rozwiązanie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

nietakt / model volkswagena
stan w Indiach / kąpielówki
13
wysiaduje jaja / obszar użytków
6
oświetla cel nalotu / część mowy
19
11
5
w powiedzeniu wyszło z worka
objaw nadkwasoty żołądka
broń drzewcowa
pejzaż lub akt
18
9
wilk samiec
namaszczenie monarchy
część roku szkolnego
20
mówka / hycel
podwójna, miękka tkanina wełniana
fobia
wakacje pracownika
12
zmierzch, szarówka
akwariowa rybka
w zdaniu spójnik, w pubie piwo
16
kururu, ropucha
17
roślina oleista
znak będący symbolem firmy

Litery z pól od 1 do 20 dokończą aforyzm Leonarda da Vinci: "O radę pytaj ..."

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

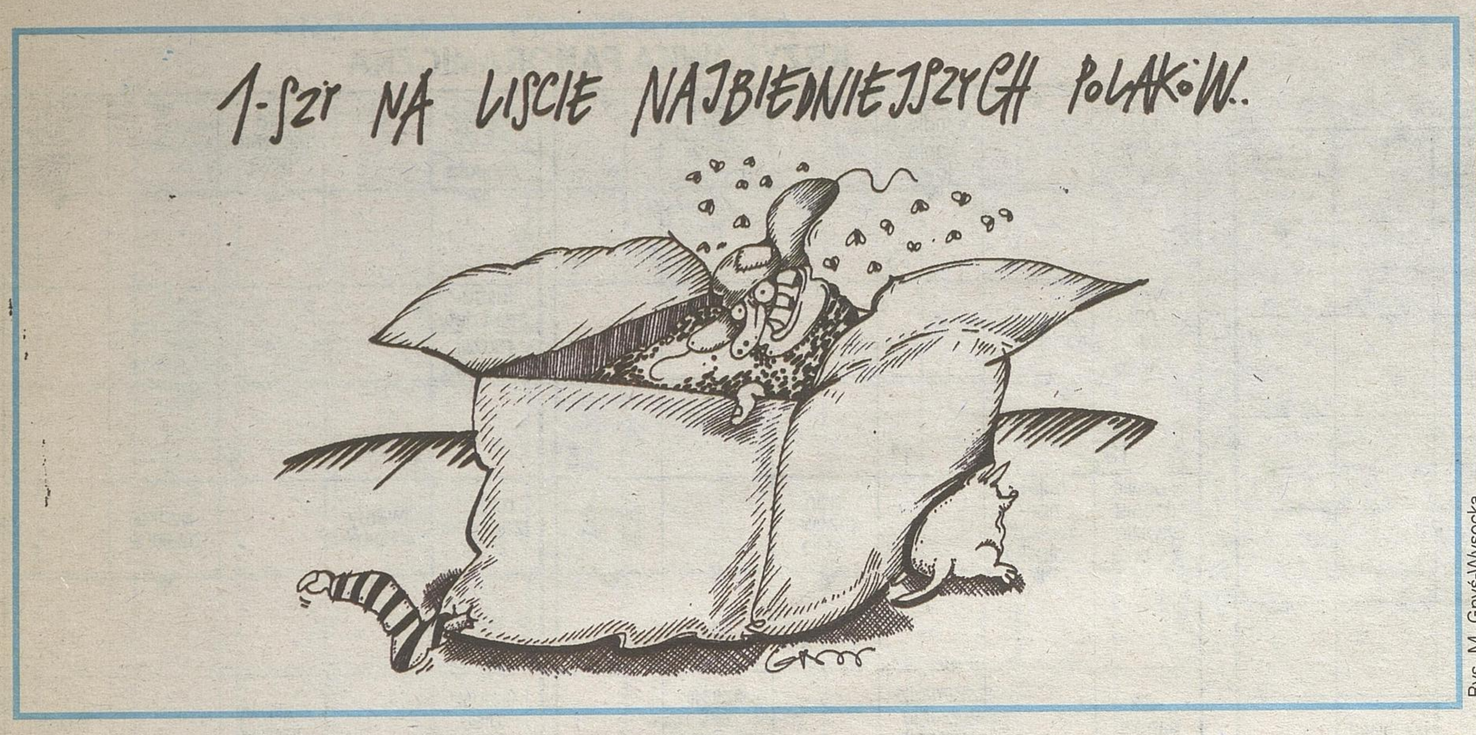
rogatkowe cło / despota
gra jajowatą piłką
część kafara / warstewka kurzu
instrument dęty / rodzaj pieczywa
3
rozporządzenie króla
twardy cukierek
kurtka dżokeja
2
1
wzrost kursu akcji
bajkowy skarbiec
inserat
pieśń pochwalna / uchwyt kubka
14
8
4
autor "Damy kameliowej"
porozumienie między stronami
wyspy obok Madery
15
sztuczny człowiek
utrzymanie, warunki materialne
bieg, kierunek czegoś
10
prycza / suchy kijek
7

twórca alfabetu telegraficznego
15
rejon łowiecki / rewolwer kowboja
stolica Francji / rodzaj zapięcia
16
nota, stopień / zakład z ale
20
6
10
kąpielówki / wymiar lokalu
4
2
dozorca w lagrze / okuta skrzynia
zioła w torebce / pełna kremu
lądowy znak nawigacyjny
autobus bratanków / np. śluza
12
ród królowej Bony
22
stamtąd samoloty "Iryda"
bankowy skarbiec
niejedna grzmiała pod Stoczkiem / istota, sedno
7
bulwy kolokazji
nocny patrol wojskowy dawniej
pies myśliwski / kute na gorąco
5
18
cesarz piroman / model forda
3

obchodzi rocznicę urodzin
21
wśród filmowców / tkanina jedwabna
morski parking
śpiewająca Magda / jare lub ozime
Ir dla chemika / izba szkolna
19
13
metal o l.at. 70
rzeka w Hiszpanii
domena Andrzeja Gołoty
dawna gra karciana
kochanka Nerona z "Quo vadis"
nie ma go w ślepej kuchni
14
11
17
produkt z węgla
kwas karbolowy
kolega spawacza
sprzęt plażowy
8
zawodowa praktyka
surowiec na koszyki
Rusowicz, piosenkarka
ubóstwo
1
9
maszyna w tartaku

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 22 utworzą rozwiązanie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22



Rys. M. Gnyś-Wysocka

CHORA SPRAWA

SZAJBA

Rozmowa z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku

– Co tam słychać, panie Czesiu?

– Gównie to wybory, które można tak powiedzieć, że za pasem so poniekąd. Znaczysie niedługo bo tylko za pare dni.

– Temat wyborów już pan niedawno poruszał.

– Nu poruszał, ale jednakowoż trochu głupio. Wtenczas gadał że nie pójde na wyborcze głosowanie gdyż ponieważ różne parti polityczne zamiast wzionć pokazać własny program to sie tylko jedna z drugo wykłócajo.

– I się coś zmieniło w tej materii?

– Najprzeważniej nic. Tylko i wyłoncznie moje chienci głosowania.

– W takim razie, nic nie rozumiem.

– Nu i ja tak samo mało wtenczas co rozumiał. Ale jeden człowiek dla mnie wzioł roztworzył oczy, kumpel mój, niejaki Zagibuła Stasiek... Stanisław. On mondrzejszy czuć odymnie w takich sprawach, temu jak powiedział, to ja pawde pojął i zrozumiał, i pójde. Znaczysie na głosowanie, bo chce czy nie chce to musze.

– A ten Stasiek... Ten Stanisław Zagubiła, co powiedział panu?

– Zagibuła. I powiedział... nu najlepiej niech posłucha.

– Zamieniam się w słuch.

– To słucha. Kiedy ja oswiadczył dla człowieka, że nie ide na wybory, to on w głowe się postukał. – Isć głosować trzeba – mówi. – Obowionzkowo i obsolutnie. – Kiedy nie mam wybrać kogo – mówie ja – żadna parcia szanc nie dała la mnie żadnych, żep ja poznać móg jej program i tak dalej, nu a te lekramy w telewiźi to głupota oczewista. Wszystke tylko w kółko glndzo, że chco dla mnie zrobić dobrze, że mam być bogaty, zdrowy i szczensliwy, ale jak to zrobio, o tym milczo. Bezrobocie majo likwidować wszystke po kolei, jednakowoż w jaki sposób, o tym cisza obsolutna. Widać nic nie majo do, jak to sie mówi, powiedzenia, temu ogólnikiem sie zadawalniajo, a my głupie ćwoki mamy dla ich wierzyć na słowo. I wszystko.

– Taka jest logika kampanii wyborczej, panie Czesławie.

– Mam w nosie logike. Ja chce wiedzieć, czy ktoś wie, co mówi, czy tylko jenzorem pytluje. Nu a tu wyglonda, że te pogadanki to wyłoncznie jest partyjna propaganda...

– No i mimo to pójdzie pan głosować?

– Pójde. Znaczy na poczontku to powiedział dla mojego kumpla Zagubiły, że w chałupie bende siedział, a on na to, żep ja potem nie żałował, bo jak dorwie sie do władzy jedna opcia polityczna, wtenczas kalepitus bendzie z nami całkowity.

– A dlaczego?

– O to samo jego ja zapytał, a on na to, że powodem lucka jest natura, któro każda jedna władza dyprawuje. – Ty pamientasz – mówi – Ziutka, który kierownikiem naszym został?

– Waszym?

– Zagibuła też był kolejarzem i my spólnie razem pracowali. Znaczy on był tylko pomocnikiem maszynisty a ja maszynisto, ale kierownika mieli my spólnego, tego Ziutka. Nu i on jak awensował, to wzioł zdurniał ź miejsca.

– Zdurniał?

– Toż mówie. Wczesniej był normalny człowiek, nu a potem nie podchodź do jego biez kija. Dar sie na nas jak szkarpeta jaka stara, derygował i pomysły swoje ciongle przeprowadzał, chociaż czasem byli głupie. A wie czemu?

– Bo był waszym kierownikiem.

– Bo szajba władzowa dla jego odbiła. Nu i zaczym Ziutka źdjęli, dużo szkody zrobił dla nas i dla firmy całej, rozumie?

– On po prostu chyba się na kierownicze stanowisko nie nadawał.

– Guzik. On był dobry człowiek i nie głupi, a jak kiedy już znormalniał, przyszed do nas nu i mówi, że nie może pojonć, co ź im było. – Żep mnie któs pokretykował – gada– to by ja zrozumiał, że zle postempuje . Ale w tamtych czasach żadnej być kretyki to nie było. I tak prawie ze wszystkiemi bywa, które sie do władzy dorwo, a najwienc so narażone na to polityki. Wszystko, co te oni robio, musi być kontrolowane bo inaczej bierze sie i wynaturza. Temu trzeba nie pozwolić, żep niżadnej opozycji być nie było. Rozumie?

– To stara prawda.

– Jeśli skoro tak, nu to czemu on sie dziwi, że ja to zrozumiał, źmienił danie i już terez zagłosuje?

– Na byle kogo?

– Nie na byle a na politycznych przeciwników tych, co wygrać majo a z sondażów to wynika. Nie wiem jeszcze kto te oni bendo, może i nie najmondrzejsze, ale jest gwarancja, że na rency stano patrzyć dla zwycięzców. Rozumie?

– Którym dzięki temu będzie trudniej rządzić.

– Ale za to może nie popadno w pyche i nie zaczno sie wygłupiać. Dobra. Daje, idziem terez na te nasze polske, biezankoholowe...

– Chodźmy, panie Czesiu złociutki.



Co słychać na mieście?

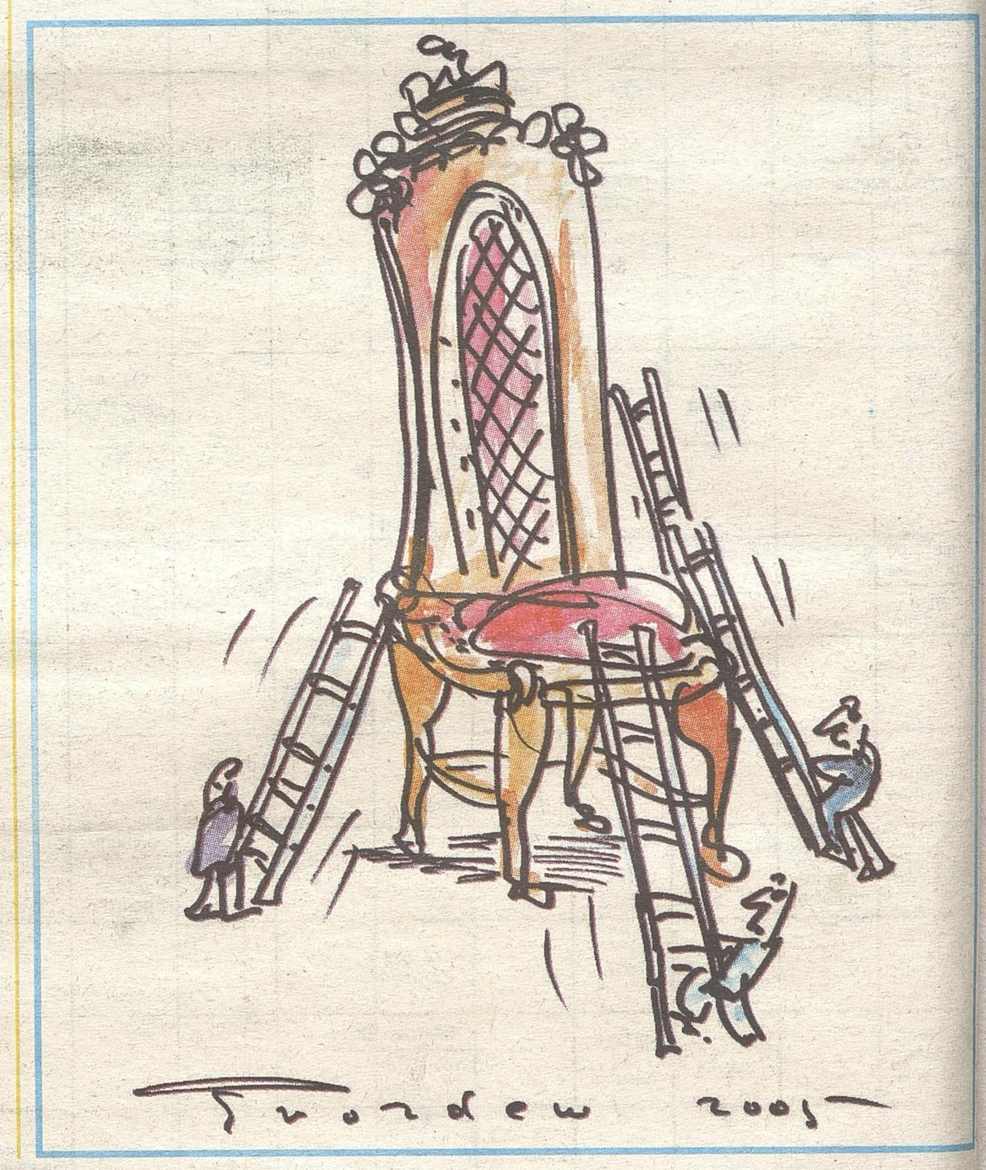
– Czy forma „wyjść na miasto" jest poprawna? – pyta pan Przemek Żaba.

– To język powinien dostosowywać się do sytuacji, a nie sytuacje do języka. Jeżeli pojawiają się zdarzenia, które chcemy w pewien sposób opisać, a inaczej się nie da, to wtedy musimy tę jedyną formę jakoś zaakceptować. Może się niektórym wydawać, że wychodzimy raczej „dokądś" a nie „na coś". Ale na pewno nie ma Pan wątpliwości, że wychodzi się „na" dach, a nie „do" dachu, prawda? Dach, co prawda, nie jest idealnie równą płaszczyzną, ale na pewno płaszczyzną, na której się później znajdujemy. Siedzimy sobie „na" – jak „skrzypek na dachu" na przykład. Wychodzimy „na" plac, nie idziemy przecież „do" placu.

Miasto może być także traktowane jako pewna przestrzeń. Nie wychodzimy „do" jakiegoś konkretnego punktu, budynku, ale wychodzimy „na" jakiś kawałek przestrzeni, a w tym przypadku jest nim miasto. Na miasto wychodzimy najczęściej w jakichś sprawach, dokądś, ale nie chcemy powiedzieć, że zmierzamy do jakiegoś konkretnego punktu. Tak sobie wychodzimy na miasto, żeby zrobić zakupy. Jeszcze nie wiemy, gdzie je zrobimy, ale na pewno gdzieś „na" mieście.

Owszem, szerzy się to „na" w formach, w których nie jest poprawne, na przykład „na fabryce" – wtedy jesteśmy w jakimś zamkniętym pomieszczeniu. Ale oczywiście i zamknięte pomieszczenia przybierają czasem ten przyimek, na przykład „na poczcie". Ustalenie, gdzie to „na" powinno się pojawić, jest dość trudne.

Iść „na" miasto możemy, często tam właśnie chodzimy, czasem bez określonego celu, by pochodzić. A czasem dlatego tak mówimy, że nie wiemy jeszcze, gdzie dokładnie się udamy „na" tym mieście, „w" tym mieście.



KLASYCZNA SZKOŁA OBYCZAJU

Jak za brata

Sprawa by się nie wydała, gdyby Darek dobrze słyszał. Ale przygłuchy jest i do tego ma mamusię niezbyt lotną, więc teraz zamiast spokojnie kiblować w lubelskim areszcie, musi męczyć się na wolności...

Dariusz R. z Lublina ma czterdzieści lat i brata. Brat ma na imię Andrzej i ma 48 lat. Czyli jest o osiem lat starszy i te dodatkowe lata odbiły już swoje piętno na jego organizmie. – Słabuje na zdrowiu – tak przynajmniej uważa Darek.

Ta słabowitość nie przeszkadza mu jednak w prowadzeniu zawadiackiego trybu życia. Prowadził je niezmordowanie przez kilkanaście lat, rozrabiał, aż się w końcu doigrał. Trzy lata temu sąd skazał go na 40 dni aresztu za groźby karalne.

Niby wyrok specjalnie wysoki nie był, ale Darek uznał, że przy tak słabowitym zdrowiu jego brat więzienia nie przeżyje. Widocznie sądził, że współczesne więzienie niczym nie odbiega od carskiej tiurmy, w której każdy niezakończony nagłą śmiercią dzień był prawdziwym cudem. W związku z tym postanowił, że on za brata te czterdzieści dni odpęka.

Sprawiedliwość w Polsce jest nierychliwa, więc z tym odpękaniem pośpiechu nie było. Obaj bracia pałętali się po wolności przez trzy lata. Aż kilka miesięcy temu, kiedy Darek oddawał się swemu ulubionemu zajęciu, czyli siedzeniu bezmyślnie na ławeczce przed blokiem, podszedł do niego policyjny patrol...

Do dziś nie wiadomo, dlaczego się Darkiem zainteresował, grunt, że funkcjonariusze zaczęli go wypytywać o dane osobowe. No to im wyrecytował wszystkie dane swojego brata Andrzeja...

Policjant, jak wiadomo, taki jest lotny, że dwa razy tego samego powtarzać mu nie trzeba. Funkcjonariusze nie zażądali więc od Darka żadnych dokumentów na potwierdzenie tych danych, tylko skontaktowali się z centralnym komputerem, a ten im odpowiedział, że obywatel o takich danych jest poszukiwany do odbycia kary w areszcie, bo został skazany na zapłacenie 1600 złotych grzywny za stosowanie gróźb karalnych, a ponieważ tej grzywny nie zapłacił, musi odpękać czterdzieści dni aresztu – dzień więzienia za każde 40 złotych grzywny. No to już się długo nie namyślali, tylko odwieźli Darka na ulicę Południową, gdzie się znajduje lubelski areszt.

W ten sposób Darek zaczął kiblować za swojego brata Andrzeja. Jak zatem widać, choć podjął takie zobowiązanie, do więzienia za brata specjalnie się nie spieszył. Nie zgłaszał się tam z prośbą, żeby go przymknęli, a mimo to trafił na tak rozgarniętych policjantów, którzy dostarczyli go do kozy własnym transportem.

Miało to jednak tę złą stronę, że Darek na odbycie kary nie zdążył się przygotować, a w szczególności zabrać ze sobą do aresztu aparatu słuchowego. Bo Darek, jak już wspomnieliśmy, był przygłuchy i to w stopniu dość znacznym.

A przygłuchy bez aparatu słuchowego ma w więzieniu przechlapane. Porozumiewać się alfabetem Morsa, poprzez stukanie w rury nie jest w stanie, co wyłącza go z więziennej komunikacji. Na pobudki wstać nie nadąża, bo ich nie słyszy. Naraża się zatem na szykany klawiszy, do których tłumaczenie się głuchotą nie dociera, bo klawisze takie mają mniemanie o sobie, iż sądzą, że ich wrzask nawet zmarłego z grobu wybudzi.

Napisał więc Darek do mamusi, żeby mu dostarczyła do aresztu aparat słuchowy. A mamusia jak otrzymała list, to musiała na chwilę przysiąść, żeby się zastanowić, czy to, co wie o swoich synach, jest jeszcze aktualne. Bo, jak pamiętała, na uszy chorował młodszy syn Darek, a do więzienia miał pójść starszy Andrzej, więc albo coś jest nie tak z jej głową, albo też ktoś celowo podmienił jej dorosłe dzieci. Na wszelki wypadek, zanim poszła z aparatem słuchowym odwiedzić syna, przyszykowała wszelkie dokumenty potwierdzające jego tożsamość – od aktu urodzenia, przez świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, aż po dowód osobisty. I te wszystkie papiery zaprezentowała klawiszom, żeby sprawdzili, kogo trzymają pod celką, bo jej syn jest przygłuchy i mógł nie dosłyszeć, że go aresztują zamiast brata.

W ten sposób cała misterna intryga się wydała. Dariusza R. natychmiast wygonili z więzienia. Przesiedział w nim dwa tygodnie. Ma naiwną nadzieję, że zaliczą je na poczet kary brata.

(kk)